

A sepia-toned photograph of a cemetery. In the foreground, there is a wide, light-colored path or clearing covered with fallen leaves or grass. To the left, a person in dark clothing is walking away from the camera. The background is filled with numerous tall, mature trees with dense foliage, creating a somber and historical atmosphere.

Małgorzata Karczewska

*Sto lat będą trwać
bez opieki niczyjej...*

Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej
w Białymstoku i powiecie białostockim

Małgorzata Karczevska

Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej...

Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej
w Białymstoku i powiecie białostockim

A sepia-toned photograph of a cemetery. In the foreground, there is a wide, light-colored path or clearing covered with fallen leaves or grass. A line of tall, mature trees with dense foliage forms a backdrop. A small, dark figure of a person is visible on the left side of the path, walking away from the viewer. The overall atmosphere is somber and historical.

Małgorzata Karczewska

Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej...

Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej
w Białymstoku i powiecie białostockim

Białystok 2017

Recenzenci:

prof. dr hab. Halina Parafianowicz
dr hab. Bartosz Kontny, prof. UW

Wydanie dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Komisji Europejskiej w ramach programu Heritage Plus – wsparcie dla badań naukowych nad dziedzictwem kulturowym w ramach JPI: Cultural Heritage and Global Change

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



NARODOWY
INSTYTUT MUZEALNICTWA
I OCHRONY ZBIORÓW



Wydanie dofinansowane ze środków Prezydenta Białegostoku



Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej książki nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych – bez pisemnej zgody autorki i wydawcy.

Na okładce:

cmentarz leśny na Wschodzie, 1917 r.,
Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V. – Archiv, C.5_FA-110

© Małgorzata Karczewska,
Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej 2017

ISBN 978-83-942895-4-6

Wydawca:

Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej, seria Archeologia Pamięci, t. II

Skład i łamanie:

 Visual Arts biuro@v-arts.pl

Druk:

Orthdruk Sp. z o.o., Białystok

Spis treści

I. Uwagi wstępne	7
II. Geneza cmentarzy wojennych. Polegli żołnierze i cywilne ofiary działań Wielkiej Wojny w Białymstoku i okolicach.....	15
III. Organizacja cmentarnictwa wojennego w latach 1914-1918/19.....	35
IV. Architektura cmentarzy wojennych na Wschodzie. Idea i realizacja	51
Położenie cmentarza	54
Rozplanowanie cmentarza	59
Mogiły	62
Krzyże nagrobne i cmentarne	62
Pomniki	70
Ogrodzenie cmentarza.....	71
Roślinność cmentarna	75
V. Okres międzywojenny	77
VI. Zagrożenia oraz stan opieki nad cmentarzami Wielkiej Wojny	93
VII. Katalog cmentarzy z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim	103
1. Białystok, cmentarz wojenny, wielowyznaniowy żołnierzy armii niemieckiej i carskiej w Lesie Zwierzynieckim.....	106
2. Białystok. Kwatera wojenna żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej wyznań reformowanych oraz ludności cywilnej na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda.....	120
3. Białystok, ul. Warszawska. Mogiła żołnierza armii niemieckiej przy kościele ewangelickim.....	135
4. Białystok. Kwatera wojenna żołnierzy armii carskiej na cmentarzu farnym..	136
5. Białystok, ul. ks. Grzybowskiego, mogiła zbiorowa żołnierzy armii carskiej na cmentarzu prawosławnym.....	137
6. Białystok, ul. Wysockiego, kwatera wojenna żołnierzy armii carskiej na cmentarzu prawosławnym.....	140
7. Białystok, kwatera lub mogiła wojenna żołnierzy armii carskiej na cmentarzu prawosławnym [?]	142
8. Bobrowa (gm. Zabłudów)	143
9. Bołtryki (gm. Michałowo)	145
10. Borki (gm. Gródek)	148
11. Choroszcz I (Babia Góra – Świtkowizna).....	152
12. Choroszcz II	160
13. Cibory Gałęckie I (gm. Zawady).....	163
14. Cibory Gałęckie II (gm. Zawady)	168
15. Cibory-Krupy (gm. Zawady)	171
16. Czarna Wieś Kościelna (gm. Czarna Białostocka)	175
17. Daniłowo Małe (gm. Łapy)	176
18. Dawidowicze (gm. Zabłudów).....	177
19. Gąsówka-Osse (gm. Łapy).....	180

20. Grabowo Nowe (gm. Zawady)	181
21. Grabowo Stare (gm. Zawady)	182
22. Gródek	183
23. Grzybowce (gm. Gródek)	188
24. Hieronimowo (gm. Michałowo)	191
25. Jałówka (gm. Supraśl)	193
26. Kaniuki (gm. Zabłudów)	196
27. Klewinowo (gm. Juchnowiec Kościelny)	197
28. Konopki-Klimki I (gm. Zawady)	201
29. Konopki-Klimki II (gm. Zawady)	207
30. Konopki-Pokrzywnica (gm. Zawady)	211
31. Kruszewo (gm. Choroszcz)	211
32. Leśniki (gm. Tykocin)	213
33. Łapy I	217
34. Łapy II	218
35. Łapy-Osse (gm. Łapy)	220
36. Łupianka Stara (gm. Łapy)	222
37. Nowe Chlebotki (gm. Zawady)	223
38. Nowosady (gm. Zabłudów)	228
39. Pajewo (gm. Tykocin)	231
40. Podozierany (gm. Gródek)	236
41. Podzałuki (gm. Gródek)	239
42. Ruszczany (gm. Choroszcz)	240
43. Sierki (gm. Tykocin)	243
44. Słuczanka (gm. Gródek)	247
45. Stare Krzewo (gm. Zawady)	251
46. Stelmachowo I (gm. Tykocin)	253
47. Stelmachowo II (gm. Tykocin)	256
48. Strękowa Góra (gm. Zawady)	257
49. Supraśl I (gm. Supraśl)	264
50. Supraśl II (gm. Supraśl)	265
51. Suraż	265
52. Suszcza (gm. Michałowo)	267
53. Szafranki (gm. Tykocin)	270
54. Targonie – Krytuły (gm. Zawady)	276
55. Targonie Wielkie (gm. Zawady)	277
56. Topilec (gm. Turośń Kościelna)	280
57. Tykocin	288
58. Waliły (gm. Gródek)	290
59. Załuki (gm. Gródek)	293
Bibliografia	295
Aneks 1. Wykaz poległych żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej oraz osób cywilnych zmarłych w niewoli, pochowanych w latach I wojny światowej na cmentarzu ewangelickim w Białymstoku, w dzielnicy Wygoda	307
Aneks 2. Wykaz poległych żołnierzy armii rosyjskiej i niemieckiej oraz osób cywilnych zmarłych w niewoli, pochowanych w latach 1914-1915 na cmentarzu farnym w Białymstoku	331

I.

Uwagi wstępne

„W grobach tych leżą szczątki ludzkie i dla nas, jako Polaków najważniejsze [jest], że ludzie ci, którzy padając na polu chwały, przelewając na polskiej ziemi krew, bezwiednie przyczynili się do wskrzeszenia Państwa Polskiego.”¹

Tymi słowami, lekarz powiatu tomaszowskiego uzasadniał w 1919 r. konieczność opieki nad mogiłami poległych w Wielkiej Wojnie. Już wówczas, jego głos i przytaczane argumenty były w mniejszości. Młode państwo miało inne problemy, innych bohaterów chciało widzieć na piedestałach. Ponad półmilionowa ofiara życia tych, którzy będąc Polakami, byli też poddanymi cara lub cesarza, walczyli i polegli jako żołnierze wrogich armii, odchodziła w niepamięć. Rzadko wspominali o nich politycy, historycy, nauczyciele. Co jednak z rodzinami poległych? Czy oni także wyparli z pamięci śmierć mężów, ojców i synów? Co stało się z pamięcią o tych, którzy zginęli niemal pod własnym domem i spoczywają w bezimiennych mogiłach jako żołnierze armii rosyjskiej lub niemieckiej? Podczas wojny, jeszcze za czasów carskich, z narracji lokalnej prasy piszącej o aktualnych wydarzeniach wyłaniał się obraz Polaków walczących w armii rosyjskiej, jednak pozostających wiernymi idei uwolnienia ojczyzny spod zaborczego jarzma. Dostyć często publikowane wówczas wiersze, wprost lub w podtekście ukazywały żołnierzy-Polaków.

¹ Urząd Wojewódzki Lubelski. Korespondencja różna dotycząca grobownictwa wojennego, APL, sygn. 3191, k. 26.

POGRZEB

W mgłą osnuty poranek wiosenny
ze szpitalnej wynieśli komnaty; –
był raniony śmiertelnie w pierś młodą,
skonał biedny daleko od chaty.
Cztery deski mu zbito brzozone,
łzy serdecznej nie dano, ni trwogi –
na ramiona dźwignęli go ludzie
i ponieśli w cmentarne, hen, progi ...
Tam pod murem, w samotnym zakęcie,
cztery łokcie skopano ziemicy –
Anioł Pański... – ktoś szepnął litośnie
i wiatr jęknął, zapłakał z tęsknicy ...
A tam kędyś, daleko, daleko,
matka wieści spragniona od syna
nie dziś – jutro powróci do chaty...
Zlituj się, Marjo, Matko jedyna!²

Po ponad stu latach trudno dać odpowiedź na te pytania, szczególnie, że ówczesne, urzędowe dokumenty nie zajmują się tymi kwestiami. Obecnie obserwujemy wzrost zainteresowania Wielką Wojną wywołany obchodami setnej rocznicy tego konfliktu. Widoczne jest to również w wymiarze historii rodzinnych i poszukiwań odpowiedzi na pytanie, jakie były losy naszych przodków w tych czasach.

Książka powstała jako efekt badań prowadzonych w ramach projektu *Heritage and Threat (HeAT)*³, którego głównym zadaniem było zdiagnozowanie zagrożeń dziedzictwa kulturowego. Badania polskiej części projektu koncentrowały się na miejscach pamięci Wielkiej Wojny na Podlasiu, wschodnim Mazowszu, Warmii i Mazurach.. Realizacja celów projektu wymagała prześledzenia dziejów tych obiektów, w celu wskazania kiedy i w jakich okolicznościach, w przeszłości lub współcześnie istnienie tej kategorii dziedzictwa było zagrożone. Zarówno historie cmentarzy, jak też stosunek władz, instytucji sprawujących opiekę oraz części mieszkańców wskazują, że tak przeszłości, jak i obecnie, głównym zagrożeniem dla cmentarzy z czasów I wojny światowej jest zapomnienie i zacieranie w krajobrazie, wynikające z nieznamośności przeszłości i kierowania się uprzedzeniami. Z tego wynikają kolejne: niszczenie, wandalizm, bezczeszczenie, brak opieki prawnej, instytucjonalnej i społecznej. Historia tych miejsc pokazuje, że proces ten rozpoczął się jeszcze w trakcie I wojny światowej, osiągając kulminację po zakończeniu II wojny światowej. Nie oznacza to, że wszyscy decydenci i mieszkańcy przejawiają negatywny

² „Gazeta Białostocka”, r. IV, nr 6 (81), 24 maja (6 czerwca) 1915 r., s. 1.

³ Projekt *Heritage and Threat (HeAT)* jest realizowany w latach 2015-2018 w ramach programu *Heritage Plus* – wsparcie dla badań naukowych nad dziedzictwem kulturowym w ramach JPI *Cultural Heritage and Global Change*, finansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Komisji Europejskiej.

bądź obojętny stosunek do dziedzictwa Wielkiej Wojny. Część cmentarzy przetrwała, otoczona opieką przez mieszkańców najbliższych okolic, którzy swoją postawę uzasadniali obowiązkiem poszanowania miejsc ostatniego spoczynku. Współcześnie można zaobserwować pozytywne zjawisko wzrostu zainteresowania przeszłością regionalną. Stale powiększający się zasób informacji dostępnych w bazach internetowych instytucji naukowych, doskonale rozpoznanie zasobów dziedzictwa kulturowego własnej okolicy oraz pasja, z jaką prowadzą swoje prace powoduje, że miłośnicy przeszłości „małych ojczyzn” posiadają niejednokrotnie rozleglejszą wiedzę historyczną niż instytucje, które odpowiadają za stan zachowania zabytków.

Zatarcie pamięci o cmentarzach Wielkiej Wojny spowodowało, że na znacznej części obecnych ziem polskich, na których toczyły się walki, rozpoznanie zasobów tej kategorii dziedzictwa kulturowego jest niewielkie. Lepiej opracowane są tereny w przeszłości administrowane przez Austro-Węgry⁴, natomiast obszary środkowej i północnej Polski pozostają niemal nieznane pod tym względem. Współcześnie, ukazało się drukiem zaledwie kilka opracowań prezentujących stan rozpoznania cmentarzy wojennych na wybranych, najczęściej niewielkich terenach⁵. Brakuje jednak kompleksowego opracowania tematyki związanej z cmentarnictwem niemieckim na froncie wschodnim.

⁴ Przykładowo: R. Frodyma, *Cmentarze wojskowe z okresu I wojny światowej w rejonie Beskidu Niskiego i Pogórza*, Warszawa 1985; U. Oettingen, *Cmentarze I wojny światowej w województwie kieleckim*, Warszawa-Kraków 1988; J. Schubert, *Austriackie cmentarze wojenne w Galicji z lat 1914-1918*, Kraków 1992; O. Duda, *Cmentarze I wojny światowej w Galicji Zachodniej*, Warszawa 1995; J. Drogomir, *Polegli w Galicji Zachodniej 1914-1915 (1918)*. Wykaz poległych i zmarłych pochowanych na 400 cmentarzach wojskowych w Galicji Zachodniej. Tom I, Tarnów 1999; I. Zając, *Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej z terenu powiatów: jarosławskiego, lubaczowskiego, przemyskiego, przeworskiego w województwie podkarpackim*, Przemyśl 2001; J. Drogomir, *Polegli w Galicji Zachodniej 1914-1915 (1918)*. Wykaz poległych i zmarłych pochowanych na 400 cmentarzach wojskowych w Galicji Zachodniej. Tom II, Tarnów 2002; J. Drogomir, *Budowa cmentarzy na terenie Galicji Zachodniej*, [w:] *Cmentarze wojskowe z I wojny światowej w Galicji Zachodniej. Historia – dzień dzisiejszy*. Konferencja Międzynarodowa 26-29 września 2002. Tarnów 2002; M. Dąbrowski, *Cmentarze wojenne z lat I wojny światowej w dawnym województwie lubelskim*, Lublin 2004; J. Drogomir, *Polegli w Galicji Zachodniej 1914-1915 (1918)*. Wykaz poległych i zmarłych pochowanych na 400 cmentarzach wojskowych w Galicji Zachodniej. Tom III, Tarnów 2005; J. Schubert, *Służby grobownicze armii austro-węgierskiej, niemieckiej i rosyjskiej w czasie I wojny światowej (1915-1918)*, „Czasopismo Techniczne Politechniki Krakowskiej. Architektura”, R. 108, z. 16, 5-A/2011, s. 201-224; J. Pałosz, *Śmiercią złączeni. O cmentarzach z I wojny światowej na terenach Królestwa Polskiego administrowanych przez Austro-Węgry*, Kraków 2012 oraz wydawnictwa albumowe, np. A. Partridge, R. Korzeniowski, *Otwórzcie bramy pamięci. Cmentarze wojenne z lat 1914 – 1918 w Małopolsce*, Lettra-Graphic, 2005.

⁵ J. Mackiewicz, *Cmentarze wojenne I wojny światowej w pow. augustowski, sejneńskim i suwałskim*, „Biuletyn konserwatorski województwa podlaskiego”, z. 8-9: 2003, s. 177 – 243; M. Powierza, *Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej na terenie Puszczy Białej*, Wyszaków 2007; M. Karczewska, M. Karczewski, *Pro Patria. Miejsca pamięci I wojny światowej na przedpolu Twierdzy Osowiec*, Białystok 2015; M. Karczewska, *Cmentarze z czasów I wojny światowej w krajobrazie górnej Narwi*, [w:] *Narwiański Park Narodowy. Krajobraz, przyroda, człowiek*, red. P. Banaszuk, D. Wołkowycki, Białystok-Kurowo 2016, s. 297-308 oraz dla terenów dawnych

Dobrym przykładem stanu rozpoznania i ochrony cmentarzy Wielkiej Wojny jest obszar objęty niniejszym opracowaniem: miasto Białystok i najbliższe okolice w granicach administracyjnych powiatu białostockiego. Powodów przyjęcia takiego zakresu terytorialnego jest kilka. Cel pracy wymagał zakreślenia obszaru na tyle szerokiego, aby mógł stać się podstawą do formułowania ogólnych wniosków, jednak na tyle zwartego, aby możliwe stało się ujęcie efektów prac w ramach jednego opracowania. Charakter działań wojennych na Podlasiu, których śladem są analizowane cmentarze nie umożliwiał zakreślenia takich granic. Obszar szybko przesuwającego się frontu nadnarwiańskiego z lata 1915 r. obejmował teren zbyt rozległy. Dobrym rozwiązaniem, nawiązującym zarówno do historycznych jak i współczesnych ram sprawowania opieki nad cmentarzami wojennymi stało się przyjęcie granic administracyjnych⁶.

Najważniejszym powodem jest jednak fakt, iż Białystok był w latach 1915-1919 siedzibą władz niemieckiej administracji wojskowej, na której spoczywał obowiązek zaplanowania i wzniesienia cmentarzy żołnierskich obu walczących stron. Pracowali tutaj architekci, artyści i ogrodnicy, których doświadczenia posłużyły do zdefiniowania zasad niemieckiej ideologii cmentarnictwa Wielkiej Wojny. Każda inspekcja etapowa oraz gubernatorstwo wojskowe miało w strukturach oddział do spraw sztuki, którego obowiązkiem było planowanie i organizacja cmentarzy wojennych. Jednak to właśnie tutaj, w Białymstoku powstał zręb założeń ideologicznych kreowania cmentarzy, zaprezentowany w marcu 1916 r. podczas konferencji zorganizowanej przez Ministerstwo Wojny w Berlinie oraz wcielany w życie na całym obszarze podlegającym w czasie I wojny światowej administracji niemieckiej. Wzniesione wówczas cmentarze wojenne są elementami krajobrazu kulturowego w którym żyjemy współcześnie. Często ich nie zauważamy, pozostają zapomniane, zaniedbane lub zniszczone.

Do czasu zakończenia prac badawczych, których efektem jest niniejsze opracowanie, w wojewódzkiej ewidencji zabytków, rejestrze zabytków województwa podlaskiego oraz wojewódzkiej ewidencji cmentarnictwa wojennego znajdowały się informacje na temat szesnastu mogił i cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej, zlokalizowanych na terenie Białegostoku i powiatu

Prus Wschodnich: W. Knercer, Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim, Warszawa 1995; M. Karczevska, Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w krajobrazie powiatu giżyckiego, [w:] Wielka Wojna na Mazurach 1914 – 1915. Studia z dziejów Frontu Wschodniego I wojny światowej, red. R. Kempa, Giżycko 2014, s. 381-392; M. Karczevska, Stan zachowania miejsc pamięci I wojny światowej na terenie powiatu giżyckiego, [w:] Dziedzictwo Wielkiej Wojny w krajobrazie powiatu giżyckiego, red. R. Kempa, Giżycko 2015, s. 69 – 104; R. Bętkowski, Cmentarze i groby I wojny światowej na terenie Warmii i Mazur, [w:] Ochrona pamięci o ofiarach działań wojennych na Warmii i Mazurach, red. P. Kardela, Olsztyn 2016, s. 7-31; R. Figiel, Cmentarze wojenne z 1915 roku na terenie dawnego powiatu ostrowskiego – miejsca pamięci i pamięć miejsc, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego, t. XXXI:2017, w druku.

⁶ W ramach projektu HeAT prace o analogicznym zakresie prowadzone są także na obszarze powiatu wysokomazowieckiego w województwie podlaskim oraz powiatu giżyckiego w województwie warmińsko-mazurskim.

białostockiego⁷. Poszukiwania archiwalne, rozpoznanie obszaru na podstawie obrazów numerycznego modelu terenu, ewidencyjne prace terenowe oraz informacje zebrane w ramach archiwum historii mówionej pozwoliły na zidentyfikowanie i zadokumentowanie 59 obiektów⁸. Niemal czterokrotne zwiększenie liczby cmentarzy wojennych I wojny światowej ukazuje skalę niepamięci. Nowoujawnione nekropole są w przewadze dobrze zachowane, ich podstawowe elementy nie zostały zniszczone, a głównym problemem stanu zachowania jest kilkudziesięcioletni brak opieki i pielęgnacji. Niektóre z cmentarzy leśnych są położone na wydzielonych geodezyjnie działkach, co świadczy o tym, iż w przeszłości, prawdopodobnie w okresie międzywojennym, w dokumentach urzędowych figurowały jako tereny o specjalnej, cmentarnej funkcji.

Podstawy źródłowe niniejszego opracowania są zróżnicowane. Tworzą je źródła archiwalne, w tym kartograficzne, informacje uzyskane na podstawie analizy obrazów numerycznego modelu terenu, wyniki ewidencyjnych badań terenowych oraz wspomnienia mieszkańców zebrane w archiwum historii mówionej.

W latach Wielkiej Wojny, niemiecka administracja wojskowa wytworzyła ogromną liczbę dokumentów związanych z ewidencjonowaniem miejsc pochówków poległych żołnierzy oraz planowaniem i budową cmentarzy wojennych. Były to wykazy, opisy, mapy i szkice oraz fotografie. Niestety, przeważająca część tego zbioru uległa zniszczeniu pod koniec II wojny światowej. Szczęśliwie, dla obszaru objętego niniejszym opracowaniem zachowała się pewna liczba unikalnych dokumentów, w tym rękopiśmienny pamiętnik jednego z uczestników komisji niemieckiego Ministerstwa Wojny nadzorujących pracę służb grobowniczych⁹.

Znacznie słabiej w materiałach archiwalnych reprezentowany jest okres międzywojenny. Cała dokumentacja białostockiego Urzędu Wojewódzkiego dotycząca cmentarnictwa wojennego została zniszczona. Obecnie dysponujemy jedynie niekompletną korespondencją niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z Niemieckim Poselstwem w Warszawie w zakresie dotyczącym przedwojennego województwa białostockiego¹⁰. Pomocne są także dokumenty polskie szczebla ministerialnego, które były kierowane do wszystkich wojewodów¹¹.

Najnowszy rozdział historii cmentarzy Wielkiej Wojny, mający odzwierciedlenie w dokumentach, to czasy od początku lat 90. XX w. do dziś. Podjęto wówczas prace nad ewidencjonowaniem tych miejsc jako obiektów zabytkowych, tworząc zestandaryzowane karty ewidencyjne cmentarzy¹². Ówczesny brak badań nad tą tematyką, których wyniki mogłyby zostać wykorzystane

⁷ Porównaj: Tabela. Stan rozpoznania i ochrony mogił i cmentarzy z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim w rozdziale VI. Zagrożenia oraz stan opieki nad cmentarzami Wielkiej Wojny.

⁸ Porównaj rozdział VII. Katalog cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim.

⁹ Archiwum Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge Kassel.

¹⁰ Politisches Archiv des Auswärtigen Amts Berlin.

¹¹ Archiwum Akt Nowych, Warszawa; Archiwum Państwowe w Lublinie.

¹² Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku.

w powstającej wówczas dokumentacji zaowocował opracowaniami powierzchniowymi, a czasem po prostu błędnymi. Prace te objęły jedynie część cmentarzy, z czasem dochodziły kolejne karty, jednak ostateczna ich liczba nie przekroczyła kilkunastu.

Wśród wykorzystanych źródeł nie ma dokumentacji rosyjskiej. Z całą pewnością powstawała taka¹³, dla terenu objętego opracowaniem dotyczyła zapewne głównie Białegostoku do czasu ewakuacji władz rosyjskich pod koniec sierpnia 1915 r. Wykazy żołnierzy poległych lub rannych znajdowały się także w Piotrogradzie (ob. Petersburgu), w specjalnym wydziale Sztabu Głównego do spraw gromadzenia i registracji wiadomości o zabitych i rannych¹⁴. Dokumenty lokalne prawdopodobnie zostały ewakuowane wraz z całą rosyjską administracją i być może zaginęły. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można także założyć, że w trakcie szybkiego wycofywania się, oddziałom wojskowym nie w głowie było sporządzanie dokumentacji miejsc pochówków poległych żołnierzy. Nawet jeśli w przyszłości dokumenty takie zostaną ujawnione w rosyjskich archiwach, to dla historii cmentarzy Wielkiej Wojny na tych terenach nie będą one miały zasadniczego znaczenia. Wszystkie pochówki polowe żołnierzy armii carskiej zostały bowiem przeorganizowane przez wojskową administrację niemiecką. Szczątki poległych mogły zostać podjęte z tymczasowych miejsc pochówków i złożone na nowowytyczonych cmentarzach; bądź cmentarzom pozostawianym w tych samych miejscach nadano ostateczną formę według zasad przyjętych przez stronę niemiecką.

Katalog cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej zawiera dane prezentujące stan wiedzy na połowę 2017 r. Powstał jako efekt zebrania danych archiwalnych, analizy numerycznego modelu terenu¹⁵ oraz informacji z archiwum historii mówionej. Wszystkie zlokalizowane w ten sposób cmentarze zostały objęte szczegółowymi badaniami ewidencyjnymi. Niewykluczone, że w toku dalszych badań gabinetowych i terenowych zakres naszej wiedzy zwiększy się. Żadna z obecnie dostępnych kategorii źródeł umożliwiających identyfikację miejsc pochówków nie gwarantuje wykrycia wszystkich tych obiektów. Zachowane źródła historyczne są niekompletne, numeryczny model terenu nie pokrywa całości badanego obszaru, pozostawiając poza analizą północny skraj powiatu białostockiego. Sto lat, które upłynęło od Wielkiej Wojny ma też wpływ na ludzką pamięć, coraz mniej jest osób, które pamiętają relacje bezpośrednich świadków wydarzeń. Niemniej, opierając się na doświadczeniach z innych obszarów badawczych¹⁶, z tą właśnie kategorią źródeł – informacjami

¹³ Por. M. Karczewska, M. Karczewski, op. cit.

¹⁴ Kronika ogólna [Informacji o żołnierzach...], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 9 (84), 14 (27) czerwca 1915 r., s. 71.

¹⁵ Dzięki tej metodzie możliwe jest wykrycie w terenie cmentarzy wojennych posiadających własne formy terenowe: kopców / tumulusów oraz nekropoli, których granicę wyznaczają wały ziemne i rowy.

¹⁶ Publikacja pierwszej książki z serii Archeologia Pamięci: Pro Patria. Miejsca pamięci I wojny światowej na przedpolu Twierdzy Osowiec, Białystok 2015 autorstwa M. Karczewskiej i M. Karczewskiego zaowocowała kontaktami z czytelnikami, którzy przekazali do archiwum Ośrodka Badań Europy Środkowo-Wschodniej swoje wspomnienia rodzinne dotyczące przodków biorących udział w walkach pod Twierdzą Osowiec.

przekazywanymi przez mieszkańców, należy wiązać największe nadzieje na rezbudowę katalogu miejsc pamięci oraz rekonstrukcję ich dziejów. Z tego powodu opracowania tego nie należy traktować jako pracy zakończonej, mając nadzieję, że będzie ono stanowiło bodziec do przywoływania odległych wspomnień, które wspomogą badania nad dziedzictwem Wielkiej Wojny na Podlasiu.

Opracowanie jest efektem prac z dziedziny badań nad dziedzictwem (*heritage studies*), których celem jest prezentacja idei cmentarnictwa Wielkiej Wojny na Wschodzie oraz rekonstrukcja zasobów tej kategorii dziedzictwa w Białymstoku i powiecie białostockim. Efekty tak zaplanowanych prac mogą być wykorzystane na różnych płaszczyznach: jako materiały do badań nad historią działań wojennych, szczególnie w skali regionalnej oraz jako podstawa do objęcia tych obiektów ochroną prawną oraz opieką instytucjonalną i społeczną; powinny także stanowić punkt wyjścia w planowaniu i przeprowadzaniu prawidłowych prac renowacyjnych. Wreszcie, mimo, iż wymieniony na końcu, nie jest to najmniej ważny powód do podjęcia prac w tym zakresie, opracowanie dostarczy mieszkańcom i miłośnikom przeszłości rzetelnej i szczegółowej wiedzy na temat dziedzictwa ich małej ojczyzny.

Zebranie części informacji i materiałów archiwalnych zamieszczonych w książce nie byłoby możliwe bez pomocy życzliwych osób, którym dziękuję za poświęcony czas, cenne informacje i uwagi oraz udostępnione zbiory.

Dr. Peterowi Päßlerowi, Robertowi Bellal Zaka i Małgorzacie Stefaniak serdecznie dziękuję za umożliwienie przeprowadzenia oraz nieocenioną pomoc w trakcie kwerend archiwalnych w zasobach Volksbund Deutsche Kriegs-graberfursorge e.V w Kassel.

Elżbiecie Ufnal, starszemu inspektorowi wojewódzkiemu w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku dziękuję za udostępnienie danych znajdujących się w posiadaniu tej instytucji oraz ważne uwagi i spostrzeżenia dotyczące stanu opieki nad grobami z czasów I wojny światowej na terenie województwa podlaskiego.

Kierownikowi Archiwum Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej księdzu prot. dr. Romanowi Płońskiemu dziękuję za pomoc w dotarciu do informacji na temat losów ksiąg metrykalnych białostockiej parafii prawosławnej.

Mieczysławowi Mejsakowi, kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego w Białymstoku oraz Agnieszce Kierman, kierownicze Referatu ds. Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Białymstoku dziękuję za umożliwienie zapoznania się z księgami zgonów białostockiej parafii ewangelickiej z lat 1914-1919.

Tadeuszowi Jastrzębskiemu, dyrektorowi Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Białymstoku oraz Ewie Olczak, sprawującej nadzór nad archiwum tej instytucji serdecznie dziękuję za pomoc w zapoznaniu się z zasobami oraz udostępnienie map scaleniowych gruntów z okresu międzywojennego.

Dziękuję pracownikom Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku, a szczególnie Andrzejowi Cieślukowi za udostępnienie materiałów dotyczących cmentarzy wojennych ujętych w wojewódzkiej ewidencji zabytków.

Barbarze Tomeckiej, badaczce dziedzictwa kulturowego Polski północno-wschodniej dziękuję za uwagi i rady pomocne w gromadzeniu informacji na temat lokalizacji wojennych miejsc pochówków.

Karl-Heinz Günther Fuchs okazał mi nieocenioną pomoc w identyfikacji żołnierzy armii pruskiej pochowanych na cmentarzu ewangelickim w Białymstoku.

Wiktorowi Litwińczukowi, kustoszowi Prywatnego Muzeum Archeologicznego w Suraziu dziękuję za informacje na temat kwatery żołnierzy Wielkiej Wojny na suraskim cmentarzu parafialnym.

Janowi Adamskiemu, miłośnikowi przeszłości ziemi choroskiej serdecznie dziękuję za informacje dotyczące cmentarza wojennego na Babiej Górze w Choroszczy.

Jarosławowi Wądołowskiemu i Pawłowi Wilczewskiemu z Urzędu Gminy Zawady składam podziękowania za cenne informacje dotyczące cmentarzy wojennych z okolic Zawad.

Piotrowi Gapińskiemu i Grzegorzowi Putkowskiemu serdecznie dziękuję za udostępnienie archiwalnych materiałów ilustracyjnych.

II.

Geneza cmentarzy wojennych.

Polegli żołnierze i cywilne ofiary działań Wielkiej Wojny w Białymstoku i okolicach

Powstawanie cmentarzy wojennych, co oczywiste, jest związane z walkami zbrojnymi w których ginęli żołnierze oraz cywile i innymi okolicznościami towarzyszącymi wojnie, jak niewola czy choroby zakaźne. Historia działań I wojny światowej na obszarze Podlasia jest słabo rozpoznana i ciągle czeka na kompleksowe, naukowe opracowanie¹⁷. Zadanie to wymaga wykorzystania źródeł obu walczących stron oraz zachowanych materialnych relikwów tych walk, na przykład fortyfikacji polowych oraz cmentarzy wojennych¹⁸. O tym,

¹⁷ W ostatnich latach ukazały się popularnonaukowe opracowania działań wojennych na wybranych obszarach, por. M. Tomkiel, *Wojna mocarstw. Podlasie 1914-1915*, Fundacja Sąsiedzi, 2015; M. Tomkiel, M. Markowski, *Bielsk 1915. Zapomniana bitwa*, Fundacja Sąsiedzi 2016.

¹⁸ Opracowania z zakresu historii konfliktów zbrojnych często kwitują problematykę cmentarzy wojennych zdaniem, iż są one zapomnianymi, rozsianymi tu i ówdzie świadectwami zmagani wojennych, nie wykorzystując tej kategorii źródeł w swoich analizach, zaś losy poległych lub rannych żołnierzy rozpatrywane są w kategoriach strat walczących stron.

jak wiele w tym zakresie pozostaje do zrobienia wymownie świadczy fakt, że przez ponad 80 lat, w opracowaniach historii miasta posługiwano się błędną datą wyjścia administracji oraz wojsk carskich i wkroczenia do Białegostoku oddziałów armii niemieckiej. Błąd pojawił się w przedwojennym opracowaniu autorstwa Henryka Mościckiego, który wykorzystując dokumenty rosyjskie podał datę 13 sierpnia 1915 r. jako datę opuszczenia Białegostoku przez Rosjan¹⁹. Nie zauważył przy tym, że jest to zapis daty według kalendarza juliańskiego. Prawidłowa data tego wydarzenia to 26 sierpnia 1915 r. Poświadczają to źródła niemieckie, w tym pamiętniki generała Maxa von Gallwitza²⁰, który szczegółowo, dzień po dniu, notował postępy wojsk niemieckich na tym obszarze. Nie wchodząc w szczegółowe poszukiwania archiwalne w tym zakresie, warto dodać, że ostatni numer „Gazety Białostockiej” – tygodniówki wychodzącej w Białymstoku w czasach zaboru rosyjskiego ukazał się 2 (15 sierpnia) 1915 r.²¹ Gdyby przyjąć datę 13 sierpnia, byłoby to dwa dni po wycofaniu się Rosjan z miasta. Tymczasem, artykuły prasowe zajmują się ogólną sytuacją związaną z ewakuacją administracji i części mieszkańców czy naradami fabrykantów. Błąd ten powielali kolejni autorzy²², nie weryfikując tej daty chociażby na podstawie terminów zajęcia przez Niemców okolicznych miejscowości.

Czy dysponując wyczerpującym opracowaniem działań wojennych byliśmy w stanie wskazać jednostki wojskowe, których polegli spoczywają na zachowanych cmentarzach wojennych? Z pewnością znacznie ułatwiłoby to analizę, szczególnie w przypadkach cmentarzy położonych poza miastem, w którym funkcjonowały lazarety wojenne. Jednak nawet wybiórcze porównanie zapisów historii walk z dostępnymi danymi na temat poległych wskazuje, że nie jest możliwe wiarygodne odtworzenie nazwisk oraz dat śmierci żołnierzy spoczywających na konkretnych cmentarzach, nie dysponując tzw. *Hauptgraberlisten*²³ sporządzanymi w latach Wielkiej Wojny. Wynika to głównie z faktu przewożenia rannych do szpitali polowych, czasami na znaczne odległości, możliwych błędów w wykazach poległych o których wspominano już w dokumentach sporządzanych w trakcie działań wojennych i innych okoliczności, których zaistnienia nie jesteśmy w stanie zrekonstruować.

¹⁹ W innym miejscu H. Mościcki podaje, w kontekście ukazania się ostatniego numeru Gazety Białostockiej, że miało to miejsce 15 sierpnia 1915 r, w przeddzień zajęcia miasta przez Niemców. Por. H. Mościcki, Białystok. Zarys historyczny, Białystok 1933, s. 211.

²⁰ M. v. Gallwitz, Meine Führertätigkeit im Weltkrieg 1914/1916. Belgien-Osten-Balkan, Berlin 1929, s. 330-349.

²¹ „Gazeta Białostocka”, r. 4, nr 16 (91) z 2 (15) sierpnia 1915 r.

²² Por. np. A. Dobroński, Białystok. Historia miasta, Białystok 2001, s. 112; A. Dobroński, Białystok. Historia miasta, wydanie II uzupełnione, Białystok 2001, s. 112; A. Lechowski, Białystok w latach 1864 – 1939, [w:] Historia Białegostoku, red. A. Cz. Dobroński, Białystok 2012, s. 323; J. Snopko, Białystok w czasie pierwszej wojny światowej – nowe materiały do okresu okupacji niemieckiej (1915 – 1917), [w:] Szkice do dziejów Białegostoku, red. M. Kietliński, W. Śleszyński, Białystok 2003, s. 183 – 198.

²³ Wykazy poległych żołnierzy pochowanych na danym cmentarzu sporządzane przez niemieckie służby grobownicze. Wiele przesłanek wskazuje na to, że wykazy te dla cmentarzy na Wschodzie zostały zniszczone pod koniec II wojny światowej. Zachowane są natomiast tego typu dokumenty dla terenów byłych Prus Wschodnich.

Cmentarze z czasów I wojny światowej na terenie powiatu białostockiego są świadectwem niemieckiej letniej ofensywy na froncie wschodnim w 1915 r., która miała doprowadzić do okrążenia i zniszczenia 2 i 4 Armii rosyjskiej²⁴. Plany niemieckiego dowództwa zakładały uderzenie na dwóch skrzydłach, północnym i południowym, dzięki czemu wojska rosyjskie miały dostać się w kleszcze. Dowódca sił niemieckich na Wschodzie, feldmarszałek Paul von Hindenburg, zastosował ten manewr z dużym powodzeniem we wcześniejszych walkach z Rosjanami na terenie Prus Wschodnich, i to aż trzykrotnie: w 1914 r. w bitwie pod Tannenbergiem, w letniej bitwie nad jeziorami mazurskimi oraz na początku lutego 1915 r. podczas tzw. bitwy zimowej na Mazurach. Trudniejsze zadanie przypadło północnemu skrzydłu, które zajęły 8 i 12 Armia, dowodzone przez gen. von Scholtza i gen. von Gallwita. Skoncentrowano tu główne siły uderzeniowe. Zadaniem 12 Armii było przełamanie rosyjskiej linii obrony na Narwi i kontynuowanie natarcia w kierunku Grodna, Białegostoku, Bielska Podlaskiego i Prużan. W tym celu do dyspozycji gen. von Gallwita przekazano cztery korpusy armijne: I, XI, XIII i XVII, 1 dywizję rezerwową i silną artylerię, czyli łącznie trzynaście dywizji piechoty, gwardii i landwehry. Południowe ramię kleszczy, dowodzone przez gen. von Mackensena, miało uderzyć w kierunku Brześcia nad Bugiem²⁵.

Natarcie w kierunku Pułtusza i Różana rozpoczęło się 13 lipca 1915 r.²⁶ W ciągu niecałego miesiąca ciężkich walk, już 16 sierpnia niemieckim dywizjom udało się dotrzeć nad górną i środkową Narew, w okolice Suraża, Tykocina i Wizny. Znajdowała się tu kolejna linia rosyjskiej obrony, oparta o zabagnioną dolinę Narwi, od Strękowej Góry po Wyszki. Oślaniała ona od zachodu Białystok oraz znajdujący się w mieście i jego okolicach ważny w rosyjskich planach operacyjnych węzeł komunikacyjny²⁷. Jego część – dworzec kolejowy w Łapach i pobliski most na Narwi – zostały zbombardowane w nocy z 10 na 11 sierpnia²⁸.

Szczegółowy opis walk związanych z przełamywaniem górnej Narwi zawiera dziennik dowódcy 12 Armii generała Maxa von Gallwita. Dowiadujemy się z niego, że na odcinku od Suraża do Bielska Podlaskiego rosyjską linię obrony nad Narwią obsadziły wycofujące się oddziały lewego skrzydła 1 Armii rosyjskiej: część I Korpusu Syberyjskiego, I Korpus Turkiestański oraz 2 Dywizja. Dla wzmocnienia obrony, z Iwanogrodu (Dęblina) ściągnięto ciężkie karabiny maszynowe. Szesnastego sierpnia 12 Armia niemiecka rozpoczęła atak na rosyjskie fortyfikacje polowe nad górną Narwią, napotykając na zaciekle opór. XI Korpus Armijny do wczesnego popołudnia zajął wzgórze pod Pietkowem i po krótkiej przerwie kontynuował natarcie. Atakując spod Łupianki Starej w kierunku Bokin, Niemcy celnym ogniem artyleryjskim zniszczyli jeden z rosyjskich pułków. W tym samym czasie XVII Korpus Rezerwy zdobył

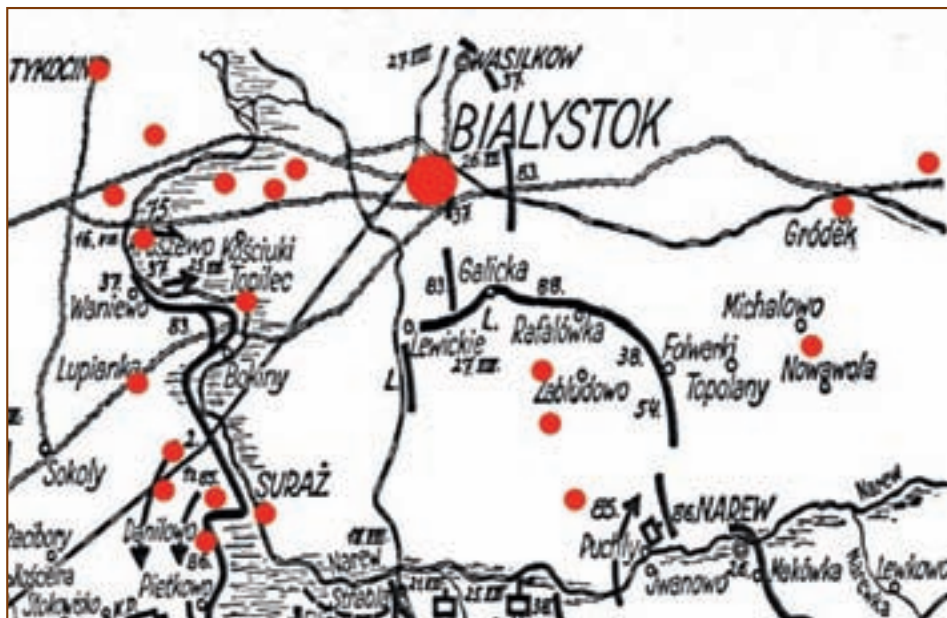
²⁴ B. Perzyk, *Twierdza Osowiec. 1882 – 1915*, Warszawa, s. 276.

²⁵ M. v. Gallwitz, op. cit.; E. Ludendorff, *Moje wojenne wspomnienia*, cz. 1: 1914-1916, Warszawa 2014, s. 131-133.

²⁶ E. Ludendorff, op. cit., s. 131.

²⁷ B. Perzyk, op. cit., s. 280.

²⁸ Ibidem.



Ryc. 1. Schemat działań wojennych w okresie od 12 do 26 sierpnia 1915 r. obejmujący południową i południowo-zachodnią część powiatu białostockiego, z zaznaczonymi lokalizacjami znanych cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej

Źródło: Gallwitz von, M., *Meine Führertätigkeit im Weltkrieg 1914/1916. Belgien-Osten-Balkan*, Berlin 1929, Skizze 25 z uzupełnieniami autorki

Daniłowo na lewym brzegu Narwi, zaś I Korpus Armijny w godzinach popołudniowych zajął Waniewo, skąd następnego dnia podjęta została nieudana próba sforsowania rzeki²⁹. Z tymi walkami związane są najprawdopodobniej cmentarze wojenne pod Daniłowem Małym i Łupianką Starą.

W tym samym czasie Niemcom udało się sforsować środkową Narew na zachód od Tykocina. Znajdowały się tu silne rosyjskie fortyfikacje polowe wykorzystujące dogodne warunki terenowe w widłach Narwi i Biebrzy. Bronił ich rosyjski I Korpus. Fortyfikacje te zostały przełamane przez 1 Dywizję Piechoty Landwehry i 3 Rezerwową Dywizję Piechoty, po krwawych walkach stoczonych pod Targoniami, Szafrankami i Słomianką. W nocy z 17 na 18 sierpnia landwerzyści przekroczyli rzekę pod Strękową Górą i Krupnikami. Rano 18 sierpnia zajęli Giełczyn³⁰. Z tymi walkami wiązać należy liczne cmentarze wojenne w Ciborach Gałęckich (dwa cmentarze), Ciborach-Krupach, Konopkach Klimkach (dwa cmentarze), Nowych Chlebiotkach, Sierkach, Strękowej Górze, Szafrankach, Targoniach-Krytułach (ekshumowany) i Targoniach Wielkich, a także kwaterę wojenną w Tykocinie (por. ryc. 1).

Osiemnastego sierpnia zwiad niemiecki informował, że tereny wokół Białegostoku zajmowała 1 i 12 Armia, pod Bielskiem Podlaskim – 2 Armia, a pod Kleszczewem – 4 Armia. Ich lewe skrzydło w okolicach Puszczy Białowieskiej

²⁹ M. v. Gallwitz, op. cit., s. 334, 337.

³⁰ B. Perzyk, op. cit., s. 280.

osłaniała 3 Armia, a pod Brześciem Litewskim – 13 Armia. W związku z tym, niemieckie dowództwo dokonało korekty wcześniejszych instrukcji. Nowym zadaniem było oskrzydlenie przeciwnika od północy. 12 Armia miała teraz atakować w kierunku północno-wschodnim – na Bielsk Podlaski, Narew i Michałowo, a 8 Armia uderzyć w kierunku Tykocina i Knyszyna. Dwudziestego sierpnia, na wysokości Suraza doszło do przegrupowania części wojsk niemieckich. W ciągu trzech kolejnych dni, od 21 do 23 sierpnia, na opisywanym odcinku frontu panował względny spokój. Zasadnicze walki o przełamanie górnej Narwi rozgorzały 24 sierpnia. 8 Armia niemiecka przekroczyła w tym dniu jej dolinę na całym odcinku na południowy wschód od Tykocina. Rano 37 Dywizja Piechoty stoczyła z Rosjanami drugą bitwę pod Waniewem i sforsowała rzekę³¹. 12 Armia gen. von Gallwita po zaciętych walka przeszła Narew również pod Topilcem i Kruszewem³². Cmentarze wojenne znajdują się w obu tych miejscowościach, a także w Choroszczy i na Babiej Górze pod tą miejscowością.

Dwudziestego czwartego sierpnia skryształizowany został nowy plan zdobycia Białegostoku. Generał Erich Ludendorff zamierzał zająć miasto biorąc je w kleszcze czterech niemieckich dywizji, dwóch z 8 Armii i dwóch z 12 Armii. W tym celu generał von Gallwitz miał przeprowadzić przez Narew dwie dywizje formujące północne ramię kleszczy. Dwudziestego piątego sierpnia 37 Dywizja Piechoty przeszła Narew w okolicach Waniewa, 75 Dywizja Rezerwowa atakowała Topilec i pozycje rosyjskie na północ od wsi, a 9 Dywizja Kawalerii walczyła pod Surazem z rosyjskim I Korpusem Kawalerii³³. Rosjanie spalili most na Narwi pod Kruszewem i zniszczyli wiadukt kolejowy w Białymstoku³⁴. Następnie opuścili miasto, do którego, bez walki wkroczyli w następnym dniu żołnierze 12 Armii von Gallwita (ryc. 2). Również 26 sierpnia, kontynuowane na południe od Białegostoku natarcie grupy armii dowodzonej przez księcia Leopolda Bawarskiego dotarło w rejon Puszczy Białowieskiej³⁵.

Dwudziestego siódmego sierpnia 12 Armia niemiecka, pomimo zmęczenia wojska i trudności komunikacyjnych, kontynuowała pościg za wrogiem. Na południowy wschód od Białegostoku, napotykała na silniejszy rosyjski opór jedynie pod Zabłudowem, co spowolniło walczące tam oddziały landszturmu. Rosyjskie tylne straże opóźniały natarcie przeciwnika. W lasach na wschód od Białegostoku operowały sotnie kozackie, na które natknęły się patrole XI Korpusu Armijnego. Rosjanie zniszczyli wszystkie mosty, ustawili blokady na drogach, a w lasach zbudowali wiele barykad zza których prowadzili ogień artyleryjski. Podjęli też przygotowania do obrony pod Gródkiem, gdzie skoncentrowali 6 Dywizję Syberyjską, artylerię polową i znaczne oddziały kawalerii.

³¹ M. v. Gallwitz, op. cit., s. 338, 340, 345.

³² B. Perzyk, op. cit., s. 280.

³³ M. v. Gallwitz, op. cit., s. 345.

³⁴ Ibidem; H. Mościcki, op. cit., s. 210.

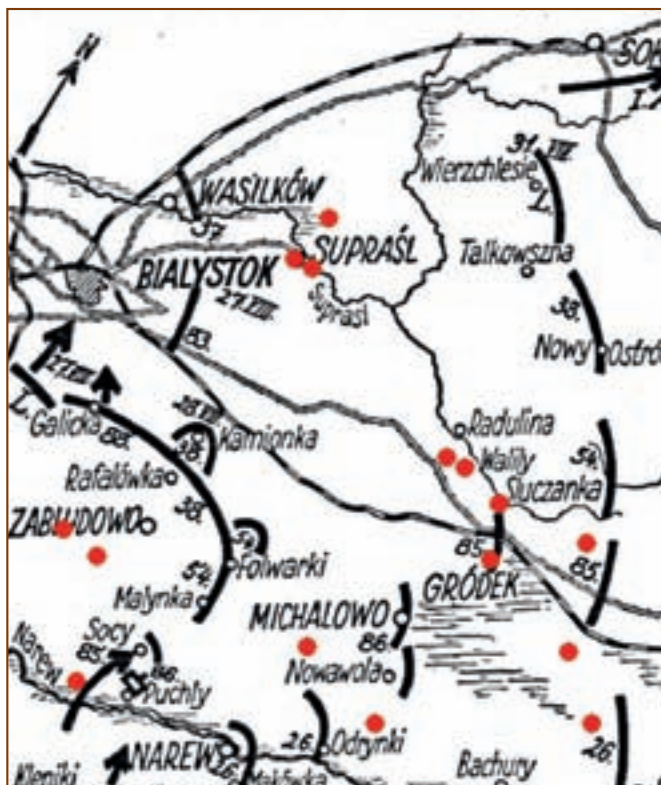
³⁵ H. Mościcki, op. cit., s. 212-213; E. Ludendorff, op. cit., s. 139. E. Ludendorff w swoich wojennych wspomnieniach podał, że 12. Armia zbliżyła się do Białegostoku dopiero 18 sierpnia, przy czym w rzeczywistości, w tym czasie, nie sforsowała ona jeszcze górnej Narwi (E. Ludendorff, op. cit., s. 139).



Ryc. 2. Niemieckie oddziały zaopatrzeniowe w przemarszu przez Białystok, połowa września 1915 r.

Źródło: Forward, march! Memoirs of a German Officer by Lieutenant Ernst Rosenhainer, Shippensburg 2000

W Suszcy stacjonował sztab rosyjskiej 50 Dywizji. Dwudziestego ósmego sierpnia, po trzydziestokilometrowym marszu, pod Gródek dotarła połowa oddziałów 85 Dywizjonu Landwehry. Zostały tam zatrzymane przez zacięty opór Rosjan. W tym samym czasie 86 Dywizja Piechoty podeszła pod Nową Wolę i Michałowo. Dwudziestego dziewiątego sierpnia Niemcy zajęli ostatecznie Supraśl i wszystkie tamtejsze fabryki włókiennicze. Landszturmiści przystąpili niezwłocznie do odbudowy mostu na Supraśli. Rosjanie nadal stawiali zacięty opór pod Gródkiem, ostrzeliwując żołnierzy niemieckiego XVII. Korpusu Rezerwowego z lekkiej artylerii i czterech ciężkich dział. Natomiast bardziej na północ XI. Korpus Armijny przełamał rosyjską linię obrony pod Radulinem, gdzie połączył się z częścią 38 Dywizji Piechoty. Na południu, niemiecka 26 Dywizja Piechoty przeszła rzekę Rudnik, a 5 Dywizja Rezerwowa zajęła Siemianówkę. Trzydziestego sierpnia Niemcy dalej atakowali bez skutku Gródek, oskrzydłając go od północy, gdzie 54 Dywizja Piechoty przeszła rzekę



Ryc. 3. Schemat działań wojennych w okresie od 27 sierpnia do 16 września 1915 r. obejmujący południowo-wschodnią i wschodnią część powiatu białostockiego, z zaznaczonymi lokalizacjami znanych cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej. Okolice Nowego Ostrowia, Talkowszczyzny i Wierchlesia znajdują się poza zasięgiem opracowania

Źródło: Gallwitz von, M., *Meine Führertätigkeit im Weltkrieg 1914/1916. Belgien-Osten-Balkan*, Berlin 1929, Skizze 26a z uzupełnieniami autorki

Supraśl pod Waliłami. Tego dnia po południu, generał E. Ludendorff wydał dowódcy 12 Armii rozkaz obsadzenia szosy Białystok-Sokółka. Trzydziestego pierwszego sierpnia wojska niemieckie panowały już nad całym leśnym terenem wschodniej Białostocczyzny. Przełamali opór przeciwnika pod Gródkiem, gdzie 54 Dywizja Piechoty zajęła Słuczankę. Z kolei 3 i 26 Dywizja Piechoty podeszły na odległość kilku kilometrów do wsi Jałówka³⁶. Z walkami pościgowymi wojsk niemieckich za wycofującym się przeciwnikiem związane są wszystkie cmentarze i kwatery wojenne położone we wschodniej części powiatu białostockiego (ryc. 3). Dalsza ofensywa przekształciła się w pogoń za uciekającymi Rosjanami. Już na początku września 8 i 12 Armia niemiecka dotarły w okolice Grodna.³⁷

Bezludny krajobraz Podlasia podczas bieżeństwa wywarł wielkie wrażenie na członkach oddziałów do spraw sztuki, podróżujących po tym terenie, odwiedzających mogiły i cmentarze polowe, których zadaniem było zaplanowanie strategii projektowania i budowy cmentarzy wojennych. Jeden z nich, Paul Bonatz, niemal 35 lat później przytoczył ciągle żywe wspomnienia jednej z takich wsi, którą odwiedził latem 1917 r.

³⁶ M. v. Gallwitz, op. cit., s. 349, 352-355.

³⁷ E. Ludendorff, op. cit., s. 139.

„W lecie 1917 roku, gdy odbywaliśmy nasze niekończące się wędrówki po Polsce trafiliśmy do wsi, którą wiosną 1915 r. dotknęła wojna. Wieś nie została zniszczona, ale od tego czasu była całkowicie opuszczona. Wszystkie drzwi i okna domów zostały wyjęte. W okolicy była bardzo żyzna, czarna ziemia i teraz nieubłagalna natura, w ciągu trzech lat na powrót zawładnęła osadą. Drogę dojazdową zidentyfikowaliśmy tylko przez rząd drzew, ona sama była zielona, jak wszystko wokół. Samochód nie mógł wjechać do wsi. Z raportem w rękę posłaliśmy więc pieszo, aby osiągnąć nasz cel, którym było kilka grobów żołnierskich. Wieś była jak ze „Śpiącej Królowej”. Śpiewy ptaków wszelkiego rodzaju, kłosa zbóż wychylające się z okien, pnącza mnożące się pod strzechami i opadające w dół.”³⁸

Na obszarze objętym opracowaniem funkcjonowały dwie kategorie cmentarzy: nekropole w Białymstoku, wykorzystywane przez całą wojnę, na których chowano zmarłych w lazaretach i więzieniach oraz cmentarze wyznaczające szlak działań bojowych w ramach przełamywania Narwi oraz tak zwanej wielkiej ofensywy na Wschodzie³⁹.

Historia szpitalnictwa wojennego w Białymstoku nie została dotychczas opracowana. Z całą pewnością, największy lazaret wojenny, tak za czasów rosyjskich, jak i niemieckich znajdował się w strefie pomiędzy dzisiejszymi ulicami Żelazną, Wołodyjowskiego i Waszyngtona (ryc. 4, 5). Na lazarety, podczas I wojny światowej zajęto także budynki w centrum miasta: Pałac Branickich (ryc. 6) oraz budynek Szkoły Handlowej, ob. siedziba Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 63.

Jeszcze w czasie zaboru rosyjskiego, mieszkańcy Białegostoku chcąc ulżyć niedoli rannych żołnierzy przebywających w miejscowych szpitalach, mogli przekazywać im papierosy, które wrzucano do specjalnej skrzyni stojącej przy ulicy Bazarnej (obecnie Rynek Kościuszki). „Gazeta Białostocka” zwróciła się z apelem, by wzorem Warszawy rozszerzyć tę inicjatywę o prasę⁴⁰.

Na białostockich cmentarzach wojennych chowano także żołnierzy zmarłych w szpitalach polowych w niewielkiej odległości od miasta, czym zapewne można tłumaczyć brak nekropoli wojennych w promieniu kilkunastu kilometrów od Białegostoku.

Znaczącą podstawą do ustalenia tożsamości zmarłych i poległych w czasie I wojny światowej dysponujemy dla dwóch białostockich cmentarzy: ewangelickiego w dzielnicy Wygoda oraz rzymskokatolickiego parafii p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryj Panny (cmentarza farnego). W księgach metrykalnych znajdują się bowiem zapisy dotyczące śmierci pochowanych na tych nekropoliach żołnierzy obu armii oraz osób cywilnych zmarłych w niewoli. Niestety, niedostępne są księgi metrykalne parafii prawosławnej, które w 1915 r., podczas bieżenstwa, zostały ewakuowane do Kaługi, w Rosji⁴¹.

³⁸ P. Bonatz, *Leben und Bauen*, Stuttgart 1950, s. 84.

³⁹ M. von Gallwitz, op. cit.

⁴⁰ Kronika miejscowa [Naprzeciwko fontanny...], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 6 (81), 24 maja (6 czerwca) 1915 r., s. 45.

⁴¹ Клировая Впгомость за 1912 годъ, sygn. B.04/1912, APDBG, k. 3r.



Ryc. 4. Wycinek planu Białegostoku datowanego na 1918 r. z widocznymi budynkami szpitala wojennego w strefie pomiędzy ulicami: *Lazarettstrasse* (ob. Żelazna), *Wladimierstrasse* (ob. Wołodyjowskiego) i *Kompagniestrasse* (okolice ob. Waszyngtona)

Źródło: Kartenabteilung, Staatsbibliothek zu Berlin, sygn. X 48590



Ryc. 5. Ranni żołnierze armii niemieckiej i pielęgniarki pozujący do fotografii przed jednym z baraków białostockiego lazaretu

Źródło: zdjęcie ze zbiorów autorki



Ryc. 6. Msza w kaplicy pałacowej Pałacu Branickich, zajętego na lazaret przez armię niemiecką, początek 1916 r.

Źródło: Fot. A. Kühlewindt, „Königsberger Woche”, Jahrgang 8, nr. 19, 3. Februar 1916

Cmentarz ewangelicki w Białymstoku był miejscem grzebania żołnierzy i cywilnych ofiar wojny w całym okresie zmagani wojennych, w latach 1914-1918. Podobnie sytuacja wyglądała na cmentarzu farnym, jednak zapisy o pogrzebach żołnierskich w księdze zgonów kończą się pod koniec sierpnia 1915 r., wykazując 73 pochowanych żołnierzy armii carskiej. Najprawdopodobniej, po przejęciu władzy przez niemiecką administrację wojskową, służby grobownicze przejęły obowiązek ewidencjonowania pogrzebów żołnierskich⁴².

W księdze zgonów parafii ewangelickiej z lat 1914-1918 zanotowano 307 nazwisk osób, których śmierć była bezpośrednio związana z wojną. Nie są to jedynie żołnierze armii niemieckiej, jak do tej pory sądzono. Błędy w dokumentacji konserwatorskiej spowodowały nawet, że chronologia tych pochówków została rozszerzona na czasy II wojny światowej. Miało to fatalny skutek w sposobie postępowania z tym miejscem, a ostatnią konsekwencją tego błędu jest pamiątkowa tablica informująca o spoczywających tutaj żołnierzach niemieckich z II wojny światowej. Na podstawie zapisów w księdze zgonów (por. aneks 1) wiadomo, że na wspomnianych 307 pochówków składa się:

- 31 grobów żołnierzy armii carskiej wyznań reformowanych, pochowanych od września 1914 do początku sierpnia 1915 r.
- 30 grobów żołnierzy armii niemieckiej, rannych i zmarłych jako jeńcy w rosyjskich lazaretach w Białymstoku i okolicach, pochowanych od połowy września 1914 r. do 9 sierpnia 1915 r.
- 125 grobów żołnierzy armii niemieckiej, rannych i zmarłych w okresie od wycofania się armii carskiej pod koniec sierpnia 1915 r. do 9 czerwca 1916 r.
- 44 groby osób cywilnych wyznania ewangelickiego, uciekinierów z ogarniętych wojną terenów Prus Wschodnich, w Białymstoku (?) wziętych do niewoli przez władze carskie; większość z tej liczby, aż 32 groby stanowią pochówki dzieci zmarłych w białostockich więzieniach; pogrzebów dokonywano od końca września 1914 r. do stycznia 1915 r.; ostatnia osoba określona jako „jeńiec cywilny” zmarła we wrześniu 1915 r., już po wycofaniu się armii rosyjskiej;
- 77 grobów osób cywilnych wyznania prawosławnego, jeńców wziętych do niewoli przez władze niemieckie, w tym robotników przymusowych; pochówków tych osób dokonywano pomiędzy końcem września 1915 r. a początkiem grudnia 1917 r.

Pastor białostockiej parafii ewangelickiej nie zapisał w księdze zgonów danych wszystkich żołnierzy armii niemieckiej spoczywających na tym cmentarzu. W obrębie kwatery wojennej było 210 grobów, w tym mogiły cywili, uciekinierów-jeńców z Prus Wschodnich. Sumowanie liczby zapisów o pochówkach żołnierskich i cywilnych wskazuje na brak około dziesięciu nazwisk. Wynikało to zapewne z wojennych warunków w jakich odbywały się pogrzeby. Zapisy w księdze zgonów jedynie częściowo prowadzone były na bieżąco, zaś znaczną

⁴² Porównaj rozdział VII. Katalog cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim.

część stanowiły wykazy nazwisk zamieszczane jako uzupełnienia za dany okres. O pomyłkę nie było zatem trudno. Tym bardziej, można mieć wątpliwości, czy zostali odnotowani wszyscy zmarli należący do innych grup: żołnierze armii carskiej i cywile wyznania prawosławnego. Faktyczna liczba pochówków związanych z działaniami I wojny światowej na cmentarzu w dzielnicy Wygoda może być zatem większa, niż 307 osób, których nazwiska zapisano w księdze zgonów.

O możliwych pomyłkach w ewidencjonowaniu miejsc pochówków poległych i zmarłych żołnierzy świadczy przypadek Johanna Klatje, ранnego żołnierza armii niemieckiej, zmarłego w niewoli rosyjskiej 5 listopada 1914 r.⁴³ Infomacje o jego śmierci i pochówku odnajdujemy zarówno w księdze zgonów parafii ewangelickiej, jak i rzymskokatolickiej. Nazwisko żołnierza jest z pewnością zniekształcone, zapewne zapisane fonetycznie przez personel lazaretu. Pastor podał więcej informacji o poległym, między innymi to, że był wyznania katolickiego. Czy zatem możemy wnioskować, że spoczywa na cmentarzu farnym? Jeśli tak, w jaki sposób adnotacja o jego śmierci i pochówku (z podaniem daty dziennej) znalazła się w księdze zgonów parafii ewangelickiej? Pytania te muszą pozostać bez odpowiedzi.

Z pewnością zdarzały się też inne pomyłki. Według zapisu w księdze zgonów parafii ewangelickiej, starszy szeregowy Theodor Kessling, student filozofii, służył w 93 Rezerwowym Pułku Piechoty. Krzyż znad jego mogiły jest dobrze czytelny na fotografii cmentarza wykonanej w 1917 r. i według inskrypcji był to 43. Rezerwowy Pułk Piechoty.

Porównanie dat śmierci podanych w księdze zgonów i publikacji o losach żołnierzy w tzw. *Deutsche Verlustlisten 1. Weltkrieg* pozwala na uzupełnienie danych dotyczących działania niemieckiego systemu informacji o rannych i poległych żołnierzach. Czas, jaki upływał pomiędzy ranieniem lub śmiercią żołnierza a publikacją tej informacji wynosił od trzech tygodni do trzech-czterech miesięcy⁴⁴. Zdarzało się, że informacja o śmierci żołnierza nigdy nie została opublikowana.

Równie interesujące spostrzeżenie dotyczy organizacji grobownictwa wojennego w armii carskiej. Na białostockim cmentarzu ewangelickim pochowanych zostało dwóch żołnierzy 232 Rezerwowego Pułku Piechoty. Zmarli oni jako jeńcy, w rosyjskim lazarecie polowym, po walkach pod wsią Łazarze niedaleko Rajgrodu⁴⁵. Szeregowy Otto Hofmann zmarł 21 października 1914 r., zaś ochotnik Albert Friedmann osiem dni później, 29 października 1914 r. Dlaczego nie pochowano ich na cmentarzu przy lazarecie? Odległość pomiędzy Łazarzami a Białymstokiem wynosi około stu kilometrów. Co prawda był cmentarz ewangelicki położony bliżej, w Grajewie, jednak miasto to było

⁴³ Porównaj nr 38 w aneksie 1 oraz nr 75 w aneksie 2.

⁴⁴ Wynik porównania zapisów z księgi zgonów białostockiej parafii ewangelickiej i danych publikowanych w *Deutsche Verlustlisten 1. Weltkrieg*; www.genealogy.net, dostęp 30.06.2017

⁴⁵ Das Reserve-Infanterie-Regiment nr. 232 in Ost und West. Nach den amtl. Kriegstagebüchern, persönlichen Aufzeichnungen und Erinnerungen bearbeitet von Erich v. Bartenwerffer, Oberst a.D. und Dr. phil. Alfred Herrmann, Oberst d.R.a.D. Aus der Schriftenfolge „Erinnerungsblätter deutscher Regimenter“, Teil I, Celle 1927.

od połowy września 1914 r. zajęte przez armię niemiecką. Co zatem spowodowało, że w przypadku akurat tych żołnierzy wrogiej armii zadano sobie dwukrotnie (?) trud przetransportowania ciał na znaczną odległość?

Przy okazji tego spostrzeżenia nasuwa się kolejne pytanie. Powszechnie znane są problemy z jakimi borykały się niemieckie służby grobownicze przy identyfikacji poległych żołnierzy armii carskiej. Jak zatem wyglądała sytuacja po przeciwnej stronie, czy jeńcy niemieccy umierający w rosyjskich szpitalach polowych byli identyfikowani i w jaki sposób opisywano ich mogiły? Czy wystarczało to do późniejszej pełnej identyfikacji poległych. Problemem tym w bezpośredni sposób nie zajmowały się niemieckie instrukcje dla służb grobowniczych. Być może szczególnie tych przypadków dotyczyły wytyczne nakazujące szczegółowe przeszukiwanie zwłok i zbieranie wszystkiego, co mogło pomóc w identyfikacji poległego, łącznie z odprawianiem metek ubrań i bielizny.

Zapisy w księdze zgonów białostockiej parafii ewangelickiej dotyczące śmierci trzydziestu jeńców z armii niemieckiej są w miarę pełne. Trzeba jednak mieć na uwadze, że był to przypadek szczególny. Na miejscu działał pastor, który odwiedzał lazaret, znał język niemiecki i spisywał dane żołnierzy, pewnie jeszcze za ich życia. W efekcie, przy niektórych nazwiskach był w stanie podać datę i miejsce urodzenia lub stan cywilny, obok niemal powszechnie notowanego oddziału wojskowego. Warto wspomnieć, że przybycie jeńców niemieckich do miasta było odnotowywane w lokalnej prasie. „Gazeta Białostocka” pisała, że w poniedziałek, 28 czerwca 1915 r. do Białegostoku przywieziono 50 rannych żołnierzy armii niemieckiej, w tym trzech oficerów⁴⁶.

W księdze zgonów parafii ewangelickiej zanotowano cztery przypadki ekshumacji ciał żołnierzy z białostockiego cmentarza w celu przewiezienia ich na nekropole w rodzinnych miejscowościach. Trzy dotyczyły poległych podoficerów i oficerów⁴⁷. Najwyżej w ówczesnej hierarchii społecznej stał porucznik Hans Georg Walter Gero Baron von Gersdorff, przedstawiciel znanego niemieckiego rodu. Ranny w walce, zmarł 7 października 1914 r., został pochowany następnego dnia. Przedstawiciele rodu przybyli do Białegostoku niecałe trzy tygodnie później i już 22 października 1914 r. doczesne szczątki barona zostały ekshumowane i przewiezione do kwatery rodzinnej na cmentarzu w Dreźnie.

Nie wiemy jaki był stopień Jakoba Markowskiego z 1. Batalionu Landszturmu. Pochodził z Pisanicy, ob. na terenie powiatu ełckiego. W księdze zgonów nie zanotowano dokąd przeniesione zostały zwłoki, jednak możemy się domyślać, że ostatecznie spoczął on w rodzinnej wsi. W Pisanicy, przy kościele, znajduje się kwatera wojenna żołnierzy armii niemieckiej, jednak większość nazwisk pochowanych tam żołnierzy jest nieznana.

⁴⁶ Kronika miejscowa [Jeńcy niemieccy], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 10 (85), 21 czerwca (3 lipca) 1915 r., s. 78.

⁴⁷ Porównaj: Aneks 1. Wykaz poległych żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej oraz osób cywilnych zmarłych w niewoli, pochowanych w latach I wojny światowej na cmentarzu ewangelickim w Białymstoku, w dzielnicy Wygoda, pkt 34, 68, 81, 112.

Najliczniejszą grupę pochowanych na cmentarzu farnym w Białymstoku stanowią żołnierze armii carskiej wyznania rzymskokatolickiego, sądząc na podstawie nazwisk, głównie Polacy. Służyli w jednostkach formowanych w Guberni Łomżyńskiej, w Zambrowie, Sokółce, Suwałkach, Białymstoku. Sporą grupę pochowanych stanowią żołnierze służący w twierdzy Osowiec, w tym czterej zmarli 8 i 9 sierpnia 1915 r. w wyniku niemieckiego ataku gazowego na pozycje rosyjskie. Jeden z nich służył w 226 Zemlańskim Pułku Piechoty, który zasłynął przeprowadzeniem „ataku umarłych”, wprowadzając popłoch w szeregach armii niemieckiej. Zastanawia zasadność przewożenia rannych żołnierzy spod Osowca do białostockiego lazaretu oddalonego o ponad 50 km. Być może umożliwiło to lekarzom zapoznanie się w efektami działania broni chemicznej i sprawdzenia, czy będą w stanie poradzić sobie w tym problemem. Władze i mieszkańcy Białegostoku już od paru miesięcy żyli wizją zrzucenia bomb z takim ładunkiem przez niemieckie samoloty, pojawiające się regularnie nad miastem.

W Białymstoku, zarówno na cmentarzu ewangelickim, jak i farnym spoczywają także cywilne ofiary wojny. Nie stracili oni życia podczas walk, ale ich położenie, które ostatecznie doprowadziło do śmierci, wynikało z faktu trwania wojny. Byli to jeńcy, najpierw mieszkańcy Prus Wschodnich w niewoli rosyjskiej, zaś od września 1915 r. ludność wyznania prawosławnego, jak zostali określani w księdze zgonów, czyli cywile w niewoli niemieckiej.

Dokumenty niemieckie, opisujące groby cywili z Prus Wschodnich na cmentarzu ewangelickim w Białymstoku konsekwentnie używają określenia „*Flüchtlinge*” [uchodźcy], co wskazuje, że z rozmysłem przekroczyli oni południową granicę Prus Wschodnich, wkraczając na teren Imperium Rosyjskiego, uciekając, podobnie jak tysiące swoich pobratymców przed nadejściem armii carską. Masowy exodus mieszkańców prowincji, szczególnie obszarów pogranicznych jest dobrze potwierdzony w źródłach, jednak jako kierunek ucieczki wskazywano zachód lub północny-wschód (okolice stolicy prowincji)⁴⁸. Trudno przypuszczać, że uciekano na teren wroga. Jedynym wytłumaczeniem byłaby chęć schronienia się pod opieką gminy ewangelickiej w Białymstoku, szczególnie, że nazwiska zmarłych wskazują, że byli to znający język polski Mazurzy. Tutaj zaś, zamiast bezpiecznego schronienia, zostali aresztowani jako obywatele wrogiego państwa. Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że nie byli to uchodźcy, lecz jeńcy cywilni, deportowani z obszaru *Kreis Johannisburg* [powiatu piskiego] i osadzeni w białostockim więzieniu.

Drugą grupą cywilnych jeńców, którzy umierali w białostockim więzieniu i lazaretach byli mieszkańcy Podlasia oraz dalszych zakątków Imperium Rosyjskiego, aresztowani przez władze niemieckie. W księdze zgonów parafii ewangelickiej określano wszystkich w ten sam sposób, jako „jeńców prawosławnych”. Nie wiadomo z jakiego powodu trafili do więzień, zapewne w ocenie administracji wojskowej stanowili zagrożenie jako szpiedzy, spekulanci lub

⁴⁸ W. B. Łach, Społeczeństwo Prus Wschodnich wobec agresji rosyjskiej, [w:] Wielka Wojna poza linią frontu, red. D. Grinberg, J. Snopko, G. Zackiewicz, Białystok 2013, s. 31-43.



Ryc. 7. Jeńcy rosyjscy w łagrze na terenie Białegostoku, wrzesień 1915-koniec 1918 r.

Źródło: zdjęcie ze zbiorów autorki

z powodu innych przewinień. Dlaczego jednak zmarłych jeńców wyznania prawosławnego przez ponad dwa lata, od września 1915 r. do grudnia 1917 r. chowano na cmentarzu ewangelickim? Zapewne brakowało duchownych, którzy prowadziliby pogrzeby. W czasach bieżenstwa, na terenach objętych uchodźstwem cerkiew prawosławna w zasadzie nie funkcjonowała. W tym samym czasie, na wojennej części cmentarza prawosławnego przy obecnej ulicy Wysokiego dokonywano pochówków zmarłych żołnierzy armii carskiej. Wydaje się jednak, że albo pozbawiono je oprawy religijnej, albo – podobnie jak w armii niemieckiej – mógł prowadzić je oficer. W księdze zgonów białostockiej parafii ewangelickiej odnotowano pochówek porucznika nazwiskiem Guthof, z dopiskiem „Rosjanin”, zmarłego od postrzału w pierś. Data śmierci jest nieznana, a pochowany został 11 września 1915 r. na cmentarzu prawosławnym⁴⁹.

Należy odnotować, że żadna dostępna księga zgonów nie wzmiankuje pochówków żołnierzy armii carskiej zmarłych w niewoli niemieckiej. W Białymstoku i okolicach znajdowały się łagry (ryc. 7), w których z całą pewnością umierali jeńcy. Prawdopodobnie byli oni grzebani na cmentarzu prawosławnym przy obecnej ul. Wysockiego w Białymstoku.

Ofiarami wojny byli też cywile, ginący w bombardowaniach Białegostoku i okolicznych miejscowości, głównie stacji kolejowych przez niemieckie samoloty i sterowce. W lutym 1915 r. w Łapach zginęły co najmniej dwie osoby. Mieszkańcy uczcili ich pamięć, fundując żeliwne płyty nagrobne z inskrypcją, iż zginęły

⁴⁹ Księga zgonów parafii ewangelickiej, AUSCB, bez sygnatury.

oni „od bomb z germańskiego aeroplanu”, zachowane do dzisiaj na cmentarzu rzymskokatolickim w Łapach i prawosławno-ewangelickim w Łapach-Ossych. Z nalotami na stację kolejową można zapewne wiązać śmierć ośmiu żołnierzy armii carskiej pochowanych na cmentarzu prawosławnym w Starosielcach. Zginęli oni 20 i 21 lipca 1915 r., gdy w okolicy nie toczyły się jeszcze walki.

Najbardziej niszczycielskie bombardowanie Białegostoku miało miejsce 20 kwietnia 1915 r. (ryc. 8, 9). Śmierć poniosło wówczas trzynastu cywili, 34 osoby zostały ranne⁵⁰. Niemiecko-austro-węgierska gazeta propagandowa „*Der Krieg in Wort und Bild*” poświęciła temu bombardowaniu specjalną informację. Nalot ten miał być odwetem dowództwa niemieckiego za wcześniejsze bombardowania, jakich dokonały samoloty rosyjskie na Insterburg (ob. Czerniachowsk, ob. kaliningradzki, Rosja), Gumbinnen (ob. Gusiew, ob. kaliningradzki, Rosja) oraz Neidenburg (ob. Nidzica, woj. warmińsko-mazurskie). Miasta te znajdowały się poza linią frontu, a lotnictwo rosyjskie złamało zakaz atakowania celów cywilnych.

W ciągu kolejnych trzech miesięcy, do wycofania się wojsk carskich z Białegostoku, w mieście panowała psychoza wywołana zagrożeniem nalotami niemieckich „latawców”. „Gazeta Białostocka” sumiennie odnotowywała każde pojawienie się wrogiego statku powietrznego nad miastem. Od 4 maja do 8 sierpnia 1915 r. nad Białymstokiem niemieckie samoloty i sterowce widziano co najmniej 23 razy.

Czwartego maja 1915 r. w mieście wyłączono oświetlenie ulic i domów. Powodem była informacja o zbliżających się zeppelinach. Noc minęła jednak spokojnie⁵¹. Dwa dni później, rano, nad miastem przeleciał niemiecki samolot, jednak nie zrzucił żadnej bomby⁵². Szczególne nasilenie obserwacji lotniczych miało miejsce pod koniec kwietnia i na początku maja. Samoloty ukazywały się nad miastem w nocy z 8 na 9 maja i 11 maja w ciągu dnia. Następnego dnia o godzinie 7 rano zaobserwowano kolejny samolot. Przy każdej dacie podano informację, że na miasto nie zrzucono żadnych bomb. Dnia 13 maja o poranku nadleciał samolot, który zrzucił bombę, raniąc trzy osoby. Wieczorem tego samego dnia zaobserwowano kolejną maszynę⁵³. W piątek, 15 maja wieczorem odnotowano kolejny przelot. W poniedziałek, 18 maja przed południem bomba zrzucona z samolotu spadła na ulicę Częstochowską, nie wyrządzając większych szkód. W nocy z poniedziałku na wtorek kolejny raz zarządzono zaciemnienie miasta, z powodu telegraficznej wiadomości o zbliżających się zeppelinach⁵⁴.

⁵⁰ H. Mościcki, op. cit., s. 211.

⁵¹ Kronika miejscowa [Zgaszenie światła], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 2 (77), 26 kwietnia (9 maja) 1915 r., s. 14.

⁵² Kronika miejscowa [Aeroplan niemiecki], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 2 (77), 26 kwietnia (9 maja) 1915 r., s. 14.

⁵³ Kronika miejscowa [Znowu latawce niemieckie], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 3 (78), 3 (16 maja) 1915 r., s. 21.

⁵⁴ Kronika miejscowa [Latawce niemieckie nad Białymstokiem], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 4 (79), 10 (13 maja) 1915 r., s. 29.



Ryc. 8. Niemieckie samoloty nad centrum Białegostoku, połowa 1915 r.

Źródło: H., Das Luftbombardement von Bialystok, „Der Krieg im Wort und Bild”, Heft 31: 1914/1915, s. 242-243



Ryc. 9. Bombardowanie Białegostoku w dniu 20 kwietnia 1915 r. według wyobrażeń rysownika niemieckiego

Źródło: H., Das Luftbombardement von Bialystok, „Der Krieg im Wort und Bild”, Heft 31: 1914/1915, s. 242-243

W maju 1915 r. rozpoczęto ostrzał artyleryjski samolotów i sterowców. Dnia 23 maja nad miastem pojawił się samolot, ostrzelany z armat. Nie spowodował on bezpośrednich strat, ale z powodu pojawienia się statku powietrznego, w Starosielcach doszczętnie spłonął dom, którego mieszkańcy wyszli popatrzeć co się dzieje i nie dozorowali pieca, z którego iskra zapaliła leżący obok chrust⁵⁵.

Kolejne niemieckie samoloty widziane były nad miastem 29 maja o 6.30 rano⁵⁶, 12 czerwca o godz. 7 wieczorem⁵⁷, 21 czerwca, wieczorem, 23 czerwca, rano⁵⁸, 26 czerwca, o 6 rano, 30 czerwca o 6 rano nad południową częścią miasta⁵⁹, 7 lipca, wczesnym rankiem i dzień później, przed 5 rano⁶⁰. 18 lipca złowieszczy zarys zeppelinu był obserwowany nad Białymstokiem dwukrotnie⁶¹; kolejny raz nadleciał dwa dni później⁶². Dnia 23 lipca samolot ukazał się rano nad Wysokim Stoczkiem. Ostrzelany z armat, odleciał w stronę Starosielc⁶³. Ósmego sierpnia, w środku nocy, nad Białymstokiem kolejny raz pojawił się zeppelin. Miasto było zaciemnione. Pomimo ostrzału, zeppelin umknął, zrzucając dwanaście pocisków, w tym pięć zapalających. Bezpośrednich szkód nie wyrządził, ale jedna kobieta doznała ataku serca z przerażenia i zmarła wkrótce po tym wydarzeniu, inna zaś poroniła⁶⁴.

Szkody materialne wyrządzone przez bomby nie były relatywnie duże. Znacznie większe powodowała zwykła nieostrożność mieszkańców Białegostoku i okolic. Wszystkie zdarzenia losowe były odnotowywane w lokalnej prasie. Przykładowo, 15 maja 1915 r. w Knyszynie z powodu nieuwagi gospodarza wybuchł pożar domu, który przeniósł się na sąsiednie posesje, pochłaniając w sumie 22 domy i 25 stodół⁶⁵. Jednak naloty obserwacyjne i bombowe lotnictwa niemieckiego wywoływały wśród mieszkańców olbrzymie emocje, zapewne po części wynikające z zastosowania nowoczesnych, jak na owe czasy, statków

⁵⁵ Ziemia Grodzieńska [Starosielce], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 5 (80), 17 (30) maja 1915 r., s. 39.

⁵⁶ Kronika miejscowa [Latawce niemieckie], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 6 (81), 24 maja (6 czerwca) 1915 r., s. 45.

⁵⁷ Kronika miejscowa [Latawiec niemiecki], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 8 (83), 7 (20) czerwca 1915 r., s. 62.

⁵⁸ Kronika miejscowa [Latawce niemieckie], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 9 (84), 14 (27) czerwca 1915 r., s. 69.

⁵⁹ Kronika miejscowa [Latawce niemieckie], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 10 (85), 21 czerwca (3 lipca) 1915 r., s. 78.

⁶⁰ Kronika miejscowa [Latawce niemieckie], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 11 (86), 28 czerwca (11 lipca) 1915 r., s. 86.

⁶¹ Kronika miejscowa [Latawce niemieckie], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 12 (87), 5 (18) lipca 1915 r., s. 94.

⁶² Kronika miejscowa [„Zeppelin” nad Białymstokiem], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 13 (88), 12 (25) lipca 1915 r., s. 102.

⁶³ Kronika miejscowa [Latawiec niemiecki], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 14 (89), 19 lipca (1 sierpnia) 1915 r., s. 110.

⁶⁴ Kronika miejscowa [„Zeppelin” nad Białymstokiem], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 15 (90), 26 lipca (8 sierpnia) 1915 r., s. 118.

⁶⁵ Ziemia Grodzieńska [Knyszyn], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 5 (80), 17 (30) maja 1915 r., s. 39.

powietrznych. Zjawisko to miało tak znaczne rozmiary, że w 1915 r. odwołano w Białymstoku procesję w dniu Bożego Ciała tłumacząc tę decyzję „nerwowym uosobieniem ludności”⁶⁶.

Atmosferę zagrożenia podsycali publikowane w lokalnej prasie informacje na temat fabryk gazów trujących we Włocławku, Łowiczu i Łodzi oraz jako-by zatrutych kul używanych przez armię niemiecką. W czerwcu 1915 r. władze Białegostoku podjęły decyzję o przygotowaniu masek ochronnych, przewidując możliwość zrzucenia przez niemieckie samoloty bomb z trującymi gazami. Maski miały być sprzedawane mieszkańcom po cenie wytworzenia⁶⁷. Już na początku lipca, asortyment masek miał zostać rozszerzony o „respiratory” dla koni⁶⁸.

Ofiarami wojny byli także chorzy na choroby zakaźne, towarzyszące woj-
skom i koncentracjom ludności cywilnej w złych warunkach bytowych. Skalę tego zjawiska po części oddają zapisy w księdze zgonów białostockiej parafii ewangelickiej. Wśród jeńców cywilnych wziętych do niewoli przez armię carską, na choroby zakaźne, w przewadze tyfus, zmarli wszyscy, przy których odnotowano przyczynę śmierci, w sumie piętnastu małych dzieci. W grupie żołnierzy armii rosyjskiej będących wyznawcami religii reformowanych, na 26 osób przy których podano przyczynę zgonu, dziesięciu żołnierzy zmarło z powodu chorób zakaźnych, głównie czerwonki i tyfusu, szesnastu z powodu odniesionych ran. W najliczniejszej grupie 125 żołnierzy armii niemieckiej, rannych i zmarłych w okresie od wycofania się armii carskiej 26 sierpnia 1915 r. do 9 czerwca 1916 r., aż 57 spośród nich zmarło z powodu chorób zakaźnych, głównie czerwonki, tyfusu i róży przyrannej, będącej efektem złych warunków sanitarnych panujących w lazaretach.

Choroby zakaźne były też problemem wśród mieszkańców Białegostoku. Przybrał on na sile w sierpniu 1915 r. z powodu napływu do miasta znacznej liczby uciekinierów z zachodniej części Imperium Rosyjskiego. Zaczęły szerzyć się wówczas: tyfus, ospa, odra, szkarlatyna i czerwotka⁶⁹.

Ile zatem ofiar żołnierskiego życia pochłonęła Wielka Wojna w Białymstoku i okolicach? Wiarygodne oszacowanie tej liczby jest niemożliwe. W granicach współczesnego Białegostoku pochowanych zostało 508 żołnierzy armii niemieckiej, 1.984 żołnierzy armii rosyjskiej i jeden żołnierz armii austro-węgierskiej⁷⁰. Dla obszarów powiatu białostockiego dane te są mocno niepełne. Na podstawie materiałów archiwalnych wiadomo, że na 24 cmentarzach tego terenu, co stanowi połowę znanych nekropoli, spoczywa 934 żołnierzy armii

⁶⁶ Kronika miejscowa [Procesji nie będzie], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 6 (81), 24 maja (6 czerwca) 1915 r., s. 45.

⁶⁷ Kronika miejscowa [Maski ochronne], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 9 (84), 14 (27) czerwca 1915 r., s. 70.

⁶⁸ Kronika ogólna [Respiratory dla koni], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 10 (85), 21 czerwca (3 lipca) 1915 r., s. 79.

⁶⁹ Kronika miejscowa [Choroby zakaźne], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 15 (90), 26 lipca (8 sierpnia) 1915 r., s. 117.

⁷⁰ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisowania zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

niemieckiej i 613 żołnierzy armii carskiej⁷¹. Jak oszacować liczbę poległych spoczywających na pozostałych cmentarzach? W tej grupie znajdują się dwie mogiły zbiorowe, prawdopodobnie żołnierzy armii carskiej (Kruszewo, Leśniki) oraz cztery cmentarze o znacznych wymiarach, wskazujących, że na każdym z nich może spoczywać po 200-300 poległych (Cibory-Krupy, Nowe Chlebotki, Podozierany, Suszcza). Podsumowując, pewne liczby dotyczące poległych z cmentarzy wojennych w Białymstoku i powiecie białostockim to 1.442 żołnierzy armii niemieckiej, 2.597 żołnierzy armii rosyjskiej i jeden żołnierz armii austro-węgierskiej. Szacunkowa liczba pochowanych na cmentarzach, dla których nie zachowały się precyzyjne dane, określona na podstawie wielkości tych nekropoli, może wynosić nawet 2.000 – 3.000 żołnierzy obu armii.

⁷¹ Porównaj rozdział VII. Katalog cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim.

III.

Organizacja cementarnictwa wojennego w latach 1914-1918/19

Godny pochówek zmarłych jest jednym z podstawowych ludzkich obowiązków. Warunki frontowe, zagrożenie, nieoczekiwane zmiany sytuacji, pośpiech, czasami niemożność odnalezienia wszystkich poległych powodowały, że w trakcie zmagających wojennych wypełnienie tej powinności stawało się trudne, czasami niemożliwe. Poza względami humanitarnymi, ważną rolę odgrywały także zasady sanitarne. Rozkład niepochoowanych ciał sprzyjał rozwojowi chorób epidemicznych, które zawsze towarzyszyły wojnie i żołnierzom.

Zapewnienie pochówku poległym żołnierzom gwarantują prawa genewskie⁷². Pierwsza konwencja genewska dotycząca między innymi, losów żołnierzy rannych na polu walki podpisana została w roku 1864. Kolejne, uzupełnione i dostosowane do wymogów zmieniających się realiów pól bitewnych powstawały: w 1906 roku po wojnie rosyjsko-japońskiej, w 1929 roku, dziesięć lat po I wojnie światowej oraz w 1949 roku po zakończeniu II wojny światowej. Podczas Wielkiej Wojny nie istniały jeszcze w prawie międzynarodowym zapisy dotyczące zapewnienia godnego pogrzebu i prowadzenia wykazu poległych, lecz mimo to strony biorące udział w zmaganiach respektowały

⁷² Konwencja w sprawie polepszenia losu rannych wojskowych w armiach w polu będących, Genewa, 22 sierpnia 1864 r., O polepszeniu losu rannych i chorych w armjach czynnych, Genewa, 6 lipca 1906 r., Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 26 stycznia 1927 r. w sprawie opublikowania Międzynarodowej Konwencji Genewskiej z 6 lipca 1906 r. O polepszeniu losu rannych i chorych w armjach czynnych. Na mocy artykułu 2 ustawy z 23 lipca 1926 r. (Dz. U. R. P. nr 83, poz. 452); Konwencja genewska o polepszeniu losu chorych i rannych w armjach czynnych, podpisana dnia 27 lipca 1929 r. Ratyfikowana zgodnie z ustawą z dn. 28 stycznia 1932 r. – Dz. U. R. P. nr. 24, POZ. 79), [w:] *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, wstęp i opracowanie L. Gelberg, PWN, Warszawa 1954, t. I.

prawo zapewnienia wojskowego pochówku żołnierzom wszystkich stron, którzy oddali życie w walce.

W trakcie działań wojennych, poległych żołnierzy grzebano w mogiłach i nacementarzach polowych zakładanych doraźnie na polach bitew, przy lub w okopach, przy lazaretach. Szybko przemieszczający się front nieraz uniemożliwiał grzebanie poległych na bieżąco. Wówczas, oddziały były zmuszone do pozostawienia swoich zabitych, których grzebały jednostki sanitarne⁷³. Jeśli pozwalała na to sytuacja, podczas przerw w walce lub po przesunięciu się frontu, każda ze stron odszukiwała i grzebała ciała swoich żołnierzy. Pogrzeby organizowali wówczas towarzysze broni (ryc. 10, 11). O ile czas pozwalał, polowe mogiły były oznaczane w terenie i ozdabiane najprostszyimi, dostępnymi środkami. W armii niemieckiej, najczęściej były to żołnierskie hełmy złożone na mogiłach lub zawieszane na krzyżach, zaś cmentarze otaczano ogrodzeniami z pni młodych brzoź (ryc. 12). Zdarzały się też przypadki szczególne. W Białymstoku, jedna z mogił żołnierskich na cmentarzu ewangelickim położonym w dzielnicy Wygoda była oznakowana kopią maski samochodu wraz z kierownicą. Zapewne spoczął w niej kierowca oddziału. Z kolei „...*pośród wsiami Falki a Filipy... mieszkaniac pokazal nam dwa dotychczas niezarejestrowane groby pojedyncze, z których jeden przyozdobiony był przestrzeloną pokrywą garnka do gotowania*”⁷⁴. Można przypuszczać, że w ten sposób towarzysze broni oznaczyli mogiłę poległego kucharza.

Poległych żołnierzy grzebali także mieszkańcy wsi, zwłaszcza, gdy w okolicy nie było wojska, które mogłoby się tym zająć. W Kaniukach nad Narwią, wycofujący się żołnierze carscy pozostawili w polowym lazarecie zorganizowanym w jednej z chałup dwóch rannych kompanów. Żołnierze zmarli, a pochówek zapewnili im mieszkańcy⁷⁵. Natrafiano też na zwłoki lub szczątki nieodnalezione przez oddziały i grzebano je na własną rękę. Mimo tego, z całą pewnością część poległych nie doczekała się godnego pochówku, a ich szczątki do dziś są odkrywane przypadkowo podczas prac ziemnych.

Doraźne pochówki wojenne musiały spełniać określone wymogi sanitarne. Zachowana korespondencja z 1914 r. pomiędzy gubernatorem łomżyńskim a władzami gmin na obszarze, na którym walki toczyły się już w 1914 r. wskazuje, że odnajdywaniem i grzebaniem poległych pominiętych przez oddziały wojskowe mieli zajmować się mieszkańcy. Carski gubernator powoływał się na docierające do niego informacje o tym, że „...*trupy nie są zakopywane na dostateczną głębokość, szczątki nie są sprzątnięte całkowicie*”⁷⁶. Mając na uwadze względy sanitarne i obawiając się rozprzestrzenienia chorób zakaźnych, w celu jak najszybszego uporządkowania tej kwestii, nakazywano wykorzystanie

⁷³ Die Kriegergräberfürsorge der deutschen Heeresverwaltung [w:] Kriegergraber im Felde und daheim, München 1917, s. 48.

⁷⁴ G. Wilh. Depken, Kriegergrabstätten im Osten. Zweite Besichtigungsreise 15. Januar bis 13. Februar 1916, druk ulotny bez daty i miejsca wydania.

⁷⁵ Porównaj rozdział VII. Katalog cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim, pkt 26: Kaniuki, gm. Zabłudów.

⁷⁶ Zarząd Powiatowy Szczuczynski, APE, sygn. 212, k. 2-3.



Ryc. 10. Pogrzeb polowy żołnierza armii niemieckiej na Wschodzie

Źródło: Kriegergraber im Felde und daheim, München 1917, Tafeln, s. 3



Ryc. 11. Pogrzeb rezerwisty na Wschodzie

Źródło: Das Königlich Preussische Reserve-Infanterie-Regiment nr. 46 im Weltkrieg. Nach den amtlichen Kriegstagebüchern und Berichten von Mitkämpfern, bearbeitet von Oberstleutnant d. Res. a. D. Oscar Jesco v. Puttkamer, Misdroy 1938, Taf. 6



Ryc. 12. Mogiła polowa poległego żołnierza armii niemieckiej, założona przez towarzyszy broni

Źródło: Kriegergraber im Felde und daheim, München 1917, Tafeln, s. 6

do pracy miejscowej ludności, „jeśli nie dobrowolnie, to pod przymusem, z zapłatą za pracę”⁷⁷. Zwłoki miały być grzebane na głębokość nieco ponad dwóch metrów⁷⁸. Nad mogiłami, zarówno jednostkowymi jak i zbiorowymi sypano kurhany „określonych rozmiarów” (około 1,5 metra wysokości). Mogiły miały być oznakowywane drewnianymi krzyżami z napisem na desce „Mogiła zabitych żołnierzy”⁷⁹. Rzetelność wykonania tych zaleceń mocno odbiegała od wymogów, skoro na niektórych terenach, już dwa-trzy miesiące później „...niektóre mogiły zabitych żołnierzy osiadły i ciała pochowanych są widoczne”⁸⁰.

W „Gazecie Białostockiej” z maja 1915 r. ukazała się krótka notatka dotycząca okolic Kozienic na Mazowszu, na temat ekshumacji mogił polowych i powtórnych pochówków żołnierzy armii carskiej w tak zwanych bratnich mogiłach. Akcja prowadzona była pod nadzorem gubernatora kaliskiego. Informowano czytelników, że osoby dokonujące ekshumacji są wyposażone w specjalne gumowe płaszcze i maski oraz aparaty do oddychania. Poruszono też ważną kwestię pochówków poległych żołnierzy wyznania mojżeszowego:

„...Żydzi z Kozienic wystarali się o pozwolenie na osobne chowanie poległych żołnierzy. W przeciągu 5 dni odszukali około 40 trupów żydowskich żołnierzy [...]. Żydów nie chowano we wspólnym grobie, lecz każdego osobno”⁸¹.

Walki pozycyjne dawały większe możliwości organizacji cmentarzy i mogił żołnierskich niż szybko przesuający się front. Powstawały wówczas polowe cmentarze, których często nie przenoszono w inne miejsce podczas kolejnych etapów organizacji nekropoli wojennych. Wykorzystywano też cmentarze wyznaniowe, parafialne, tworząc na nich kwatery i mogiły zbiorowe. Zapisy w księdze zgonów białostockiej parafii ewangelickiej wskazują, że jeśli były możliwości, ciała żołnierzy konkretnych wyznań grzebano na cmentarzach wyznaniowych. W Białymstoku, na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda pierwsze pochówki w obrębie kwatery wojennej pojawiły się już we wrześniu 1914 r. Z inicjatywy władz carskich chowano tutaj żołnierzy armii niemieckiej, zmarłych w niewoli, w szpitalach polowych, z powodu odniesionych ran oraz żołnierzy własnej armii wyznań reformowanych⁸². W dwóch przypadkach pochowano tutaj żołnierzy armii niemieckiej zmarłych w szpitalu polowym pod wsią Łazarze niedaleko Rajgrodu. Ciała przewieziono zatem na odległość około 90 km⁸³.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ Ibidem, k. 11-17.

⁷⁹ Ibidem.

⁸⁰ Ibidem, k. 19; M. Karczewska, M. Karczewski, op. cit, s. 17-18.

⁸¹ Kronika ogólna [Grzebanie poległych], „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 4 (79), 10 (23) maja 1915 r., s. 31.

⁸² Księga zgonów parafii ewangelickiej w Białymstoku, AUSCB. Porównaj Aneks 1. Wykaz poległych żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej oraz osób cywilnych zmarłych w niewoli, pochowanych w latach I wojny światowej na cmentarzu ewangelickim w Białymstoku, w dzielnicy Wygoda.

⁸³ Najbliższy cmentarz ewangelicki znajdował się w Grajewie, jednak od września 1914 r. miasto zajęte było przez Niemców.

Strona niemiecka szybko zorientowała się, że wydłużający się konflikt, znaczna liczba poległych i setki mogił polowych rozsianych na olbrzymim i nieznanym terenie wymagają wprowadzenia ściśle określonych zasad ewidencjonowania miejsc pochówków. Oficer do spraw grobów wojennych, stacjonujący w Łomży pisał:

„... początkowo nie liczyliśmy się z możliwością tak długiego trwania wojny. Dlatego na początku „listy śmierci” sporządzali walczący żołnierze, szpitale polowe, kompanie sanitarne, oddziały wojskowe; później wykonywano też szkice miejsc, gdzie złożono opuszczone groby, aby zapewnić pamięć o wstępnych pochówkach poległych żołnierzy”⁸⁴.

Niezależnie od tego, kto pochował poległych, ostateczny kształt miejscom spoczynku na interesującym nas obszarze nadała strona niemiecka. Rozpoznanie oraz ewidencja wszystkich mogił i cmentarzy wojennych, już od końca sierpnia 1915 r. należała do obowiązków specjalnie powołanego oddziału do spraw mogił wojennych, działającego przy mającej siedzibę w Białymstoku 12. Inspekcji Etapowej⁸⁵ 9. armii niemieckiej. Dowódcą białostocko-grodzieńskiej Inspekcji Etapowej był generał Franz Adolf Freiherr von Seckendorff (ryc. 13). Osobą bezpośrednio odpowiedzialną za ewidencjonowanie grobów oraz sporządzanie zestawień i map z lokalizacją cmentarzy wojennych na obszarze *Etappen-Inspektion Bialystok-Grodno* był kapitan Bötzw⁸⁶.

Ewidencja mogił i cmentarzy wojennych prowadzona była odrębnie dla każdej mniejszej jednostki administracyjnej w ramach inspekcji etapowej. W prace angażowani byli wszyscy żołnierze, mający obowiązek przekazywania oficerom do spraw grobów wojennych informacji o odnalezionych mogiłach oraz notowanie nazwisk spoczywających w nich poległych. Problemem były takie same lub podobne nazwy wielu wsi, dlatego wprowadzony został dodatkowy obowiązkowy element w postaci szkiców z lokalizacją grobów z lokalizacją oraz położeniem większych miejscowości znajdujących się w okolicy⁸⁷.

Wydaje się, że pierwsze miesiące niemieckiej okupacji na Wschodzie, w zakresie dotyczącym cmentarnictwa wojennego, poświęcono ewidencjonowaniu

⁸⁴ Unsere Kriegergräber. Vortrag gehalten am 1. April 1917 im Soldatenheim Lomza (Nordpolen) vom Gräberverwaltungsoffizier, Leutnant der Landwehr Ernst Schmidt, Strassburg 1917, s. 14.

⁸⁵ Obszar za linią frontu do granic państwa niemieckiego podzielony był na okręgi zwane etapami. Dowództwa tych okręgów podlegały rozkazom Naczelnego Dowództwa (*Generalquartiermeister der Obersten Heeresleitung* (OHL). Przy każdej armii powołany został inspektorat etapowy, odpowiedzialny za sprawy dostaw materiałów, żywności, uzbrojenia, relokacji oddziałów oraz wykorzystanie rezerw i zasobów danego obszaru. Komendanci etapowi sprawowali wojskową władzę administracyjną na podległym im terenie. Por. np. E. Ludendorff, op. cit., s. 145. Szerzej o zasadach administrowania terenami okupowanymi w latach 1915-1918/19: G. Łowczyński, Organizacja etapów wojska niemieckiego i administracja terenami okupowanymi na froncie wschodnim podczas wojny 1914-1918, [w:] Studia nad Wielką Wojną. Tom III, Oświęcim 2013, s. 161 – 208.

⁸⁶ G. Wilh. Depken, op. cit.

⁸⁷ Bestimmungen betreffend die Gräberlisten, den 10. Dezember 1915, „Amtsblatt für den Verwaltungsbezirk der Etappe der 9. Armee, J. 1, nr 6, Białystok, 11. Januar 1916.



Ryc. 13. Powitanie członków prezydium Reichstagu na białostockim dworcu przez dowódcę białostocko-grodzieńskiego inspektoratu etapowego, barona von Seckendorffa

Źródło: pocztówka ze zbiorów autorki

pochówków polowych, co kontynuowano w latach 1916-1917. Prace związane z ekshumacjami szczątków z mogił tymczasowych oraz budową docelowych miejsc spoczynku na dobre rozpoczęto wiosną 1916 r. Nie można wykluczyć, że pewne działania podejmowano także wcześniej. Prowadzili je żołnierze wyspecjalizowanych oddziałów, w skład których wchodził murarze, cieśle i ogrodnicy. Do prostych prac ziemnych często zatrudniano miejscową ludność (ryc. 14). Przy wznoszeniu wydatnych wałów cmentarza w Szafrankach, gm. Tykocin pracowali mieszkańcy wsi. Ich zadaniem było dostarczanie piasku. Nadal przechowywane w pamięci są opowieści przekazane przez świadków tamtych wydarzeń, o zwożeniu ekshumowanych ciał, które były przeszukiwane przez specjalnych urzędników. Zabierano wszystkie przedmioty, które mogły służyć do identyfikacji poległego. Ciała w mundurach zawijano w białe, płócienn płachty i składano do grobów, które zasypywano piaskiem zmieszonym z wapnem⁸⁸.

Ernst Schmidt, oficer do spraw grobów wojennych stacjonujący od 1915 r. w Łomży wskazywał na trudności w identyfikacji poległych wynikające z ograbiania zwłok przed pierwszą fazą pochówków. Dokonywać tego mieli towarzysze broni i mieszkańcy. Wobec braku powszechnego używania nieśmiertelników, często jedyną możliwością ustalenia danych poległego były dokumenty oraz przedmioty osobiste, często wartościowe. Oficer wspomina, że zdarzały się przypadki,

⁸⁸ Rozmowa z 14.09.2016 r. w archiwum projektu Heritage and Threat Ośrodka Badań Europy Środkowo-Wschodniej.



Ryc. 14. Mieszkańcy wsi zatrudnieni przy budowie mogiły zbiorowej we wschodniej Polsce

Źródło: Deutsche Kriegergräber und Denkmäler in Polen und polnische in Deutschland, August 1925 – November 1925, PA AA, sygn. 48003

że złodziej który okradł zwłoki kompana, także ginął. Ponieważ miał przy sobie cudze przedmioty, jego ciało było identyfikowane jako szczątki żołnierza, którego ograbił. W armii niemieckiej przywiązywano szczególną wagę do dokładnego określenia miejsca pochówku konkretnego żołnierza, motywując to troską o pozostałych przy życiu krewnych, którzy w przyszłości mogliby chcieć odwiedzić jego grób. Przypadki takie uzasadniały konieczność używania nieśmiertelników, z których informacje były tożsame z danymi z książeczki żołdu (*Soldbuch*)⁸⁹.

Trudno określić, a nawet oszacować skalę ekshumacji szczątków z mogił polowych i przenoszenia ich na nowozakładane cmentarze na interesującym nas obszarze. Wspomniany Ernst Schmidt oszacował, że w okolicach Łomży, na nowe miejsce spoczynku przeniesionych zostało 50-60 procent poległych. Jediną przesłanką, która współcześnie może pomóc w określeniu, które z cmentarzy powstały w drugiej fazie organizacji pochówków wojennych jest forma nekropoli. Z całą pewnością możemy przyjąć, że cmentarze otoczone wałami ziemnymi, położone w pewnej odległości od zabudowań zostały założone jako miejsca ostatniego spoczynku szczątków ekshumowanych z mogił polowych. Wał ziemny jako jedno z lepszych rozwiązań w zakresie wyznaczania granic cmentarza wprowadzono do instrukcji wiosną 1916 r., podczas berlińskiej konferencji prezentującej założenia programowe cmentarnictwa niemieckiego (17-18 marca 1916 r.). Cmentarze położone w innych miejscach mogły powstać zarówno jako miejsca pochówku wybrane przez towarzyszy broni, jak też jako nekropole drugiej fazy. Kwatery na cmentarzach wyznaniowych były wykorzystywane przez oddziały bojowe, jak też jako miejsca na które przenoszono ekshumowane szczątki (przykładowo w Surazju). Podobnie rzecz się może mieć z pochówkami przy krzyżach przydrożnych.

Przy okazji przenoszenia szczątków z mogił tymczasowych, weryfikowano lub próbowano ustalić tożsamość zmarłego. Oddziały grobownicze miały za zadanie notowanie cech fizycznych przenoszonych zwłok: wielkości ciała, koloru włosów, posiadanej brody i tatuaży, stanu zębów i rodzaju urazu, który doprowadził do śmierci. Zbierano epolety, nieśmiertelniki, metki od ubrań i bielizny oraz, o ile

⁸⁹ Unsere Kriegergräber, op. cit, s. 14.

wcześniej tego nie zrobiono, przedmioty osobiste – zegarki, łańcuszki za szyję, sygnety, obrączki, portfele, papierośnice, książki, paszporty oraz inne dokumenty, notesy i fotografie. Charakterystyczne dla Wschodu były też znaleziska listów w butelkach lub lnianych woreczkach, pochowanych razem z poległymi, w których towarzysze broni zapisywali jego dane⁹⁰. Notatki oraz wszystkie odnalezione przedmioty były odsyłane do Centralnego Urzędu do Spraw Spadkowych Ministerstwa Wojny, celem przekazania rodzinom⁹¹. W przypadku ekshumacji szczątków żołnierzy armii carskiej istniał obowiązek odczytywania z udziałem tłumacza napisów na medalionach i innych przedmiotach osobistych lub, przy braku takiej możliwości, dokładnego przerysowywania napisu wykonanego cyrylicą.

Jesienią 1915 r. niemieckie Ministerstwo Wojny (Kriegsministerium) rozpoczęło prace zmierzające do opracowania zasad upamiętniania poległych żołnierzy. Punktem wyjścia było wysłanie na teren Wschodu grup złożonych z architektów, artystów i ogrodników, których zadaniem było zapoznanie się z lokalnymi warunkami i stworzenie ogólnej koncepcji oraz szczegółowych zasad budowy cmentarzy wojennych i innych miejsc pamięci. Pierwsza komisja ministerialna, której celem była ocena liczebności, rozmieszczenia oraz stanu grobów żołnierzy poległych na Wschodzie, a także opracowanie zasad ich upamiętniania odwiedziła Białystok zapewne pomiędzy sierpniem a grudniem 1915 r. Druga podróż komisji, z której zachowało się sprawozdanie, miała miejsce pomiędzy 15. stycznia a 13. lutego 1916 roku. W obu inspekcjach, przeprowadzonych na zlecenie Ministerstwa Wojny wziął udział G. Wilhelm Depken z Oberneuland pod Bremą (obecnie jedna z dzielnic miasta) oraz wrocławski ogrodnik nazwiskiem Erbe. Nowym członkiem zespołu w czasie drugiej wyprawy był rzeźbiarz, Ulfert Heinrich Janssen, profesor Wyższej Szkoły Technicznej (*Hochschule für Technik*) w Stuttgarcie⁹². Najprawdopodobniej była to jego pierwsza podróż na wschód Europy, jak się jednak okazało, jego losy w nadchodzących latach były ściśle związane z tymi terenami, szczególnie z Białymstokiem. Do składu komisji, już w czasie podróży, w okolicach Brańska, dołączył fotograf wojenny. Najpewniej od drugiego etapu inspekcji ministerialnych, fotografowie obowiązkowo wchodzili w skład komisji. Ich zadaniem było fotograficzne zadokumentowanie wszystkich odwiedzonych mogił i cmentarzy. W raporcie z inspekcji zanotowano, iż: *„Nasz fotograf, w cywilu właściciel kina, będzie nam towarzyszył do końca naszej podróży. Wziął on do serca swoje zadanie fotografowania grobów i przy użyciu bardzo prymitywnych środków, wykonuje wielką liczbę doskonałej jakości zdjęć”*⁹³. Niestety, wykonane wówczas fotografie w przeważającej części zostały zniszczone podczas II wojny światowej, najprawdopodobniej 3 maja 1945 r., ostatniego dnia bitwy o Hamburg⁹⁴.

⁹⁰ Ibidem, s. 21.

⁹¹ Ibidem.

⁹² Ibidem.

⁹³ Ibidem.

⁹⁴ Informacja uzyskana dzięki uprzejmości dr. Petera Päßlera z Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge w Kassel, któremu autorka serdecznie dziękuje za życzliwość i pomoc w poszukiwaniach archiwalnych.

Członkowie komisji dokonali inspekcji kilkudziesięciu mogił i cmentarzy wojennych położonych w okolicach Białegostoku, Wysokiego Mazowieckiego, Brańska, Bielska Podlaskiego i Grodna. Już po pierwszym spotkaniu z władzami Inspekcji Etapowej, po otrzymaniu wykazu mogił i cmentarzy wraz z mapami, na których oznaczono ich lokalizację, wyrazili oni zadowolenie z postępu prac dokonanego w tak krótkim czasie.

Praca komisji ministerialnej polegała na wizytowaniu wybranych cmentarzy wojennych oraz sporządzaniu szkiców i planów trwałego urządzenia nekropoli wraz z sugestiami dotyczącymi zalecanej roślinności. Jej członkowie podkreślali, że są zwolennikami utrzymania wszystkich, nawet pojedynczych mogił w ich pierwotnej lokalizacji. Jednak już rok później, w 1917 r., w wytycznych dotyczących organizacji cmentarzy wojennych na Wschodzie zawarte zostały wskazówki dotyczące komasacji rozproszonych, jednostkowych mogił w cmentarzu wojenne⁹⁵.

Działalność komisji do spraw grobów wojennych pracujących na zlecenie Ministerstwa Wojny oraz oddziałów do spraw sztuki przy inspekcjach etapowych obejmowała cmentarze i mogiły żołnierzy obu walczących stron. Było to realizacją idei charakterystycznej czasom I wojny światowej, w myśl której szacunek jest należny wszystkim poległym, także przeciwnikom. Żołnierze ci oddali życie za ojczyznę (*Pro Patria*), każdy za swoją. G.W. Depken wspomina w przywołanym sprawozdaniu z inspekcji przeprowadzonej w styczniu i lutym 1916 r. zdarzenie, które miało miejsce w Czeremsze, w obecnym powiecie hajnowskim:

*„... przybyłem do grobu mojego drogiego kuzyna, który razem z trzema towarzyszami znalazł miejsce wiecznego spoczynku w pobliżu rosyjskiej mogiły zbiorowej, pod drzewami owocowymi, po zaciętej bitwie podczas marszu na Brześć Litewski. Po cichej modlitwie przyozdobiłem mogiłę gałęziami sosny i jałowca z pobliskiego lasu, ale kiedy zacząłem [przyozdabiać] także mogiłę rosyjskich wojowników, mieszkańcy zdumieni zaczęli krzyczeć „Rußki, Rußki”. Przy pomocy naszego kierowcy wytłumaczyłem im, że również ci Rosjanie polegli za swoją ojczyznę...”*⁹⁶

Realizacja idei godnego pochówku wszystkich poległych żołnierzy napotykała na trudności związane z niemożnością identyfikacji żołnierzy armii rosyjskiej. Z tego względu, w przewadze spoczywają oni na cmentarzach wojennych jako „nieznani rosyjscy wojownicy”. Pod koniec 1916 r. na terenie 12. Inspekcji Etapowej zidentyfikowane były miejsca spoczynku 11.892 żołnierzy, w tym 6.225 żołnierzy armii niemieckiej, 47 żołnierzy armii austro-węgierskiej, 5.390 żołnierzy armii carskiej oraz 230 żołnierzy o nieznanej przynależności. W ciągu ostatniego kwartału 1916 r. ustalono lokalizację mogił 699 żołnierzy różnych armii, zaś liczbę niezidentyfikowanych poległych udało się pomniejszyć o 58 żołnierzy⁹⁷.

⁹⁵ Kriegergräber im Felde und daheim, München 1917.

⁹⁶ Ibidem.

⁹⁷ Tätigkeitsbericht der Etappen-Inspektion 12. Oktober – Dezember 1916, Militär-Verwaltung Białystok-Grodno, s. 15.

Na przełomie 1916 i 1917 r. w sprawach zarządzania organizacją grobów wojennych na obszarze 12. Inspekcji Etapowej dowódcę wspomagały rady doradcze, powołane w oparciu o zarządzenie Ministra Wojny: rada doradcza do spraw grobów wojennych oraz rada doradcza do spraw sztuki. W skład pierwszej z nich wchodził referent kapitan Bötzw, pastory: profesor Keller i von Look oraz szeregowcy: Ulfert Janssen (rzeźbiarz) oraz Paul Bonatz (architekt), z podkreśleniem, że w cywilu obaj są profesorami Wyższej Szkoły Technicznej w Stuttgarcie. Radę do spraw sztuki tworzył pod koniec 1916 r. jedynie Janssen, zaś w planach było powołanie do niej architekta⁹⁸. Wydaje się, że skromne zasoby kadrowe, jakimi dysponowała białostocka inspekcja etapowa sprawiały, że powoływanie nowych struktur nie wносиło nowej jakości, a było jedynie spełnieniem wymogów ministerialnych.

Na początku 1917 r., aby usprawnić prace związane z ewidencjonowaniem mogił i budową cmentarzy wojennych, teren 12. Inspekcji Etapowej podzielono na trzy rejony „grobowo-architektoniczne”: białostocki, grodzieński i nowogródzki oraz sześć rejonów fotograficznych. Na każdy rejon „architektoniczny” przypadały dwa fotograficzne. Podział ten odzwierciedlał zapewne zasoby specjalistów, jakimi dysponował dowódca inspekcji⁹⁹.

Kolejna podróż ministerialnej komisji do spraw sztuki na obszarze 12. Inspekcji Etapowej miała miejsce pomiędzy 21. listopada a 1. grudnia 1917 r.¹⁰⁰ (ryc. 15). Niestety, nie wiadomo, czy pomiędzy styczniem 1916 r. a listopadem 1917 r. odbyły się inne tego typu inspekcje. Szczegółowe sprawozdanie z tego wyjazdu sporządził kapitan Otte. W skład komisji, poza prowadzącym dziennik z podróży wchodził tajny radca budowlany (*Geheimer Oberbaurat*) Grimm, rzeźbiarz profesor Hermann Hosaeus oraz architekt krajobrazu Wilhelm Hirsch¹⁰¹. Celem podróży było zapoznanie się z lokalnymi krajobrazami i zaprojektowanie w formie szkiców i szczegółowych rysunków wzorów mogił i cmentarzy wraz z krzyżami, nagrobkami, ogrodzeniami i bramami cmentarnymi. Efekty tych prac miały być rozpowszechniane jako wzorce.

Pod koniec 1917 r. w skład V. Oddziału do Spraw Sztuki przy 12. Inspekcji Etapowej w Białymstoku wchodził: architekt profesor Paul Bonatz ze Stuttgartu, wymieniony wcześniej rzeźbiarz profesor Ulfert Janssen ze Stuttgartu oraz architekt zieleni nazwiskiem Dietrich z Berlina-Zehlendorfu.

Profesor Ulfert Janssen pochodził z miejscowości Alt Bielawe, obecnie Bielawy, w województwie lubuskim. Kształcił się w Monachium, zaś w roku 1911, mając 33 lata objął stanowisko profesora rzeźby w Wyższej Szkole Technicznej w Stuttgarcie. Zapewne tam poznał Paula Bonatza, przyjaciela, z którym

⁹⁸ Tätigkeitsbericht der Etappen-Inspektion 12. Januar-März 1917, Militär-Verwaltung Bialystok-Grodno, s. 15.

⁹⁹ Ibidem.

¹⁰⁰ [Hauptmann] Otte, Reise in das Gebiet der Etappen-Inspektion 10 zum Zwecke der Kriegergräberfürsorge von 21.XI – 1.XII.1917 w archiwum VDK Kassel.

¹⁰¹ Wilhelm Hirsch był znanym niemieckim architektem krajobrazu. W latach 1916-1917 pełnił funkcję oficera do spraw grobów wojennych w okręgu łukowskim. Por. Max Bromme, Die Soldatenriedhöfe in Polen, „Garten und Landschaft”, J. 60, H. 6, Juni 1958, s. 154-157.



Ryc. 15. Centrum Białegostoku na fotografii wykonanej przez kapitana Otte pod koniec listopada 1917 r., w trakcie podróży sprawdzającej stan cmentarzy wojennych

Źródło: [Hauptmann] Otte, Reise in das Gebiet der Etappen-Inspektion 10 zum Zwecke der Kriegergräberfürsorge von 21.XI – 1.XII.1917 w archiwum VDK Kassel

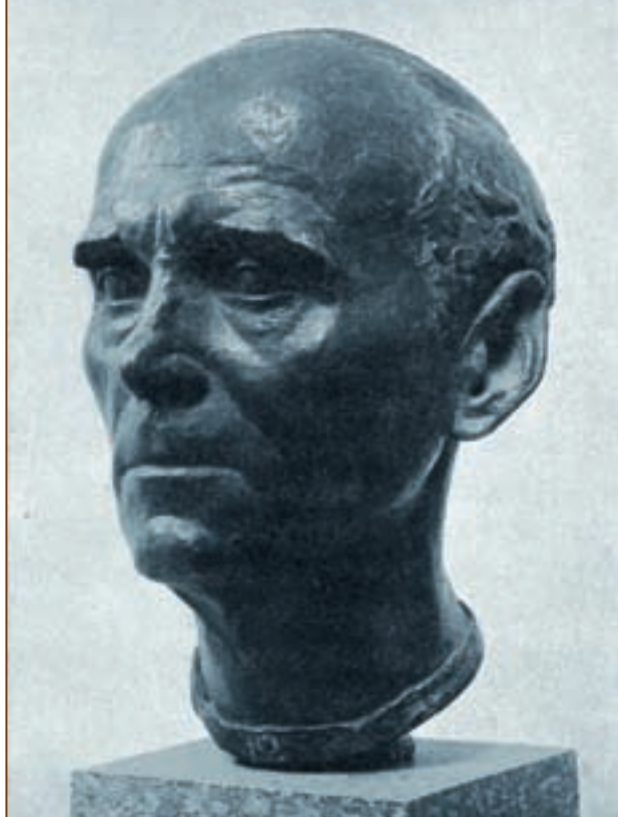
współpracował przez całe życie. Podczas I wojny światowej obaj, jako szeregowi odbywali służbę wojskową w oddziale do spraw sztuki przy białostockiej inspekcji etapowej. W biografii Janssenowi temu poświęcono krótki akapit, podkreślając w nim zarówno przyjacielską współpracę z Pauliem Bonatzem, jak również ważną rolę, jaką wówczas odgrywał prof. Janssen w opracowywaniu koncepcji niemieckiego grobownictwa Wielkiej Wojny na wszystkich frontach¹⁰².

Architekt, profesor Bonatz został powołany do wojska rok później niż Ulfert Janssen, w lutym 1917 r. i zapewne za sprawą profesora Janssenowi także trafił do Białegostoku (ryc. 17). Można przypuszczać, że poza koncepcjami cmentarzy wojennych, w Białymstoku po części powstały także projekty budynku dworca kolejowego w Stuttgarcie, nad którym pracował wówczas Bonatz.

Obaj artyści niemal całe życie zawodowe spędzili w Stuttgarcie, Bonatz z przerwą w okresie III Rzeszy, gdy musiał opuścić kraj z powodu publicznej krytyki ówczesnego ustroju. Zmarli w tym samym, 1956 roku.

Białostocki oddział do spraw sztuki miał pod opieką od około piętnastu do siedemnastu tysięcy grobów, w tym około trzydziestu większych cmentarzy z około trzema tysiącami mogił włączając w to groby masowe. Dodatkowo, podlegał mu także oddział nowogródzki z około tysiącem grobów oraz obwód grodzieński z dziesięcioma – dwunastoma tysiącami mogił wojennych. W Białymstoku oddział

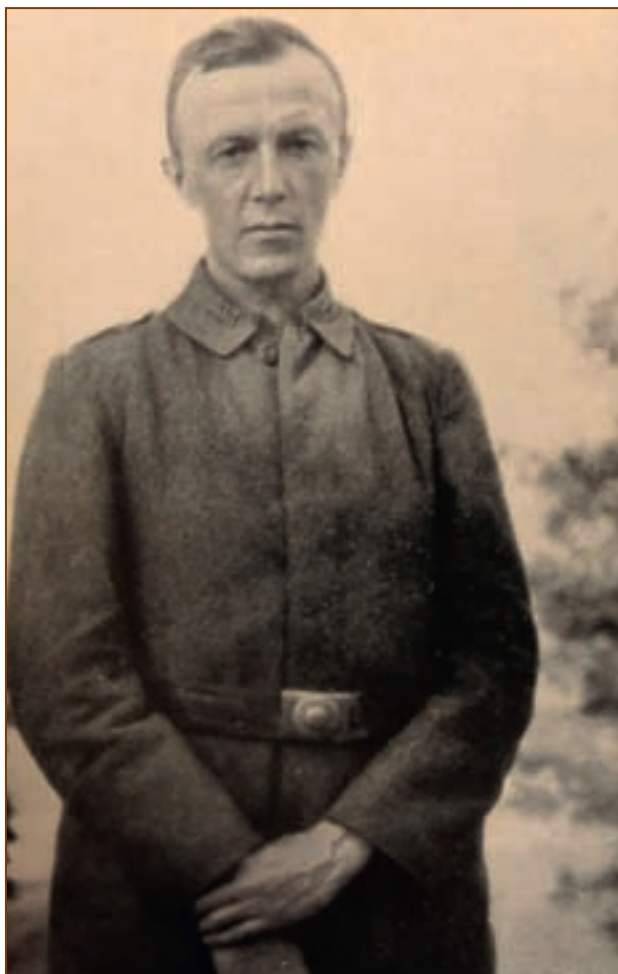
¹⁰² W. Tiedje, Ulfert Janssen zum Gedenken, „Technische Hochschule Stuttgart. Reden und Ausätze”, Band 25, 1958, s. 72.



Ryc. 16. Popiersie profesora Ulferta Janssena autorstwa jego córki, Chrisille Janssen

Źródło: Cordes, Kriegssachschäden.

Entschädigung für Gegenstände von Kunst- und Sammlerwert, „Die Kunst für alle: Malerei, Plastik, Graphik, Architektur“, J. 59: 1943-1944, s. 137



Ryc. 17. Paul Bonatz, profesor Wyższej Szkoły Technicznej w Stuttgarcie, architekt i projektant cmentarzy I wojny światowej. Zdjęcie wykonane zostało w 1917 r. w Białymstoku

Źródło: P. Bonatz, Leben und Bauen, Stuttgart 1950



Ryc. 18. Model rzeźby przedstawiającej umierającego, rzymskiego wojownika wykonany w 1917 r. przez profesora Ulferta Janssena w białostockiej pracowni oddziału do spraw sztuki. Odlany w brązie posąg był częścią pomnika ku czci poległych na cmentarzu wojennym w Lidzie

Źródło: [Hauptmann] Otte, *Reise in das Gebiet der Etappen-Inspektion 10 zum Zwecke der Kriegergräberfürsorge* von 21.XI – 1.XII.1917 w archiwum VDK Kassel

do spraw sztuki posiadał własne biura oraz pracownie wykorzystywane głównie przez profesora Janssena. Powstawały tutaj modele pomników ku czci poległych żołnierzy na potrzeby wielu cmentarzy administrowanego terenu. Podczas wizyty pod koniec 1917 r., członków ministerialnej komisji szczególnie zainteresowała rzeźba przedstawiająca umierającego wojownika (ryc. 18). Odlany w brązie posąg, który powstał w Białymstoku został przewieziony i ustawiony na cmentarzu wojennym żołnierzy armii niemieckiej, rosyjskiej i austro-węgierskiej w Lidzie (ryc 19).

Organizacja pracy V. Oddziału do Spraw Sztuki w zakresie budowy i utrzymania cmentarzy wojennych została uznana za wzorcową. Członkowie komisji stwierdzili, że wzorem zastanym w Białymstoku, w każdym okręgu inspekcji etapowej należy tworzyć specjalne, stałe grupy składające się z trzech murarzy, trzech stolarzy i trzech ogrodników. Do każdego z istniejących okręgów ogrodowych (*Gärtnerbezirke*) zostały przydzielone takie same zespoły. Do wykonywania swoich zadań, białostocki V. oddział do spraw sztuki miał zatem do dyspozycji stały zespół czterdziestu żołnierzy, doświadczonych w pracach związanych z budową cmentarzy wojennych. Członkowie komisji podkreślili, że efektywność prac takich zespołów jest tak wysoka, iż tworzenie kolejnych grup według tego wzoru, komendy etapowe powinny traktować jako zalecenie¹⁰³.

Niewiele wiadomo o działalności służb grobowniczych w ostatnich miesiącach niemieckiej administracji na Wschodzie. Prawdopodobnie kontynuowano

¹⁰³ [Hauptmann] Otte, op.cit.



Ryc. 19. Zaprojektowany i wykonany przez profesora Ulferta Janssena ze Stuttgartu pomnik ku czci poległych żołnierzy armii niemieckiej, austro-węgierskiej i rosyjskiej na cmentarzu wojennym w Lidzie. Na cokole, pod posągami znajdował się napis „Für das Vaterland” (*Za Ojczyznę*), oddający hołd wszystkim, niezależnie od pochodzenia, którzy oddali życie w walce, każdy za swoją ojczyznę. Cmentarz był urządony według wzoru zastosowanego w Lesie Zwierzynieckim w Białymstoku. Po prawej stronie spoczywali żołnierze armii niemieckiej i austro-węgierskiej, po lewej armii rosyjskiej. Spoczywało tutaj wielu Polaków, walczących w zaborczych armiach. W połowie lat 60. XX w. napowierzchniowe elementy cmentarza zostały zniszczone. Obecnie znajduje się tutaj budynek szkolny

Źródło: R. Kuwalek, Nieistniejący cmentarz wojskowy w Lidzie, „Ziemia Lidzka”, nr 15:1994

prace budowlane cmentarzy wojennych. Nie dysponujemy materiałami źródłowymi z tego okresu, stąd opierać się można jedynie na przypuszczeniach.

Ostatnim akordem w upamiętnianiu poległych było wzniesienie pomnika ku ich czci. Stał on w centrum Białegostoku, na obecnym Rynku Kościuszki. Jego wygląd można rekonstruować w oparciu o nieliczne fotografie przedstawiające okolice ratusza (ryc. 20, 21) oraz relacje prasowe z okresu międzywojennego. Te jednak, przepełnione niechęcią, określały pomnik jako „straszydło z kamienia i polepy” lub „ośmioboczne monstrum przypominające katowskie ustronie”. Białostoczanie nazywali pomnik „altanką”¹⁰⁴, ze względu na jego formę i pokrycie roślinami. Odrzucając kaskadowe porównania, z doniesień prasowych wyłania się obraz budowli wzniesionej z ciosów kamiennych (granitowych?) spojonych zaprawą murarską, na planie ośmioboku, z tyłomaż kolumnami, z których dwie połączone zostały poziomą belką. Na niej znajdowała się tablica z piaskowca z płaskorzeźbą Krzyża Żelaznego i inskrypcją „*Dem Andenken der Krieger, die in den Jahren 1915 – 1918 für ihr Vaterland starben*”¹⁰⁵.

¹⁰⁴ Białystok wzniesie pomnik poległym i usunie upokarzające ślady wrażeń najazdu, „Dziennik Białostocki”, nr 64, 5 marca 1924 r., s. 4.

¹⁰⁵ Pamięci żołnierzy, którzy w latach 1915-1918 polegli za swoją ojczyznę.



Ryc. 20. Fragment pocztówki przedstawiającej białostocki Rynek Kościuszki w latach 1918-1924. Przed budynkiem ratusza, wśród drzew widoczny jest pomnik ku czci żołnierzy poległych w czasie I wojny światowej

Źródło: www.bialystok.miejsczazhistoria
z uzupełnieniem autorki



Ryc. 21. Białostocki pomnik upamiętniający żołnierzy I wojny światowej nawiązywał formą do otwartych altan ogrodowych, opartych na klasycznych wzorcach

Źródło: www.bialystok.miejsczazhistoria
z uzupełnieniem autorki

Kwestia rozbiórki pomnika została podniesiona przez „Dziennik Białostocki” na początku 1924. Zapoczątkował ją list czytelnika¹⁰⁶. Ku zdumieniu redakcji, ich apel nie wywołał natychmiastowego odzewu mieszkańców i władz¹⁰⁷. Co było tego przyczyną? Może wieloetnicznej i wielojęzycznej społeczności Białegostoku nie zawadzał otulony zielenią pomnik, który – co prawda w języku niemieckim, ale jednak przypominał o wszystkich żołnierzach poległych za ojczyznę. Rok później, w 1925 r. pomnik ostatecznie rozebrano podczas prac porządkujących okolice ratusza, zastępując monument Płytą Nieznanego Żołnierza, przy której odbywały się liczne uroczystości rocznicowe i patriotyczne.

¹⁰⁶ E. Kossakowski, Głos szczerzego patrioty. Czy stać Białystok na pomnik Wyzwolenia?, „Dziennik Białostocki”, nr 61, 2 marca 1924 r., s. 4.

¹⁰⁷ Jeszcze w sprawie „altanki” na Rynku Kościuszki, „Dziennik Białostocki”, nr 66, 7 marca 1924 r., s. 4; Piętno okupacji niemieckiej pozostanie zatem, „Dziennik Białostocki”, nr 70, 11 marca 1924 r., s. 4.

IV.

Architektura cmentarzy wojennych na Wschodzie. Idea i realizacja

Jesienią 1915 r. niemieckie Ministerstwo Wojny zaangażowało architektów, rzeźbiarzy i ogrodników w misję mającą na celu opracowanie założeń ideologicznych oraz przygotowanie projektów cmentarzy żołnierzy poległych na Wschodzie. Koordynację tych działań powierzono Wojennemu Wydziałowi do Spraw Sztuki przy Ministerstwie Wojny. Miały one obejmować pochówki żołnierzy wszystkich walczących armii: własnych, sprzymierzonych i wrogich¹⁰⁸.

Naczelna zasada jaką przyjęto brzmiała „*Wer den Tod im heiligen Kampfe fand, ruht auch in fremder Erde im Vaterland*”¹⁰⁹ [Kogo śmierć spotkała w świętej walce, na obcej ziemi spoczywa jakoby w kraju ojczystym]. W różnego typu opracowaniach szczegółowych oraz w publicystyce skierowanej do obywateli niemieckich podkreślano, że żołnierz powinien spoczywać tam, gdzie poległ, a obowiązkiem ojczyzny jest zapewnienie godnej oprawy miejsc spoczynku¹¹⁰. Podstawą przyjęcie takiego założenia była świadomość, że nie zdoła się sprowadzić na teren państwa niemieckiego szczątków wszystkich poległych. Niebagatelne znaczenie przy formułowaniu szczegółowych wytycznych miała również kwestia kosztów finansowych organizacji i budowy ogromnej liczby cmentarzy wojennych na obczyźnie.

Artyści i architekci odbyli szereg podróży na wschód, w trakcie których zapoznali się z lokalnym krajobrazem i warunkami, które opisał Bruno Paul w 1917 r.:

¹⁰⁸ Die Kriegergräberfürsorge der deutschen ..., op.cit., s. 48.

¹⁰⁹ Inskrypcja z nieistniejącego pomnika ku czci poległych znajdującego się na cmentarzu pod wsią Sojczynek, w gminie Grajewo. Tłum. Małgorzata Karczewska. Por. Unsere Kriegergräber, op.cit., s. 13.

¹¹⁰ Przykładowo: Kriegergräber im Felde ..., op.cit.; Unsere Kriegergräber, op.cit.

„Pod ciężkim, rosyjskim niebem kraj rozpościera się płasko lub faliste, poprzeczany rzekami, bezkresny w kierunku wschodnim. Lasy przepłatają się z polami uprawnymi i ugorami. Wsie i pojedyncze gospodarstwa leżą spalone i zdewastowane, inne w cichym spokoju, jakby wojna obok nich przeszła. Pomiędzy nimi groby.

Niektóre z nich są pojedyncze, samotne. Na małym krzyżu wstawionym w piasek towarzysze broni ołówkiem napisali: Tu spoczywa.... Nad tym hełm. Zeschnięte gałęzie, kilka kwiatów umieszczonych na kopcu. Całość opasana ogrodzeniem z pni brzoź. Wzruszający pomnik ku czci ochotników którzy przyszli po śmierć. Za każdym razem jest to przejaw prawdziwego braterstwa broni.

Inni leżą razem pod kurhanem, gdy los odebrał naraz kilka żyć. Wtedy krzyże pokryte są nazwiskami i numerami pułków. Na kurhanie stoi kilka doniczek z kwiatami, pewnie z jakiegoś opuszczonego domu lub ułożono na nim z zebranych kamieni mozaikę w formie Krzyża Żelaznego. Tak leżą oni na wieczność...”¹¹¹.

Zastany krajobraz, z licznymi mogiłami i cmentarzami ozdobionymi przez towarzyszy broni stał się punktem wyjścia do przyjęcia drugiego głównego założenia dotyczącego wyglądu wojennych miejsc pochówku. Powinny one być proste, żołnierskie w wyrazie, wzniesione i ozdobione na miarę lokalnych możliwości, z użyciem najprostszych i łatwo dostępnych surowców: kamienia, piasku, drewna, odpowiednio dobranych roślin. Architekt Bruno Paul pisał:

„Będziemyż im wznosić cenne pomniki z kunsztownie obrobionego kamienia, tak jak to ma miejsce w naszych kościołach w Ojczyźnie? Trzebaż im budować ogromne pomniki, tak wielkie i wysokie, jak nasza wdzięczność i smutek? Musimy stosować inne sposoby! Wyzlifizowany i kunsztownie ociosany kamień będzie stosowniejszy i łatwiejszy w pielęgnacji w otoczeniu natury, będzie jako bryła lodu pomiędzy brązowymi polami, między falującymi łanami, pod potężnymi konarami leśnych drzew, w zamieciach śnieżnych. A co z pomnikami ogromnych rozmiarów, o jakich marzy nasza wyobraźnia? Och, one są tak długo majestatyczne, dopóki są projektem. Wymurowane z kamieni w otwartym, rozległym krajobrazie Wschodu będą karykaturą samych siebie, naszą pogonią za złudzeniami. Aby utworzyć godne miejsce spoczynku, musimy się ukorzyć i używać prostych form, jakimi naszych żołnierzy uhonorowali ich towarzysze broni”¹¹².

Podsumowaniu kilkumiesięcznych działań planistycznych podjętych przez artystów wysłanych na pola pobitewne służyła konferencja programowa zorganizowana przez Ministerstwo Wojny w dniach 17-18 marca 1916 r. w Berlinie. Wzięli w niej udział przedstawiciele rządu, administracji wojskowej, władz krajowych oraz artyści, architektki i ogrodnicy. Zaproszono także wysłanników armii sprzymierzonych.

¹¹¹ B. Paul, Kriegergräber im Osten, Kriegergräber im Felde und daheim, „Jahrbuch des Deutschen Werkbundes”, 1916/17, München 1917, s. 9.

¹¹² Ibidem, s. 10.

Szczegółowego omówienia zasad planowania i budowy cmentarzy wojennych na całym terenie objętym walkami, na wschodzie i zachodzie Europy¹¹³ dokonał w swoim wykładzie uzupełnionym przezroczami prof. Ulfert Janssen, stacjonujący od 1916 r. w Białymstoku. Zaprezentował on wiele wykonanych przez siebie szkiców i projektów cmentarzy wojennych dla konkretnych miejscowości. Rysunki te służyły także jako wzorce przy zakładaniu nekropoli w wielu innych miejscach. Pozostałe wykłady wygłosili profesor Franz Seeck, architekt z Berlina, dyrektor Weiss z berlińskiej *Königliche Gartenakademie* oraz tajny radca rządowy profesor Bestelmeyer von Falke. Wszystkie teksty zostały opublikowane w obszernej instrukcji *Kriegergräber im Felde und daheim* wydanej drukiem w Monachium w 1917 r.

Efektorem prac architektów i artystów były ogólne założenie dotyczące wznoszenia cmentarzy wojennych, którymi miały obowiązek kierować się oddziały wojskowe zajmujące się organizacją miejsc spoczynku. Sporządzono odrębne wytyczne dla grobów położonych na terenie państwa niemieckiego oraz na obczyźnie. W Prusach Wschodnich świadomie odłożono w czasie moment nadawania cmentarzom oprawy artystycznej, koncentrując się na odbudowie prowincji. Na Wschodzie zaś przyjęto, iż forma nadana grobom będzie ostateczna, ewentualnie, jeśli w przyszłości czas pozwoli, wymianie ulegną niektóre ich elementy, np. krzyże nagrobne. Zasady wznoszenia cmentarzy wojennych na obczyźnie zawarto w dziesięciu punktach:

1. Groby i cmentarze wojenne powinny mieć charakterystyczny, rozpoznawalny charakter.
2. Stałe elementy cmentarzy, wykonane przez oddziały wojskowe powinny w miarę możliwości pozostać. Tylko naiwna prostota tych założeń najlepiej przechowa pamięć o poległych.
3. O ile to możliwe, niech groby pozostaną tam, gdzie złożyły je oddziały wojskowe.
4. Jeżeli grób nie może zostać w pierwotnym miejscu, ważne jest, aby znaleźć dla niego charakterystyczny punkt w krajobrazie; szczególnie warto, aby został położony pod starym drzewem.
5. Groby masowe muszą mieć czytelną specyfikę, odpowiadającą liczbie pochowanych.
6. Groby żołnierskie wzniesione na polach bitew najczęściej nie mają wyrazistej formy, wskazuje na nie jedynie krzyż na mogile. Utrzymanie tego stanu rzeczy jest niemożliwe. W każdym przypadku należy im nadać jednorodną, typową formę.
7. Cmentarze muszą być tak zaprojektowane, aby pozostawały w dobrym stanie nawet bez specjalnej opieki.
8. Efekt artystyczny cmentarza nie może być oceniany przez pryzmat wysokości nakładów. Prostota jest cenniejsza niż natrętna pompa.
9. Należy wstrzymać się z budową pomników cmentarnych, koncentrując się na wzniesieniu godnych pochówków żołnierskich, do czasu, aż pojawią się zabezpieczone na ten cel środki.

¹¹³ U. Janssen, *Die Ausgestaltung der Gräber im Felde*, [w:] *Kriegergräber im Felde und daheim*, „Jahrbuch des Deutschen Werkbundes”, 1916/17, München 1917, s. 14.

10. Należy unikać sytuacji, w których artyzm wykonania mogił i pomnika przemiewał sposób, w jaki wykonał go oddział, a cechy grobów muszą pozostać „wschodnie”¹¹⁴.

Głównym celem organizatorów, planistów i budowniczych cmentarzy wojennych na Wschodzie było zapewnienie poległym żołnierzom godnego miejsca spoczynku na nekropolach, których lokalizacja oraz forma zapewniała im przetrwanie na terenach obcych państw. Ci, którym powierzono zaplanowanie tego ogromnego przedsięwzięcia mieli świadomość ograniczonego czasu, który mogą wykorzystać na organizację grobów poległych żołnierzy. Motyw tworzenia cmentarzy trwałych, bezpiecznie położonych i nie wymagających opieki często powtarzał się w uzasadnieniach proponowanych rozwiązań:

„...Wtedy i sto lat będzie trwać [cmentarz] nawet bez pomocy i opieki niczyjej; drzewa urosną w górę i w siłę; mury i mogiły pokryją się bluszczem. Będzie piękniejszy z każdym mijającym dziesięcioleciem, poważniejszy i bardziej wyrazisty”.¹¹⁵

Zapoznając się z licznymi instrukcjami, w przewadze niezwykle szczegółowymi, nieraz dotyczącymi jedynie wybranych elementów nekropoli odnosi się wrażenie, że niczego nie pozostawiono przypadkowi. Stanowiło to jednak ułatwienie pracy dla członków oddziałów grobowniczych. Dobierano ich spośród żołnierzy, którzy w tych działaniach mogli wykorzystać swoją wiedzę i umiejętności z czasów pokoju. Nie pozostawiano im jednak przestrzeni na kreatywność.

Położenie cmentarza

Główną przesłanką przy wyborze lokalizacji cmentarza był wybór miejsca, którego zajęcie nie kolidowało z gospodarczym wykorzystaniem terenu, głównie uprawą ziemi i rozwojem osiedli. Kierowano się także względami estetycznymi, głównie harmonijnością krajobrazu oraz sanitarnymi, jednak podstawowym warunkiem jakie musiała spełniać lokalizacja nekropoli było zapewnienie bezpiecznego trwania. W przypadku grobownictwa niemieckiego, trudno doszukać się w instrukcjach wskazówek dotyczących takiego wyboru miejsca, które zapewniałyby cmentarzom dominację w obcym krajobrazie¹¹⁶. Z całą pewnością starano się tak planować cmentarze, aby ich wygląd komponował się z otoczeniem, jednak wyraźnie podkreślano, aby przy wyborze unikać dominant krajobrazowych. Z tego samego powodu, przy rozważaniach dotyczących formy krzyża nagrobnego, odrzucono pomysł, by nadać mu kształt Krzyża Żelaznego. Prof. Ulfert Janssen uzasadniał to niezgodnością z lokalną tradycją, w której prosty, drewniany krzyż bez bazy, osadzony bezpośrednio w podłożu, będzie najdobitniejszym symbolem żołnierskiego grobu. Jak pisał:

¹¹⁴ Leitsätze über Kriegergräber, Kriegergräber im Felde und daheim, „Jahrbuch des Deutschen Werkbundes”, 1916/17, München 1917, s. 11.

¹¹⁵ Paul B., op. cit., s. 10.

¹¹⁶ J. Pałosz, op. cit., s. 111.

„Forma Żelaznego Krzyża jest ładna jako mały ornament, na przykład na piersi żołnierza. Jednak powiększona, umieszczona jako symbol w krajobrazie, będzie [na tych terenach] działać niepokojąco”¹¹⁷.

Istotne były także argumenty dotyczące dostępności surowca i jego kosztów. Na Wschodzie zdecydowanie postawiono na ogólnodostępne drewno, które zdaniem artystów nie korespondowało z estetyką tego najważniejszego symbolu armii niemieckiej.

W przypadku cmentarzy pobitewnych, założonych przez oddziały wojskowe rozpatrywano, czy ich aktualne położenie zapewnia szanse na przetrwanie. Jeśli nie, decydowano o przeniesieniu szczątków na nowowytyczony cmentarz. Za najlepsze miejsca uznawane były strefy przy istniejących cmentarzach wyznaniowych (ryc. 22, 23) oraz uświęcone w inny sposób, przykładowo przy kapliczkach lub krzyżach przydrożnych (ryc. 24), które prof. Janssen określił jako *„dostojny symbol polskiego krajobrazu”*¹¹⁸. Jako bardzo dobre miejsca pod cmentarze instrukcje wymieniały także skraje lasów oraz grupy starych drzew rosnące na łagodnie nachylonych stokach wzgórz pokrytych łąkami (ryc. 25), obszary bezpośrednio przy drogach lub w ich skrzyżowaniach¹¹⁹ (ryc. 26). Zdecydowanie odradzano zakładanie nekropoli w obrębie wsi, czy nawet szerzej – w pobliżu zabudowań, studni, rzek lub innych zbiorników wodnych, na terenach podmokłych, w ogrodach i sadach oraz na wybitnych wzgórzach i innych punktach wyróżniających się w krajobrazie¹²⁰. Regułom tym podlegały cmentarze obu walczących stron, mogiły w których spoczywali żołnierze armii carskiej były ekshumowane i przenoszone na nowe miejsca wybierane na tych samych zasadach¹²¹.

Instrukcje milczą na temat rozwiązywania kwestii własności gruntów wybieranych pod cmentarze. Prawdopodobnie, na Wschodzie nie przywiązywano do tych spraw uwagi, przestrzegając jedynie wspomnianej wyżej zasady nie wkraczania z pochówkami na tereny prywatnych posiadłości i zagród wiejskich.

Wyboru miejsca na cmentarz powstały w wyniku komasacji mogił i niewielkich cmentarzy polowych pozostawionych przez oddziały wojskowe dokonywano w najbliższej okolicy, aby lokalizacja nowej nekropoli była w jak największym stopniu zbliżona do miejsca bitwy i śmierci żołnierzy.

Ustalenie lokalizacji nowotworzonego cmentarza przez oddziały grobownicze musiało być konsultowane z oficerem do spraw grobów wojennych działającym przy inspekcji etapowej. W szczególnych przypadkach był on zobowiązany do wykonania szkicu oraz fotografii wybranego miejsca i dostarczenia tych materiałów do ministerialnych zespołów doradczych do spraw sztuki¹²².

¹¹⁷ U. Janssen, op. cit., s. 14.

¹¹⁸ Ibidem.

¹¹⁹ Unsere Kriegergräber, op. cit., s. 21.

¹²⁰ Der Friedhof an der Front. Anweisung zur Anlage und Ausgestaltung unserer Kriegerfriedhöfe. Herausgegeben von der Etappen-Inspektion 6. Künstlerische Beratungsstelle für Kriegergräber der 6. Armee, September 1917, strony nie numerowane; Unsere Kriegergräber, op. cit., s. 21.

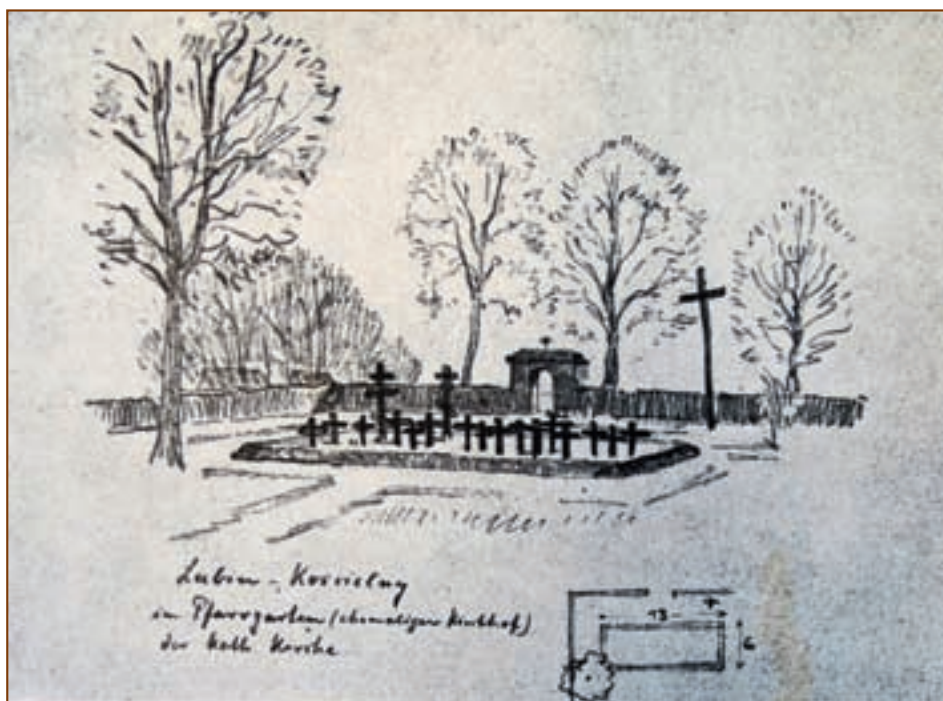
¹²¹ Unsere Kriegergräber, op. cit., s. 21.

¹²² Ibidem.



Ryc. 22. Lokalizacja grobów wojennych w strefie sakralnej: kwatery wojenna na cmentarzu przy kościele rzymskokatolickim w Łubinie Kościelnym, pow. bielski. Zdjęcie wykonano prawdopodobnie zimą 1915/1916 r.

Źródło: U. Janssen, Die Ausgestaltung der Gräber im Felde, [w:] Kriegergräber im Felde und daheim, „Jahrbuch des Deutschen Werkbundes”, 1916/17, München 1917. Tafeln, s. 21



Ryc. 23. Projekt autorstwa prof. Janssena przedstawiający kwatery wojenną na cmentarzu przy kościele rzymskokatolickim w Łubinie Kościelnym, pow. bielski. Zaplanowano nieznaczną ingerencję w wystrój kwatery, polegającą na podwyższeniu jej poziomu, by powstał niewysoki kopiec i wykonaniu kamiennego licowania jego stoków

Źródło: U. Janssen, Die Ausgestaltung der Gräber im Felde, [w:] Kriegergräber im Felde und daheim, „Jahrbuch des Deutschen Werkbundes”, 1916/17, München 1917. Tafeln, s. 21



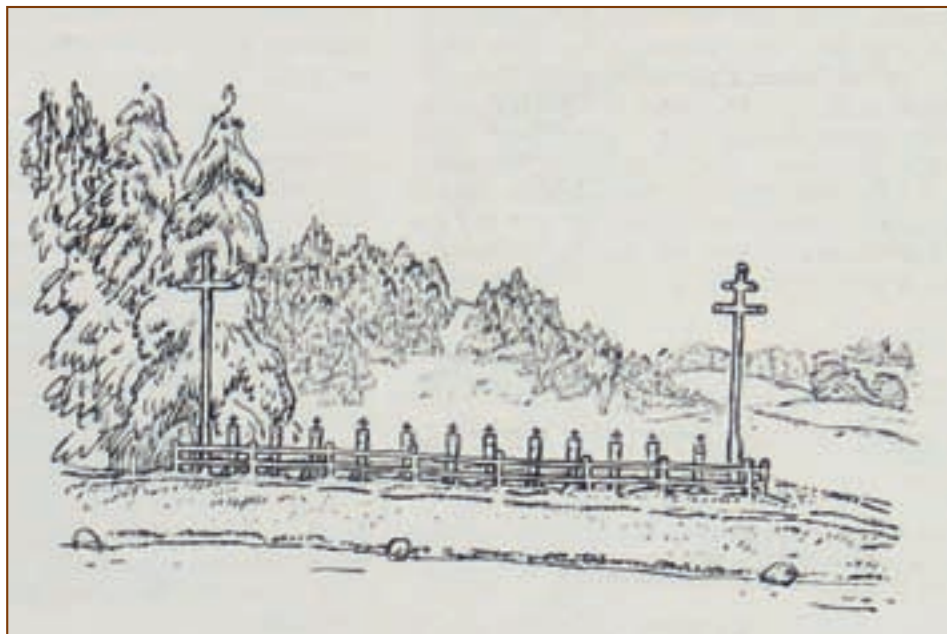
Ryc. 24. Przykład lokowania mogił wojennych w strefie sakralnej: mieszkańcy wsi modlą się pod krzyżem przydrożnym, przy którym pochowany został poległy żołnierz armii niemieckiej

Źródło: K. von Seeger, Das Denkmal des Weltkriegs, Stuttgart 1930, s. 56



Ryc. 25. Przy wyborze miejsca pod cmentarz wojenny kierowano się walorami krajobrazowymi. Lokalizacja pod starymi drzewami, na łąkach była wskazywana jako jedna z korzystniejszych.
Cmentarz wojenny na Litwie

Źródło: K. von Seeger, Das Denkmal des Weltkriegs, Stuttgart 1930, s. 57



Ryc. 26. Przykład lokalizacji cmentarza wojennego na skraju lasu, przy drodze Suwałki – Rutka-Tartak

Źródło: Kriegergräber. Beiträge zu der Frage: Wie sollen wir unsere Kriegergräber würdig erhalten. Heft 3: Holzkreuze, b.d., Berlin, s. 7

Lokalizacja cmentarzy wojennych na obszarze objętym opracowaniem modelowo wpisuje się w wytyczne dla budowniczych. Najliczniejszą grupę stanowią nekropole leśne¹²³ lub położone na skrajach lasów¹²⁴, przy drogach i duktach¹²⁵, miejscami o zatartym przebiegu, ale z pewnością funkcjonujących sto lat temu. Drugą kategorią są pochówki w strefach sakralnych, przy krzyżach przydrożnych¹²⁶ lub na terenie cmentarzy parafialnych¹²⁷. Te ostatnie, mimo pozornego bezpieczeństwa grobów składanych na miejscach z definicji przeznaczonych dla zmarłych, bez wyjątku zostały zajęte przez młodsze pochówki.

Kilka nekropoli zostało ulokowanych w miejscach o specjalnym znaczeniu. Cmentarz wojenny w Choroszczy, na Babiej Górze założono na wybitnym wyniesieniu porośniętym lasem, wykorzystywanym w przeszłości jako miejsce

¹²³ Borki, gm. Gródek, Cibory-Krupy, gm. Zawady, Dawidowicze, gm. Zabłudów, Grzybowce, gm. Gródek, Jałówka, gm. Supraśl, Nowe Chlebotki, gm. Zawady, Nowosady, gm. Zabłudów, Podozierany, gm. Gródek, Sierki, gm. Tykocin, Słuczanka, gm. Gródek, Suszcza, gm. Michałowo, Targonie Wielkie, gm. Zawady, Walili, gm. Gródek.

¹²⁴ Bołtryki, gm. Michałowo, Cibory Gałęckie I, gm. Zawady, Cibory Gałęckie II, gm. Zawady, Daniłowo Małe, gm. Łapy, Grabowo Nowe, gm. Zawady, Gródek, Klewinowo, gm. Juchnowiec Kościelny (uroczysko Mogiłki), Konopki-Klimki I, Łupianka Stara, gm. Łapy.

¹²⁵ Bobrowa, gm. Zabłudów, Leśniki, gm. Tykocin, Pajewo, gm. Tykocin, Stare Krzewo, gm. Zawady, Stelmachowo I, gm. Tykocin, Szafranki, gm. Tykocin, Załuki, gm. Gródek (mogila zatarta, według opisu była położona przy drodze).

¹²⁶ Gąsówka-Osse, gm. Łapy, Kaniuki, gm. Zabłudów, Strękowa Góra, gm. Zawady.

¹²⁷ Choroszcz, Czarna Wieś Kościelna, gm. Czarna Białostocka, Łapy, Stelmachowo II, gm. Tykocin, Supraśl I i Supraśl II, Suraż, Tykocin.

pochówków żołnierskich. W Kruszewie, gm. Choroszcz mogiłę żołnierzy armii carskiej (jeśli ten przekaz jest prawidłowy) pozostawiono na terenie szkolnym, zaś cmentarz honorowy w Topilcu, gm. Turośń Kościelna ulokowano w ogrodzie parafialnym.

Nie przystaje do opisanych standardów lokowania cmentarzy nekropola w Ruszcanach, gm. Choroszcz. Położona tuż przy gospodarstwie (obecnie nieistniejącym), nieopodal rzeki nie spełniałaby norm sanitarnych. Wydaje się, że miejsce to omyłkowo jest uznawane za pochówek wojenny, jednak weryfikacja tej tezy jest możliwa tylko w oparciu o wyniki badań archeologicznych.

Rozplanowanie cmentarza

Nadrzędną ideą planowania układu wewnętrznego cmentarzy wojennych było nawiązanie do żołnierskiej prostoty i braterstwa broni poprzez wprowadzenie zasad jednorodności, symetrii, powtarzalności rzędów i pól grobowych. Odwoływano się przy tym do widoku wojskowych kolumn marszowych, w których towarzysze broni, niezależnie od pochodzenia czy zasobności, idą ramię w ramię. Tak samo miało być po śmierci. Z tej przyczyny, w większości przypadków odrzucano prośby rodzin o możliwość wystawienia indywidualnego nagrobka czy wyeksponowania konkretnego grobu w inny sposób¹²⁸.

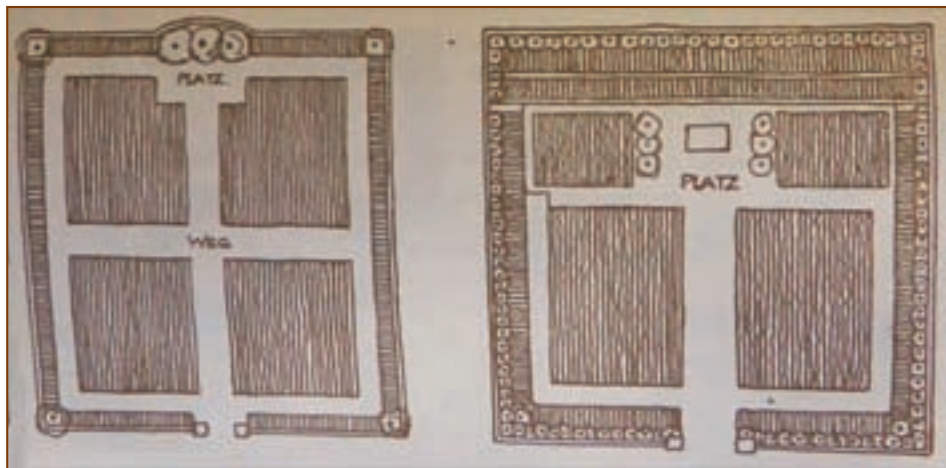
Oddziały grobownicze dysponowały wzorcowymi planami cmentarzy, które mogły być powielane lub modyfikowane z zachowaniem przewodniej idei, w zależności od lokalnych warunków. Można też było zgłosić się do ministerialnego zespołu doradczego o pomoc w zaplanowaniu nekropoli. Jeśli była pilna potrzeba grzebania szczątków poległych żołnierzy, należało stosować zasadę tworzenia regularnych „pól grobowych” – prostokątnych modułów o wymiarach odpowiadających dwunastu rzędom grobów jednostkowych szerokości i ośmiu rzędom długości. Wokół tak wyznaczonego pola należało zaplanować alejki, niezbyt wąskie, zapewniające komunikację, a jednocześnie stanowiące osie podziału nekropoli. Kolejne, analogiczne pole grobowe można było założyć po sąsiedzku, tworząc w ten sposób rytmiczny układ wnętrza nekropoli. Należało przy tym pamiętać, aby układ pól grobowych uwzględniał położenie centralnego punktu cmentarza: miejsca pod pomnik lub grupę drzew, przy której miał stanąć krzyż¹²⁹ (ryc. 27, 28, 29).

Jeśli istniała taka możliwość, wskazane było, aby polegli z tych samych oddziałów spoczywali obok siebie w wydzielonych polach grobowych¹³⁰. W okolicach Białegostoku udało się zidentyfikować dwie nekropole przeznaczone dla poległych z tych samych oddziałów. W Konopkach-Klimkach, gm. Zawady spoczywają żołnierze 2. Batalionu Rezerwowego Pułku Piechoty

¹²⁸ Der Friedhof an der Front, op. cit.

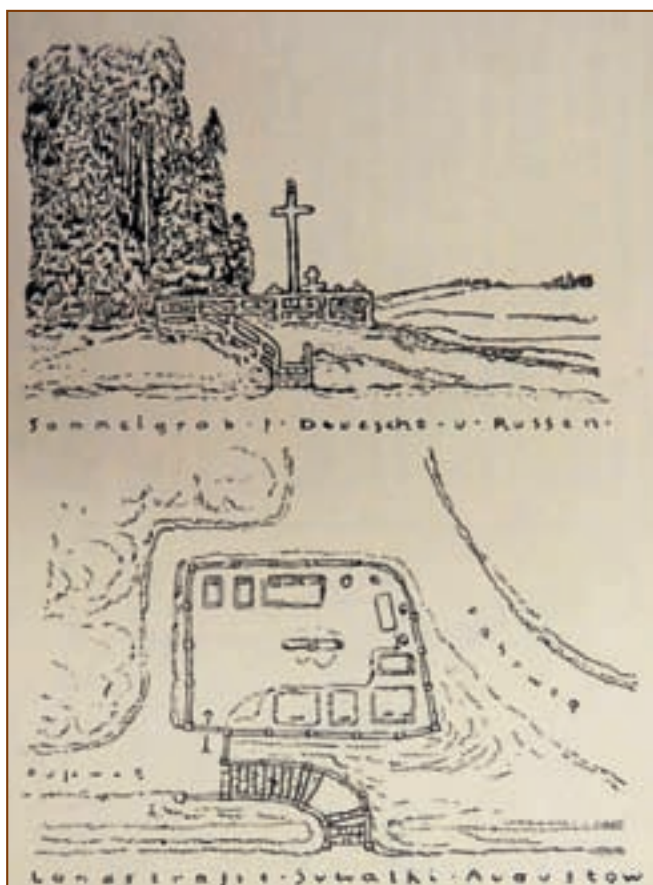
¹²⁹ Ibidem.

¹³⁰ Ibidem.



Ryc. 27. Przykłady najprostszego rozplanowania cmentarzy wojennych, uwzględniającego podział wnętrza nekropoli na pola grobowe z wyodrębnioną przestrzenią na krzyż lub pomnik

Źródło: Der Friedhof an der Front. Anweisung zur Anlage und Ausgestaltung unserer Kriegerfriedhöfe. Herausgegeben von der Etappen-Inspektion 6. Künstlerische Beratungsstelle für Kriegergräber der 6. Armee, September 1917, strony nienumerowane



Ryc. 28. Przykład planu cmentarza przy skrzyżowaniu drogi Suwałki-Augustów z drogą lokalną. W tym miejscu znajdowały się pierwotnie trzy mogiły jednostkowe i jedna zbiorowa, zaś w najbliższej okolicy, głównie w lesie, znaczna liczba mogił polowych. Wszystkie groby zostały przeniesione na jeden cmentarz, z wydzielonymi częściami dla poległych z armii niemieckiej i carskiej. Punktem centralnym nekropoli był dziesięciometrowej wysokości, drewniany krzyż

Źródło: Kriegergräber. Beiträge zu der Frage: Wie sollen wir unsere Kriegergräber würdig erhalten. Heft 2: Anpflanzungen, Februar 1916



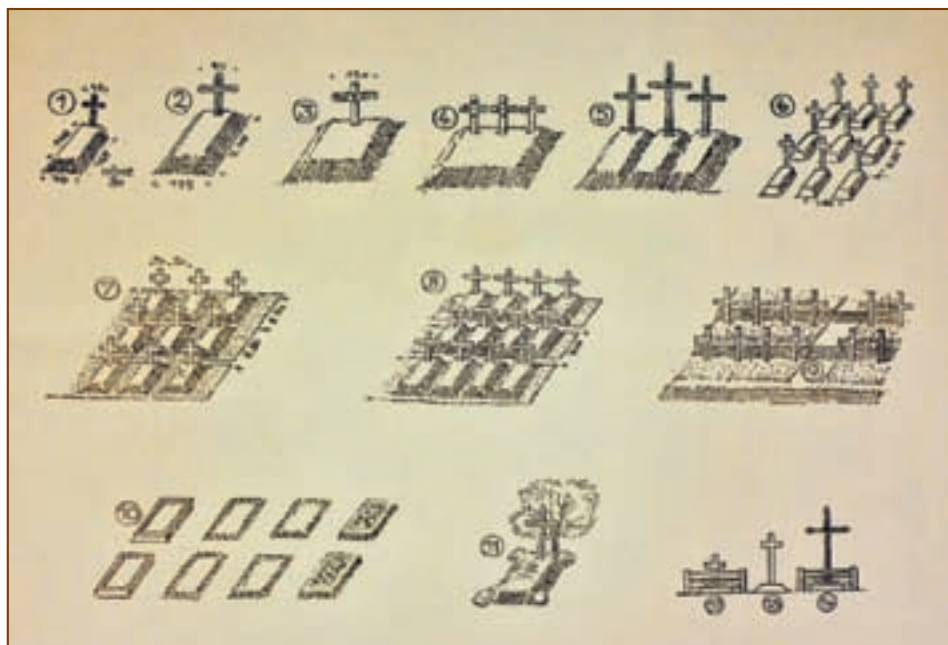
Ryc. 29. Cmentarz we wsi Podjazowle, ob. w obwodzie brzeskim na Białorusi. Wnętrze cmentarza wojennego, z regularnie rozplanowanymi mogiłami zbiorowymi, zostało otoczone wałem ziemnym. Wał i nasypy grobów są świeżo zadarniowane trawą. 1917 r.

Źródło: Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V. – Archiv, C.5_FA-110

nr 2 (*Reserve-Infanterie-Regiment nr 2*), zaś w Topilcu, gm. Turośń Kościelna polegli ze 150. Pułku Piechoty (*Ermländisches Infanterie Regiment*). Na każdym z tych cmentarzy znalazło się również miejsce dla żołnierzy armii carskiej. Rzecz jasna, można przypuszczać, że wspólnych pochówków towarzyszy broni z tych samych oddziałów było więcej. Na ekshumowanym w okresie międzywojennym cmentarzu w Targoniach-Krytułach, gm. Zawady z dużym prawdopodobieństwem przeważali polegli z III Batalionu 31. Pułku Piechoty Landwehry (*III. Bataillon Landwehr-Infanterie-Regiment 31*)¹³¹, nie mamy jednak pewności, czy nie pochowano tam również żołnierzy z innych jednostek.

Pierwszym krokiem do tworzenia nowych cmentarzy złożonych z pochówków ekshumowanych z mogił polowych była analiza sytuacji zastanej. Zliczano mogiły żołnierzy obu armii w najbliższej okolicy i stosownie do ich liczby planowano wielkość i układ nekropoli. Przy okazji przenoszenia szczątków podejmowano również próby weryfikacji tożsamości poległych. Tworzono listy poległych spoczywających na danym cmentarzu, których kopie były przesyłane do Ministerstwa Wojny.

¹³¹ Dziękuję Pawłowi Wilczewskiemu za informacje na temat cmentarza wojennego w Targoniach-Krytułach i pochowanych tam poległych.



Ryc. 30. Przykłady mogił jednostkowych i zbiorowych oraz ich układy zaprojektowane przez prof. Paula Bonatza z białostockiej Inspekcji Etapowej

Źródło: P. Bonatz, Grabdenkmäler, „Krieger-Ehrung”, nr 2:1917, Tafel I

Mogiły

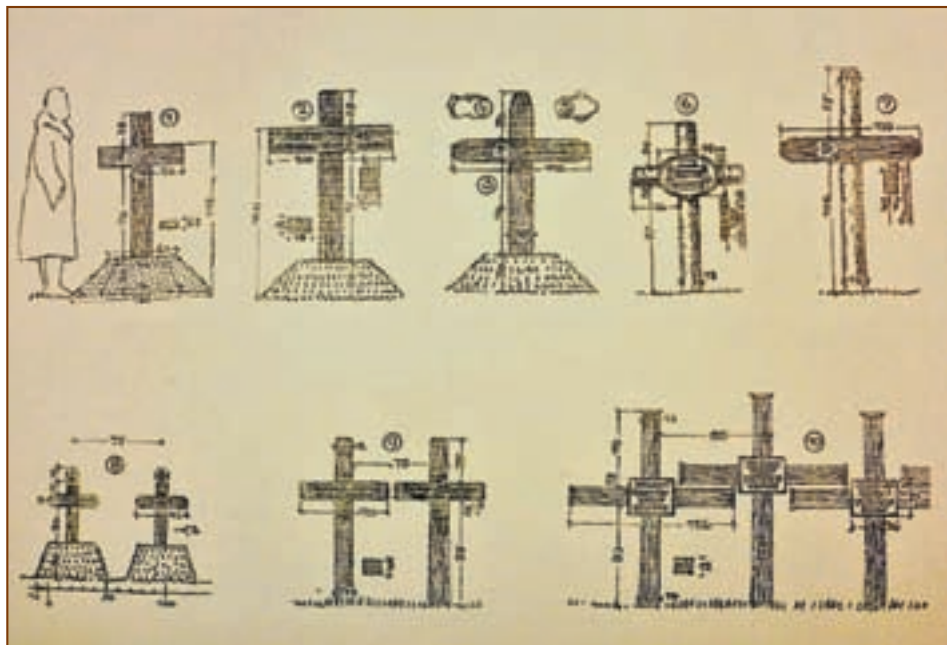
Mogiły żołnierskie były skromne, o niskich nasypach ziemnych (20-30 cm wysokości), szerokości 70-80 do 115 cm i długości 140 – 200 cm¹³². Odstęp pomiędzy grobami miał regulaminowo wynosić około 80 cm (ryc. 30). Groby jednostkowe nie miały obramowań, których stosowanie zalecano tylko w przypadku pochówków masowych. Te zaś powinny były mieć monumentalny charakter, o wyższych nasypach, zwieńczone tablicą z nazwiskami poległych oraz krzyżem. Mogiły także podlegały zasadzie jednorodności. Zalecano, aby nie różniły się one wyglądem i rozmiarami w ramach jednej nekropolii¹³³.

Krzyże nagrobne i cmentarne

Krzyże stanowiły ważny element cmentarzy wojennych, któremu zarówno artyści-projektanci, jak też autorzy instrukcji budowy nekropolii poświęcili wiele uwagi. Członkowie pierwszych ministerialnych komisji, które od końca 1915 r. podróżowały po Wschodzie, zapoznając się z tutejszymi uwarunkowaniami zaobserwowali znaczną liczbę drewnianych krzyży przydrożnych, tak

¹³² P. Bonatz, Grabdenkmäler, „Krieger-Ehrung”, nr 2:1917, Abbildung I; Der Friedhof an der Front, op. cit.

¹³³ Der Friedhof an der Front, op. cit.



Ryc. 31. Projekty krzyży nagrobnych dla mogił jednostkowych autorstwa prof. Paula Bonatza

Źródło: P. Bonatz, Grabdenkmäler, „Krieger-Ehrung”, nr 2:1917, Tafel II

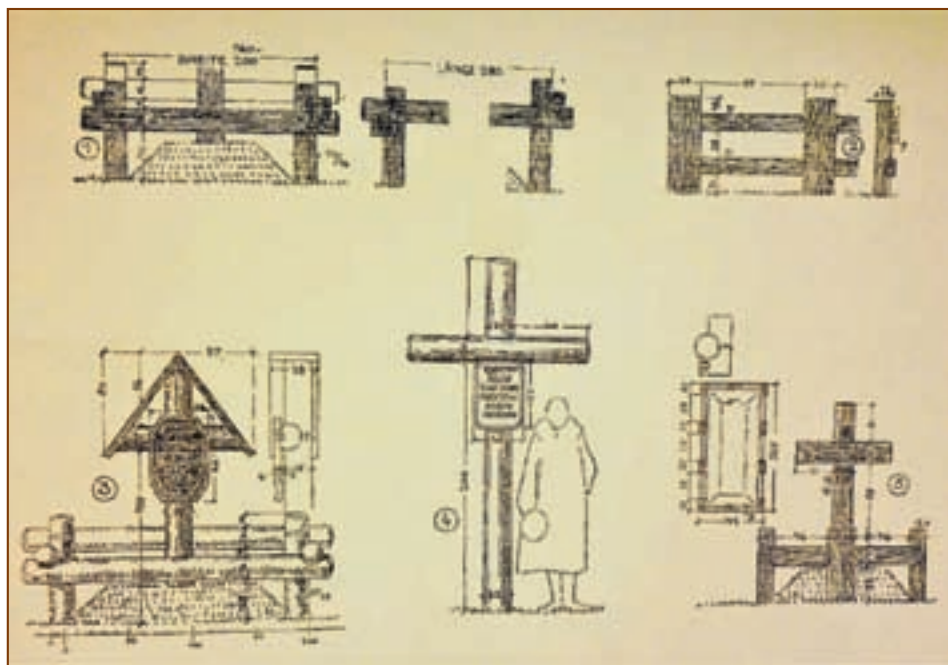
rzymskokatolickich, jak i prawosławnych. Mocne drewno, dobre zabezpieczenie oraz wycięte w drewnie napisy gwarantowały długie trwanie tych symboli. Najstarszy drewniany krzyż przydrożny jaki odnaleziono wówczas w okolicach Białegostoku pochodził z 1809 roku¹³⁴. Fakt ten oraz dostępność surowca spowodowały, że drewno zostało wskazane jako główny materiał do wyrobu symboli nagrobnych i cmentarnych.

Krzyże nagrobne nie były wysokie, według instrukcji powinny być mieć do półtora metra wysokości, tak, by wzrok osób odwiedzających nekropole mógł być swobodnie skierowany na inskrypcje (ryc. 31, 32, 33, 34). Krój pisma powinien być prosty i przejrzysty, bez nadmiernego zdobnictwa (ryc. 35). Za jedyny trwały sposób umieszczania inskrypcji na krzyżu uznawano wypalanie liter, chociaż dopuszczano również wycinanie, które następnie powinno zostać utrwalone rozgrzanym narzędziem¹³⁵.

Krzyże nagrobne wytwarzane były w wyspecjalizowanych warsztatach według dostarczanych projektów (ryc. 36, 37, 38), w miarę możliwości z drewna dębowego, w przypadku braków, z drewna sosnowego, czasami z zastosowaniem specjalnych, wsuwanych wkładek umożliwiających wymianę lub uzupełnienie części z inskrypcją. Napisy na drewnianych krzyżach wykonywano techniką wypalania. Stosowano ściśle określone szablony liter według wzorów dołączanych do projektów krzyży. Najczęściej litery i symbole wypalane były

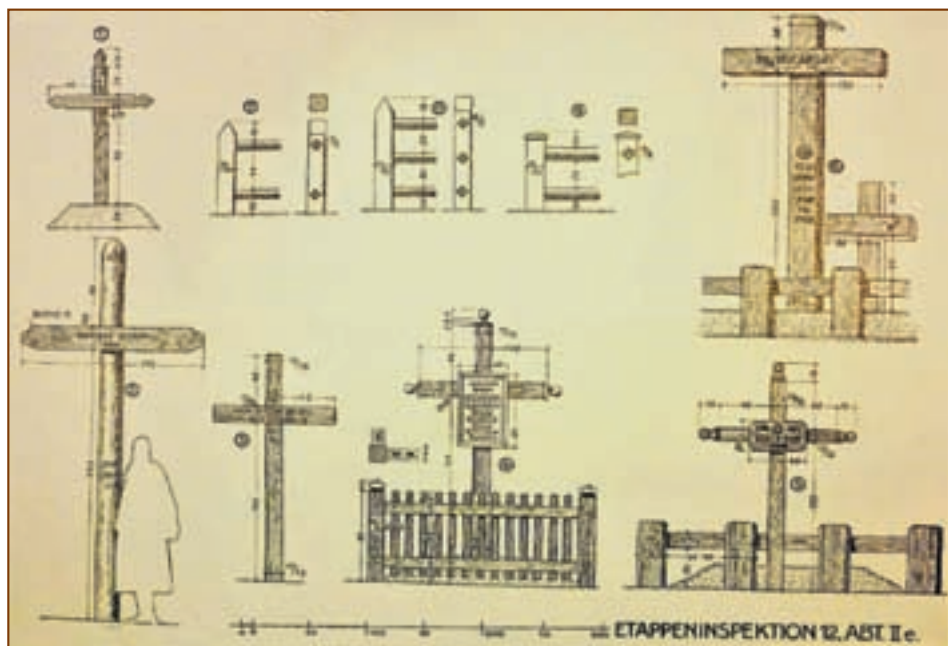
¹³⁴ U. Janssen, op. cit, s. 14.

¹³⁵ Der Friedhof an der Front, op. cit.



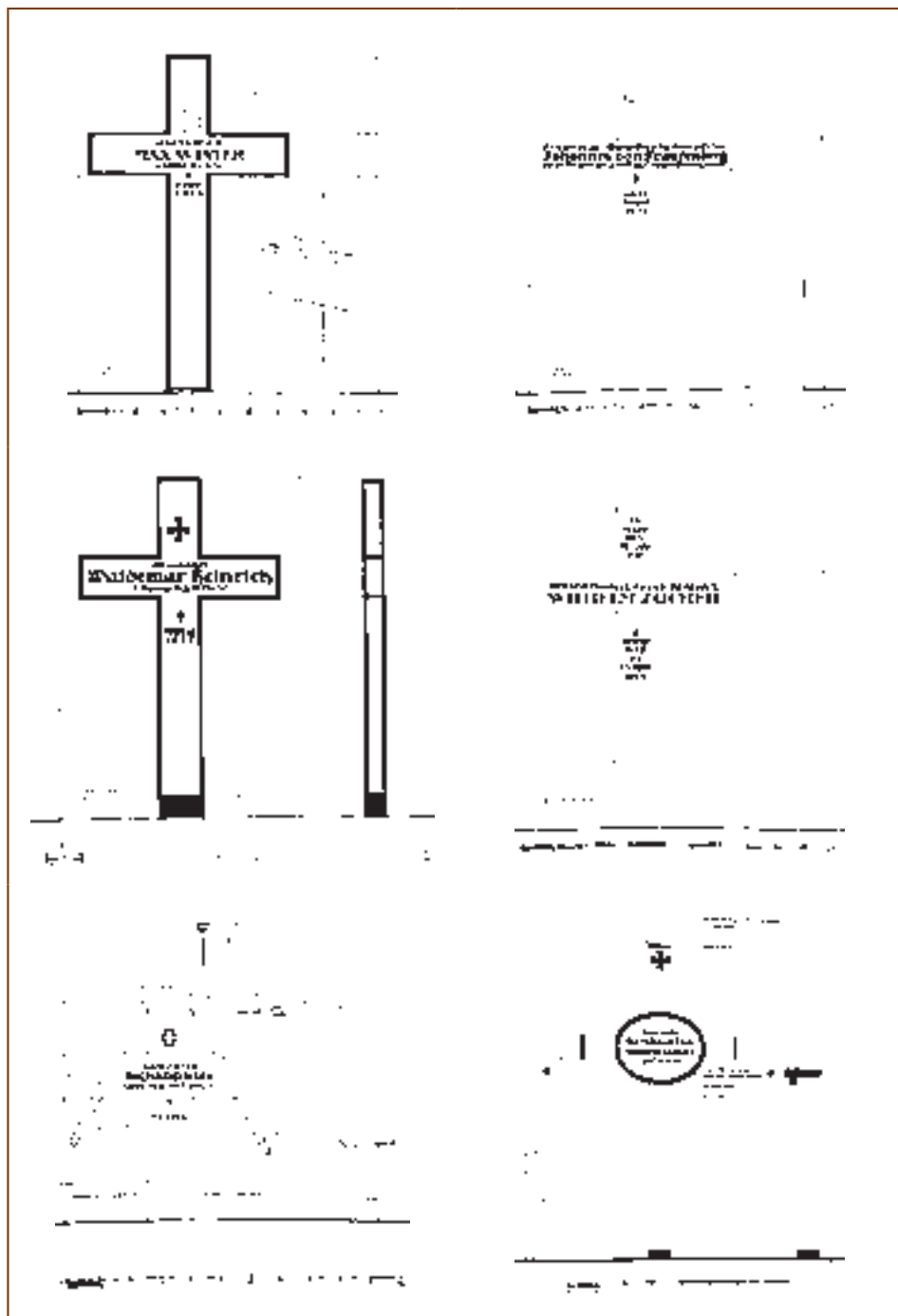
Ryc. 32. Projekty krzyży nagrobnych i cmentarnych oraz drewnianych ogrodzeń mogił autorstwa prof. Paula Bonatza

Źródło: P. Bonatz, Grabdenkmäler, „Krieger-Ehrung”, nr 2:1917, Tafel III

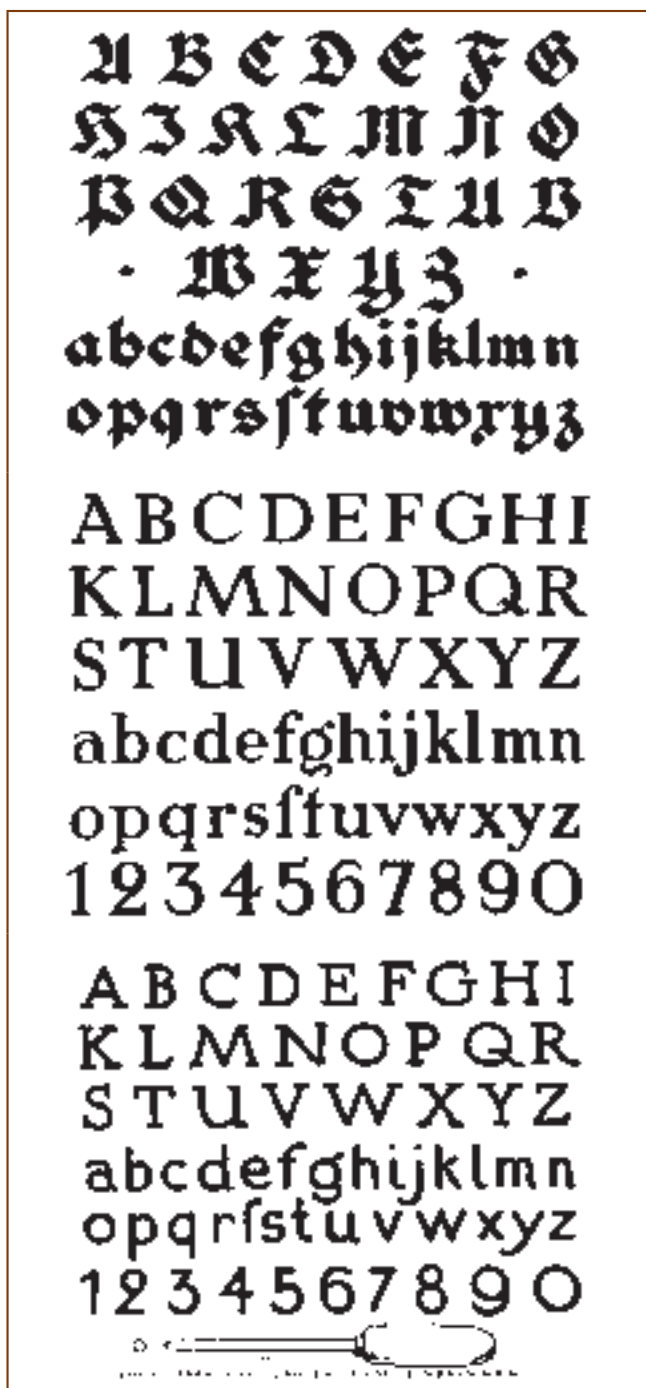


Ryc. 33. Projekty krzyży nagrobnych i cmentarnych autorstwa prof. Paula Bonatza

Źródło: P. Bonatz, Grabdenkmäler, „Krieger-Ehrung”, nr 2:1917, Tafel IV



Ryc. 34. Przykłady projektów drewnianych krzyży nagrobnych rozpowszechnianych w 1916-1917 r. na terenach objętych niemiecką administracją wojskową. Na zachowanych fotografiach białostockich cmentarzy wojennych z tego okresu widoczne są tego typu krzyże



Ryc. 35. Wzory kroju czcionek zalecanych do wykorzystania w inskrypcjach wypalanych na drewnianych krzyżach nagrobnych oraz wymiary narzędzi potrzebnych do ich wykonania



Ryc. 36. Prace w warsztacie wytwarzającym krzyże nagrobne. Lublin, 1916 r.

Źródło: H. Straumer, Die Beschriftung hölzerner Grabzeichen, „Krieger-Ehrungen”, nr 2:1917, Abb. 5



Ryc. 37. Prace w warsztacie wytwarzającym krzyże nagrobne. Lublin, 1916 r.

Źródło: H. Straumer, Die Beschriftung hölzerner Grabzeichen, „Krieger-Ehrungen”, nr 2:1917, Abb. 4



Ryc. 38. Prace przy wypalaniu inskrypcji w warsztacie wytwarzającym krzyże nagrobne. Lublin, 1916 r.

Źródło: H. Straumer, Die Beschriftung hölzerner Grabzeichen, „Krieger-Ehrungen”, nr 2:1917, Abb. 3



Ryc. 39. Przykład sztancy używanej do wypalania liter na krzyżach nagrobnych

Źródło: H. Straumer, Die Beschriftung hölzerner Grabzeichen, „Krieger-Ehrungen”, nr 2:1917, Abb. 1, 2

w drewnie za pomocą stalowego narzędzia rozgrzanego w palenisku (ryc. 39). Nowa, efektywniejsza metoda wykorzystywała gotowe sztance liter, które ogrzewano w kąpeli z ciekłego ołowiu, ich powierzchnia dla ochrony przed parowaniem i przypaleniem była pokrywana warstwą popiołu. Powierzchnię zewnętrzną krzyża, na której został wypalony napis oczyszczano za pomocą specjalnego skrobaka lub hebla polerskiego. Urządzenia wentylacyjne zapewniały likwidację oparów. Metoda ta, od 1916 r. była stosowana przez warsztaty w Białymstoku¹³⁶.

¹³⁶ [Hauptmann] Otte, op. cit.



Ryc. 40. Krzyż nagrobny z inskrypcją wykonaną techniką wypalania. Lublin, 1916 r.

Źródło: H. Straumer, Die Beschriftung hölzerner Grabzeichen, „Krieger-Ehrungen”, nr 2:1917, Abb. 6



Ryc. 41. Krzyż nagrobny z inskrypcją wykonaną techniką wypalania. Lublin, 1916 r.

Źródło: H. Straumer, Die Beschriftung hölzerner Grabzeichen, „Krieger-Ehrungen”, nr 2:1917, Abb. 7



Ryc. 42. Krzyż nagrobny z inskrypcją wykonaną techniką wypalania. Lublin, 1916 r.

Źródło: H. Straumer, Die Beschriftung hölzerner Grabzeichen, „Krieger-Ehrungen”, nr 2:1917, Abb. 8

Gotowe krzyże z wykonanymi według specyfikacji inskrypcjami przewożone były na cmentarze. Instrukcje wymagały, aby na danym cmentarzu stosować jeden wzór krzyży (ryc. 40, 41, 42). Dopuszczano jednak wyjątki. Każdy pułk mógł wybrać charakterystyczny dla siebie typ krzyża i używać go na potrzeby oznaczania mogił własnych poległych. Szczególnie dobrze widziane było to, gdy nekropola podzielona była na pola grobowe przynależne konkretnym oddziałom. Dopuszczano wówczas stosowanie różnych wzorów krzyży na tym samym cmentarzu¹³⁷.

Jednorodność oznakowywania mogił dotyczyła także surowca, z którego wykonywano symbole nagrobne. Niechętnie widziane było łączenie drewnianych krzyży i kamiennych lub betonowych nagrobków na tej samej nekropoli¹³⁸.

Pomniki

Na Wschodzie idea wznoszenia pomników cmentarnych ku czci poległych żołnierzy nie była rozpowszechniona. Pomniki wznoszono głównie na cmentarzach w większych miejscowościach, chociaż nie było to regułą. Prawdopodobnie brakowało czasu, materiałów, ale też instrukcje wyraźnie podkreślały, że podczas wojny należy unikać budowy pomników, na co przyjdzie czas podczas pokoju, „*gdy zaistnieje świadomość potrzeby ich ochrony*”¹³⁹. To uzasadnienie wyraźnie dowodzi, że władze niemieckie zdawały sobie sprawę z potencjalnych zagrożeń dla cmentarzy wojennych ze strony mieszkańców okupowanych terenów.

Wszystkie projekty pomników cmentarnych i obelisków pamiątkowych musiały być zatwierdzone przez zespoły doradcze przy Ministerstwie Wojny.

Na obszarze objętym opracowaniem cmentarne pomniki ku czci poległych żołnierzy wzniesione zostały na dwóch białostockich nekropolach: na cmentarzu wojennym w Lesie Zwierzynieckim oraz w obrębie kwatery wojennej na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda¹⁴⁰. Pierwszy z nich powstał przed 1917 r. w centralnej części cmentarza, na osi bramy. Była to budowla o kamiennych ścianach, przekryta namiotowym dachem pokrytym gontem. Na froncie pomnika, na czarnej, sześciobocznej tablicy znajdowała się pamiątkowa inskrypcja¹⁴¹. Nie przetrwał on do naszych czasów, trudno jednoznacznie stwierdzić kiedy został zburzony. Prawdopodobnie miało to miejsce pod koniec II wojny światowej lub na początku okresu powojennego.

¹³⁷ Der Friedhof an der Front, op. cit.

¹³⁸ Ibidem.

¹³⁹ Der Friedhof an der Front, op. cit.

¹⁴⁰ Porównaj rozdział VII. Katalog cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim, pkt 1 i 2.

¹⁴¹ Porównaj rozdział VII. Katalog cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim, pkt 1.

W 1916 r. na skraju kwatery wojennej na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda wzniesiono kaplicę pamięci zaprojektowaną przez profesora Paula Bonatza¹⁴². Jest to budowla z surowej cegły, otwarta, z otworami zamkniętymi ostrołukowo. Pierwotnie kaplica pokryta była niskim, czterosпадowym dachem przekrytym dachówką ceramiczną. W otworze tylnej ściany kaplicy ustawiono pomnik zaprojektowany i wykonany przez profesora Ulfer-ta Janssena¹⁴³. Ma on kształt smukłego sześcianu z czterech gładów granitowych zwieńczonego hełmem stalowym. Na froncie pomnika wykuto inskrypcję o treści piątej zwrotki wiersza *Heimat für Heimatlose*, autorstwa Rudolfa Kögela, dziewiętnastowiecznego, niemieckiego teologa¹⁴⁴. Pomniki o zbliżonej formie, różniące się detalami wystroju oraz inskrypcjami odnajdujemy również na cmentarzu wojennym w Siemiatyczach, pow. siemiatycki oraz Gregorowcach – Malinnikach, pow. bielski.

Inną formą upamiętniania były obeliski – skromniejsze w formie, poświęcone żołnierzom spoczywającym na konkretnym cmentarzu. Zachowały się dwa tego typu obiekty: betonowy, sześcienny obelisk na cmentarzu w Topilcu, gm. Turośń Kościelna¹⁴⁵ oraz obelisk wykonany z dużego gładu granitowego z cmentarza na Babiej Górze w Choroszczy¹⁴⁶. W okresie międzywojennym planowano ustawienie pamiątkowego kamienia również na cmentarzu honorowym w Gródku, jednak zamysł ten nie został zrealizowany.

Ogrodzenie cmentarza

Konieczność wydzielenia terenu cmentarza będącego strefą sacrum dotyczyła także nekropoli wojennych. W instrukcjach na pierwszym miejscu stawiane były wartości użytkowe ogrodzenia, czyli dokładne określenie terenu zajętego przez cmentarz oraz zabezpieczenie grobów przed zniszczeniem. Dla cmentarzy na Wschodzie, prof. Paul Bonatz zaprojektował kilka sposobów wyznaczenia granic i ogradzania nekropoli¹⁴⁷.

Stan zachowania cmentarzy z czasów Wielkiej Wojny na interesującym nas terenie uniemożliwia przeprowadzenie kompleksowej analizy sposobu, w jaki zostały one wydzielone w przestrzeni. Możliwe jest jedynie wskazanie przykładów wykorzystania projektów prof. Bonatza, wydaje się jednak, że były one traktowane jako ogólne wskazówki, a nie precyzyjnie powielane wzory.

¹⁴² [Hauptmann] Otte, op. cit.

¹⁴³ Ibidem.

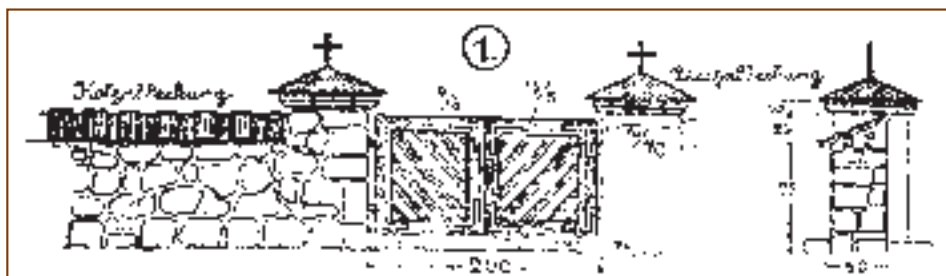
¹⁴⁴ www.gedichte.xbib.de, dostęp 6.06.2016 r.

¹⁴⁵ Porównaj rozdział VII. Katalog cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim, pkt 56.

¹⁴⁶ Porównaj rozdział VII. Katalog cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim, pkt 11.

¹⁴⁷ P. Bonatz, Einfriedung für Friedhöfe, „Krieger-Ehrung”, nr 3:1917, s. 3.

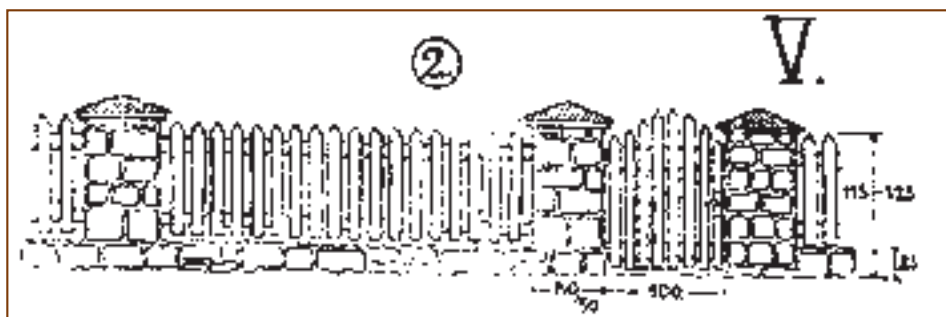
- Mur o grubości 50-60 cm wzniesiony z kamieni polnych; przykryty drewnianymi dachówkami o grubości 3 cm; słupki bramy także murowane z kamieni, przykryte blachą, zwieńczone krzyżami kowalskiej roboty (ryc. 43).
Cmentarz wojenny w Topilcu, gm. Turośń Kościelna jest ogrodzony murem z kamieni polnych, nawiązując w ten sposób do omawianego typu ogrodzeń. Nie wiadomo nic na temat pierwotnego wyglądu bramki, jednak z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że była to konstrukcja drewniana. Kamiennie, murowane ogrodzenie wykorzystano także w Pajewie, gm. Tykocin, jednak w tym przypadku ukształtowanie terenu wymusiło konieczność wykorzystania odcinka muru oporowego wzdłuż południowej krawędzi nekropoli. Z trzech pozostałych stron cmentarz ogrodzony został drewnianym płotem.



Ryc. 43. Projekt ogrodzenia cmentarza wojennego murem z kamieni polnych

Źródło: P. Bonatz, Einfriedung für Friedhöfe, „Krieger-Ehrung”, nr 3:1917, Abb. V

- Ogrodzenie z szerokich, surowych sztachet pomiędzy murowanymi filarami przykrytymi blachą bądź drewnianymi lub kamiennymi okładzinami (ryc. 44).



Ryc. 44. Projekt ogrodzenia cmentarza wojennego płotem z szerokich, surowych sztachet

Źródło: P. Bonatz, Einfriedung für Friedhöfe, „Krieger-Ehrung”, nr 3:1917, Abb. V

- Ogrodzenie z pionowych sztachet (ryc. 45, po lewej) lub z poziomych belek (ryc. 45, po prawej), z drewna sosnowego, z drewnianą bramką, której słupki w wariantcie mniejszym miały wysokość 1 m, zaś w większym 1,5 m od powierzchni gruntu. Za ogrodzeniem, od strony wewnętrznej zalecane było posadzenie żywopłotu.
Z krótkich notatek archiwalnych na temat stanu zachowania nekropoli wiemy, że znaczna ich część posiadała ogrodzenia. O drewnianych płotach,

jednak nie wiadomo jakiej konstrukcji, źródła wspominają w przypadku dziesięciu nekropoli¹⁴⁸. Najprawdopodobniej były to proste ogrodzenia ze sztachet pionowych lub poziomych, drewnianych belek, nawiązującego do omawianego typu ogrodzenia.

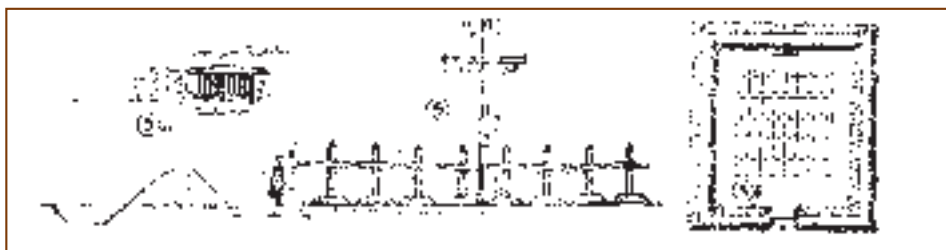
Jedyna brama cmentarna prowadziła na cmentarz wojennych w białostockim Lesie Zwierzynieckim. Przebudowywano ją co najmniej dwukrotnie w latach 1915-1918. Początkowo była to prosta, dwuskrzydłowa brama ze sztachet, którą w kolejnym kroku ujęto w wysokie obramowanie z belek drewnianych. Ostateczną formą była brama oparta na dwóch słupach murowanych z kamieni polnych, zwieńczonych dwuspadowym dachem z drewnianym pokryciem.



Ryc. 45. Projekt ogrodzenia cmentarza wojennego murem z kamieni polnych

Źródło: P. Bonatz, Einfriedung für Friedhöfe, „Krieger-Ehrung”, nr 3:1917, Abb. V

- Dla cmentarzy położonych na otwartej przestrzeni zalecano stosowanie ogrodzenia w formie wału ziemnego. W takich przypadkach zarówno wał, jak i mogiły powinny być pokryte trawą; kąt nachylenia wału powinien wynosić 45°; wysokość wału i krzyży zaś tak dobrana, aby poziome ramiona krzyży znajdowały się nieco powyżej korony wału (ryc. 46). Ogrodzenie z wału ziemnego mogło według projektu posiadać drewnianą kratę, którą w razie potrzeby można było usunąć. Wydaje się, że to niezbyt praktyczne rozwiązanie zastąpiono jednoskrzydłową bramką, osadzoną na słupach murowanych z kamieni polnych¹⁴⁹.



Ryc. 46. Projekt ogrodzenia cmentarza wojennego wałem ziemnym i rowem

Źródło: P. Bonatz, Einfriedung für Friedhöfe, „Krieger-Ehrung”, nr 3:1917, Abb. V

¹⁴⁸ Choroszcz-Świtkowitzna, gm. Choroszcz; Gąsówka-Osse, gm. Łapy; Pajewo, gm. Tykocin; kwatera wojenna na cmentarzu parafialnym w Łapach, mogiły wojenne na cmentarzu w Supraślu; Podzałuki i Załuki, gm. Grodek, Konopki-Klimki I, gm. Zawady; kwatera wojenna na cmentarzu parafialnym w Tykocinie; Stelmachowo I, gm. Tykocin.

¹⁴⁹ Z rozwiązaniami takimi spotykamy się na nekropolach na terenie sąsiedniego powiatu wysokomazowieckiego.



Ryc. 47. Rajske, gm. Bielsk Podlaski. Cmentarz wojenny 81 żołnierzy armii niemieckiej. Stan w 1916/1917 r.

Źródło: Kriegergraber im Felde und daheim, München 1917, Tafeln

Jest to zdecydowanie najliczniej reprezentowany typ cmentarzy. Nawet przy obecnym stanie zachowania nekropoli, na badanym terenie możemy wskazać dwadzieścia takich obiektów¹⁵⁰. Wiadomo także, że na cmentarz w Gródku wejście wiodło przez przerwę w wale, zaopatrzoną w drewnianą furtkę. Dodatkowo, zachowana wysokość wałów oraz ukształtowanie wejść pozwalają przypuszczać, że cmentarze w Szafrankach i Konopkach-Klimkach I mogły być wyposażone w podobne, drewniane bramki.

Doskonałym przykładem cmentarza ogrodzonego dokładnie w sposób zaprojektowany przez prof. Bonatza jest nekropola wojenna pod wsią Rajske w powiecie bielskim. Rozplanowanie i detale cmentarza wyszły spod ręki prof. Janssena. Nekropolę ogrodzono wysokim wałem ziemnym, z przejściem którego boki oblicowano kamieniami polnymi i zagrodzono ruchomą kratą drewnianą (ryc. 47). Głównym akcentem wnętrza cmentarza był wysoki, drewniany krzyż. Wszystkie krzyże, i główny i nagrobne były pomalowane farbą w kolorze czerwonym. Na wysokim krzyżu, na łańcuchach oplatających poziomą belkę zawieszono wykuty z żelaza, dwumetrowy miecz. Oba końce łańcucha obciążono dwoma Krzyżami Żelaznymi¹⁵¹. Obecnie, cmentarz ten jest zapomniany, nieobjęty ochroną prawną. Zachowały się wały oraz słabo widoczne zarysy mogił (ryc. 48).

¹⁵⁰ Borki, Gródek, Grzybowce, Podozierany, Słuczanka, Waliły, gm. Gródek; Klewinowo, gm. Juchnowiec Kościelny; Daniłowo, gm. Łapy; Bołtryki i Suszcza, gm. Michałowo; Jałówka, gm. Supraśl; Sierki i Szafranki, gm. Tykocin; Dawidowicze i Nowosady, gm. Zabłudów; Cibory Gałęckie II, Cibory-Krupy, Konopki-Klimki I, Stare Chlebotki i Targonie Wielkie, gm. Zawady.

¹⁵¹ K. von Seeger, op. cit, s. 61.



Ryc. 48. Rajsk, gm. Bielsk Podlaski. Ten sam cmentarz, co na rycinie obok. Stan obecny

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2014 r.

Z informacji archiwalnych oraz na podstawie wyników prac ewidencyjnych wiadomo, że część nekropoli była ogrodzona siatką metalową lub drutem kolczastym rozpiętym na metalowych lub betonowych słupkach¹⁵². Z reguły uzupełnieniem tego typu ogrodzenia był żywopłot. Drut kolczasty lub siatkę stosowano najczęściej na cmentarzach leśnych, gdyż był to dobry sposób na powstrzymanie dzikich zwierząt przed tratowaniem mogił i roślinności.

Roślinność cmentarna

Rośliny stanowiły ważny element wystroju cmentarza. O randze, jaką im nadano świadczy fakt, iż we wszystkich komisjach ministerialnych o różnych funkcjach: najpierw rozpoznających stan cmentarzy wojennych za linią frontu, tworzących plany i projekty cmentarzy wojennych na Wschodzie czy wreszcie w ministerialnych zespołach doradczych zawsze zasiadali architekci krajobrazu¹⁵³ i ogrodnicy.

Funkcją roślin nie było jedynie ozdabianie przestrzeni cmentarza. Wykorzystywano głównie ich trwałość, która miała skutecznie wspomagać ochronę nekropoli przez zatarciem przez czas. Stosowano roślinne ogrodzenia

¹⁵² Tego typu ogrodzenie posiadał cmentarz w Białymstoku-Lesie Zwierzynieckim, Strękowej Górze, Ciborach Galeckich I i II oraz Ciborach-Krupach, gm. Zawady; Szafrankach i Leśnikach, gm. Tykocin; Choroszczy-Babiej Górze, gm. Choroszcz.

¹⁵³ W dosłownym tłumaczeniu: architekci ogrodów.

– żywopłoty lub welonowe nasadzenia drzew, niezależnie od tego, czy cmentarz został wydzielony w przestrzeni również w inny sposób. W przypadku żywopłotów starano się wybierać takie krzewy, które nie wymagały regularnego przycinania, np. dzikie róże. Wały ziemne pokrywano trawą. Nasypy mogli obsadzać roślinami okrywowymi, głównie bluszczem i barwinkiem. Generalną zasadą był dobór gatunków rodzimych i odpornych na niekorzystne warunki atmosferyczne. Często wykorzystywano także rośliny zimozielone, na Wschodzie głównie żywotniki¹⁵⁴.

Znacząca liczba cmentarzy wojennych wznoszonych przez wojskową administrację niemiecką na okupowanych obszarach generowała ogromne potrzeby na sadzonki drzew, krzewów i roślin zielnych (bylin). Lokalne zasoby były pod tym względem niewystarczające. Sytuację tę próbowano rozwiązać na dwa sposoby: zakładano własne ogrodnictwa oraz szkółki drzew i krzewów. Działały one w okolicach Warszawy, Łodzi, Grodziska i Łomży, być może także w Białymstoku. Były nastawione na produkcję krzewów i różnego rodzaju bluszczy oraz roślin wykorzystywanych na żywopłoty: ligustrów, dereni, grabów, a także klonów, brzoź, jesionów i świerków niezbędnych do nasadzeń swobodnych¹⁵⁵. Początkowo, część roślin sprowadzano z Niemiec. Były to głównie dary przekazywane przez prywatnych ogrodników oraz ogólnoniemieckie stowarzyszenia ogrodnicze, takie jak Federalny Zarząd Właścicieli Szkółek Roślinnych, Gospodarcze Stowarzyszenie Rzeszy Niemieckiej na rzecz Ogrrodnictwa oraz Stowarzyszenie Ogrrodnicze „Wielki Berlin”¹⁵⁶.

¹⁵⁴ Der Friedhof an der Front, op. cit.

¹⁵⁵ Unsere Kriegergräber, op. cit, s. 27.

¹⁵⁶ Die Kriegergräberfürsorge ..., op. cit, s. 49.

V.

Okres międzywojenny

Ratyfikowanie przez Polskę Traktatu Wersalskiego wiązało się między innymi z obowiązkiem sprawowania opieki nad grobami wojennymi. Artykuły 225. i 226. traktatu nakazywały poszanowanie i utrzymywanie grobów żołnierzy pochowanych na terytorium każdego kraju sprzymierzonego, stowarzyszonego oraz w Niemczech. Strony zobowiązywały się także utrzymywać mogiły w należytym stanie oraz ułatwiać działania komisjom, których zadaniem było by stwierdzanie tożsamości poległych i oznakowywanie ich mogił. Ponadto, wszystkie państwa zobowiązywały się do wzajemnego dostarczania wykazów poległych oraz wskazówek dotyczących liczby i położenia grobów¹⁵⁷.

Początkowo, w latach 1919 – 1922, w Polsce obowiązki te wypełniały Urzędy Opieki nad Grobami Wojennymi podległe poszczególnym Dowództwom Okręgów Generalnych, potem zaś Dowództwom Okręgów Korpusów. Na początku 1923 r. urzędy te przeszły pod zwierzchnictwo Ministerstwa Robót Publicznych, przekształcone w Referaty Grobownictwa Wojennego i włączone w struktury Okręgowych Dyrekcji Robót Publicznych przy Urzędach Wojewódzkich. W 1933 r. te ostatnie przekształcono w Wydziały Komunikacyjno-Budowlane, przy których powstawały VII. Referaty Grobownictwa Wojennego¹⁵⁸.

Przez piętnaście pierwszych powojennych lat kwestie opieki nad grobami wojennymi regulowane były zarządzeniami i okólnikami odpowiednich urzędów. Dopiero w 1933 r. weszła w życie *Ustawa o grobach i cmentarzach*

¹⁵⁷ Traktat pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi i Niemcami, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 roku, Dz. U. 1920, nr 35, poz. 200.

¹⁵⁸ M. Dąbrowski, op. cit., s. 44-45.

wojennych¹⁵⁹, w dalszym ciągu obowiązująca po nowelizacji w 2017 r.¹⁶⁰ W uzasadnieniu, jako główny powód jej przygotowania wskazano konieczność uregulowania stanu prawnego gruntów prywatnych, zajętych na cmentarze wojenne. Obszar ten został oszacowany na około 300 hektarów, z czego większość stanowiły tereny należące do osób niezamożnych. Od dłuższego czasu pojawiały się żądania o odszkodowanie, które nie mogły być spełnione wobec braku odpowiednich uregulowań prawnych. Pozostałe kwestie poruszane przez ustawę dotyczyły zasad sprawowania opieki nad grobami wojennymi, w tym wskazywały organy państwa odpowiedzialne za wykonywanie tych obowiązków¹⁶¹.

Młode państwo polskie zaczynało swoją pracę w zakresie opieki nad grobami wojennymi od podstaw. Artykuł 226. Traktatu Wersalskiego zobowiązywał wszystkie zainteresowane strony do wzajemnego przekazywania informacji na temat poległych i miejsc ich pochówków, jednak początkowo strona polska nie dysponowała takimi wykazami przekazanymi przez Niemców. Trudno stwierdzić, czy wynikało to z wzajemnej niechęci czy też z innych powodów. Najprawdopodobniej pierwsze takie wykazy trafiały do administracji polskiej na początku lat 20. XX w. W 1923 r. Ministerstwo Robót Publicznych przygotowało krótką instrukcję dotyczącą zasad sporządzania ewidencji grobów wojennych. Pierwszym krokiem było „przepisanie ewidencji z posiadanego materiału niemieckiego”, w podziale na powiaty i gminy. Następnie, wykazy należało zweryfikować w terenie i uzupełnić dane, jeśli zachodziła taka potrzeba. Bezwzględnym wymogiem było dołączenie szkiców sytuacyjnych oraz planów cmentarzy z numeracją poszczególnych mogił. Gotową ewidencję należało przesłać do Oddziału Grobownictwa Wojennego Ministerstwa Robót Publicznych¹⁶².

W maju 1930 r. podczas wizytacji kwatery wojennej na cmentarzu w Knyshynie, przedstawiciel Poselstwa Niemieckiego w Warszawie podkreślał, że w posiadaniu wojewody białostockiego jest pełen wykaz nazwisk pochowanych tutaj żołnierzy, zatem wystawienie krzyży z odpowiednimi inskrypcjami nie powinno stanowić problemu¹⁶³.

Trudno stwierdzić, czy wydanie instrukcji dotyczącej zasad sporządzania ewidencji grobów wojennych faktycznie zapoczątkowało te działania. Jeśli tak, to zapewne główny nacisk prac położony był na zebranie danych o grobach i cmentarzach z wojny polsko-bolszewickiej i walk o utrwalanie granic. Na marginesie, interesujący jest fakt, iż z ostatniego z tych zmagani znane są wyłącznie pochówki żołnierzy polskich. Miejsca pochówku żołnierzy bolszewickich,

¹⁵⁹ Ustawa z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych, Dz. U. 1933, nr 39, poz. 311.

¹⁶⁰ Dz. U. z 2017 r., poz. 681.

¹⁶¹ Rządowy projekt ustawy o grobach i cmentarzach wojennych. Uchwała Rady Ministrów z 2.01.1933 r., pismo Ministra Spraw Wewnętrznych z 18.01.1933 r., N. S. B. 23/3/33, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Okres III. Sesja zwyczajna r. 1932/1933. Druk nr 667.

¹⁶² Urząd Wojewódzki Lubelski. Korespondencja ogólna dotycząca grobownictwa wojennego, APL, sygn. 3191, k. 75.

¹⁶³ Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e. V an die Deutsche Gesandtschaft, Abteilung Kriegsgräberfürsorge. Betr.: Schändung deutscher Kriegerfriedhöfe in Skierniewice, Białystok und Kielce, Berlin, 1. Mai 1930, PA AA, sygn. 48007, strony niepaginowane.

pomimo zobowiązań zawartych w Traktacie Ryskim, nie zostały oznakowane i pozostają nieznane.

Z całą pewnością nie była to szybko przeprowadzona akcja, gdyż jeszcze w 1931 r. Ministerstwo Robót Publicznych słało do urzędów wojewódzkich ponaglenia do zakończenia prac ewidencyjnych do końca roku¹⁶⁴. Roczne sprawozdania lubelskiego urzędu wojewódzkiego wskazują, że równolegle z pracami polegającymi na sporządzaniu wykazów i planów cmentarzy, prowadzono prace ekshumacyjne i komasacyjne.

Trudno oszacować, ile pierwszowojennych nekropoli z obszaru objętego opracowaniem znalazło się w wykazach sporządzonych przez polską administrację okresu międzywojennego. Z pewnym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż niewiele więcej niż znanych jest współcześnie służbom odpowiedzialnym za ochronę zabytków i miejsc pamięci. Cztery zapomniane obecnie nekropole (Konopki-Klimki I i Grabowo Stare, gm. Zawady, Podozierany, gm. Gródek i Szafranki, gm. Tykocin) położone są na wydzielonych geodezyjnie działkach, co nastąpiło podczas komasacji gruntów wsi w międzywojniu. Jednak większość cmentarzy położonych w lasach już wówczas zakwalifikowana została jako nieużytki lub tereny leśne. W jakim stanie były wówczas te cmentarze? Prawdopodobnie pozbawione ogrodzeń, krzyży nagrobnych i cmentarnych oraz innych elementów, których surowiec nadawał się do wykorzystania. Potwierdzają to liczne notatki opiekunów grobów wojennych działających na zlecenie Niemieckiego Poselstwa w Warszawie, którzy w tym czasie sprawdzali stan nekropoli. Systematycznie przewijają się w tych sprawozdaniach uwagi o braku ogrodzenia i krzyży drewnianych¹⁶⁵. Trudno uwierzyć, że elementy te ulegały samoistnej, całkowitej destrukcji w ciągu kilkunastu lat. Jerzy Pałosz wysuwa koncepcję, że główną przyczyną niszczenia cmentarzy przez mieszkańców najbliższych okolic była niska kultura pamięci o zmarłych oraz możliwość pozyskania darmowego drewna, nie zaś niechęć do budowniczych nekropoli i tych, którzy na tych cmentarzach spoczywają¹⁶⁶. Jest w tym wiele racji, chociaż obraz, który można naszkicować dla Wschodu, przesuwając akcenty w kierunku symbolicznego rewansu na dziedzictwie okupantów, zarówno niemieckich jak i rosyjskich.

Na początku 1930 r. doszło do trzech profanacji cmentarzy wojennych, w Skierniewicach, Kielcach i Białymstoku. Wszystkie zniszczone nekropole zostały wówczas określone jako „niemieckie”, chociaż, podobnie jak w przypadku cmentarza w białostockim Lesie Zwierzynieckim, spoczywali na nich żołnierze z różnych armii, różnych wyznań i narodowości.

W Skierniewicach *„...zostało przewróconych i zniszczonych około 120 krzyży nagrobnych. Kwiaty złożone ze składek i w imieniu władz niemieckich zostały skradzione, a później odnaleziono je na kupie nawozu w pobliżu cmentarza. Na murze otaczającym cmentarz wykonano nieprzychylnie napisy, a wielki kamienny krzyż na środku cmentarza został poważnie uszkodzony przez uderzenia*

¹⁶⁴ Urząd Wojewódzki Lubelski, APL, sygn. 3188, k. 34.

¹⁶⁵ Porównaj informacje zawarte w rozdziale VII. Katalog cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim.

¹⁶⁶ J. Pałosz, op. cit., s. 205.

siekieri”¹⁶⁷. Tydzień później, 21 lutego 1930 r. w podobny sposób zniszczony został cmentarz w Białymstoku. Notatka informująca czytelników „Berliner Börsen-Zeitung” nosiła znamieny tytuł „*Polska nienawiść wyładowana na grobach niemieckich*”¹⁶⁸. W reakcji na doniesienia prasowe, do Białegostoku przybył sekretarz konsularny Lerch. Przedstawiciel władz miejskich pokazał mu dwa cmentarze: w Lesie Zwierzynieckim i kwaterę wojenną w dzielnicy Wygoda, które zrobiły na wizytatorze dobre wrażenie. Mogiły na obu nekropolach porośnięte były co prawda wysoką trawą, jednak śladów profanacji Lerch nie dostrzegł. Zaprowadzono go także na „stary cmentarz ewangelicki w centrum miasta” (cmentarz przy obecnej ulicy Młynowej), wyjaśniając, że niedawno przewieziono z tego miejsca kilka ogrodzeń kwater rodzinnych na teren nekropoli na Wygodzie. Może to właśnie echa tego działania wywołały tak gwałtowną reakcję berlińskiej gazety? Sekretarz Lerch przyjął te wyjaśnienia za dobrą monetę, co podkreśla w notatce służbowej sporządzonej na potrzeby swoich przełożonych¹⁶⁹.

Celowe niszczenia cmentarzy wojennych odnotowano także w Choroszczy na Babiej Górze oraz Knyszynie. Wszędzie tam, jeszcze przed wizytą sekretarza Lercha udało się naprawić szkody¹⁷⁰.

Na początku lat 30. XX w. na terenie II RP znajdowało się ponad 567.000 zewidencjonowanych mogił i cmentarzy wojennych, w których spoczywało 1.300.000 żołnierzy. Dane te odnoszą się do miejsc pamięci wszystkich walk toczonych do 1921 roku, jednak w przewadze obejmują groby z wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej. Liczba ta stawiała Polskę na trzecim miejscu w Europie Środkowej i Zachodniej pod względem liczebności mogił wojennych. Tymczasem, wysokość nakładów przeznaczanych rocznie na opiekę nad nimi w wysokości 58 groszy w przeliczeniu na pojedynczą mogiłę była najniższa w grupie dwunastu państw europejskich ujętych w zestawieniu przygotowanym na potrzeby uzasadnienia planowej wówczas *Ustawy o grobach i cmentarzach wojennych*¹⁷¹.

Równolegle z opieką sprawowaną przez państwo polskie, na terenie II RP nad stanem grobów wojennych w których spoczywali żołnierze armii niemieckiej czuwali mężowie zaufania, współpracujący z Niemieckim Poselstwem w Warszawie. Były to osoby poważane, o wysokim statusie społecznym, najczęściej ewangelicy. W 1924 roku na terenie województwa białostockiego funkcję tę pełnił pastor Theodor Zirkwitz, zaś mecenasem opieki nad grobami wojennymi na terenie Białegostoku był Waldemar Hasbach¹⁷².

¹⁶⁷ Polnischer Haß über das Grab hinaus, „Berliner Börsen-Zeitung”, nr 197, Dienstag, 29. April 1930, s. 4.

¹⁶⁸ Ibidem.

¹⁶⁹ Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e. V an die Deutsche Gesandtschaft, Abteilung Kriegsgräberfürsorge. Betr.: Schändung deutscher Kriegerfriedhöfe in Skierniewice, Białystok und Kielce, Berlin, 1. Mai 1930, PA AA, sygn. 48007, strony niepaginowane.

¹⁷⁰ Ibidem.

¹⁷¹ Rządowy projekt ustawy o grobach i cmentarzach wojennych. Uchwała Rady Ministrów 2.01.1933 r., pismo Ministra Spraw Wewnętrznych z 18.01.1933 r., N. S. B. 23/3/33, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Okres III. Sesja zwyczajna r. 1932/1933. Druk nr 667.

¹⁷² Liste der Vertrauensleute. Zentralnachweiseamt Kriegerverluste und Kriegergräber an Auwärstiges Amt, 15. März 1924. Anlage 2. PA AA, sygn. 47995, strony niepaginowane.

Na obszarach województwa białostockiego poza terenem miasta, opiekę nad cmentarzami wojennymi sprawowali Hermann i Johannes Freudenberg¹⁷³. Pierwszy z nich był właścicielem gospodarstwa ogrodniczego, co zapewne pozwalało na sprawowanie właściwej opieki nad roślinnością cmentarną, do czego przykładano wówczas dużą wagę. Prace w terenie: sprawdzanie stanu w jakim znajdowały się nekropole, sporządzanie raportów, w późniejszym okresie także fotografii (ryc. 49, 50), wskazywanie najpilniejszych potrzeb remontowych, wynajmowanie robotników, zakup materiałów budowlanych, nadzorowanie prac wykonywali opiekunowie regionalni, pozostający w stałym kontakcie z pastorem Zirkwitzem.

W latach 1924 – 1928 w Białymstoku i okolicach aktywnie działał regionalny opiekun grobów wojennych Eugene Klethi. Niewiele o nim wiadomo, poza tym, że razem z rodziną mieszkał przy obecnej ulicy Sienkiewicza. Do jego obowiązków należało wizytowanie cmentarzy, sporządzanie raportów na temat stanu zachowania, zakup materiałów budowlanych niezbędnych do remontów, wynajmowanie robotników i nadzór nad pracami prowadzonymi na cmentarzach. W ciągu czterech lat swojej działalności na terenie ówczesnego województwa białostockiego, Eugene Klethi przesłał do Niemieckiego Poselstwa w Warszawie, jak sam oszacował, 3.000 – 4.000 raportów.

W lutym 1928 r. Ludowy Związek Opieki nad Grobami Wojennymi (*Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge*)¹⁷⁴ zwrócił się do Niemieckiego Poselstwa w Warszawie o zakup niewielkiego aparatu fotograficznego dla Klethiego. Motywowano to koniecznością wykonywania fotografii ukazujących stan zachowania cmentarzy wojennych województwa białostockiego¹⁷⁵. Od tego czasu, Eugene Klethi przemierzał teren zaopatrzonego w mapy topograficzne i aparat fotograficzny. Jasne jest, że działalność taka wzbudzała podejrzenia Policji Politycznej II RP, która latem 1928 r. oskarżyła go o szpiegostwo na rzecz Niemiec. W połowie czerwca Klethi wysłał na adres Poselstwa w Warszawie paczkę na którą składało się 75 raportów o zniszczeniach dokonanych na cmentarzach województwa białostockiego. Przesyłka została zarekwirowana w urzędzie pocztowym. Klethiego wraz z rodziną w trybie natychmiastowym wydano z Polski. W piśmie do niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych skarżył się, że mieli możliwość zabrania jedynie przyborów toaletowych. Wszystkie inne rzeczy: meble, sprzęty domowe, ubrania jego i rodziny a także wszystkie materiały dotyczące opieki nad grobami wojennymi zostały zarekwirowane przez policję. Straty rodziny Klethich zostały oszacowane na 12.000 marek¹⁷⁶.

¹⁷³ Ibidem.

¹⁷⁴ Niemieckie stowarzyszenie założone 19 grudnia 1919 roku w Kassel, którego głównym celem jest opieka nad grobami i cmentarzami żołnierzy armii niemieckiej.

¹⁷⁵ *Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e. V an die Deutsche Gesandtschaft, Abteilung Kriegsgräberfürsorge. Betr.: Photographischen Apparat für Herrn Klethi in Bialystok, Berlin, 21. Februar 1928, PA AA, 48006, strony niepaginowane.*

¹⁷⁶ *Deutsche Kriegergräber und Denkmäler in Polen und polnische in Deutschland, 1927 – 1929, PA AA, sygn. 48006, strony niepaginowane.*



Ryc. 49. Przykład dokumentacji fotograficznej cmentarza wojennego wykonanej przed opiekuna regionalnego. Zdjęcie przedstawia ogrodzenie cmentarza w Kobryniu, ówczesne województwo Polesie, ob. Białoruś

Źródło: Deutsche Kriegergräber und Denkmäler in Polen und polnische in Deutschland,
August 1925 – November 1925, PA AA, sygn. 48003, strony niepaginowane

Odnosząc się do sprawy wydalenia Klethiego z Polski, przedstawiciel Niemieckiego Poselstwa w Warszawie informował Ministerstwo Spraw Zagranicznych, że poza tym przypadkiem, w ostatnim czasie miały miejsce jeszcze dwie podobne sprawy „w których władze polskie niesprawiedliwie oceniły działalność przedstawicieli do spraw opieki nad grobami wojennymi”¹⁷⁷.

W sprawie wydalenia Klethiego korespondencję z Poselstwem w Warszawie prowadził też pastor Theodor Zirkwitz, informując, że polskie władze oskarżyły opiekuna o szpiegostwo na rzecz Niemiec, jednak „podejrzenia takie są w tym kraju bardzo powszechne i prawie zawsze bezpodstawne”¹⁷⁸. W związku z wydaleniem Klethiego, zawieszony w pracy został główny inżynier Gletz, pracownik białostockiego Urzędu Wojewódzkiego, który rzekomo miał być współpracownikiem Klethiego w działalności szpiegowskiej¹⁷⁹.

Trudno dziś rozstrzygnąć, czy Eugen Klethi rzeczywiście był niemieckim szpiegiem, do czego zapewne miał sposobność. Jak podkreślał w piśmie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, szczególny nacisk w swoich pracach kładł na tereny przygraniczne z Prusami Wschodnimi. Inny obraz wyłania się z lektury zachowanych dokumentów, wedle których największą aktywność

¹⁷⁷ Deutsche Gesandtschaft Warschau an das Auswärtige Amt, Berlin, 19. Juli 1928, PA AA, sygn. 48006, strony niepaginowane.

¹⁷⁸ Ibidem.

¹⁷⁹ Ibidem.



Ryc. 50. Przykład dokumentacji fotograficznej cmentarza wojennego wykonanej przed opiekuna regionalnego. Wnętrze cmentarza w Kobryniu

Źródło: Deutsche Kriegergräber und Denkmäler in Polen und polnische in Deutschland,
August 1925 – November 1925, PA AA, sygn. 48003, strony niepaginowane

wykazywał Klethi na terenach obecnego powiatu bielskiego. Czy zatem wspominając o pograniczach chciał podkreślić, że wykonywał konkretne zlecenia przełożonych? Czy był związany umową z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, dotyczącą innego zakresu działań niż opieka nad cmentarzami, skoro po powrocie do Berlina prosił o bezzwrotną zapomogę na zagospodarowanie się? Czy też cała sprawa wynikała z nadwrażliwości polskiej Policji Politycznej spowodowanej ówczesną sytuacją polityczną i stosunkami polsko-niemieckimi?

Zachowana korespondencja pomiędzy Niemieckim Poselstwem w Warszawie i Ministerstwem Spraw Zagranicznych w Berlinie wskazuje, że strona niemiecka podejmowała starania o finansowe włączenie się w działania remontowe oraz bieżące utrzymanie grobów z wojny światowej w Polsce. Propozycja ta była wielokrotnie odrzucana. Niemieckie Poselstwo w Warszawie starało się zatem, poprzez lokalnych opiekunów grobów wojennych o możliwość przeprowadzania remontów w uzgodnieniu z władzami samorządowymi. W połowie 1930 r. pozytywny sygnał o możliwości współpracy w tym zakresie wypłynął jedynie od władz województwa białostockiego. W lipcu tegoż roku, Niemieckie Poselstwo w Warszawie tajnym pismem poinformowało berlińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, że władze województwa białostockiego, z którymi dotychczasowa współpraca układała się w miarę dobrze, wyraziły zgodę na nieoficjalne powierzenie swoim pracownikom zadań związanych z remontami cmentarzy wojennych. Odpowiedzialny za sprawy remontów cmentarzy

wojennych, Witkowski, referent Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, z miejsca wystąpił z wnioskiem o zapewnienie mu kwoty 4. 500 złotych w celu wykonania najpilniejszych napraw na cmentarzu honorowym w Szafrankach, na pięciu cmentarzach w Grodnie, na cmentarzu honorowym w Nowogrodzie, na dziesięciu cmentarzach wojennych w powiecie grodzieńskim, ośmiu cmentarzach wojennych w powiecie wysokomazowieckim oraz na siedmiu cmentarzach wojennych w powiatach suwalskim i augustowskim¹⁸⁰. Co ciekawe, strona niemiecka w dalszym ciągu nie pomijała w swoich działaniach pochówków żołnierzy armii carskiej. Dopiero w 1934 r. w założeniach programowych planowanej akcji komasacji pochówków żołnierskich na terenie województwa warszawskiego znalazło się stwierdzenie, że działania te będą dotyczyły jedynie szczątków żołnierzy armii niemieckiej.

„Kości nie-niemieckich poległych nie będą przenoszone na zbiorowe cmentarze. Obecnie istniejące groby żołnierzy nie-niemieckich, znajdujące się na docelowych cmentarzach zbiorczych będą przez Volksbund traktowane z takim samym szacunkiem, jak groby żołnierzy niemieckich”¹⁸¹.

Niestety, już pod koniec 1930 r. przedstawiciel poselstwa informował Ministerstwo o prawdopodobnym rychłym wycofaniu się władz województwa białostockiego z wcześniejszych ustaleń, gdyż *„w związku z proponowaną współpracą, niedawno powstały pewne trudności”¹⁸²*. Być może zmiana ta była związana z wymianą na stanowisku wojewody, które w lipcu 1930 r. po Karolu Kirście przejął Marian Zyndram-Kościałkowski.

Wobec braku oficjalnych możliwości finansowania prac remontowych i bieżącego utrzymania cmentarzy wojennych w Polsce, państwo niemieckie wykonywało te zadania poprzez wspomnianych już opiekunów regionalnych. Ze swojej działalności sporządzali krótkie raporty z rachunkami kosztów. Dokumenty te trafiały do Niemieckiego Poselstwa w Warszawie, które wypłacało opiekunom należne kwoty. Poselstwo dysponowało corocznie określonym budżetem przeznaczonym na opiekę nad cmentarzami wojny światowej w Polsce, przyznawanym przez berlińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych na podstawie preliminarzy sporządzanych pod koniec poprzedniego roku. Plany finansowe były zaś ustalane przez Poselstwo w oparciu o informacje o najpilniejszych potrzebach zebrane od mężów zaufania i opiekunów regionalnych. Przykładowo, w 1931 r. dysponowało ono kwotą 11.000 marek na pokrycie kosztów podróży służbowych opiekunów regionalnych oraz 10.000 marek na koszty remontów cmentarzy wojennych w Polsce. Do tych kwot należy dodać wpłaty zebrane przez opiekunów regionalnych od miejscowych donatorów, których wysokości nie jesteśmy w stanie oszacować.

¹⁸⁰ Ibidem.

¹⁸¹ Deutsche Gesandtschaft Warschau, Umbettungsprojekt für die Wojewodschaft Warschau [pisowania zgodna z oryginałem], 18. Mai 1934, PA AA, sygn. 48011, strony niepaginowane.

¹⁸² Deutsche Gesandtschaft Warschau, Kriegergräberfürsorge in Polen im Rechnungsjahr 1931, PA AA, sygn. 47997, strony niepaginowane.

Poza działaniami na rzecz opieki nad cmentarzami wojennymi podejmowanymi przez Niemieckie Poselstwo w Warszawie, kwestie te monitorowali także przedstawiciele *Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge*. Wiosną 1929 r., na zlecenie tej organizacji białostockie cmentarze wojenne wizytował W. Brandes, Saksończyk z miasta Blankenburg¹⁸³. Był on wnikliwym obserwatorem, a ówczesny stan obu nekropoli żołnierzy armii niemieckiej pozostawiał wiele do życzenia. Cmentarz wojenny w Lesie Zwierzyńskim określił jako perfekcyjnie zaplanowany. Zanotował jednak uwagi dotyczące koniecznych prac. Drewniany pomost prowadzący do bramy był dziurawy i wymagał natychmiastowej naprawy. Brakowało też wielu krzyży na mogiłach żołnierzy armii niemieckiej, przewróconych i leżących w wysokiej trawie lub ukradzionych na opał. Na zachowanych krzyżach, inskrypcje były słabo czytelne. Wizytator nie odnotował, czy braki tego typu dotyczyły także krzyży znad grobów żołnierzy armii rosyjskiej. Nieco lepszy stan odnotował pod tym względem w przypadku kwatery na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda.

Zdumienie wizytatora wzbudził brak szacunku białostoczan do miejsc pamięci, zarówno obcych, jak i własnych. Wokół kaplicy na cmentarzu pierwszowojennym w Lesie Zwierzyńskim dostrzegł rozbite butelki po wypitym winie, co świadczyło o wykorzystywaniu tego miejsca na libacje alkoholowe. Brandes zwiedził także położony po przeciwnej stronie ulicy cmentarz żołnierzy polskich. Zanotował, że wielki cmentarz, z ponad tysiącem białych krzyży, jest całkowicie zaniedbany. Podkreślił ze zdumieniem, że w trakcie podróży po Wschodzie zaobserwował, iż większość cmentarzy żołnierzy armii niemieckiej jest bardziej zadbane niż „groby naszych dawnych przeciwników”¹⁸⁴.

Informacje na temat stanu zachowania kwatery wojennej na cmentarzu ewangelickim w Białymstoku pochodzą z 1933 r. Berlińczyk, podpisujący się inicjałami E.D. odwiedził wówczas kilka cmentarzy wojennych pomiędzy Białymstokiem, Wołkowyskiem i Słonimem. Białostocka nekropola w Lesie Zwierzyńskim zrobiła na nim dobre wrażenie, chociaż pojawiły się także uwagi krytyczne. Odnotował, że dębowe krzyże na mogiłach są dobrze zachowane, zaś inskrypcje na nich czytelne. Cmentarz był wówczas zarośnięty wysoką trawą, przez co kopce mogił były niewidoczne¹⁸⁵.

Ze względu na brak zachowanych polskich dokumentów z okres międzywojennego, trudno jest prześledzić proces sprawowania opieki nad grobami Wielkiej Wojny, położonymi na terenie województwa białostockiego. Z całą pewnością, na ten cel przeznaczane były rządowe środki finansowe przekazywane Urzędowi Wojewódzkiemu, którego obowiązkiem było podejmowanie niezbędnych działań. Nie wiadomo jednak jakie prace oraz w jakim zakresie prowadzono. Ministerstwo Robót Publicznych w zakresie opieki nad grobami wojennymi planowało zazwyczaj zrównoważone proporcje zakresu prac związanych z grobami z wojny światowej oraz z wojny polsko-bolszewickiej.

¹⁸³ W. Brandes, *Ehrenfriedhöfe im Osten*, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 9, Heft 8, August 1929, s. 121.

¹⁸⁴ Ibidem.

¹⁸⁵ E.D. (Berlin), op. cit, s. 154.

W każdym województwie miały być podejmowane prace związane z „oparkowaniem cmentarzy wojennych, remontem mogił, uporządkowaniem rozrzuconych mogił, zakupem krzyży i tabliczek z napisami, ekshumacją z mogił rozrzuconych oraz konserwacją i remontem pomników i kaplic wybudowanych przez okupantów”. Przeznaczono także środki finansowe na utrzymanie i dozór nad cmentarzami wojennymi¹⁸⁶.

Najistotniejszą, a zarazem najslabiej udokumentowaną kwestią jest sprawa ekshumacji i komasacji mogił oraz cmentarzy z I wojny światowej prowadzonych przez władze polskie. Proces ich porządkowania rozpoczął się niebawem po zakończeniu działań wojny polsko-bolszewickiej. W 1921 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało rozkaz nr 2007 o organizacji prac cmentarnych, w tym o pracach ekshumacyjnych. W pierwszym rządzie miały one objąć groby żołnierzy polskich z wojny polsko-bolszewickiej, dopiero potem z walk Wielkiej Wojny.

Dwa lata później, w styczniu 1923 r. Ministerstwo Robót Publicznych rozesłało do urzędów wojewódzkich instrukcję dotyczącą zasad przeprowadzania prawidłowych ekshumacji mogił wojennych, określanych jako porzucane, czyli położonych na polach, przy drogach i w pobliżu zabudowań. Pracami miały zostać objęte mogiły żołnierzy z wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej, i tylko te, w których spoczywało mniej niż dwudziestu poległych. Większe mogiły zbiorowe miały pozostać na swoich miejscach. Wydaje się, że we wschodniej Polsce, wymagania instrukcji ministerialnej spełniały przede wszystkim mogiły z wojny polsko-bolszewickiej. Odwołując się do etapów cmentarnictwa Wielkiej Wojny, była to druga faza organizacji cmentarzy wojny polsko-bolszewickiej, czyli komasowanie mogił polowych zostawionych po przejściu frontu. W tym czasie, groby z wojny światowej były już skomasowane przez niemieckie służby grobownicze, w większości ulokowane w sposób nie kolidujący z gospodarką rolną i innym wykorzystaniem terenu. Cmentarzy i mogił, które powinny zostać przeniesione na podstawie instrukcji Ministerstwa Robót Publicznych było zapewne niewiele. Na obszarze obecnego powiatu białostockiego był to cmentarz na południe od wsi Targonie-Krytuły, gm. Zawady. Jego położenie w bezpośrednim sąsiedztwie strumienia, w którym gospodarze poili zwierzęta, spowodowało, że szczątki zostały przeniesione na grunty wsi Konopki-Klimki. Trudno powiedzieć, czy ekshumowano wówczas groby, po których współcześnie nie pozostał ślad, jak mogiła pod wsią Grabowo Nowe, gm. Zawady czy cmentarz w Załukach, gm. Grodek.

Instrukcja z 1923 r. w szczegółowy sposób określała zakresy i sposoby prowadzenia prac ekshumacyjnych¹⁸⁷. Pod względem organizacyjnym nakazywano, by prace te były przeprowadzane kolejno, na obszarach poszczególnych gmin; po zakończeniu prac na terenie jednej gminy, można było rozpocząć ekshumacje na obszarze następnej. Poza kierownikiem oddelegowanym przez

¹⁸⁶ Urząd Wojewódzki Lubelski, APL, sygn. 3187, k. 62.

¹⁸⁷ Urząd Wojewódzki Lubelski. Korespondencja ogólna dotycząca grobownictwa wojennego, APL, sygn. 3191, k. 57-60.

Urząd Wojewódzki oraz personelem medycznym, do prac najmowani byli miejscowi robotnicy. Wskazywał ich sołtys wsi, na gruntach której prowadzono ekshumacje. Ministerstwo podkreślało, że szczupłość środków wymaga, by jak najwięcej osób pracowało bez wynagrodzenia. Źródła milczą na temat sposobów rekrutacji robotników, czy było wielu chętnych do tej trudnej i niebezpiecznej pracy. Głównym zagrożeniem była możliwość zakażenia poprzez kontakt ze zwłokami w stanie rozkładu. Stosowano wiele zabezpieczeń: środki odkażające, specjalne płaszcze, maski i rękawice. Pusty grób po zabranii zwłok przesypany wapnem niegaszonym; stosowano je także do posypania zwłok włożonych do wysmołowanej od wewnątrz trumny. Zwłoki wydobywano z mogił przy użyciu specjalnych żelaznych haków. Metoda ta z pewnością nie pozwalała na podjęcie wszystkich szczątków, a jedynie zwartych części ciała.

Władze zdawały sobie sprawę, że podczas takich prac robotnicy mogą natrafić na wartościowe przedmioty osobiste poległego. Na kierownikach prac ekshumacyjnych ciążyła osobista odpowiedzialność za możliwość znalezienia się takich przedmiotów w posiadaniu mieszkańców.

Ostatnim etapem prac było sporządzenie raportu z ekshumacji. Nakazywano wykonanie szczegółowych opisów, zaznaczanie przenoszonych mogił na planach, a w przypadku braku tychże, sporządzanie własnych. Obowiązkowe były spisy przenoszonych mogił z informacjami skąd i dokąd przeniesiono zwłoki. Wymagano, aby stare krzyże znad likwidowanych mogił były przenieszone na nowe mogiły, zaś jeśli powstawały groby zbiorowe, aby wykonywać nowy krzyż z informacjami przeniesionymi ze starych.

Powołując się na obowiązujące Polskę zapisy Traktatu Wersalskiego i Traktatu Ryskiego, tymi słowami uzasadniano konieczność prowadzenia ewidencji poległych:

„Nie chcąc zaś by zagranica stale miała utyskiwać na złe funkcjonowanie organów administracyjnych Rzeczypospolitej Polskiej, należy starać się o to, by to nie miało miejsca, przeto należy [do obowiązków] kierownika robót cmentarnych i ekshumacji zwracanie szczególnej uwagi na krzyże z napisami i ściąganie ewidencji poległych”¹⁸⁸.

W 1923 r. każde z województw II RP otrzymało na prace ekshumacyjne kwotę 5.000.000 marek polskich¹⁸⁹.

W 1930 r. Emil von Rintelen, radca Niemieckiego Poselstwa w Warszawie informował Ministerstwo Spraw Zagranicznych, że ekshumacje żołnierzy Wielkiej Wojny są przez władze polskie przeprowadzane bez sporządzania jakiegokolwiek dokumentacji, w sposób bardzo chaotyczny i urągający godności poległych, a także, o nieinformowaniu organizacji niemieckich dysponujących wykazami poległych spoczywających na konkretnych cmentarzach

¹⁸⁸ Ibidem.

¹⁸⁹ Ibidem, k. 85.

o przenoszeniu szczątków¹⁹⁰. O tym, że prace takie są prowadzone zawiadamiali Poselstwo regionalni opiekunowie grobów wojennych. *„Poselstwo otrzymuje od swoich przedstawicieli terenowych wiele notatek o pozostawionych w miejscu pierwotnego pochówku oraz wokół niego, licznych kościach i fragmentach mundurów”*¹⁹¹.

Doniesienie to nie było przerysowane. Zdarzały się również bardziej dramatyczne sytuacje, gdy szczątki poległych żołnierzy po wyjęciu z mogił pozostawiono na pastwę losu przez ponad miesiąc¹⁹² (ryc. 51). Jaki mógł być powód takiego postępowania? Czy było to zaniedbanie czy celowe działanie, mające cechy bezczeszczenia zwłok? O sprawie nic więcej nie wiadomo. Z której wojny pochodzili polegli żołnierze, jakiego byli pochodzenia? Informacje te mogłyby rzucić nieco światła na wyjaśnienie tego przypadku.

Ekshumacje i przenoszenie szczątków żołnierzy wojny światowej mogły być też motywowane innymi względami niż porządkowanie cmentarzy. W 1929 r. Departament Budowlany Ministerstwa Robót Publicznych wysłał do wojewodów okólnik dotyczący planowanego wydania II tomu albumu *„Pomniki bojowników o niepodległość”*. Tom I obejmował lata 1794 – 1863, kolejny miał być kontynuacją i kończyć się na 1921 r. Przekazane wówczas wytyczne zawierały szereg szczegółowych instrukcji dotyczących przygotowania cmentarzy, tj. zadbania o odpowiednią oprawę, wykonania remontów, przeprowadzenia niezbędnych komasacji. Dla tematu mogił z czasów I wojny światowej najważniejsze było polecenie, aby tworzyć w miarę możliwości polskie cmentarze wojenne jako wyodrębnione jednostki, czyli *„...z cmentarzy wojennych, na których są przeważnie pochowani polscy żołnierze, przenieść mogiły żołnierzy obcych armii na inne cmentarze mieszczące zwłoki żołnierzy armii okupacyjnych”*¹⁹³.

Zakres ekshumacji i komasacji cmentarzy wojennych na terenie województwa białostockiego jest niemożliwy do oszacowania bez przeprowadzenia badań archeologicznych na nekropolach, których współczesny stan zachowania wskazuje na możliwość podjęcia z nich szczątków. Na terenie powiatu białostockiego są to dwa cmentarze na terenie gminy Gródek: w Podozieranach i Słuczance. Na powierzchni widoczne są wkopy, jednak ich geneza jest trudna do jednoznacznego ustalenia bez przeprowadzenia prac archeologicznych. Równie dobrze, mogą one być śladami po wkopach śmietniskowych lub dołach do przechowywania sadzonek drzew leśnych. Gdyby przyjąć tezę o ekshumacji szczątków, to dokąd miałyby zostać przeniesione? Jaki byłby cel tych prac, skoro oba cmentarze są położone w lesie i nie przeszkadzają w pracach gospodarskich.

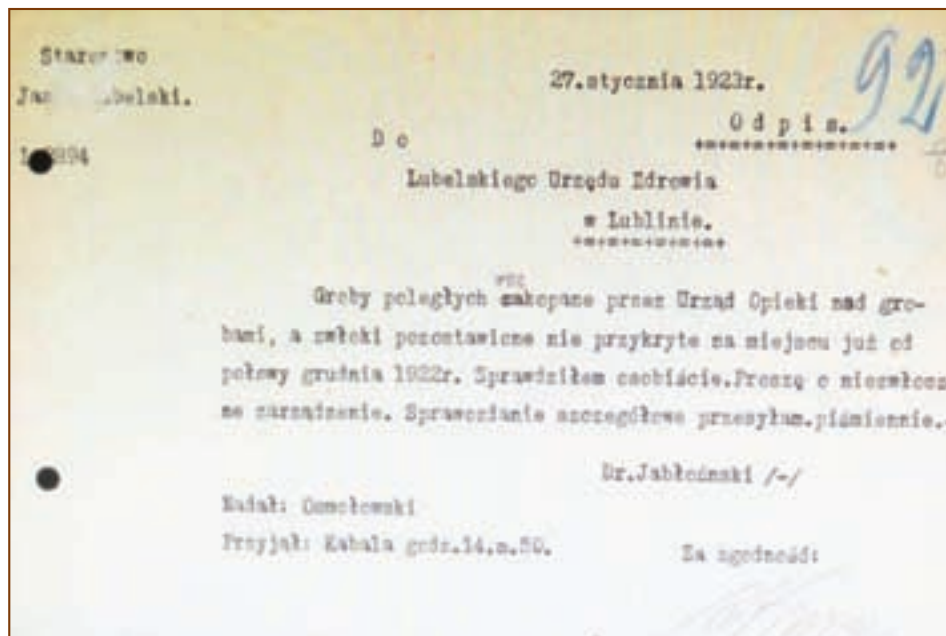
Rok 1934 rozpoczął się w Białymstoku głośnym wydarzeniem, którego efekt miał bezpośredni związek z cmentarzem wojennym w Lesie

¹⁹⁰ Deutsche Gesandtschaft Warschau, Kriegergräberfürsorge in Polen im Rechnungsjahr 1931, PA AA, sygn. 47997, strony niepaginowane.

¹⁹¹ Ibidem.

¹⁹² Urząd Wojewódzki Lubelski. Korespondencja ogólna dotycząca grobownictwa wojennego, APL, sygn. 3191, k. 92.

¹⁹³ Urząd Wojewódzki Lubelski. Przepisy i zarządzenia ogólne, APL, sygn. 3187, k. 122-123.



Ryc. 51. Treść telefonogramu lekarza powiatowego z Janowa Lubelskiego na temat zwłok żołnierzy wydobytych w trakcie ekshumacji prowadzonych przez urzędników państwowych i porzuconych bez powtórnego pochowania

Źródło: Urząd Wojewódzki Lubelski. Korespondencja ogólna dotycząca grobownictwa wojennego, APL, sygn. 3191, k. 92

Zwierzynieckim i stanowił przedmiot interwencji na najwyższych ministe-
rialnych szczeblach w Polsce i Niemczech. Piątego stycznia, przed północą,
na schodach Urzędu Śledczego Policji Państwowej w Białymstoku przy ulicy
Warszawskiej 11 został zastrzelony 60. letni starszy posterunkowy Wojciech
Maciejewski. Motyw zbrodni był nieznany. Maciejewski był spokojnym, lubia-
nym policjantem, prywatnie ojcem studentki Uniwersytetu Stefana Batorego
w Wilnie i białostockiego gimnazjalisty¹⁹⁴. Dzięki sprawnym działaniom kole-
gów zamordowanego, sprawcę wkrótce ujęto. Był nim Jan Ciborowski, 22. let-
ni żołnierz – rekrut 42. Pułku Piechoty stacjonującego w Białymstoku. Proces
przed wojskowym sądem doraźnym rozpoczął się już 17 stycznia, a wyrok ska-
zujący na śmierć przez rozstrzelanie został wydany dwa dni później¹⁹⁵. Wyrok
wykonano bezzwłocznie.

Co sprawiło, że spośród licznych przypadków zdarzeń z użyciem bro-
ni palnej, mających w tym czasie miejsce w Białymstoku, akurat morderstwo
Maciejewskiego wzbudziło takie emocje? Zeznania świadków oraz oskar-
żonego, a także jego zachowanie na sali sądowej i w areszcie wskazywały, że
Ciborowski posiadał osobowość socjopatyczną, nie stosował norm moral-
nych przyjętych w społeczeństwie, był dumny z powodu popełnionej zbrodni

¹⁹⁴ Skrytobójczy mord policjanta, „Dziennik Białostocki”, R. 16, nr 5: 5.01.1934, s. 4.

¹⁹⁵ Cyniczny morderca przed wojskowym sądem doraźnym, „Dziennik Białostocki”, R. 16, nr 18: 18.01.1934, s. 4.

i chętnie opowiadał o innych, planowanych przestępstwach. „Dziennik Białostocki”, zapewne nieco podkolorowując opis na potrzeby czytelników, tak charakteryzował mordercę: „*Niskie czoło pod ciasno sklepioną czaszką, wystające kości policzkowe, silne potężne jak u zwierzęcia szczęki, profil przypominający teorię Darwina...*”¹⁹⁶.

Co łączy socjopatycznego zbrodniarza i sprawę białostockich cmentarzy z czasów I wojny światowej? Jako miejsce pochówku straconego mordercy wybrano cmentarz wojenny w Lesie Zwierzynieckim. Nie było ku temu żadnych racjonalnych powodów. W Białymstoku znajdowały się zarówno cmentarze wyznaniowe, jak i nekropola wojenno-wojskowa żołnierzy polskich. Wydaje się, że zadziałał w tym przypadku mechanizm symbolicznego odwetu. Wybór „niemieckiego” cmentarza, jak wówczas określano tę nekropolę, zapominając o żołnierzach innych narodowości i wyznań, był ostateczną zemstą na zbrodniarzu Ciborowskim. Działo to także w drugą stronę. Pochowanie mordercy wskazywało na stosunek władz miasta do tego cmentarza, jako miejsca spoczynku osób gorszego rodzaju. W taki sposób działanie to zostało odebrane przez władze niemieckie. Pismo „Deutsche Rundschau in Polen” w wydaniu z 27 stycznia 1934 r. zamieściło artykuł „*Profanacja niemieckiego cmentarza wojennego. Stracony morderca pochowany między poległymi bohaterami*”¹⁹⁷, który uruchomił oficjalną korespondencję pomiędzy Pruskim Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Ministerstwem Spraw Zagranicznych w Berlinie¹⁹⁸, a następnie Niemieckim Poselstwem w Warszawie¹⁹⁹. W efekcie, polski Minister Spraw Zagranicznych otrzymał od przedstawiciela dyplomacji niemieckiej *Aide-mémoire* z żądaniem ekshumacji zwłok Ciborowskiego z cmentarza wojennego w Białymstoku²⁰⁰. Przeprowadzono ją dopiero latem 1934 r. o czym stronę niemiecką oficjalnie poinformowało polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych²⁰¹. Nie wiadomo, na którym cmentarzu ostatecznie złożone zostały szczątki żołnierza-mordercy.

W okresie międzywojennym groby niemieckich poległych w Wielkiej Wojnie były odwiedzane przez członków ich rodzin. Dziewiętnastego marca 1926 r. „Kurier Warszawski” donosił, że wielu obywateli niemieckich stara się o uzyskanie pozwolenia na przyjazd do Polski, celem odwiedzenia grobów wojennych swoich bliskich. Komentator sądził, że „*względy petyzmu dla zmarłych i szacunku dla uczuć rodzinnych*” powinny skłonić nasze władze cywilne

¹⁹⁶ Ibidem.

¹⁹⁷ Entweihung eines deutschen Kriegerfriedhofs. Ein hingerichteter Mörder wird unter gefallenen Helden beerdigt”, „Deutsche Rundschau in Polen”, nr 21, Bromberg, Sonnabend, den. 27. Januar 1934, 58. Jahrg., s. 1

¹⁹⁸ Der Preussische Minister des Innern an das Auswärtige Amt, 2. Februar 1934, PA AA, sygn. 48001, strony niepaginowane.

¹⁹⁹ Deutsche Gesandtschaft Warschau an das Auswärtige Amt, Berlin, 23. Februar 1934, PA AA, sygn. 48010, strony niepaginowane.

²⁰⁰ Ibidem.

²⁰¹ Deutsche Gesandtschaft Warschau an das Auswärtige Amt, Berlin, 8. Juni 1934, PA AA, sygn. 48011, strony niepaginowane.

i wojskowe do szybkiego i liberalnego załatwiania podań²⁰². Odwiedziny rodzin na grobach poległych żołnierzy armii niemieckiej miały miejsca także w Białymstoku i okolicach. W sprawozdaniu z podróży sprawdzającej stan cmentarzy wojennych w Białymstoku, Wołkowysku i Słonimiu, odbywającej się w 1932 lub na początku 1933 r. odnotowano, iż na mogile szeregowego Augusta Stolla z 9. Kompanii 431. Pułku Piechoty spoczywającego na cmentarzu w Lesie Zwierzyńskim znajduje się nowa tabliczka z inskrypcją oraz zeschnięty bukiet kwiatów, złożony przez członków rodziny²⁰³. W pamięci mieszkańców wsi Cibory Gałęckie przechowywane są wspomnienia o matkach i żonach poległych spoczywających na nekropoli na skraju wsi. Miały one zabierać ze sobą do Niemiec po garści ziemi, w której spoczywają ich bliscy²⁰⁴.

²⁰² Groby niemieckie w Polsce, „Kurier Warszawski”, nr 76, 19 marca 1926 r.

²⁰³ E.D. (Berlin), *Deutsche Kriegsgräber in Polen*, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 13, Heft 10, Oktober 1933.

²⁰⁴ www.zawady.pl/index.php/9-szkolenia/2-cibory, dostęp 5.09.2016 r.

VI.

Zagrożenia oraz stan opieki nad cmentarzami Wielkiej Wojny

Zagrożenie zniszczeniem lub odejście w niepamięć z powodu braku zainteresowania i opieki było wpisane w losy cmentarzy Wielkiej Wojny na Wschodzie od początku ich istnienia. Jak wykazano w części dotyczącej idei cmentarnictwa wojennego, motywem przewodnim planowania nekropoli było nadanie im cech, które pozwoliłyby trwać bez zabiegów pielęgnacyjnych. Zapewne brano także pod uwagę możliwość celowych dewastacji, jednak poza wartościami moralnymi (od zawsze) i przepisami prawa (współcześnie), nie ma zabezpieczeń, które ochroniłyby cmentarze przed celową destrukcją.

Straty informacji o miejscach pochówków żołnierskich miały miejsce jeszcze w czasie Wielkiej Wojny. Pierwszą czynnością służb grobowniczych na zajmowanych terenach była inwentaryzacja pochówków polowych. Mieszkańcy wschodniomazowieckich wsi wspominają, że w 1915 r. władze wojskowe wydały rozkaz, by wszystkie mogiły znajdujące się na prywatnych terenach, w lasach i na polach zostały prowizorycznie ogrodzone i oznakowane. *„Jeden posłuchał i ogroził, a drugi szybko zaorał, żeby nie było kłopotu”* – jak wspomina sposób wykonania tego polecenia mieszkaniec wsi Bruszewo w powiecie wysokomazowieckim²⁰⁵. Oszacowanie skali tego proceduru jest niemożliwe.

Dla pamięci o żołnierskiej ofierze Wielkiej Wojny na Wschodzie największe znaczenie wydaje się mieć fakt, iż wszystkie nekropole z tych zmagających, niezależnie od tego, kto na nich spoczywa, zostały zaprojektowane i urządzone przez administrację niemiecką, która nadała im charakterystyczne cechy, w tym inskrypcje nagrobne i pamiątkowe napisy wykonane w języku niemieckim.

²⁰⁵ Rozmowa z 20.04.2017 r. w archiwum Ośrodka Badań Europy Środkowo-Wschodniej, projekt Heritage and Threat.

Do armii carskiej wcieleni zostali także mieszkańcy Białegostoku i Podlasia. Część z nich, ranna w bitwie pod Tannenbergiem wracała do białostockich lazaretów. Ci, którzy nie przeżyli chowani byli na wojennym cmentarzu w Lesie Zwierzynieckim, w późniejszych latach urządzonym przez stronę niemiecką. W okresie międzywojennym nekropola ta określana była jako „cmentarz niemiecki” i traktowana jako gorszy rodzaj cmentarza, który można było sprofanować pochówkiem żołnierza-mordercy Ciborowskiego, skazanego na śmierć przez polski sąd²⁰⁶. Pamięć o rodakach, w tym również mieszkańcach miasta została skutecznie zasłonięta przez odium niemieckości. Działania te wpisywały się w ogólnopaństwową niechęć do współpracy z państwem niemieckim w zakresie opieki nad grobami wojny światowej, wspomaganą przez propagandę młodego państwa polskiego, której narracja dotyczyła przede wszystkim walk Legionów Polskich o niepodległość i Wojska Polskiego o kształt granic państwowych. W takiej atmosferze cmentarze wojny światowej pozostawały na uboczu, zapomniane, niejednokrotnie celowo niszczone z cichym przyzwoleniem władz. Przykładem może być nekropola w Starym Krzewie, położona bezpośrednio przy szosie do Warszawy. Czy pamięć była tak krótka, by po upływie kilkunastu lat nikt nie pamiętał o pochowanych tutaj żołnierzach? Na mapie z 1931 r. w miejscu nekropoli stoi piktogram oznaczający cmentarz, w kilka lat później zniszczony w wyniku pobierania piasku na budowę drogi. Na mapie scaleniowej z końca lat 30. XX w. widoczne są granice piaszowni, a teren uznany jest za nieużytek. W 1921 r. stan cmentarza w Nowych Chlebiotkach nie budził większych zastrzeżeń, a już dekadę lub nieco później z jego terenu rozpoczęto pobieranie piasku na potrzeby budowy kościoła.

W latach 30. XX w. w oficjalnych dokumentach odnajdujemy informacje o celowym zacieraniu cmentarzy, np. rozsypywaniu nasypów mogił oraz kradzieżach krzyży nagrobnych i ogrodzeń. Po interwencjach urzędowych, w tym także szczębła międzynarodowego, zniszczenia były naprawiane. Na cmentarz w Choroszczy – Świtkowiźnie, w maju 1930 r. wróciło nawet kilkanaście drewnianych krzyży, których złodziej nie zdążył zniszczyć²⁰⁷.

Wrogie nastawienie do cmentarzy Wielkiej Wojny zdecydowanie pogorszyły czasy II wojny światowej. Niemieckie władze okupacyjne, zaopatrzone w wykazy cmentarzy z czasów poprzednich zmagających, zmuszały ludność cywilną do prac przy odnawianiu i do opieki nad nekropoliami, tym bardziej utrwalając ich odbiór jako obcych, okupacyjnych elementów w krajobrazie.

Spuścizna II wojny światowej przypieczętowała powolną destrukcję pierwszowojennych cmentarzy. Powojenna trauma, wrogość do Niemców (przypomnijmy, że na cmentarzach z czasów I wojny światowej inskrypcje były w języku niemieckim, niezależnie od pochodzenia poległych żołnierzy), zatarcie pamięci o Wielkiej Wojnie – wszystko to spowodowało, że mogiły wojenne z tamtych czasów zostały zapomniane. Pozostawione bez opieki,

²⁰⁶ Porównaj rozdział V. Okres międzywojenny.

²⁰⁷ Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e. V an die Deutsche Gesandtschaft, Abteilung Kriegsgräberfürsorge. Betr.: Schändung deutscher Kriegerfriedhöfe in Skierniewice, Białystok und Kielce, Berlin, 1. Mai 1930, PA AA, 48007, strony niepaginowane.

powoli niszczały. Dobrze, jeśli znalazł się ktoś, kto niezależnie od koniunktury politycznej i społecznej niechęci, pielęgnował pamięć o tych miejscach, chociażby poprzez postawienie prostego krzyża, takiego jak na mogile zbiorowej w Lipnikach.

Obecnie, opieka nad grobami z czasów I wojny światowej w Polsce sprawowana jest na mocy dwóch ustaw. Czuwają nad nimi wojewodowie, do czego zobowiązuje ich znowelizowana współcześnie ustawa z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych²⁰⁸. Bezpośrednią opiekę sprawują samorządy lokalne. Władze gminne i miejskie zobowiązane są do prowadzenia szczegółowych ewidencji obiektów cmentarnictwa wojennego z terenu gminy lub miasta, podejmowania renowacji oraz dokonywania okresowych prac porządkowych. Sprawowanie opieki nad grobami wojennymi, w tym pochodzącymi z okresu I wojny światowej miała w swojej misji również Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, rozwiązana w 2016 r., której kompetencje w tym zakresie przejęło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Cmentarze Wielkiej Wojny są także obiektami zabytkowymi i jako takie podlegają ochronie na mocy ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 23 lipca 2003 r.

Dotychczasowy brak badań nad cmentarnictwem I wojny światowej na Wschodzie spowodował, że ochrona tych obiektów i opieka nad nimi jedynie pozornie wygląda dobrze. Na obszarze objętym opracowaniem, w 2017 r. zarejestrowanych było szesnaście cmentarzy i mogił wojennych z tego okresu. W wyniku badań archiwalnych i poszukiwań terenowych liczbę tę udało się zwiększyć do 59, przy czym z pewnością nie jest to wynik ostateczny. Z szesnastu znanych cmentarzy, czyli ujętych w zestawieniach miejsc pamięci oraz w wojewódzkiej ewidencji zabytków i rejestrze zabytków województwa podlaskiego, realną opieką w ciągu ostatnich kilkunastu lat objęto cztery obiekty²⁰⁹. W ostatnich latach został odnowiony cmentarz w Pajewie, gm. Tykocin, wydaje się jednak, że głównie z powodu prac budowlanych związanych z rozbudową szosy S8. Cmentarz na Babiej Górze w Choroszczy objęty jest opieką lokalnego stowarzyszenia, które upamiętniło to miejsce ze względu na spoczywających tam Polaków, służących w armii carskiej. Nie jest to imponujący wynik, trudno jednak mieć pretensje do władz samorządowych, które nie są zobowiązane do poszukiwań nieujawnionych obiektów na administrowanych obszarach. Brakuje też w strukturach samorządowych specjalistów w zakresie ochrony zabytków, co powoduje, że większa rola przypada pod tym względem organom opieki nad zabytkami. Ich działania powinny zmierzać do zwiększania rozpoznanych zasobów tej kategorii dziedzictwa oraz ochrony cech zabytkowych cmentarzy wojennych, na których prowadzone są prace renowacyjne. Niestety, wszystkie działania podjęte dotychczas przez samorządy miały na celu „urządzenie” miejsca pamięci, co spowodowało częściowe lub całkowite zatarcie oryginalnej substancji zabytkowej. Niekiedy

²⁰⁸ Dz. U. 2006, nr 144, poz. 1041.

²⁰⁹ Konopki-Klimki II i Strękowa Góra, gm. Zawady, Stelmachowo I, gm. Tykocin i Topilec, gm. Turośń Kościelna.

efekty te są proste do naprawienia. Na cmentarzu w Topilcu, podczas prac renowacyjnych prowadzonych w 2006 r., krzyż prawosławny zastąpiony został repliką średniowiecznego miecza. Mimo, iż wygląda to mało estetycznie, nie jest zgodne z oryginalnym wystrojem nekropoli i przyczynia się do zatarcia pamięci o spoczywających tutaj żołnierzach armii carskiej. W Strękowej Górze, przed renowacją czytelne były na powierzchni cmentarza zarysy mogił ziemnych; zachowały się też trzy drewniane krzyże. Obecnie, przestrzeń jest wyrównana, zaś los oryginalnych krzyży nagrobnych pozostaje nieznany.

Błędnie sporządzona dokumentacja konserwatorska może mieć poważne skutki dla ochrony cmentarzy wojennych. Nekropola w białostockim Lesie Zwierzynieckim figuruje w wojewódzkiej ewidencji zabytków jako cmentarz ewangelicki, zaś kwatera wojenna na cmentarzu w dzielnicy Wygoda uznana została, przynajmniej częściowo, za pochówki żołnierzy armii nazistowskiej z czasów II wojny światowej. Było to podstawą do wyrażenia zgody na prace ekshumacyjne przeprowadzone na początku XXI wieku, które de facto objęły szczątki żołnierzy z czasów I wojny światowej oraz ludności cywilnej, zmarłej podczas tego konfliktu. Dzisiaj, spoczywają oni jako żołnierze niemieccy z czasów II wojny światowej na cmentarzu zbiorczym w Bartoszach koło Ełku.

Przytoczone przykłady zagrożeń dla dziedzictwa Wielkiej Wojny wynikają z dotychczasowego słabego stanu rozpoznania tej kategorii obiektów, co może zmienić podejmowanie badań nad tą problematyką przez badaczy różnych dyscyplin wiedzy o przeszłości. Podnoszące na duchu jest rosnące zainteresowanie i wyrażana oraz wcielana w życie chęć opieki nad grobami Wielkiej Wojny ze strony społeczności lokalnych, mieszkańców, miłośników przeszłości. Nie dzielą oni historii na lepszą i gorszą, akceptując lokalne dziedzictwo „małych ojczyzn” niezależnie od jego genezy.

Analizy współczesnych zagrożeń dziedzictwa Wielkiej Wojny prowadzą do wniosku, że największym ich źródłem jest głęboko zakorzeniona niechęć, wynikająca z niewiedzy i braku pamięci o żołnierzach wielu narodowości i wyznań, spoczywających na tych cmentarzach. Argumenty ogólnoludzkie o poszanowaniu dla doczesnych szczątków wspomaga obowiązujące prawo, które nakazuje dbałość i ochronę grobów wojennych „...bez względu na narodowość i wyznanie osób w nich pochowanych oraz formacje, do których osoby te należały...”²¹⁰. Ale praktyka bywa inna. Przykładem tego typu niechęci, skutkującej brakiem ochrony prawnej jest odmowa ze strony przedstawiciela służb ochrony zabytków uznania nowoodkrytych cmentarzy za obiekty zabytkowe, gdyż „...w miejscach zdefiniowanych jako cmentarze nie występują żadne wizualne formy charakterystyczne dla cmentarzy (mogiły, nagrobki, kompozycja przestrzenna z układem ścieżek czy kwater ani zaprojektowana przez człowieka zieleń”²¹¹.

²¹⁰ Ustawa z 28 marca 1933 roku o grobach i cmentarzach wojennych, z aktualizacjami.

²¹¹ Pismo nr R.5140.7.2017.AW Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z 23.02.2017 r. w sprawie odmowy włączenia do wojewódzkiej ewidencji zabytków czterech kart „cmentarzy z okresu I wojny światowej”, podpisane przez Z. Cybulko, kierownika Wydziału Rejestru i Dokumentacji Zabytków. Archiwum projektu HeAT Ośrodka Badań Europy Środkowo-Wschodniej.

Przytoczona argumentacja nie bierze pod uwagę specyfiki cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej na Podlasiu, które po kilkudziesięciu latach zapomnienia w rzeczywistości nie posiadają wymienionych wyżej typowych cech cmentarzy, zatartych przez ludzi i czas. Pomimo tych braków zachowane są główne elementy konstytuujące cmentarz – szczątki ludzkie oraz wały ziemne wyznaczające jego granice. Z tego powodu, w celu zapobieżenia zniszczeniu nekropoli podczas różnego typu prac ziemnych, dla cmentarzy których dotyczyło cytowane pismo o odmowie uznania ich za zabytkowe, sporządzona została dokumentacja w postaci Kart Ewidencyjnych Zabytków Archeologicznych (KEZA), włączona przez Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków do wojewódzkiej ewidencji zabytków nieruchomych. Tym samym cmentarze te zostały objęte ochroną prawną jako stanowiska archeologiczne²¹². Cel nadrzędny, jakim jest ochrona cmentarzy wojennych został w ten sposób osiągnięty.

Opisany przypadek nie jest odosobniony, a podobne sytuacje nie dotyczą jedynie terenu objętego opracowaniem. Rozmowy z lokalnymi miłośnikami przeszłości, przedstawicielami stowarzyszeń oraz osobami prywatnymi chcącymi podejmować działania na rzecz opieki nad cmentarzami wojennymi prowadzą do wniosku, że jedną z głównych przeszkód w realizacji tego celu są bariery biurokratyczne piętrzone z przyczyn pozamerytorycznych.

Nakreślony wyżej obraz stanu ochrony i opieki nad cmentarzami I wojny światowej prezentuje zjawiska wynikające z negatywnego nastawienia i niewiedzy, zapomnienia, że przodkowie większość współczesnych Polaków walczyli w tej wojnie wcieleni do zaborczych armii. Na szczęście, coraz częściej górę bierze przekonanie o potrzebie zachowania dziedzictwa Wielkiej Wojny, w tym cmentarzy z tego okresu jako ważnych świadectw przeszłości. Opinię tę podzielają osoby z różnych środowisk: urzędnicy, przedstawiciele organów ochrony zabytków, członkowie stowarzyszeń działających na rzecz dziedzictwa kulturowego oraz pasjonaci historii. Wszyscy oni wykazują zaangażowanie i podejmują realne działania na rzecz ochrony i opieki nad nekropolami wojennymi. Ich motywacje są różne; poszukują mogił swoich przodków służących w zaborczych armiach; są pasjonatami przeszłości regionalnej, chcącymi zachować jak najwięcej z lokalnego dziedzictwa dla siebie i przyszłych pokoleń; akceptują historię taką, jaka była, nie wartościując dziejów, lub też kierują się podstawowym, ludzkim obowiązkiem otaczania opieką miejsc wiecznego spoczynku. Ich postawa jest dowodem, że nawet zapomniane dotąd dziedzictwo można przywrócić społecznościom, tworząc w ten sposób solidne podstawy do budowania tożsamości rodzinnej i lokalnej oraz dumy z historii małej ojczyzny. Jak w każdej innej dziedzinie, wszystko zależy od ludzi.

²¹² Dokumentacja z realizacji zadania „Rozpoznanie i dokumentacja stanowisk archeologicznych na obszarze pola bitwy „Oblężenie Twierdzy Osowiec 1914-1915 r.” finansowanego w 2016 r. ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Ochrona dziedzictwa kulturowego”, priorytet „Ochrona dziedzictwa archeologicznego” w archiwum Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie, Ośrodka Badań Europy Środkowo-Wschodniej oraz Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku.

Tabela. Stan rozpoznania i ochrony mogił oraz cmentarzy z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim

Informacje dotyczące ujęcia cmentarza w wojewódzkiej ewidencji zabytków pochodzą z wykazu „Wojewódzka ewidencja zabytków. Stan na 3.01.2017 r.” zamieszczonego na stronie biuletynu informacji publicznej Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku. Dane dotyczące ochrony cmentarza jako miejsca pamięci pochodzą z „Ewidencji obiektów cmentarnictwa wojennego województwa podlaskiego. Wykaz zachowanych cmentarzy, kwater i mogił wojennych z I wojny światowej usytuowanych na terenie województwa podlaskiego” zamieszczonej na stronie biuletynu informacji publicznej Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, stan na 31.05.2017 r.

L.P.	Miejscowość	Obiekt	Stan rozpoznania i ochrony (przed 2017 r.)
1.	Białystok, Las Zwierzyniecki	cmentarz wojenny, wielowyznaniowy żołnierzy armii niemieckiej i carskiej	znany ²¹³ ; bez opracowanej historii; częściowo zniszczony; niechroniony jako cmentarz wojenny.
2.	Białystok, dzielnica Wygoda	kwatery wojenna żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej wyznań reformowanych oraz ludności cywilnej na cmentarzu ewangelickim	znana; bez prawidłowo opracowanej historii
3.	Białystok, ul. Warszawska	mogiła żołnierza armii niemieckiej przy kościele ewangelickim; ekshumowana w latach Wielkiej Wojny	nieznana
4.	Białystok, cmentarz farny	kwatery wojenna żołnierzy armii carskiej	nieznana
5.	Białystok, ul. ks. Grzybowskiego	mogiła zbiorowa żołnierzy armii carskiej na cmentarzu prawosławnym	znana; ujęta w wojewódzkiej ewidencji zabytków jako element zabytkowego cmentarza
6.	Białystok, ul. Wysockiego	kwatery wojenna żołnierzy armii carskiej na cmentarzu prawosławnym	nieznana, zniszczona napowierzchniowo
7.	Białystok, cmentarz na wzgórzu św. Marii Magdaleny, cmentarz przy ul. Wysockiego lub przy ul. ks. Grzybowskiego?	kwatery lub mogiła wojenna żołnierzy armii carskiej na cmentarzu prawosławnym [?]	nieznana, zniszczona napowierzchniowo
8.	Bobrowa, gm. Zabłudów	mogiła cywilnej ofiary wojny	znana; ujęta w wojewódzkiej ewidencji zabytków

²¹³ Przez określenie „znany” rozumiane jest funkcjonowanie cmentarza/mogiły w wykazach obiektów zabytkowych prowadzonych przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków oraz ewidencji miejsc pamięci w zasobach Urzędu Wojewódzkiego. Określenie obiektu jako „nieznany” nie oznacza całkowitego zapomnienia przez mieszkańców i miłośników przeszłości, lecz brak wiedzy o danym obiekcie w archiwach służb państwowych odpowiedzialnych za ochronę i opiekę nad tymi miejscami.

L.P.	Miejscowość	Obiekt	Stan rozpoznania i ochrony (przed 2017 r.)
9.	Bołtryki, gm. Michałowo	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
10.	Borki, gm. Gródek	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
11.	Choroszcz I (Babia Góra – Świtekowizna), gm. Choroszcz	cmentarz wojenny	znany; ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków
12.	Choroszcz II, gm. Choroszcz	mogiła zbiorowa na cmentarzu parafialnym	nieznana; zatarta napowierzchniowo; nieobjęta ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
13.	Cibory Gałęckie I, gm. Zawady	cmentarz wojenny	znany; ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków
14.	Cibory Gałęckie II, gm. Zawady	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
15.	Cibory-Krupy, gm. Zawady	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
16.	Czarna Wieś Kościelna, gm. Czarna Białostocka	kwatery wojenna na cmentarzu parafialnym	nieznana; zatarta napowierzchniowo
17.	Daniłowo Małe, gm. Łąpy	cmentarz wojenny	nieznany; zatarty napowierzchniowo; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
18.	Dawidowicze, gm. Zabłudów	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
19.	Gąsówka-Osse, gm. Łąpy	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
20.	Grabowo Nowe, gm. Zawady	mogiła zbiorowa	nieznana; zatarta napowierzchniowo; nieobjęta ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
21.	Grabowo Stare, gm. Zawady	cmentarz wojenny	nieznany; zatarty napowierzchniowo; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
22.	Gródek, gm. Gródek	cmentarz wojenny	znany; ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków
23.	Grzybowce, gm. Gródek	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci

L.P.	Miejscowość	Obiekt	Stan rozpoznania i ochrony (przed 2017 r.)
24.	Hieronimowo, gm. Michałowo	mogila wojenna	znana; zatarta napowierzchniowo; ujęta w wojewódzkiej ewidencji zabytków
25.	Jałówka, gm. Supraśl	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
26.	Kaniuki, gm. Zabłudów	mogila zbiorowa	nieznana; zatarta napowierzchniowo lub zniszczona; nieobjęta ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
27.	Klewinowo, gm. Juchnowiec Kościelny	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
28.	Konopki-Klimki I, gm. Zawady	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
29.	Konopki-Klimki II, gm. Zawady	cmentarz wojenny (utworzony w wyniku ekshumacji)	znany; ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków
30.	Konopki-Pokrzywnica, gm. Zawady	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
31.	Kruszewo, gm. Choroszcz	mogila zbiorowa	znana; ujęta w ewidencji miejsc pamięci
32.	Leśniki, gm. Tykocin	mogila zbiorowa	znana; ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków
33.	Łapy I, gm. Łapy	mogila cywilnej ofiary wojny na cmentarzu parafialnym	nieznana; w wojewódzkiej ewidencji zabytków ujęty cmentarz parafialny
34.	Łapy II, gm. Łapy	mogila zbiorowa lub kwatery na cmentarzu parafialnym	nieznana; zatarta napowierzchniowo lub zniszczona; nieobjęta ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
35.	Łapy – Osse, gm. Łapy	mogila cywilnej ofiary wojny na cmentarzu ewangelicko- prawosławnym	nieznana; w wojewódzkiej ewidencji zabytków ujęty cmentarz
36.	Łupianka Stara, gm. Łapy	cmentarz wojenny	nieznany; zatarty napowierzchniowo lub zniszczony; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
37.	Nowe Chlebotki, gm. Zawady	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
38.	Nowosady, gm. Zabłudów	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci

L.P.	Miejscowość	Obiekt	Stan rozpoznania i ochrony (przed 2017 r.)
39.	Pajewo, gm. Tykocin	cmentarz wojenny	znany; ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków oraz ewidencji miejsc pamięci
40.	Podozierany, gm. Gródek	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
41.	Podzałuki, gm. Gródek	mogiła wojenna	nieznana; zatarta napowierzchniowo lub zniszczona
42.	Ruszczyany, gm. Choroszcz	cmentarz wojenny (?)	znany; ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków oraz ewidencji miejsc pamięci
43.	Sierki, gm. Tykocin	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
44.	Słuczanka, gm. Gródek	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
45.	Stare Krzewo, gm. Zawady	cmentarz wojenny	nieznany; częściowo lub całkowicie zniszczony
46.	Stelmachowo I, gm. Tykocin	cmentarz wojenny	znany; ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków oraz ewidencji miejsc pamięci
47.	Stelmachowo II, gm. Tykocin	mogiła wojenna na cmentarzu folwarku	nieznana; częściowo lub całkowicie zniszczona
48.	Strękowa Góra, gm. Zawady	cmentarz wojenny	znany; objęty ochroną prawną poprzez wpis do rejestru zabytków województwa podlaskiego
49.	Supraśl I	mogiła wojenna na dawnym cmentarzu prawosławnym	nieznana; częściowo lub całkowicie zniszczona
50.	Supraśl II	mogiła wojenna na nieokreślonym cmentarzu	nieznana; częściowo lub całkowicie zniszczona
51.	Suraz	mogiła zbiorowa na cmentarzu parafialnym	nieznana; zapoczątkowała miejsce pamięci „Grób Nieznanego Żołnierza”
52.	Suszcza, gm. Michałowo	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
53.	Szafranki, gm. Tykocin	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
54.	Targonie-Krytuły, gm. Zawady	cmentarz wojenny, ekshumowany na nekropole Konopki-Klimki II	nieznany, nieistniejący

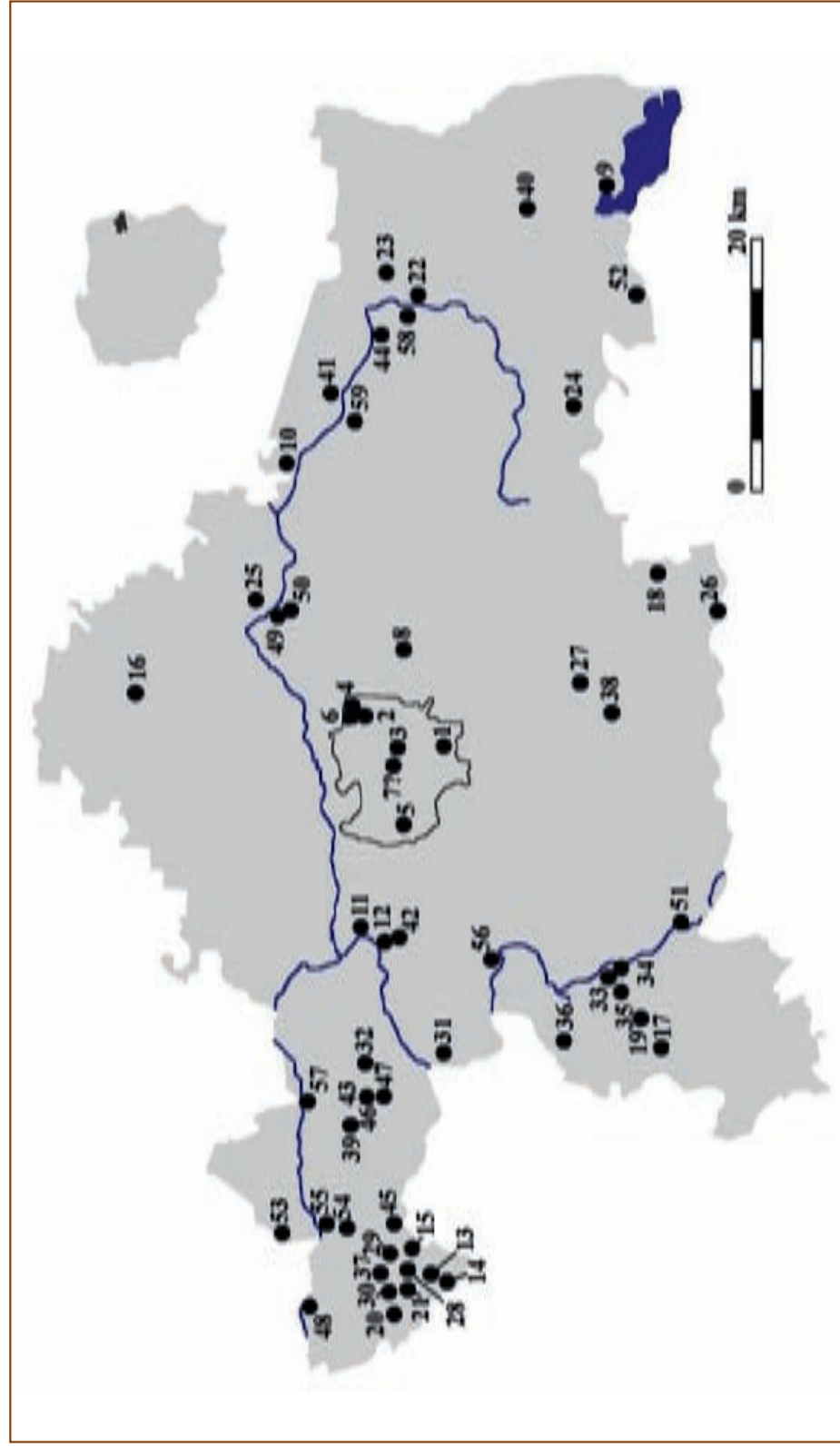
L.P.	Miejscowość	Obiekt	Stan rozpoznania i ochrony (przed 2017 r.)
55.	Targonie Wielkie, gm. Zawady	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
56.	Topilec, gm. Turośń Kościelna	cmentarz wojenny	znany; ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków oraz ewidencji miejsc pamięci
57.	Tykocin	mogiły wojenne na cmentarzu parafialnym	nieznane; zatarte młodszymi pochówkami; nieobjęte ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
58.	Waliby, gm. Gródek	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci
59.	Załuki, gm. Gródek	cmentarz wojenny	nieznany; nieobjęty ochroną prawną jako obiekt zabytkowy oraz miejsce pamięci

VII.

Katalog cmentarzy z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim

Katalog zawiera informacje na temat 59 mogił, kwater i cmentarzy wojennych wojennych zlokalizowanych na obszarze objętym opracowaniem. Składają się na nie dane archiwalne pozyskane w wyniku kwerend historycznych oraz wyniki terenowych badań ewidencyjnych przeprowadzonych jesienią 2016 r. oraz wiosną 2017 r. Zakres informacji dotyczących poszczególnych nekropoli jest różny, uzależniony od jakości zachowanych źródeł oraz stanu zachowania cmentarza²¹⁴. Najwięcej danych udało się uzyskać dla dwóch białostockich miejsc pochówków: cmentarza w Lesie Zwierzynieckim oraz kwatery wojennej na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda.

²¹⁴ Porównaj uwagi dotyczące podstaw źródłowych opracowania w rozdziale I. Uwagi wstępne.



Numeracja na mapie odpowiada numerom w katalogu

1 Białystok, Las Zwierzyniecki			
2 Białystok, ul. Sosabowskiego (Wygoda)			
3 Białystok, ul. Warszawska			
4 Białystok, cmentarz farny			
5 Białystok Starosielce			
6 Białystok, ul. Wysockiego			
7 Białystok, niezidentyfikowany cmentarz prawosławny			
8 Bobrowa, gm. Zabłudów			
9 Bołtryki, gm. Michałowo			
10 Borki, gm. Gródek			
11 Choroszcz I (Babia Góra – Świątkowizna)			
12 Choroszcz II			
13 Cibory Galeckie I, gm. Zawady			
14 Cibory Galeckie II, gm. Zawady			
15 Cibory-Krupy, gm. Zawady			
16 Czarna Wieś Kościelna, gm. Czarna Białostocka			
17 Daniłowo Małe, gm. Łapy			
18 Dawidowicze, gm. Zabłudów			
19 Gąsówka-Osse, gm. Łapy			
20 Grabowo Nowe, gm. Zawady			
21 Grabowo Stare, gm. Zawady			
22 Gródek			
23 Grzybowce, gm. Gródek			
24 Hieronimowo, gm. Michałowo			
25 Jatówka, gm. Supraśl			
26 Kaniuki, gm. Zabłudów			
27 Kłewinowo, gm. Juchnowiec Kościelny			
28 Konopki-Klimki I, gm. Zawady			
29 Konopki-Klimki II, gm. Zawady			
30 Konopki Pokrzywnica, gm. Zawady			
31 Kruszewo, gm. Choroszcz			
32 Leśniki, gm. Tykocin			
33 Łapy I			
34 Łapy II			
35 Łapy-Osse, gm. Łapy			
36 Łupianka Stara, gm. Łapy			
37 Nowe Chlebotki, gm. Zawady			
38 Nowosady, gm. Zabłudów			
39 Pajewo, gm. Tykocin			
40 Podozierany, gm. Gródek			
41 Podziałuki, gm. Gródek			
42 Ruszczany, gm. Choroszcz			
43 Sierki, gm. Tykocin			
44 Sluczanka, gm. Gródek			
45 Stare Krzewo, gm. Zawady			
46 Stelmachowo I, gm. Tykocin			
47 Stelmachowo II, gm. Tykocin			
48 Strękowa Góra, gm. Zawady			
49 Supraśl I			
50 Supraśl II			
51 Surąż			
52 Suszcza, gm. Michałowo			
53 Szafranki, gm. Tykocin			
54 Targonie-Krytuły, gm. Zawady			
55 Targonie Wielkie, gm. Zawady			
56 Topilec, gm. Turośń Kościelna			
57 Tykocin			
58 Waliły, gm. Gródek			
59 Zaluki, gm. Gródek			

I.

Białystok, cmentarz wojenny, wielowyznaniowy żołnierzy armii niemieckiej i carskiej w Lesie Zwierzynieckim

Cmentarz wojenny w Lesie Zwierzynieckim położony jest w południowej części miasta, u zbiegu ulic Zwierzynieckiej i Świerkowej (ryc. 52).

Teren pod nekropolię został przyznany białostockiej gminie ewangelickiej postanowieniem nr 186 Białostockiej Rady Miejskiej z 27 listopada 1897 r.²¹⁵ Wydaje się, że przez kilkanaście pierwszych lat cmentarz nie był wykorzystywany. Zdaniem Antoniego Frankowskiego, autora artykułu w międzywojennym „Echu Białostockim”, teren cmentarza był początkowo użytkowany przez armię rosyjską²¹⁶. Autor argumentuje tę tezę koniecznością wygospodarowania miejsca między innymi do grzebania obrońców Twierdzy Osowiec, poległych podczas ataku gazowego 6 sierpnia 1915 r. Za potwierdzenie można też uznać określenie „cmentarz wojenno-epidemiczny”, jakiego używała wojskowa administracja niemiecka. Dodatkowego argumentu dostarcza historia kwatery wojennej na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda, którą zapoczątkowały pochówki żołnierzy armii rosyjskiej wyznań reformowanych oraz jeńców z armii pruskiej, grzebanych tam zapewne za rozkaz władz carskich²¹⁷.

Pod koniec 1915 r. powstał projekt urządzenia cmentarza autorstwa profesora Ulferta Janssen z Stuttgartu²¹⁸. Przestrzeń o wymiarach 70 x 48 m (krótszy bok przylegał do szosy, obecnej ulicy Zwierzynieckiej) (ryc. 53) podzielona została na trzy części. Teren cmentarza otoczony został wałem poprzedzonym pogłębionym rowem stanowiącym ujęcia niewielkich cieków przecinających teren Zwierzynia. Od strony szosy, nad rowem przerzucono drewniany most wiodący do bramy (ryc. 54, 55).

Od wejścia, przez środek cmentarza wiodła aleja (ryc. 56). Przestrzeń na prawo od niej przeznaczona została na pochówki żołnierzy armii niemieckiej, na lewo „*żołnierzy wszystkich innych wyznań, przeważnie prawosławnych*”²¹⁹ (ryc. 57). Zróżnicowanie wyznaniowe w „rosyjskiej” części cmentarza jest widoczne na zachowanych fotografiach. Na pierwszym planie widoczne są krzyże łacińskie, za nimi – krzyże prawosławne. Na granicy pomiędzy tymi dwiema strefami znajduje się drewniana stela z symbolem półksiężyca z gwiazdą, stojąca na mogile wyznawcy islamu (ryc. 58). Antoni Frankowski wspomina

²¹⁵ Akta miasta Białegostoku, APB, sygn. 16.

²¹⁶ B. Tomecka, J. Szczygiel-Rogowska, Cmentarz ewangelicki w Białymstoku przy ulicy Wasilkowskiej, Białystok 2008, s. 24-25.

²¹⁷ Porównaj aneks 1.

²¹⁸ Kriegergräber im Felde., op. cit., Tafeln, s. 25.

²¹⁹ B. Tomecka, J. Szczygiel-Rogowska, op. cit., s. 25.



Ryc. 52. Białystok. Lokalizacja cmentarza wojennego w Lesie Zwierzynieckim. Na mapie oznaczono maksymalny zasięg działki cmentarnej, wykorzystywanej podczas obu wojen światowych

N: 53°7'6.49", E: 23°9'23.98"; dz. geod. nr 1029 i 1030

też, że początkowo na cmentarzu chowani byli także żołnierze wyznania mojżeszowego, jednak zaprzestano tego po interwencji gminy żydowskiej²²⁰.

Układ grobów był precyzyjnie zaplanowany. Początkowo, po prawej stronie w każdym rzędzie umieszczano po siedem grobów. Na fotografii z około 1916 r. widać, że mogiły były numerowane, pierwszy rząd kończy się na nr 7, drugi na nr 14, zaś trzeci na nr 21 (ryc. 59). Informacja przekazana przez Antoniego Falkowskiego o rzędach składających się z piętnastu mogił dowodzi, że z czasem zagęszczono rozmieszczanie pochówków lub zwiększono zasięgu cmentarza w kierunku północno-zachodnim. W okresie międzywojennym, po lewej stronie alejki, w rzędzie znajdowało się po dziesięć mogił jednostkowych²²¹ lub dwa-trzy groby zbiorowe. Mogiły żołnierzy armii niemieckiej oznaczone były drewnianymi krzyżami z inskrypcjami podającymi imiona, nazwiska, stopnie wojskowe i daty śmierci. Podobnie jak w przypadku większości cmentarzy z czasów I wojny światowej na froncie wschodnim, żołnierze armii rosyjskiej w większości spoczywali jako bezimienni. W latach wojny, lazarety zapewne dysponowały pewnymi danymi na temat zmarłych żołnierzy (z całą pewnością dotyczyło to wyznania), jednak informacje te były fragmentaryczne.

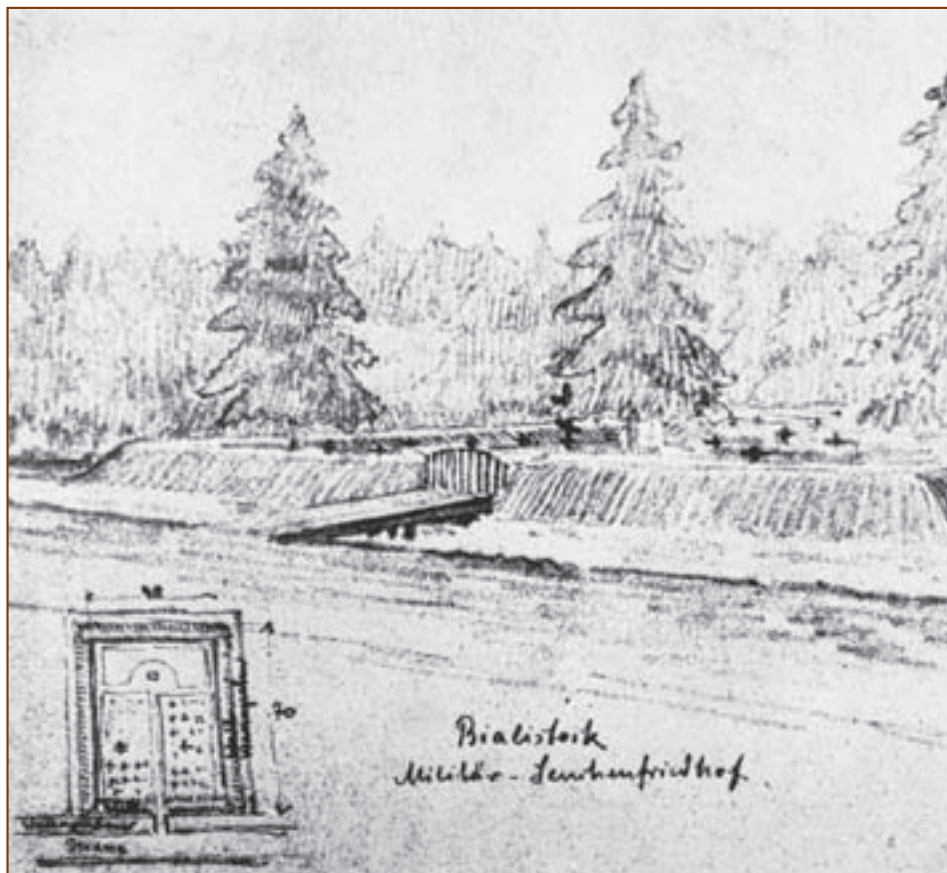
²²⁰ Ibidem.

²²¹ Ibidem.



Ryc. 53. Wycinek planu Białegostoku datowanego na 1918 r. z oznaczonym terenem cmentarza wojennego w Lesie Zwierzynieckim w czasach I wojny światowej

Źródło: Kartenabteilung, Staatsbibliothek zu Berlin, sygn. X 48590



Ryc. 54. Projekt białostockiego cmentarza wojennego w Lesie Zwierzynieckim autorstwa profesora Ulferta Janssena, 1915 r.

Źródło: U. Janssen, Die Ausgestaltung der Gräber im Felde, [w:] Kriegergräber im Felde und daheim, „Jahrbuch des Deutschen Werkbundes“, 1916/17, München 1917. Tafeln, s. 25



Ryc. 55. Białystok, wejście na cmentarz wojenny w Lesie Zwierzynieckim.
Auto stoi wzdłuż obecnej ulicy Zwierzynieckiej, 1915 r.

Źródło: U. Janssen, *Die Ausgestaltung der Gräber im Felde, [w:] Kriegergräber im Felde und daheim, „Jahrbuch des Deutschen Werkbundes”, 1916/17, München 1917. Tafeln, s. 25*



Ryc. 56. Białystok, Las Zwierzyniecki. To samo miejsce, co przedstawione na rycinie powyżej: rampa wejściowa na teren cmentarza. Na prawo od niej znajduje się strefa grobów żołnierzy armii niemieckiej, na lewo – żołnierzy armii carskiej różnych wyznań

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 57. Aleja główna, kaplica pamięci oraz mogiły żołnierzy armii rosyjskiej na cmentarzu wojennym w Lesie Zwierzyńskim, listopad 1917 r.

Źródło: Otte [Hauptmann], Reise in das Gebiet der Etappen-Inspektion 10 zum Zwecke der Kriegergräberfürsorge von 21.XI – 1.XII.1917



Ryc. 58. Kwatera żołnierzy armii rosyjskiej na cmentarzu wojennym w Lesie Zwierzyńskim. Na pierwszym planie tacińskie krzyże na mogiłach żołnierzy wyznania katolickiego, z tyłu krzyże na mogiłach żołnierzy wyznania prawosławnego. Pomiędzy tymi dwiema strefami widoczna jest stela z symbolem półksiężyca i gwiazdy na mogile wyznawcy islamu. Wycinek fotografii z ryc. 57

Źródło: Otte [Hauptmann], Reise in das Gebiet der Etappen-Inspektion 10 zum Zwecke der Kriegergräberfürsorge von 21.XI – 1.XII.1917



Ryc. 59. Białystok, mogiły wojenne żołnierzy armii niemieckiej na cmentarzu wojennym w Lesie Zwierzynieckim, 1915-1916 r.

Źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. 6620



Ryc. 60. Białystok, cmentarz wojenny w Lesie Zwierzynieckim w czasach okupacji niemieckiej podczas II wojny światowej

Źródło: A. Cz. Dobroński, Białystok – miasto magiczne, Białystok 2013, s. 19

Z opisu cmentarza wykonanego w 1916 r. wiadomo, że na początku i końcu alei głównej znajdował się okrąg z umieszczonym centralnie symbolem Krzyża Żelaznego. Ornamenty te powstały poprzez odpowiednie ułożenie darni oraz usypanie piasku, żużla i tłuczonych cegieł. W części centralnej wystawiono wówczas wysoki, łaciński krzyż z sentencją „*Getreu bis in der Tod*”²²². W części cmentarza położonej na prawo od krzyża znajdowały się wówczas 83 groby żołnierzy armii niemieckiej, na lewo – 34 mogiły jednostkowe i masowe żołnierzy armii rosyjskiej²²³ (ryc. 60).

Brama wiodąca na cmentarz w Lesie Zwierzynieckim zmieniała wygląd co najmniej trzykrotnie w latach 1915-1917. Początkowo, była to dwuskrzydłowa brama ze sztachet, nawiązująca do projektu prof. Janssena. Niewiele później wzniesiono nad nią wysoką konstrukcję z pni drzew, funkcjonalnie nawiązującą do idei łuku triumfalnego. Głównym elementem budowli był napis „*Ehrenfriedhof / Białystok*”, w który wkomponowano motyw Krzyża Żelaznego (ryc. 61). Ostateczną formę brama otrzymała w 1917 r. Sześcioboczne filary rozmieszczone na planie prostokątów wymurowano z kamieni polnych. Zwieńczenie stanowił drewniany dwuspadowy dach pokryty gontem (?). Na desce okapowej znajdował się napis: *Großeres kann kein Mensch geben, als für die anderen sein Leben*²²⁴ (ryc. 62).

W listopadzie 1917 r. na cmentarzu wojennym w Lesie Zwierzynieckim dokonano wymiany krzyży wojennych na jednolite, według przyjętego wzoru²²⁵.

Pod koniec 1918 roku na cmentarzu miało znajdować się 375 mogił żołnierzy armii niemieckiej (25 rzędów po 15 grobów) oraz 280 mogił żołnierzy armii rosyjskiej różnych wyznań (28 szeregów po 10 grobów)²²⁶. Błędem jednak jest przyjęcie za Antonim Falkowskim liczby 280 żołnierzy spoczywających po „rosyjskiej” stronie cmentarza, gdyż część z mogił stanowiły groby zbiorowe, w których spoczywało od kilku do kilkunastu żołnierzy.

Aleja cmentarna kończyła się wówczas na około 2/3 długości cmentarza doprowadzając do miejsca przeznaczonego pod pomnik lub kaplicę. Za monumencem, w planach była pusta, porośnięta trawą przestrzeń. Przed 1917 r. w centralnej części cmentarza, na osi bramy, wzniesiony został pomnik ku czci poległych, o kamiennych ścianach, przekryty namiotowym dachem pokrytym gontem. Na froncie pomnika, na czarnej, sześciobocznej tablicy znajdowała się inskrypcja:

²²² Tłumaczenie: Wierni aż do śmierci. Objawienie (Apokalipsa) św. Jana 2, 10: Przestań się lękać tego, co będziesz cierpiał. Oto diabeł ma niektórych spośród was wtrącić do więzienia, abyście próbie zostali poddani, a znieść będziecie ucisk przez dziesięć dni. Bądź **wierny aż do śmierci**, a dam ci wieniec życia. (*Fürchte dich nicht vor den, was du leiden wirst! Siehe, der Teufel wird einige, von euch ins Gefängnis werben, damit ihr versucht werdet, und ihr werdet in Bedrängnis sein zehn Tage. Sei getreu bis an den Tod, so will ich dir die Krone des Lebens geben*).

²²³ G. W. Depken, op. cit.

²²⁴ Jest to nawiązanie do cytatu z Ewangelii św. Jana 13,15: Niemand hat größere Liebe denn die, daß er sein Leben läßt für Seine Freunde (Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich).

²²⁵ [Hauptmann] Otte, op. cit.

²²⁶ Ibidem.



Ryc. 61. Brama cmentarza wojennego w Lesie Zwierzynieckim, prawdopodobnie 1916 r.

Źródło: pocztówka ze zbiorów autorki



Ryc. 62. Brama cmentarza wojennego w Lesie Zwierzynieckim, listopad 1917 r.

Źródło: Otte [Hauptmann], Reise in das Gebiet der Etappen-Inspektion 10 zum Zwecke der Kriegergräberfürsorge von 21.XI – 1.XII.1917

„*Hier ruhen deutsche und russische / Krieger die / in den jahren 1915, 1916, 1917 / für ihr Vaterland starben*”²²⁷. Wokół pomnika stały ławki służące osobom odwiedzającym nekropolię (ryc. 63, 64, 65).

Do zakończenia I wojny światowej i wycofania się wojsk niemieckich z Białegostoku, na cmentarzu wojennym w Lesie Zwierzynieckim pochowanych zostało 261 żołnierzy armii niemieckiej oraz 622 żołnierzy armii carskiej różnych wyznań²²⁸.

Na terenie cmentarza pochówków dokonywano także po zakończeniu I wojny światowej. W okresie międzywojennym, w tylnej, ale już wówczas zapelnionej grobami części cmentarza podobno pochowanych zostało kilku żołnierzy polskich²²⁹. W 1934 r. wybuchła afera związana ze sprofanowaniem nekropoli przez pochowanie tutaj żołnierza-mordercy Ciborowskiego, straconego wyrokiem sądu doraźnego. Po interwencji na szczeblu międzynarodowym, zwłoki degenerata zostały ekshumowane i przeniesione w nieznanne miejsce²³⁰. W latach II wojny światowej teren cmentarza rozszerzono w kierunku południowo-zachodnim, umożliwiając chowanie żołnierzy armii niemieckiej (ryc. 66). Dobrze ilustruje to fotografia lotnicza wykonana w 1944 r. (ryc. 67). Widać na niej mocniej porośniętą drzewami część cmentarza z lat Wielkiej Wojny oraz pozbawioną drzewostanu strefę pochówków z czasów II wojny światowej. Część pierwszowojenna nekropoli przetrwała II wojnę światową w niezłym stanie. We wspomnieniach mieszkańców przewija się informacja, o zniszczeniach jakich dokonali czerwonoarmiści w 1945 r. W latach 40. i 50. XX w. opuszczony i zaniedbany cmentarz był miejscem potajemnych pochówków ciał ofiar zbrodni komunistycznych²³¹.

W latach 60. XX w. teren cmentarza wojennego przeznaczony został na siedzibę rozgłośni Polskiego Radia Białystok (ryc. 68). Wybór taki był celowy i miał doprowadzić do zatarcia niewygodnych śladów przeszłości w krajobrazie miasta. Prac budowlanych nie poprzedzono ekshumacjami. Szczątki na które natrafiano w wykopach budowlanych wywożono w nieznanne miejsce. Porównując rozplanowanie cmentarza wojennego w 1944 r. z rozmieszczeniem współczesnej zabudowy widać, że budynek rozgłośni Polskiego Radia Białystok znajduje się w centralnej części cmentarza, częściowo niszcząc południową część strefy pochówków pierwszowojennych oraz północne rzędy mogił z czasów II wojny światowej.

Karta cmentarza zabytkowego została sporządzona w maju 1989 r. Zawiera liczne błędy, wynikające z braku badań czy nawet wstępnego rozpoznania

²²⁷ Tu spoczywają żołnierze niemieccy i rosyjscy, którzy w latach 1915, 1916, 1917 polegli za swoją ojczyznę.

²²⁸ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisowania zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

²²⁹ B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, op. cit., s. 26. Działanie to wydaje się nieuzasadnione wobec istnienia w pobliżu cmentarza żołnierzy polskich z 1920 r.

²³⁰ Porównaj rozdział V. Okres międzywojenny.

²³¹ M. Zwolski, Miejsce potajemnych pochówków ofiar zbrodni komunistycznych (1947), www.slady.ipn.gov.pl, dostęp 12.03.2016 r.



Ryc. 63. Cmentarz wojenny w Lesie Zwierzynieckim: strefa grobów żołnierzy armii niemieckiej. Na drugim planie znajduje się kaplica – pomnik ku czci poległych

Źródło: fotografia ze zbiorów autorki



Ryc. 64. Pomnik – kaplica ku czci poległych na cmentarzu wojennym w Lesie Zwierzynieckim. Na ścianie frontowej znajdowała się tablica z inskrypcją w języku niemieckiej „Tu spoczywają żołnierze niemieccy i rosyjscy, którzy w latach 1915, 1916, 1917 polegli za swoją ojczyznę”

Źródło: fotografia ze zbiorów autorki



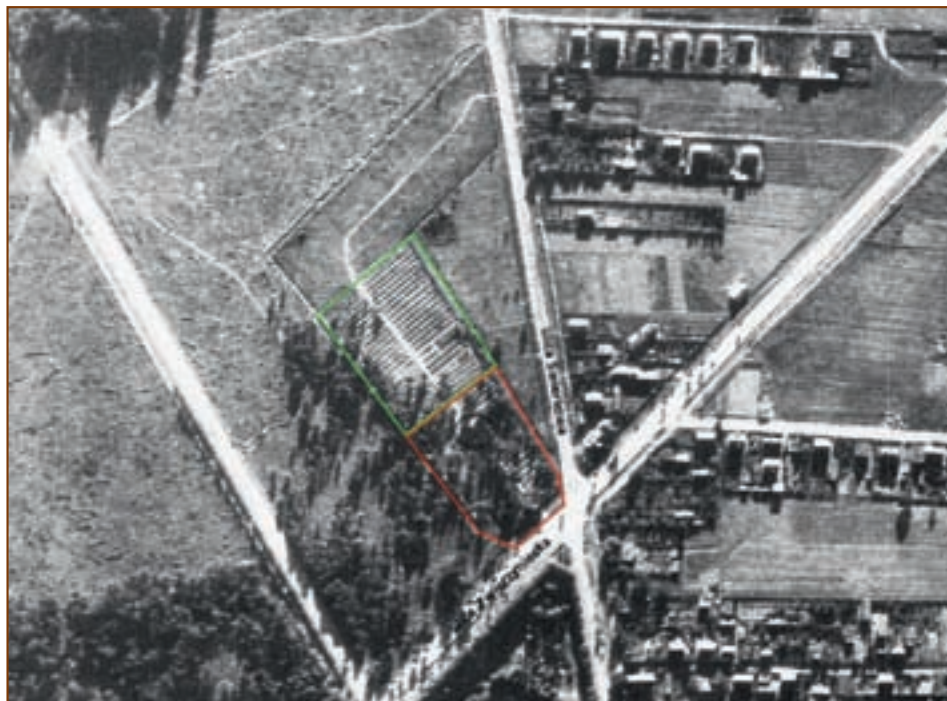
Ryc. 65. Kaplica na cmentarzu w Lesie Zwierzynieckim w czasach okupacji niemieckiej podczas II wojny światowej

Źródło: A. Cz. Dobroński, Białystok – miasto magiczne, Białystok 2013, s. 19.



Ryc. 66. Wycinek planu Białegostoku datowany na 1942 r. z oznaczonym terenem cmentarza wojennego w Lesie Zwierzynieckim. Zasięg cmentarza oznaczony na mapie pokazuje granice działki cmentarnej poszerzonej na potrzeby pochówków żołnierzy armii niemieckiej z czasów II wojny światowej

Źródło: Kartenabteilung, Staatsbibliothek zu Berlin, sygn. X 48591



Ryc. 67. Wycinek fotografii lotniczej terenu Białegostoku wykonanej przez Siły Powietrzne III Rzeszy w dn. 17-18.09.1944 r. Doskonale widoczny teren cmentarza ograniczony jest od wschodu i zachodu rowami i wałami. Od północy przylega do obecnej ulicy Zwierzynieckiej. Kolorem czerwonym oznaczono zasięg cmentarza z czasów I wojny światowej, kolorem zielonym – strefę grobów żołnierzy armii niemieckiej z czasów II wojny światowej; pozostała część cmentarza, ograniczona rowem, przez którą wiedzie dobrze widoczna aleja, była przygotowana, lecz niewykorzystana pod pochówki. Czarny okrąg oznacza przybliżoną lokalizację pomnika – kaplicy

Źródło: The National Archives at College Park, Maryland, USA, kopia ze zbiorów Zygmunta Wałkowskiego, dzięki uprzejmości Piotra Sawickiego, z uzupełnieniami autorki



Ryc. 68. Północno-zachodni skraj terenu cmentarza z czasów I wojny światowej. W obrębie ogrodzenia terenu rozgłośni Polskiego Radia Białystok znajduje się strefa z kaplicą – pomnikiem ku czci poległych oraz część cmentarza wykorzystywana w czasie II wojny światowej)

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.

dostępnych wówczas materiałów archiwalnych, chociażby dawnych planów miasta. Autorka błędnie określiła funkcję obiektu, nie wspominając o wojennym charakterze nekropoli, charakteryzując ją jako cmentarz ewangelicki założony w 1915 r. Nieprawidłowe są także dane dotyczące zasięgu i stanu zachowania cmentarza, określonego jako „*nieistniejący w czasie sporządzania dokumentacji konserwatorskiej*”²³². Tymczasem, za cmentarz „nieistniejący” może być uznany jedynie taki, z którego dokonano ekshumacji wszystkich szczątków i przeniesienia ich w inne miejsce. Dokumentacja ewidencyjna nie wspomina o wzniesieniu na terenie nekropoli rozgłośni radiowej, mimo, iż wszystkie zamieszczone w niej zdjęcia przedstawiają budynek Polskiego Radia Białystok²³³.

²³² Z. Cybulko, Białystok, ul. Świerkowa – Zwierzyniecka. Karta cmentarza ewangelickiego, WUOZ, nr ewid. 0432.

²³³ Ibidem.



Ryc. 69. Białystok, teren cmentarza wojennego w Lesie Zwierzynieckim. Prace ekshumacyjne prowadzone ciężkim sprzętem utrudniały obserwacje i precyzyjne określenie liczby odkrytych ciał

Źródło: Fot. B. Skok, ilustracja do: *Ekshumacja w Lesie Zwierzynieckim*, „Kurier Poranny”, nr 200 z 28.08.2001 r.



Ryc. 70. Białystok, teren cmentarza wojennego w Lesie Zwierzynieckim. Prace prowadzone były w części zajętej przez groby z czasów I wojny światowej. Mimo to, wydobyte ciała określono jako szczątki żołnierzy Wehrmachtu poległych w latach 1941-1944

Źródło: Fot. A. Zgiet, ilustracja do: *Cmentarz pod radiem*, „Dzień dobry Białystok. Dodatek do Gazety Współczesnej”, nr 132 z 28.08.2001 r.

W sierpniu 2001 r. na zlecenie Ludowego Niemieckiego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi przeprowadzona została częściowa ekshumacja szczątków żołnierzy spoczywających na tym cmentarzu (ryc. 69, 70). Niestety, z przeprowadzonych wówczas prac nie zachowała się żadna dokumentacja²³⁴. Z krótkiego protokołu z ekshumacji przechowywanego w archiwum VDK w Kassel wynika, że wydobyto i powtórnie pochowano na cmentarzu zbiorczym w Bartoszach koło Ełku szczątki 246 osób²³⁵. Procedura ekshumacyjna prowadzona była w sposób charakterystyczny dla postępowania ze szczątkami żołnierzy armii niemieckiej z czasów II wojny światowej, które w ramach porozumienia polsko-niemieckiego mogą być ekshumowane i przenoszone na cmentarze zbiorcze (m.in. w Bartoszach koło Ełku, Siemianowicach Śląskich, Nadolicach Wielkich pod Wrocławiem, Warszawie, Mławce i Joachimowie)²³⁶. Było to nieprawidłowe działanie, gdyż większość, jeśli nie całość prac prowadzona była w części cmentarza zajętej przez pochówki z czasów I wojny światowej, to jest pomiędzy ulicą Zwierzyniecką a ogrodzeniem terenu rozgłośni radiowej (ryc. 67).

Prace ekshumacyjne obserwowali przedstawiciele białostockiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, ze względu na posiadane informacje o możliwościach pochówkach z lat 1944-1956²³⁷.

²³⁴ Mimo, iż prace prowadzone były na terenie zabytkowego cmentarza wojennego, ujętego w wojewódzkiej ewidencji zabytków, w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku brak jest sprawozdania z przeprowadzonych ekshumacji.

²³⁵ Umbettungsbericht, Białystok, ul. Zwierzyniecka und evan. fried. ul. Pulkowa, 14.11.2001 z późniejszymi uzupełnieniami, w archiwum VDK.

²³⁶ Na podstawie wspólnego oświadczenia Kohl-Mazowiecki z 14 listopada 1989 r. i zawartego między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Federalną Niemiec w dniu 17 czerwca 1991 r. traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, ratyfikowanego 18 października 1991 r. (Dz.U. nr 105, poz. 454) mogą być prowadzone ekshumacje zwłok żołnierzy niemieckich z czasów II wojny światowej i budowane cmentarze wojenne, na które przenoszone są szczątki zwłok żołnierzy niemieckich, wydobyte z pierwotnych miejsc pochowania. Wszystkie koszty związane z prowadzeniem ekshumacji, budową cmentarzy oraz ich pielęgnacją pokrywa strona niemiecka.

²³⁷ Ekshumacja w Lesie Zwierzynieckim, „Kurier Poranny”, nr 200 z 28.08.2001 r.; Cmentarz pod radiem, „Dzień dobry Białystok. Dodatek do Gazety Współczesnej”, nr 132 z 28.08.2001 r.; Ekshumacja przy Świerkowej, „Dzień dobry Białystok. Dodatek do Gazety Współczesnej”, nr 133 z 29.08.2001 r.; U. Pietroczyk, Odgrzebywanie śladów, „Gazeta Wyborcza”, nr 199 z 27.08.2001 r.; U. Pietroczyk, Jesteśmy czujni, „Gazeta Wyborcza”, nr 207 z 5.09.2001 r.

2.

Białystok. Kwatera wojenna żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej wyznań reformowanych oraz ludności cywilnej na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda

Cmentarz ewangelicki powstał w 1885 r., poza granicami ówczesnego Białegostoku, na terenie obecnej dzielnicy Wygoda²³⁸ (ryc. 71). Na terenie kwatery wojennej na tym cmentarzu, w początkach 1916 r. znajdowało się 150 mogił żołnierzy armii niemieckiej²³⁹, zaś pod koniec I wojny światowej 210 grobów²⁴⁰ (ryc. 76). Na podstawie zapisów w księdze zgonów białostockiej parafii ewangelickiej wiadomo, że pochowano tutaj także żołnierzy armii carskiej wyznań reformowanych oraz cywili, ewangelików i prawosławnych²⁴¹.

Tuż obok kwatery wojennej, w cywilnej części cmentarza pochowani zostali uciekinierzy z terenu Prus Wschodnich²⁴², co również potwierdzają zapisy z księgi zgonów²⁴³. Na fotografii przedstawiającej kwaterę wojenną, wykonanej w listopadzie 1917 r. (ryc. 72) mogiły żołnierskie znaczone są krzyżami ciemnego koloru, zwieńczonymi plaketkami w formie Krzyża Żelaznego. Zaprojektował je profesor Paul Bonatz dla podkreślenia indywidualności białostockich cmentarzy²⁴⁴. Na prawo od kwatery stoi rząd kilku prostych krzyży pomalowanych na biały kolor. W ten sposób symbolicznie zróżnicowano pochówki żołnierskie oraz cywilne, umieszczając je obok siebie, gdyż jedni i drudzy ponieśli śmierć z powodu wojny. Wizytujący w 1929 r. białostockie cmentarze W. Brandes zwrócił uwagę, że wśród grobów uciekinierów jest znaczna liczba mogił dzieci i ludzi starszych, zmarłych na obczyźnie²⁴⁵.

²³⁸ B. Tomecka, J. Szczygiał-Rogowska, op. cit, s. 22.

²³⁹ Ibidem.

²⁴⁰ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisowania zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

²⁴¹ Porównaj aneks 1. Wykaz poległych żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej oraz osób cywilnych zmarłych w niewoli, pochowanych w latach I wojny światowej na cmentarzu ewangelickim w Białymstoku, w dzielnicy Wygoda.

²⁴² [Hauptmann] Otte, op. cit.

²⁴³ Porównaj aneks 1. Wykaz poległych żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej oraz osób cywilnych zmarłych w niewoli, pochowanych w latach I wojny światowej na cmentarzu ewangelickim w Białymstoku, w dzielnicy Wygoda.

²⁴⁴ [Hauptmann] Otte, op. cit.

²⁴⁵ W. Brandes, op. cit, s. 121.



Ryc. 71. Białystok. Lokalizacja cmentarza ewangelickiego w dzielnicy Wygoda. Na mapie oznaczono rzeczywisty zasięg nekropoli

N: 53°8'41.88", E: 23°10'59.76"; dz. geod. nr 1884/10, 1885, 1886

Na skraju kwatery wojennej, w 1916 r. wzniesiono kaplicę pamięci zaprojektowaną przez profesora Paula Bonatza²⁴⁶ (ryc. 73). Jest to budowla z surowej cegły, otwarta, z otworami zamkniętymi ostrołukowo. Pierwotnie kaplica pokryta była niskim, czterospadowym dachem przekrytym dachówką ceramiczną. W otworze tylnej ściany kaplicy ustawiono pomnik dzięczyny zaprojektowany i wykonany przez profesora Ulferta Janssena²⁴⁷ (ryc. 85). Pomnik ma kształt smukłego sześcianu z czterech głazów granitowych zwieńczonego hełmem stalowym. Na przedniej ścianie wykuto inskrypcję o treści piątej zwrotki wiersza *Heimat für Heimatlose*, autorstwa Rudolfa Kögela, dziewiętnastowiecznego, niemieckiego teologa²⁴⁸ (ryc. 86):

*Wir sind / ein Volk vom / Strom der Zeit / gespült ans / Erdeneiland
/ voll kummer u / voll Herzeleid / bis heim uns / holt der Heiland / Das
Vaterhaus / ist immer nah / wie wechseln / auch die Lose / Es ist das Kreuz /
auf Golgatha / Heimat für / Heimatlose*²⁴⁹.

²⁴⁶ [Hauptmann] Otte, op. cit.

²⁴⁷ Ibidem.

²⁴⁸ www.gedichte.xbib.de, dostęp 6.06.2016 r.

²⁴⁹ Jesteśmy jednym narodem, rzuconym na ziemski padół, pełen trosk i bólu, w oczekiwaniu, aż ojczyzna nas wezwie. Dom rodzinny jest zawsze blisko, zmienny los może ją odebrać. To jest krzyż z Golgoty, ojczyzna dla tych, co ją stracili.



Ryc. 72. Kwatera wojenna oraz kaplica pamięci z pomnikiem na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda. Drewniane krzyże zwieńczone symbolem krzyża żelaznego stoją nad grobami żołnierskimi. Inskrypcja zawierała dane o poległym: stopień, imię i nazwisko, jednostkę i datę śmierci. W głębi, po lewej stronie, widoczny jest rząd białych krzyży na mogiłach cywili – uciekinierów w terenów Prus Wschodnich

Źródło: [Hauptmann] Otte, Reise in das Gebiet der Etappen-Inspektion 10 zum Zwecke der Kriegergräberfürsorge von 21.XI – 1.XII.1917



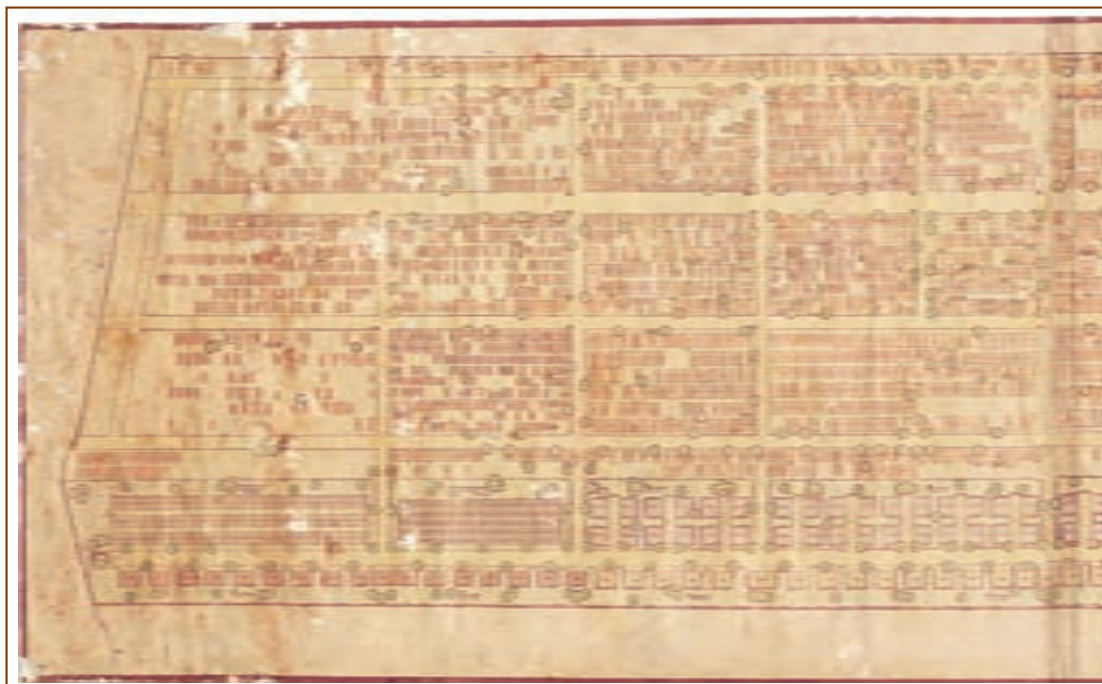
Ryc. 73. Kwatera wojenna oraz kaplica pamięci z pomnikiem na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda, listopad 1917 r. Kaplicę oraz znajdujący się wewnątrz pomnik zaprojektowali profesorowie ze Stuttgartu: architekt Paul Bonatz (kaplica) oraz rzeźbiarz Ulfert Janssen (pomnik)

Źródło: [Hauptmann] Otte, Reise in das Gebiet der Etappen-Inspektion 10 zum Zwecke der Kriegergräberfürsorge von 21.XI – 1.XII.1917



Ryc. 74. Kwatera wojenna na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda. Mogiły żołnierzy armii niemieckiej z czasów I wojny światowej. W tle, porośnięta winobluszczem kaplica pamięci; stan w 1941 r. W okresie międzywojennym wymieniono drewniane krzyże na nowe

Źródło: W. C. Gomoll, Die ewige Wache, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 21, Heft 1, Januar 1941, s. 4



Ryc. 75. Cmentarz ewangelicki z kwaterą wojenną z czasów I wojny światowej w dzielnicy Wygoda. Kolorem czerwonym oznaczono zasięg kwatery wojennej przedstawionej na ryc. 76; kolorem niebieskim zasięg obecnego lapidarium

Źródło: Deutscher Friedhof belegungsplan, Marz 1944, archiwum WUOZ, nr ewid. 4344

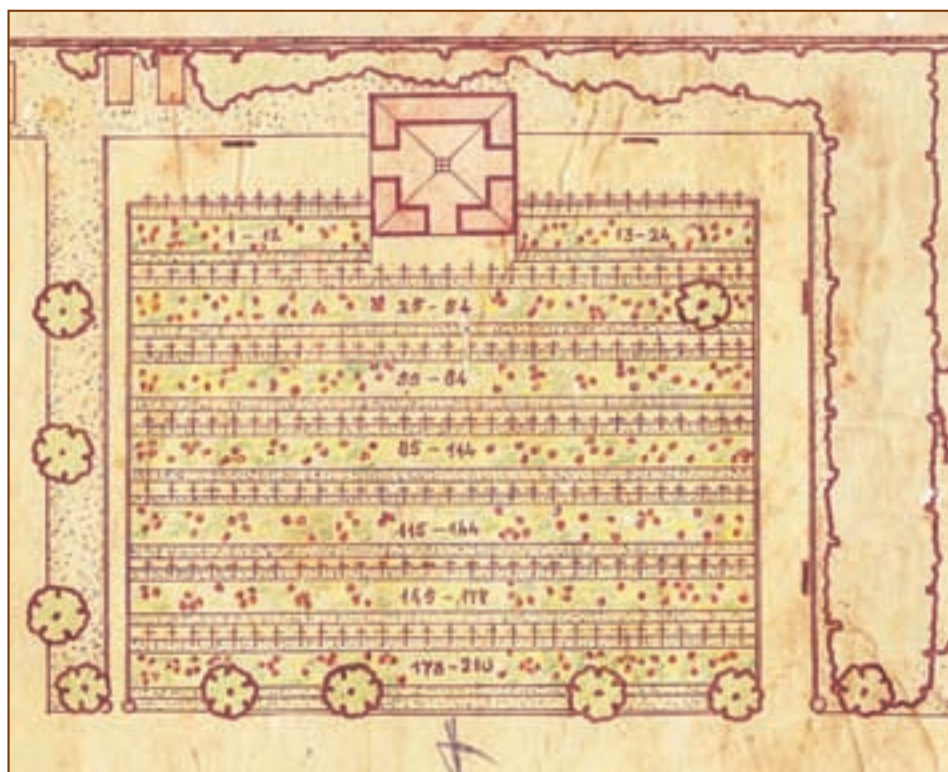
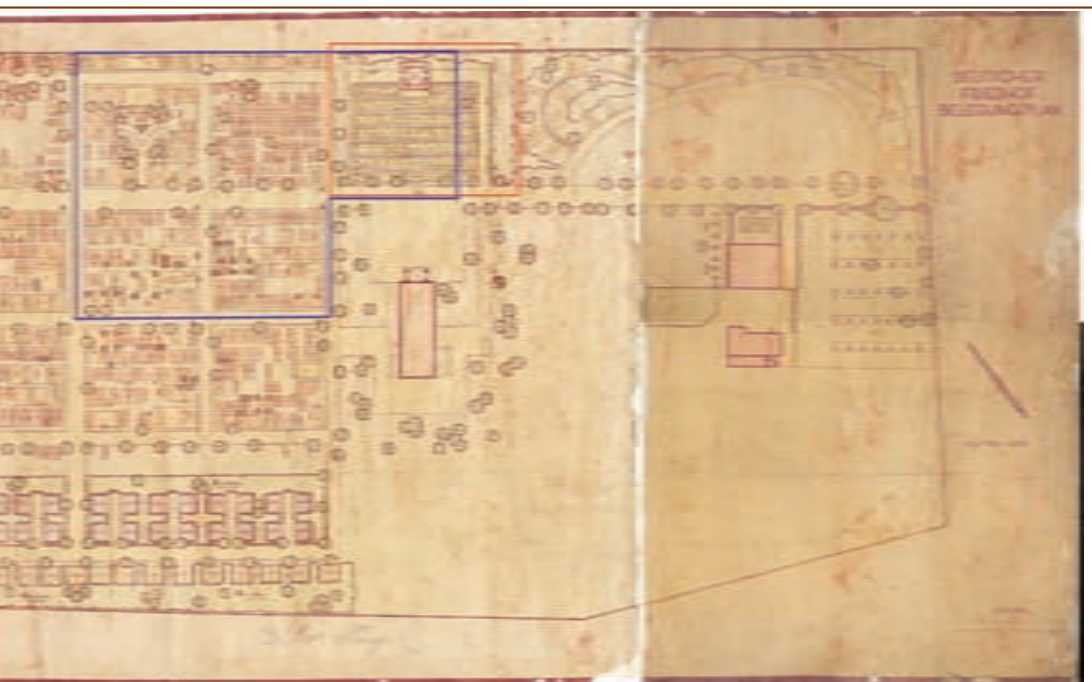
Od końca września 1915 r. na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda rozpoczęto składanie zmarłych jeńców, cywili wyznania prawosławnego. Chowano ich w wolnych miejscach, przeważnie w zachodniej części nekropoli. Postępowanie takie, mimo istnienia w Białymstoku czynnych cmentarzy wyznawców prawosławia wynikało prawdopodobnie z braku duchowieństwa prawosławnego w czasie bieżenstwa.

W okresie międzywojennym kwatera, podobnie jak cały cmentarz, otoczona była opieką gminy ewangelickiej. Drobne prace porządkowe prowadzono także z funduszy miejskich (ryc. 74).

Po II wojnie światowej, gdy w Białymstoku zabrakło ewangelików, nekropola popadała w ruinę. Jej teren częściowo zagarnięto pod budowę nowego osiedla (ryc. 75). Dopiero w 1980 r. sporządzona została konserwatorska dokumentacja ewidencyjna nekropoli²⁵⁰. Kwatera wojenna oraz pomnik ku czci poległych podczas I wojny światowej zostały przez autorów opracowania uznane za mauzoleum żołnierzy hitlerowskich²⁵¹. Błąd ten mógł w istotny sposób zaważyć na losach tego obiektu, gdyż w opisie stanu zachowania cmentarza i jego elementów autorzy dokumentacji napisali, iż „*O stopniu bezmyślności [białostoczan niszczących cmentarz – przyp. autorki] może świadczyć fakt, że w bardzo dobrym stanie stoi pomnik-mauzoleum żołnierzy hitlerowskich,*

²⁵⁰ Dokumentacja ewidencyjna cmentarza ewangelickiego w Białymstoku, oprac. M. Dolistowska, A. Dolistowski, M. Jankowska, zweryfikował J. Maroszek, Białystok 1980.

²⁵¹ Ibidem, s. 4.



Ryc. 76. Część planu cmentarza ewangelickiego w białostockiej dzielnicy
Wygoda z kwaterą wojenną z czasów I wojny światowej. Plan powstał w marcu
1944 r. w biurze dyrektora Miejskiego Urzędu ds. Ogrodów

Źródło: Deutscher Friedhof belegungsplan, Marz 1944, archiwum WUOZ, nr ewid. 4344

wystawiony tu w latach 40. XX wieku, niechlubne świadectwo okupacji hitlerowskiej”²⁵², zaś w podsumowaniu zdecydowanie opowiedzieli się za rozbiórką pomnika²⁵³ (ryc. 77, 78).

Dekadę później władze miasta wspólnie ze służbami konserwatorskimi podjęły działania zmierzające do zachowania tego, co pozostało z cmentarza ewangelickiego. Koncepcja lapidarium została opracowana w 1989 r. przez inż. arch. Henryka Toczydłowskiego. Po aktualizacji, uzgodnieniu projektu z władzami kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce oraz uzyskaniu akceptacji Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, w lipcu 1994 r. ruszyły prace nad budową lapidarium na części cmentarza o wymiarach 40 x 70 m²⁵⁴. Według zrealizowanej koncepcji, kaplica – pomnik ku czci żołnierzy z czasów I wojny światowej stanowi główny punkt architektoniczny lapidarium. Zaplanowano przy niej miejsce na znicz oraz składanie kwiatów. Przez nią wiedzie też główne wejście na teren lapidarium. Tuż za tylną ścianą kaplicy przebiega nowowynbudowany mur z wkomponowanymi elementami zachowanych nagrobków. Ten przebieg ogrodzenia jest zgodny z dawnym rozplanowaniem cmentarza. Około ośmiu metrów na północny-zachód od kaplicy mur skręca na północny-wschód (w kierunku budynku handlowego) przecinając teren kwatery wojennej i pozostawiając około jednej trzeciej jej powierzchni poza obszarem lapidarium (ryc. 75).

Prace przy renowacji kaplicy-pomnika podjęte zostały w 1995 r., zaś ukończone rok później. Nadbudowano ubytki murów, zalewając górną ich część wieńcem betonowym stanowiącym oparcie konstrukcji dachu, wykonanej z drewna (ryc. 79). Dach pokryty został warstwą papy i czerwoną dachówką – karpiówką. Z powodu nieznamośności ikonografii przedstawiającej oryginalny wygląd kaplicy, zrekonstruowana forma dachu różni się od pierwotnego pokrycia, chociaż intuicyjnie nawiązuje do tego typu realizacji z początku XX w. Oryginalny dach był czterospadowy, niski, o prostych połaciach. Nowe zadaszenie kaplicy jest trzykrotnie wyższe, o poderwanych połaciach. W zwieńczeniu umieszczono jeden z żeliwnych krzyży nagrobnych, pozyskany z terenu cmentarza.

W 1995 r. przeprowadzono również prace renowacyjne pomnika ku czci poległych żołnierzy armii niemieckiej autorstwa rzeźbiarza, profesora Ulferta Janssena (ryc. 80, 81). Pomnik został oczyszczony z farby i smoły. Czynność tę wykonano dwukrotnie, gdyż w trakcie prac nieznani sprawcy oblali pomnik farbą. Podłogę kaplicy wyłożono fragmentami nagrobków zebranych z terenu cmentarza. Przed pomnikiem ustawiono podstawę krzyża nagrobnego, która miała pełnić funkcję podstawy pod znicze²⁵⁵.

Prace renowacyjne w obrębie kwatery wojennej zakończone zostały w 1996 r. symbolicznym zaakcentowaniem tego miejsca w przestrzeni

²⁵² Ibidem, s. 8.

²⁵³ Ibidem, s. 16.

²⁵⁴ Lapidarium cmentarza ewangelicko-augsburskiego w Białymstoku, ul. Wasilkowska. Nadzór plastyczny i rewaloryzacja art. rzeźb. Jerzy Grygorczuk, Białystok 1994, maszynopis, WUOZ.

²⁵⁵ Lapidarium cmentarza ewangelicko-augsburskiego w Białymstoku, ul. Wasilkowska. Nadzór plastyczny i rewaloryzacja art. rzeźb. Jerzy Grygorczuk, Białystok 1995, maszynopis, WUOZ.



Ryc. 77. Zrujnowana kaplica pamięci żołnierzy I wojny światowej na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda; stan w 1980 r. W tym czasie, obiekt ten był błędnie uznawany za mauzoleum żołnierzy armii nazistowskiej z czasów II wojny światowej i wskazywano na konieczność jego rozbiórki

Źródło: J. Kotyńska, Białystok, ul. Wasilkowska. Dawny cmentarz ewangelicko-augsburski. Karta cmentarza, WUOZ, nr ewid. 0014



Ryc. 78. Kaplica pamięci żołnierzy z czasów I wojny światowej na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda przed rozpoczęciem prac związanych z budową lapidarium w listopadzie 1994 r.

Źródło: Lapidarium cmentarza ewangelicko-augsburskiego w Białymstoku, ul. Wasilkowska. Nadzór plastyczny i rewaloryzacja art. rzeźb. Jerzy Grygorczuk, Białystok 1994



Ryc. 79. Kaplica pamięci na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda po rekonstrukcji dachu, przed rozpoczęciem prac renowacyjnych ścian i pomnika mieszczącego się wewnątrz kaplicy; stan w 1995 r. Odtworzony dach jest znacznie wyższy od pierwotnego pokrycia kaplicy. W zwieńczeniu zamontowany został żeliwny krzyż nagrobny pozyskany z terenu cmentarza

Źródło: Lapidarium cmentarza ewangelicko-augsburskiego w Białymstoku, ul. Wasilkowska.
Nadzór plastyczny i rewaloryzacja art. rzeźb. Jerzy Grygorczuk, Białystok 1995



Ryc. 80. Wnętrze kaplicy pamięci żołnierzy z czasów I wojny światowej przed podjęciem prac renowacyjnych w 1995 r. Ściany kaplicy oraz pomnik były pokryte graffiti oraz zalane farbą i smółką

Źródło: Lapidarium cmentarza ewangelicko-augsburskiego w Białymstoku, ul. Wasilkowska. Nadzór plastyczny i rewaloryzacja art. rzeźb. Jerzy Grygorczuk, Białystok 1995



Ryc. 81. Pomnik ku czci żołnierzy armii niemieckiej poległych w latach 1914-1915 zaprojektowany przez rzeźbiarza, profesora Ulferta Janssena; stan w 1995 r. przed podjęciem prac renowacyjnych

Źródło: Lapidarium cmentarza ewangelicko-augsburskiego w Białymstoku, ul. Wasilkowska. Nadzór plastyczny i rewaloryzacja art. rzeźb. Jerzy Grygorczuk, Białystok 1995



Ryc. 82. Prace ekshumacyjne na terenie kwatery wojennej z czasów I wojny światowej na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda. Ekshumacje przeprowadzono w marcu i kwietniu 2002 r. Celem było podjęcie i przeniesienie na cmentarz zbiorczy w Bartoszych koło Elku szczątków rzekomo pochowanych tutaj żołnierzy z czasów II wojny światowej. Przekonanie o istnieniu w tym miejscu grobów z tego okresu wynikało z błędu w dokumentacji ewidencyjnej cmentarza przygotowanej w 1980 r. Z pewnością, w miejscu kwatery z czasów I wojny światowej nie dokonywano pochówków żołnierskich podczas II wojny światowej

Źródło. A Zgiet, fot. w Ekshumacja na Wygodzie, „Gazeta Współczesna”, nr 56 z 20.03.2002 r.

lapidarium. Przed kaplicą pamięci ustawiono trzydzieści drewnianych krzyży, wykonaniem nawiązujących do krzyży stawianych w czasie I wojny światowej na mogiłach żołnierskich (ryc. 83, 84). Na ścianie kaplicy umieszczono pamiątkową tablicę w formie płaskorzeźby odlanej z brązu. W treści tablicy znalazł się błąd, gdyż zawiera ona informacje o kwaterze żołnierzy armii niemieckiej z czasów II wojny światowej (ryc. 87). Prawdopodobnie, jest to spuścizna po błędnym datowaniu tej części cmentarza przyjętym w dokumentacji ewidencyjnej nekropoli wykonanej w 1980 r.²⁵⁶ Treść tablicy powinna zostać zmieniona.

Jak wspomniano, teren lapidarium obejmuje jedynie niewielką część dawnej nekropoli ewangelickiej (ryc. 75). Pozostała część cmentarza jest obecnie wykorzystywana jako park. Część pochówków została też zniszczona podczas budowy przedszkola w latach 70. XX w., budynku biurowego, modernizacji drogi oraz budowy infrastruktury parkingu.

Rok po zakończeniu prac nad lapidarium, władze Białegostoku sprzedały część terenu cmentarza firmie budowlanej, planującej wzniesienie tu siedmioletowego centrum biurowo-handlowego. Na terenie części kwatery wojennej pozostającej poza murem lapidarium miał powstać parking. Obowiązujący w tym czasie miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dopuszczał na tym obszarze działalność handlową i usługową. Tuż po zakończeniu budowy lapidarium, Antoni Oleksicki, ówczesny Wojewódzki Konserwator Zabytków wystąpił do władz miasta w wnioskiem o zmianę zapisów planu miejscowego, tak, by jedynym przeznaczeniem terenu wokół lapidarium, na którym znajdują się niewyekshumowane szczątki ludzkie były tereny zieleni urządzonej. Sprzedaż terenu cmentarza ewangelickiego na cele budowlane spowodowała reakcję opinii publicznej oraz interwencję służby ochrony zabytków²⁵⁷.

W marcu i kwietniu 2002 roku na terenie kwatery żołnierzy armii niemieckiej z czasów I wojny światowej przeprowadzono prace ekshumacyjne, w wyniku których podjęto szczątki 60 osób²⁵⁸ (ryc. 82). Ponownego pochówku dokonano na cmentarzu zbiorczym w Bartoszach koło Ełku. Należy podkreślić, że prace ekshumacyjne miały na celu przeniesienie szczątków żołnierzy armii niemieckiej z czasów II wojny światowej. Zaplanowano je w oparciu o błędne ustalenia poczynione na początku lat 80. XX w. Autorzy dokumentacji ewidencyjnej uznali wówczas kaplicę pamięci żołnierzy z czasów I wojny światowej za mauzoleum żołnierzy armii nazistowskiej wzniesioną w latach 1942-1943²⁵⁹. Bezpodstawnie przyjęto też wówczas, że w obrębie kwatery wojennej na tym cmentarzu byli grzebani żołnierze polegli w czasie II wojny światowej. Tymczasem, na planie cmentarza z marca 1944 r., wygląd kwatery i liczba grobów jest zgodna z dokumentacją z czasów końca I wojny światowej i nie ma tu pochówków drugowojennych. Trzech żołnierzy armii

²⁵⁶ Dokumentacja ewidencyjna cmentarza ewangelickiego ..., op. cit.

²⁵⁷ T. Danilecki, Biurowiec na cmentarzu?, „Gazeta Wyborcza”, nr 234/1571 z 7.10.1997 r.; T. Danilecki, Białbud nie zbuduje?, „Gazeta Wyborcza”, nr 235/1572 z 8.10.1997 r.; T. Danilecki, Biurowiec tak, parking nie, „Gazeta Wyborcza”, nr 236/1573 z 9.10.1997 r.

²⁵⁸ Umbettungsbericht, op. cit.

²⁵⁹ Dokumentacja ewidencyjna cmentarza ewangelickiego ..., op. cit.



Ryc. 83. Widok ogólny lapidarium cmentarza ewangelickiego oraz kwatery wojennej z czasów I wojny światowej

Fot. M. Karczevska, luty 2016 r.



Ryc. 84. Pierwotny teren kwatery wojennej żołnierzy armii niemieckiej z czasów I wojny światowej był większy niż w przyjętej koncepcji lapidarium. Mur biegnący za tylną ścianą kaplicy przebiega w miejscu pierwotnej granicy cmentarza. Kilka metrów na północny-zachód, mur zakręca, pozostawiając poza obszarem lapidarium około jednej trzeciej terenu kwatery wojennej

Fot. Małgorzata Karczevska, luty 2016 r.



Ryc. 85. Wnętrze kaplicy pamięci zaprojektowanej przez prof. Paula Bonatza z pomnikiem autorstwa prof. Ulferta Janssena. Na ziemi ułożone są obecnie płyty nagrobne zebrane na zniszczonej części cywilnej cmentarza. Części nagrobków, stojące przed pomnikiem, w zamyśle projektantów lapidarium mają pełnić funkcje podstaw dla zniczy

Fot. M. Karczewska, luty 2016 r.



Ryc. 86. Górna część pomnika ku czci żołnierzy poległych podczas I wojny światowej przedstawiająca żołnierski hełm (*Stahlhelm*) złożony na liściach dębu. Być może, podobieństwo wzorów hełmów z czasów I i II wojny światowej skłoniło autorów dokumentacji ewidencyjnej cmentarza do uznania pomnika za „mauzoleum żołnierzy hitlerowskich, wystawione tu w latach 40. XX wieku”²⁵⁹

Fot. M. Karczewska, luty 2016 r.



Ryc. 87. W roku 1996 na murze kaplicy pamięci zamontowana została tablica pamiątkowa w formie odlanej z brązu płaskorzeźby. W treści inskrypcji pojawił się błąd dotyczący datowania kwatery. Informacja, iż pochowani tutaj żołnierze polegli podczas II wojny światowej jest pozostałością przyjęcia błędnego datowania kwatery podczas sporządzania pierwszej dokumentacji ewidencyjnej cmentarza w 1980 r.

Fot. Małgorzata Karczevska, luty 2016 r.

niemieckiej z 1939 r. pochowanych zostało zapewne w strefie cywilnej cmentarza²⁶¹. Podkreślenia wymaga fakt, iż cmentarz ewangelicki w dzielnicy Wygoda był starannie zaplanowany i założenia dotyczące jego rozplanowania były systematycznie realizowane. Co więcej, na cmentarzu wojennym w Lesie Zwierzynieckim pozostała wolna od pochówków ponad połowa przestrzeni przeznaczanej na groby niemieckich żołnierzy z czasów II wojny światowej. Jaki byłby zatem sens zacierania stosunkowo świeżej kwatery z czasów I wojny światowej nowymi grobami? Szczególnie, że dokonywać tego mieliby Niemcy wychowani w kulcie poległych bohaterów Wielkiej Wojny, których mogiły, a przez to pamięć, miała trwać na wieki. Potwierdzeniem braku masowych pochówków z czasów II wojny światowej na cmentarzu ewangelickim jest także raport o stanie opieki nad cmentarzami żołnierzy niemieckich z czasów Wielkiej Wojny, sporządzony w 1942 r. Nie wspomniano w nim o nowych pochówkach w obrębie kwatery.

²⁶¹ B. Tomecka, J. Szczygieł-Rogowska, op. cit., s. 28.

Z całą pewnością można zatem przyjąć, że ekshumowane w 2002 r. szczątki należały do żołnierzy armii niemieckiej i carskiej wyznań reformowanych z czasów I wojny światowej oraz ludności cywilnej: uciekinierów z Prus Wschodnich i jeńców wyznania prawosławnego. Ich mogiły znajdowały się w strefie objętej ekshumacją, którą wobec braku zagrożenia obiektu zabytkowego, należy uznać za bezzasadną. Trudno też przyjąć, że zespół dokonujący ekshumacji, nie zorientował się w trakcie trwania prac, iż szczątki na które natrafia, nie należą do żołnierzy poległych podczas II wojny światowej.

3.

Białystok, ul. Warszawska. Mogiła żołnierza armii niemieckiej przy kościele ewangelickim

Na początku 1916 r., przy ówczesnym kościele ewangelickim znajdowała się mogiła żołnierza armii niemieckiej²⁶². Według zapisów w księdze zgonów białostockiej parafii ewangelickiej pochowanym tutaj żołnierzem był *Vizefeldwebel* Hans Schauerhammer z *Radfahrer-Kompanie* nr. 58. Pochodził z Lipska, żył 22 lata, zginął 26 września 1915 r. z powodu postrzału w serce. Ciało zostało ekshumowane 28 kwietnia 1916 r. i przewiezione na cmentarz w Lipsku²⁶³.

²⁶² G. W. Depken, op. cit.

²⁶³ Księga zgonów parafii ewangelickiej, 1915 r., AUSCB.

4.

Białystok. Kwatera wojenna żołnierzy armii carskiej na cmentarzu farnym

Według wykazu białostockich grobów i cmentarzy z czasów I wojny światowej, na cmentarzu katolickim znajdowała się kwatera wojenna w której spoczywało 106 żołnierzy armii rosyjskiej wyznania rzymskokatolickiego²⁶⁴. W tym czasie, jedyną czynną nekropolią rzymskokatolicką był cmentarz farny²⁶⁵, zaś w księdze zgonów parafii rzymskokatolickiej wymienionych jest 73 żołnierzy armii carskiej wyznania rzymskokatolickiego i kilku luteran, pochowanych na tej nekropoli²⁶⁶. Zapisy w księdze zgonów dotyczące pochówków wojennych prowadzone były do końca sierpnia / początku września 1915 r., można zatem przyjąć, że po zajęciu miasta przez niemiecką administrację wojskową, przejęła ona obowiązek ewidencjonowania grobów wojennych.

Poza żołnierzami armii carskiej, na cmentarzu farnym pochowanych zostało co najmniej ośmiu żołnierzy armii niemieckiej, w przewadze zmarłych w niewoli rosyjskiej, prawdopodobnie również katolików oraz siedmioro jeńców cywilnych, uciekinierów pochodzących z Prus Wschodnich²⁶⁷.

Zasadą grzebania poległych żołnierzy na cmentarzach wyznaniowych było grupowanie pochówków w obrębie wydzielonych kwater. Zapewne tak było również w przypadku cmentarza farnego. Równie częstą praktyką w czasie wojny polsko-bolszewickiej było wykorzystywanie tych samych stref na groby poległych wówczas żołnierzy. Na cmentarzu farnym byłoby to tym bardziej uzasadnione, że większość pochowanych tutaj żołnierzy Wielkiej Wojny stanowili Polacy z armii carskiej, których mogiły zapewne oznaczono krzyżami łacińskimi. Można zatem z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że pierwszą, zapomnianą fazą grobów w obrębie kwatery wojennej położonej przy południowym skraju nekropoli, były pochówki z czasów I wojny światowej. W okresie międzywojennym pamięć o nich uległa zatarciu, zapewne na skutek zarządzeń ministerialnych dotyczących usuwania mogił żołnierzy służących w armiach zaborczych z cmentarzy, na których spoczywali polegli w wojnie polsko-bolszewickiej²⁶⁸. Kwatera posłużyła także w 1939 r. jako miejsce pochówków żołnierzy polskich oraz być może, tajnych pochówków cywili mordowanych przez Armię Czerwoną podczas pierwszej okupacji w czasie II wojny światowej²⁶⁹.

²⁶⁴ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

²⁶⁵ Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo podlaskie (białostockie). Miasto Białystok, red. M. Zgliński, A. Oleńska, Warszawa 2015, s. 262 – 272.

²⁶⁶ Porównaj aneks 2. Wykaz poległych żołnierzy armii rosyjskiej i niemieckiej oraz osób cywilnych zmarłych w niewoli, pochowanych w latach 1914-1915 na cmentarzu farnym w Białymstoku.

²⁶⁷ Ibidem.

²⁶⁸ Porównaj rozdział V. Okres międzywojenny.

²⁶⁹ T. Mikulicz, Tajemnica cmentarza farnego nierozwiązana od czasów II wojny światowej, „Gazeta Współczesna”, 25.07.2015 r.

5.

Białystok, ul. ks. Grzybowskiego, mogila zbiorowa żołnierzy armii carskiej na cmentarzu prawosławnym

W prawosławnej części cmentarza²⁷⁰ znajduje się mogiła zbiorowa ośmiu żołnierzy armii carskiej poległych 7 (20) i 8 (21) lipca 1915 r.²⁷¹ (ryc. 88). Trudno z całą pewnością odpowiedzieć na pytanie, w jakich okolicznościach zmarli i dlaczego pochowano ich na tym cmentarzu. Na połowę lipca przypadał początek wielkiej ofensywy na Wschodzie, lecz walki toczyły się wówczas w okolicach Przasnysza, Ciechanowa, Różana i Ostrołęki²⁷². Być może, rannych żołnierzy ewakuowano w głąb Cesarstwa Rosyjskiego, do lazaretu, w którym zmarli. Mogli też być ofiarami nalotów niemieckich samolotów bombardujących stacje w okolicach białostockiego węzła kolejowego. Brak zachowanych źródeł nie pozwala na weryfikację tych hipotez.

Mogiła znajduje się przy głównej alei cmentarnej, w pobliżu kaplicy (ryc. 89). Ujęta jest w betonową opaskę, oznakowana dwoma krzyżami: współczesnym, spawanym z żelaznych półfabrykatów oraz pochodzącym sprzed kilkudziesięciu lat krzyżem kowalskiej roboty. Tabliczka pamiątkowa malowana na białło, z odręczną inskrypcją wykonaną czarną farbą (ryc. 90).

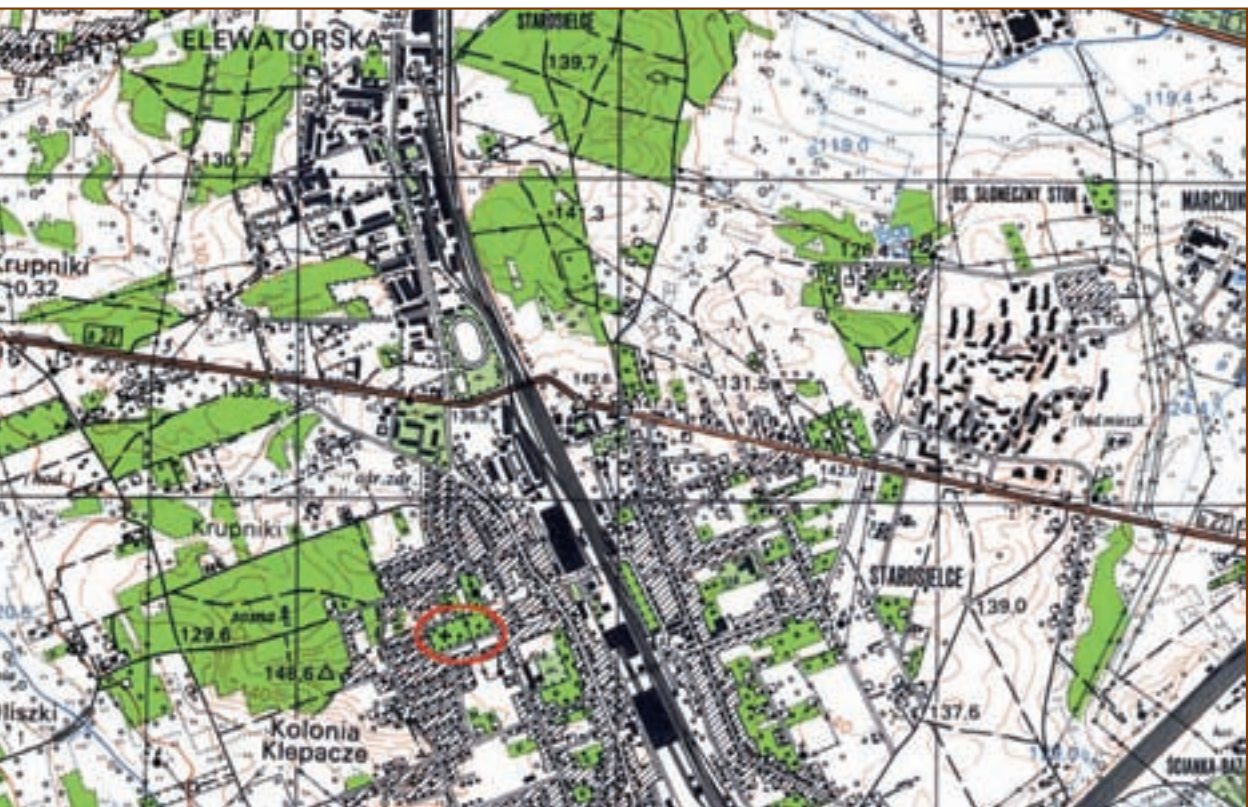
Inskrypcja:

ВЪЧНЫЙ ПОКОЙ
ВОИНАМЪ УМЕРШИМЪ
ГЕРОИЧЕСКОЙ СМЕРТЬЮ
ОТЪ РАНЪ 7 И 8 ПОЛЯ
1915 Г.
СТ. УН. ОФ. ПЕТРЪ БЕЛОКОЗОВЪ
— „ — ДИМИТРІЙ БЪЛОВЪ
МЛ. — „ — НАЗАРЬ ГРИШКОВЪ
ФЕЙЕРВЕР НИКОЛАЙ СОЙКО
РЯДОВОЙ ПЕТРЪ КРОНЫЮК
— „ — ГРИГОРІЙГ ОЛУБЪ
— „ — КАЛИНИКЪ ФЕДОСОВЪ
— „ — НИКОЛАЙ БАТИНЪ

²⁷⁰ Z. Cybulko, Białystok-Starosielce. Karta cmentarza prawosławno-katolickiego, WUOZ, nr ewid. 0487.

²⁷¹ W inskrypcji podana została data według kalendarza juliańskiego.

²⁷² M. von Gallwitz, op. cit. s. 268-289.



Ryc. 88. Białystok, dzielnica Starosielce. Lokalizacja cmentarza prawosławno-katolickiego przy ul. ks. Grzybowskiego, na którym znajduje się mogiła zbiorowa żołnierzy armii carskiej

N: 53°7'20.53", E: 23°4'38.52"; dz. geod. nr 1912/2



Ryc. 89. Białystok, dzielnica Starosielce.
Mogiła ośmiu żołnierzy armii rosyjskiej poległych w lipcu 1915 r.

Fot. M. Karczewska, luty 2016 r.

✠
ВѢЧНЫЙ ПОКОЙ
ВОИНАМЪ УМЕРШИМЪ
ГЕРОИЧЕСКОЙ СМЕРТЬЮ
ОТЪ РАНЬ 7 и 8 юля
1915.

СТ. УН. ОФ. ПЕТРЪ БЕЛОКОЗОВЪ

" " " ДИМИТРИЙ БѢЛОВЪ

МЛ " " НАЗАРЪ ГРИШКОВЪ

ФЕЙЕРВЕР НИКОЛАЙ СОЙКО

РЯДОВОЙ ПЕТРЪ КРОНЫЮК

" ГРИГОРИЙ ГОЛУБЪ

" КАЛИНИКЪ ФЕДОСОВЪ

" НИКОЛАЙ БАТИНЪ

Рис. 90. Białystok, dzielnica Starosielce. Tablica z nazwiskami poległych żołnierzy armii carskiej

6.

Białystok, ul. Wysockiego, kwatery wojenna żołnierzy armii carskiej na cmentarzu prawosławnym

W 1915 r. cmentarz prawosławny przy obecnej ul. Wysockiego (ryc. 91) został rozszerzony o teren, na którym grzebano poległych żołnierzy armii carskiej. Na wojennej części nekropolii nazywanej przez Niemców „*Russenfriedhof*” lub „*Russische Soldatenfriedhof*” pochowano 1.216 żołnierzy armii carskiej i jednego żołnierza armii austro-węgierskiej²⁷³. Był to zatem największy cmentarz wojenny opisywanego terenu. Niewiele można powiedzieć o wyglądzie i dokładnej lokalizacji tych pochówków. Z zachowanej fotografii²⁷⁴, wykonanej przed końcem 1918 r., a najprawdopodobniej pod koniec lub na początku 1916 r. wynika, że groby znajdowały się w pewnej odległości od kaplicy cmentarnej, na południowy-wschód od niej (ryc. 92). Od lat 80. XX w. teren ten jest zajęty przez budynek parafialny oraz parking.

Poległych żołnierzy chowano w mogiłach zbiorowych o długości kilkunastu metrów, przykrytych nasypami ziemnymi, tworzącymi rzędy. Fotografia przedstawia część kwatery, z pewnością wykonano ją jakiś czas przed złożeniem ostatnich pochówków, niemożliwe jest zatem oszacowanie jaką przestrzeń zajmowały groby.

W 1915 r. we wschodniej części cmentarza wzniesiono niewielką kaplicę cmentarną²⁷⁵. Zbieżność lokalizacji kaplicy i wojennej części nekropolii skłania do wysunięcia hipotezy o pobudowaniu jej na potrzeby pochówków żołnierskich.

²⁷³ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

²⁷⁴ Dziękuję Grzegorzowi Putkowskiemu i Piotrowi Gapińskiemu za pomoc w dotarciu do ilustracji. Fotografia została wykonana przez fotografa wchodzącego w skład oddziału do spraw grobów wojennych białostockiej Inspekcji Etapowej na potrzeby dokumentowania pochówków wojennych. Przemawia za tym sposób w jaki została zarchiwizowana (naklejona na karton) oraz podpisana. W podobny sposób przechowywane były fotografie innych cmentarzy wojennych, wykonane na terenie Ober-Ostu. Zachowała się jedynie niewielka część z nich, pozostałe zostały zniszczone podczas nalotów alianckich w trakcie bitwy o Hamburg. Kopia zdjęcia pochodzi z serwisu internetowego, gdzie przed paru laty była wystawiona na sprzedaż. Niestety, nie udało się ustalić obecnego właściciela odbitki. W świetle prawa, ochrona praw autorskich fotografii wykonanych przed 1952 r. obowiązuje przez okres 70 lat od śmierci autora. Gdy autor jest nieznany, lata liczy się od daty pierwszej publikacji, przyjmując, że nastąpiła ona krótko po wykonaniu zdjęcia. Zachowały się dwie fotografie podpisane tym samym charakterem pisma. Druga, z podpisem „*Białystock, deutscher Soldatenfriedhof*” przedstawia narożnik terenu pokryty kilkudziesięcioma mogiłami, otoczony murem kamiennym. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że podpis jest błędny. Żaden ze znanych białostockich cmentarzy żołnierzy armii niemieckiej z czasów I wojny światowej nie był otoczony murem kamiennym. Co więcej, żaden z białostockich cmentarzy wyznaniowych także nie posiadał takiego ogrodzenia. Dokumenty źródłowe, w tym sprawozdania z inspekcji, ogłędzin i zestawienia pochówków nie wymieniają trzeciego, poza cmentarzem wojennym w Lesie Zwierzynieckim i kwaterą na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda, miejsca spoczynku żołnierzy armii niemieckiej.

²⁷⁵ www.cerkiew.wygoda.org, dostęp 4.06.2017 r.



Ryc. 91. Białystok. Lokalizacja cmentarza prawosławnego przy ul. Wysockiego, którego część pierwotnie stanowił cmentarz wojenny żołnierzy armii carskiej

N: 53°9'3.68", E: 23°11'3.07"; dz. geod. nr 1391/2



Ryc. 92. Białystok, kwatery wojenna żołnierzy armii carskiej na cmentarzu prawosławnym przy obecnej ul. Wysockiego. Fotografia pochodzi sprzed 1918 r.

Źródło: autor niezany; por. przypis 274

7.

Białystok, kwatera lub mogiła wojenna żołnierzy armii carskiej na cmentarzu prawosławnym [?]

Wykazy grobów wojennych sporządzone przez stronę niemiecką na podstawie list poległych wymieniają jeszcze jedno miejsce pochówku żołnierzy wyznania prawosławnego. Na cmentarzu określonym jako „*orthodox friedhof*” spoczywało trzynastu żołnierzy armii carskiej²⁷⁶. Administracja niemiecka z lat 1915-1918 mogła tej nazwy użyć w odniesieniu do trzech nekropoli: cmentarza na wzgórzu św. Marii Magdaleny, cmentarza prawosławnego przy obecnej ul. Wysockiego lub cmentarza prawosławnego w Starosielcach. Dwa ostatnie znajdowały się wówczas poza granicami administracyjnymi miasta, jednak przykład cmentarza wojennego żołnierzy carskich przy ulicy Wysockiego pokazuje, że nekropole te, mimo podmiejskiego położenia były traktowane jako cmentarze miejskie.

Cmentarz na wzgórzu św. Marii Magdaleny był wykorzystywany zarówno wcześniej pod pochówki żołnierzy białostockiego garnizonu, jak i w czasie I wojny światowej na potrzeby grzebania ofiar grypy „hiszpanki”²⁷⁷. Widać zatem, że pomimo oficjalnego zamknięcia, był wykorzystywany w celach grzebalnych.

Pochówek mógł być też złożony na „nowym” cmentarzu prawosławnym przy obecnej ul. Wysockiego, w jego części cywilnej. Jak wspomniano wyżej, część o którą powiększono cmentarz na potrzeby pochówków wojennych traktowano początkowo jako oddzielną nekropole, co uzasadniało użycie odrębnych określeń: „*orthodox friedhof*” – cmentarz prawosławny i „*Russenfriedhof*” – cmentarz Rosjan, czyli żołnierzy armii carskiej według nazewnictwa przyjętego na potrzeby niemieckiego grobownictwa wojennego.

Trzeci z cmentarzy, obecnie nekropola prawosławno-katolicka w Starosielcach, był wówczas wykorzystywany tylko przez mieszkańców wyznania prawosławnego. Co ważne, znajduje się tam mogiła zbiorowa ośmiu żołnierzy armii carskiej. Czy można uznać, że wzmianka o trzynastu pochowanych żołnierzach carskich dotyczy tego cmentarza? Wysuwając taką hipotezę należałoby przyjąć, że mogiły pozostałych pięciu żołnierzy armii carskiej zostały zatarte, a teren zajęty przez młodsze pochówki. Na obecnym etapie badań, pewne rozstrzygnięcie tej kwestii jest niemożliwe.

²⁷⁶ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

²⁷⁷ M. Karczewska, M. Karczewski, Cmentarz wielowyznaniowy na wzgórzu św. Marii Magdaleny w Białymstoku w świetle źródeł archeologicznych i historycznych, „Białostockie Teki Historyczne”, t. 8:2010, s. 97 – 98; M. Karczewska, M. Karczewski, Cmentarz wielowyznaniowy na wzgórzu św. Marii Magdaleny w Białymstoku. Historia miejsca, Białystok-Poznań 2012.

8.

Bobrowa (gm. Zabłudów)

Mogiła osoby cywilnej położona jest 190 m na południe od szosy Białystok-Gródek, po wschodniej stronie drogi gruntowej niegdyś prowadzącej do osady Majówka (ryc. 93). Pierwotnie, grób położony był w otoczeniu lasu (ryc. 94). Obecnie, mogiła znajduje się w terenie przekształconym eksploatacją kruszyw (ryc. 95). Jest miejscem spoczynku mężczyzny, który wedle informacji archiwalnych, został zabity przez wojska carskie w 1914 r.²⁷⁸ Mogiła oznaczona wysokim, betonowym nagrobkiem z inskrypcją: „KONDZIOR / STANISŁAW / ŻYŁ LAT / 72”.



Ryc. 93. Bobrowa, gm. Zabłudów. Lokalizacja mogiły osoby cywilnej zabitej w 1914 r.

N: 53°7'25.84", E: 22°21'30.94"; dz. geod. nr 680/1

²⁷⁸ Z. Cybulko, M. Pawluczuk, Bobrowa. Karta cmentarza, WUOZ, nr ewid. 0575.



Ryc. 94. Bobrowa, gm. Zabłudów. Grób mężczyzny, według tradycji zabitego przez carskich żołnierzy w 1914 r. znajdował się na skraju lasu, przy drodze. Obecnie, teren ten jest przekształcony eksploatacją kruszywa, a mogiła znajduje się na skraju wybieżyska

Źródło: Z. Cybulko, M. Pawluczuk, Bobrowa. Karta ewidencyjna cmentarza, WUOZ, nr ewid. 0575



Ryc. 95. Bobrowa, gm. Zabłudów. Nagrobek na mogile Stanisława Kondziora zabitego przez wojska carskie w 1914 r.

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.

9.

Bołtryki (gm. Michałowo)

Cmentarz wojenny położony jest w lesie, na północny-wschód od zabudowań nieistniejącej wsi Bołtryki²⁷⁹ i na północny wschód od drogi łączącej nieistniejącą wieś Rudnia z szosą Szymki-Juszkowy Gród, na północ od brzegu zbiornika Siemianówka (ryc. 96). Nekropola założona została na zachód od drogi leśnej prowadzącej od szosy w kierunku łąk. Cmentarz został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 97).

Cmentarz rozmieszczono na planie wydłużonego prostokąta o wymiarach 32 x 73-75 m (ryc. 97, 98). Granicę nekropoli stanowi rów i wał ziemny usypany w kierunku wnętrza cmentarza (ryc. 99). Obecna szerokość podstawy wału wynosi około 3,3 m, szerokość rowu 2,5 m. Różnica poziomów pomiędzy najwyższym zachowanym poziomem wału a dnem rowu wynosi 107 cm. Północno-zachodnia krawędź nekropoli została zniszczona. Rów pogłębiono przystosowując go do przechowywania sadzonek drzew leśnych, zaś wydobyтым



Ryc. 96. Bołtryki, gm. Michałowo. Lokalizacja cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej

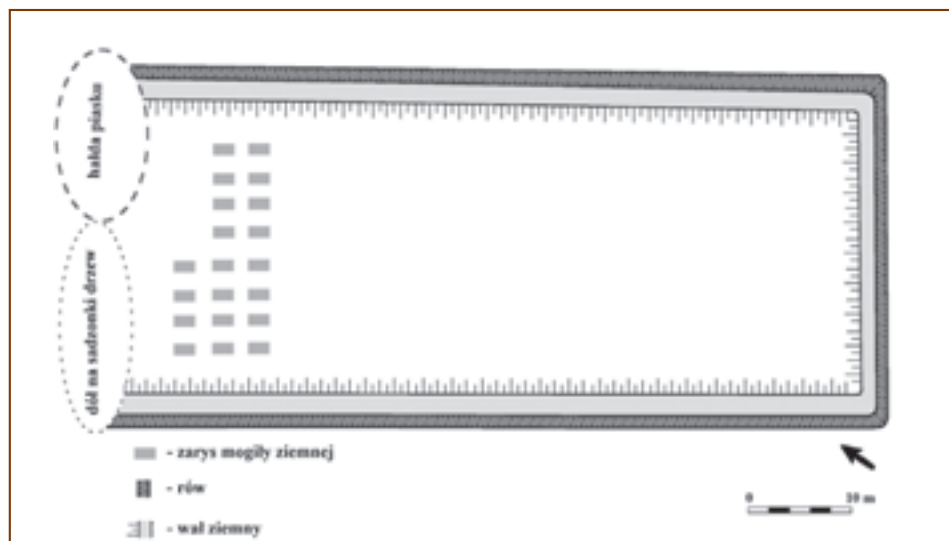
N: 52°57'1.09", E: 23°47'54.37"; dz. geod. nr 46

²⁷⁹ Wieś Bołtryki była jedną z osad zatopionych w trakcie budowy Zalewu Siemianówka.



Ryc. 97. Boltryki, gm. Michałowo. Obraz numerycznego modelu terenu cmentarza z czytelnym zarysem wału ziemnego oraz rowu. Północno-zachodni skraj cmentarza został zniszczony. Rów pogłębiono i wykorzystywano jako jako dół do przechowywania sadzonek

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 98. Boltryki, gm. Michałowo. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego. Granice nekropoli wyznacza rów i wał ziemny, wejście znajdowało się zapewne przy północno-zachodnim narożniku. W północnej części cmentarza znajdują się trzy rzędy nasypów mogił

Oprac. M. Karczevska, M. Karczewski, marzec 2017 r.



Ryc. 99. Boltryki, gm. Michałowo. Rów i wał ziemny usypany wewnątrz cmentarza wzdłuż północno-wschodniej krawędzi nekropoli

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 100. Boltryki, gm. Michałowo. Czytelne zarysy nasypów mogił ziemnych w północnej części cmentarza wojennego

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.

piaskiem zasypano pozostałą jego część. Zapewne w tej strefie, od strony drogi leśnej, znajdowało się wejście na teren cmentarza (ryc. 98).

Pomimo znacznego przekształcenia wnętrza cmentarza, które zostało zaorane i obsadzone lasem, w jego północnej części czytelne są trzy rzędy mogił jednostkowych przykrytych nasypami ziemnymi. W pierwszym rzędzie widoczne są cztery groby, w dwóch kolejnych po osiem mogił (ryc. 98, 100).

10.

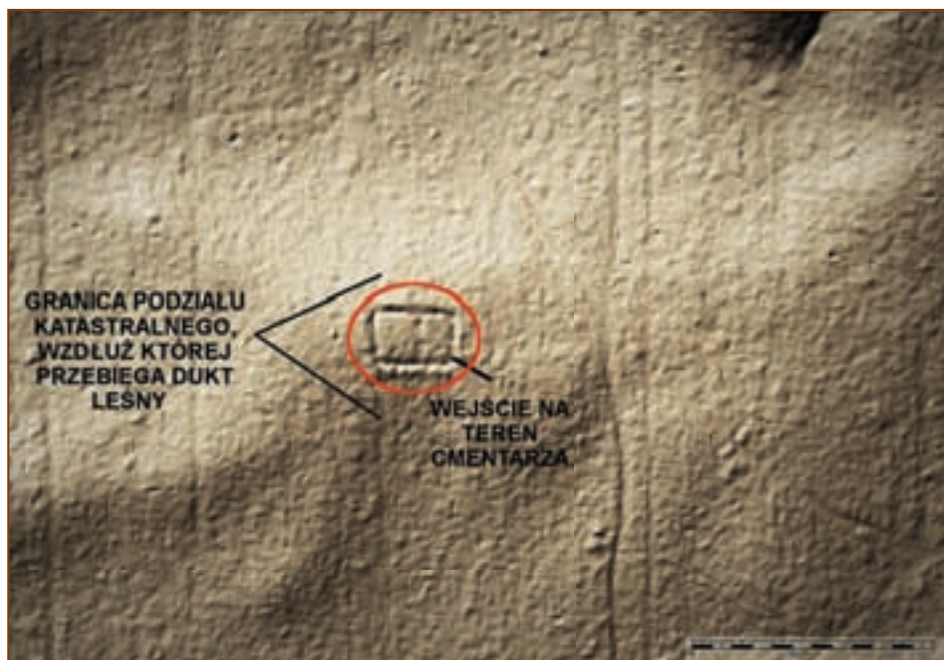
Borki (gm. Gródek)

Cmentarz wojenny położony jest na północ od zabudowań wsi Borki, otoczony lasem sosnowym (ryc. 101). Nekropola założona została na zachód od drogi leśnej, współcześnie niemal całkowicie zatartej, wykorzystywanej na kilku odcinkach. Cmentarz został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 102).

Cmentarz założono na planie prostokąta o wymiarach 28 x 20 m (ryc. 102, 103). Granicę nekropoli stanowi wał ziemny, którego podstawa ma obecnie około 2 metrów szerokości oraz rów o szerokości około 1,5 metra (ryc. 104, 105). Różnica poziomów pomiędzy najwyższym zachowanym poziomem wału a dnem rowu wynosi 80 cm. Wejście na teren cmentarza prowadzi rampą (przerwą w wale i rowie), znajdującą się przy południowo-wschodnim narożniku, od strony drogi leśnej (ryc. 103).

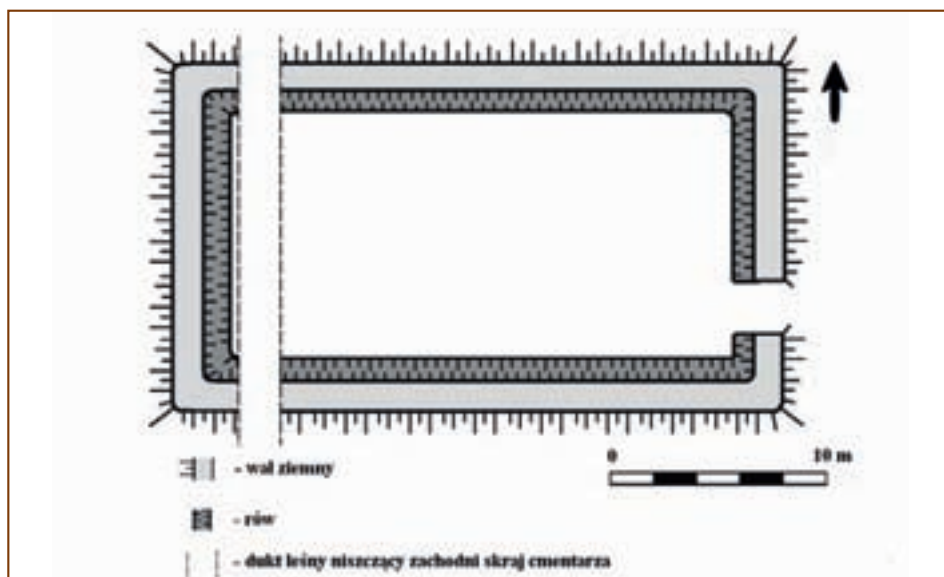


Ryc. 101. Borki, gm. Gródek. Lokalizacja cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej



Ryc. 102. Borki, gm. Gródek. Obraz numerycznego modelu terenu cmentarza z czytelnym zarysem wału ziemnego oraz rowu, a także drogą leśną wytyczoną przez wschodnią część nekropolii

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 103. Borki, gm. Gródek. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego. Granice nekropolii wyznacza rów i wał ziemny, z wejściem po rampie przy południowo-wschodnim narożniku. Wzdłuż zachodniej krawędzi cmentarza przebiega dukt leśny, częściowo niszczący nekropole

Oprac. M. Karczevska, M. Karczewski, marzec 2017 r.

Zachodni skraj nekropoli został zniszczony duktem leśnym przebiegającym wzdłuż granicy podziału katastralnego terenu. Droga ta biegnie wewnątrz cmentarza, częściowo niszcząc wał ziemny i rów (ryc. 106, 107).

Wnętrze cmentarza jest całkowicie zatarte; mogiły o ziemnych nasypach, prawdopodobnie oznakowane drewnianymi krzyżami, nie dotrwały do współczesności (ryc. 108). Teren cmentarza nie został zalesiony, we wnętrzu rosną jedynie samosiewy drzew i krzewów.



Ryc. 104. Borki, gm. Gródek. Od lewej: wał ziemny, rów oraz wnętrze cmentarza wojennego

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 105. Borki, gm. Gródek. Wał ziemny i rów w północno-wschodnim narożniku cmentarza wojennego

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 106. Borki, gm. Gródek. Zachodnia część cmentarza wojennego z widocznym przebiegiem drogi leśnej.

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 107. Borki, gm. Gródek. Wał ziemny i rów wzdłuż zachodniej krawędzi cmentarza; na pierwszym planie droga leśna niszcząca północno-zachodni narożnik cmentarza

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 108. Borki, gm. Gródek. Wnętrze cmentarza wojennego z całkowicie zatartymi nasypami mogił i innych elementów nekropoli

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.

II.

Choroszcz I (Babia Góra – Świtkowizna)

Cmentarz wojenny założony został na wzniesieniu zwanym obecnie Babią Górą lub Świtkowizną, dawniej Górą Grudcową bądź Górą Grudową (ryc. 109, 110). Na wzgórzu pochowanych zostało 56 żołnierzy armii niemieckiej oraz czterech żołnierzy armii rosyjskiej poległych 25 sierpnia 1915 r.²⁸⁰ podczas przełamywania doliny Narwi w okolicach Kruszewa. Lokalna tradycja wiąże ten cmentarz z walkami o tak zwany „zerwany most” w Kruszewie, faktycznie spalony przez wycofujące się wojska rosyjskie.

Rozplanowanie cmentarza na Babiej Górze jest całkowicie zatarte. Jedy-
nym zachowanym elementem jest kamienny obelisk z pamiątkową inskrypcją:
HIER RUHEN / 56 DEUTSCHEN / U. 4 RUSSISCHE KRIEGER / DIE IN
DEN KAMPFEN / AM 25. AUG. 1915 / DEN HELDENTOD / FÜR IHR
VATERLAND / STARBEN²⁸¹ (ryc. 111, 112).

Nie ma pewności, czy obelisk znajduje się w pierwotnym położeniu. Cmentarz jest zwrócony frontem na północ – północny zachód, w kierunku szosy Białystok-Kruszewo. Z tego kierunku wykonano archiwalne fotografie nekropoli z widocznym wejściem oraz ogrodzeniem terenu cmentarza (ryc. 113, 114). Tymczasem obelisk, który był zapewne jego centralnym elementem, zwrócony jest przodem w przeciwnym kierunku, co może świadczyć o tym, że został przemieszczony.

Analiza dawnych fotografii cmentarza wskazuje, że groby znajdowały się na trzech lub czterech terasach, co pozwoliło na zajęcie stromych stoków wzgórza (ryc. 115). Wszyscy polegli żołnierze spoczywali w grobach jednostkowych²⁸². Potwierdza to informacja zawarta w krótkim sprawozdaniu dotyczącym stanu zachowania cmentarza sporządzona w 1927 r.: „... auf dem 56 Deutsche und 4 Russen in Einzelgräbern ruhen...”²⁸³.

²⁸⁰ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisowania zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

²⁸¹ Tu spoczywa 56 niemieckich i 4 rosyjskich żołnierzy, poległych bohaterską śmiercią za swoją ojczyznę podczas walk 25 sierpnia 1915. Tłum. M. Karczevska.

²⁸² We wcześniejszej publikacji zawierającej informacje na temat cmentarza na Babiej Górze w Choroszczu przyjęto założenie, że żołnierze armii niemieckiej spoczywali w grobach jednostkowych, zaś armii rosyjskiej – we wspólnej mogile zbiorowej. Por. M. Karczevska, Cmentarze z czasów ..., s. 302. Obecnie, znane są materiały archiwalne potwierdzające, że wszyscy polegli spoczywają w mogiłach jednostkowych.

²⁸³ Berichte über deutsche Kriegerfriedhöfe im Auslande. Juli 1927 (Schluß), „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, J. 7, Heft 10, Oktober 1927, s. 160.



Ryc. 109. Choroszcz „Babia Góra”. Położenie cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej

N: 53°7'27.22"; E: 22°57'11.67"; dz. geod. nr 270/2 i 270/13



Ryc. 110. Choroszcz „Babia Góra”. Lokalizacja cmentarza wojennego na wzgórzu zwanym obecnie Babią Górą, a dawniej Górą Grudową lub Grudową

Źródło: Mapa topograficzna WIG 1923 r., arkusz M 29. Białystok



Ryc. 111. Choroszcz „Babia Góra”. Jedynym zachowanym elementem pierwotnego rozplanowania cmentarza jest kamienny obelisk z pamiątkową inskrypcją. W 1984 r., przed frontem obelisku, Towarzystwo Przyjaciół Choroszczy ustawiło metalowy krzyż z inskrypcją upamiętniającą dwóch oficerów polskiego pochodzenia, służących w armii carskiej, pochowanych na tym cmentarzu

Źródło: B. Tomecka, Choroszcz Babia Góra, Karta cmentarza, WUOZ, nr ewid. 0040

Wśród poległych żołnierzy armii carskiej było dwóch Polaków, których nazwiska i stopnie wojskowe zachowały się w pamięci mieszkańców. W 1984 r. Towarzystwo Przyjaciół Choroszczy uczciło ich pamięć krzyżem z inskrypcją²⁸⁴ (ryc. 116).

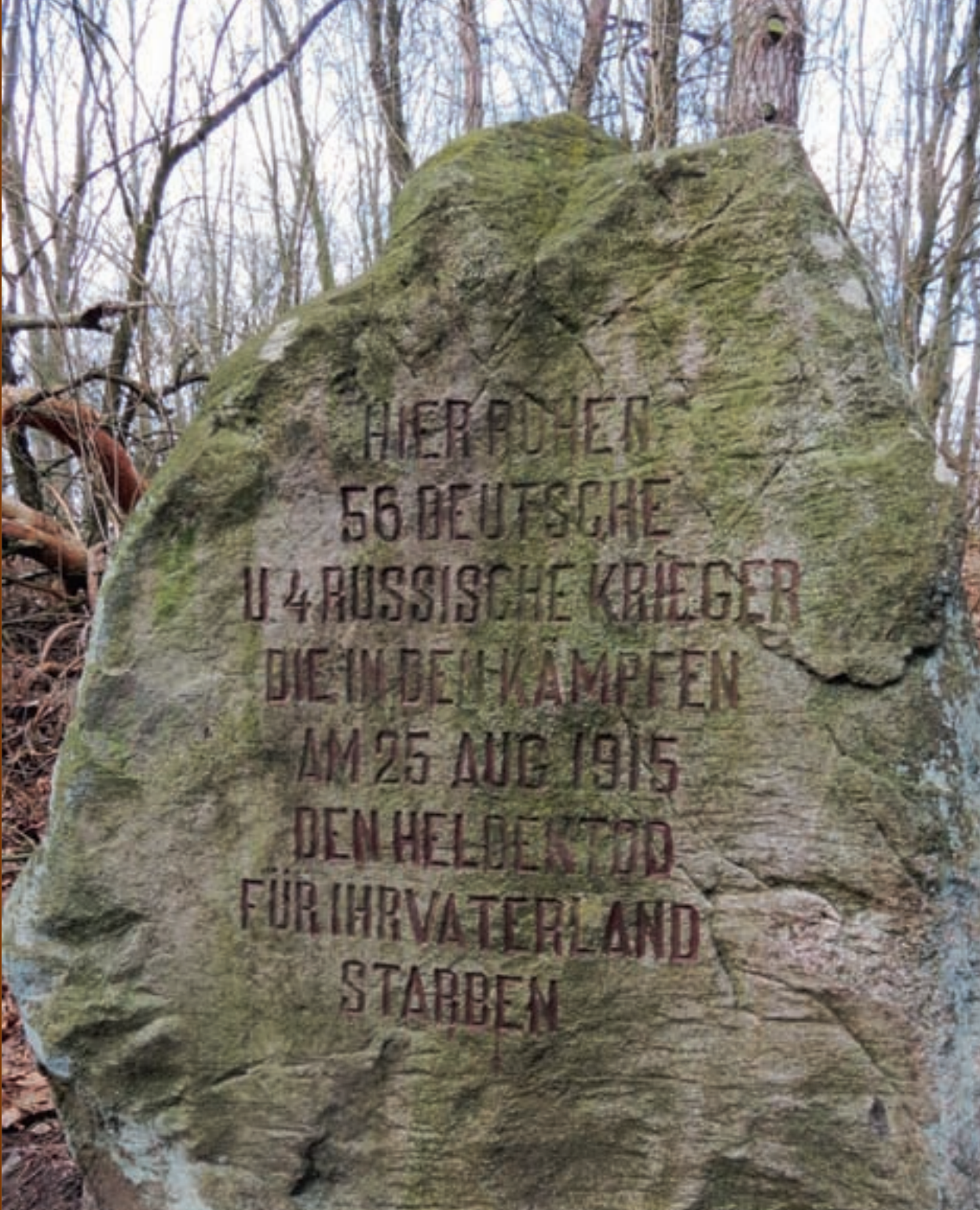
Mogily były ziemne, nasypy w większości nieobramowane, pokryte trawą; jedynie nieliczne licowane kamieniami polnymi²⁸⁵. Nad grobami wystawiono drewniane krzyże z owalnymi tabliczkami, których inskrypcje zawierały nazwiska, stopnie i jednostki, z których pochodzili polegli. Teren cmentarza był ogrodzony drewnianym płotem, początkowo wykonanym z pni brzoź, później prawdopodobnie z desek. Na drzewach zachowały się do dzisiaj pozostałości wrośniętego w korę drutu kolczastego²⁸⁶, który pełnił funkcję dodatkowej ochrony, przede wszystkim przed zwierzętami.

Cmentarz wojenny na Babiej Górze, ze względu na dużą liczbę spoczywających na nim żołnierzy był uznawany przez administrację niemiecką za

²⁸⁴ Nazwiska Polaków spoczywających na cmentarzu na Babiej Górze przekazał Stanisław Sokółski, który zapewne usłyszał je od swoich rodziców. Informacja uzyskana od Jana Adamskiego, znawcy lokalnej przeszłości, któremu dziękuję za pomoc i cenne uwagi.

²⁸⁵ Berichte über deutsche ..., op. cit, s. 160.

²⁸⁶ Dziękuję p. Janowi Adamskiemu za zwrócenie uwagi na ten element.



Ryc. 112. Choroszcz „Babia Góra”. Obelisk z pamiątkową inskrypcją znajdował się prawdopodobnie w centralnej części cmentarza. Napis: „Tu spoczywa 56 niemieckich i 4 rosyjskich żołnierzy poległych w walkach 25 sierpnia 1915. Polegli bohaterską śmiercią za swoją ojczyznę” podkreśla równość poległych żołnierzy obu armii



Ryc. 113. Choroszcz. Widok na wzgórze Babia Góra, wówczas zwane Grudową Górą, z cmentarzem żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej. Fotografię wykonano w 1917 r. podczas inspekcji stanu zachowania cmentarzy wojennych

Źródło: [Hauptmann] Otte, Reise in das Gebiet der Etappen-Inspektion 10 zum Zwecke der Kriegergräberfürsorge von 21.XI – 1.XII.1917, rękopis w archiwum VDK Kassel



Ryc. 114. Choroszcz „Babia Góra”. Wejście na cmentarz wojenny ozdobione w sposób charakterystyczny dla mogił wojennych z czasów Wielkiej Wojny na Wschodzie: poręcze i balustrady wykonane zostały z pni młodych brzoź

Źródło: [Hauptmann] Otte, Reise in das Gebiet der Etappen-Inspektion 10 zum Zwecke der Kriegergräberfürsorge von 21.XI – 1.XII.1917, rękopis w archiwum VDK Kassel



Ryc. 115. Choroszcz „Babia Góra”. Widok cmentarza żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej. Groby rozmieszczone były na stoku wzniesienia, na trzech lub czterech terasach. W 1917 roku mogiły były oznakowane drewnianymi krzyżami

Źródło: [Hauptmann] Otte, Reise in das Gebiet der Etappen-Inspektion 10 zum Zwecke der Kriegergräberfürsorge von 21.XI – 1.XII.1917, rękopis w archiwum VDK Kassel

cmentarz honorowy (*Ehrenfriedhof*). Wiązało się to z częstszym kontrolowaniem stanu zachowania niż w przypadku innych miejsc pochówków. Zakres prac porządkowych i napraw ustalany był na najwyższym szczeblu, pomiędzy polskim Ministerstwem Spraw Wewnętrznych oraz Ambasadą Niemiecką w Warszawie. Na podstawie korespondencji i publikowanych raportów z lat 1925-1933 można stwierdzić, że zakres prac porządkowych podejmowanych przez stronę polską był nieznaczny²⁸⁷. Jedynym pewnym działaniem była naprawa ogrodzenia odnotowana w 1933 r.²⁸⁸

We wrześniu 1925 r. przedstawiciele Volksbundu sporządzili notatkę, przekazaną przez niemieckie poselstwo w Warszawie do polskiego Ministerstwa Robót Publicznych. Wspomniano w niej, że: „*Ogrodzenie nie istnieje, 45 nasypów mogił jest rozmytych*”²⁸⁹. Dwa lata później, w 1927 r. kolejny raz alarmowano, że upadło kolejnych piętnaście krzyży nagrobnych wykonanych z drewna sosnowego, nasypy mogił są ledwo widoczne, a ogrodzenie nie istnieje. Podkreślano, że prace remontowe (budowa ogrodzenia oraz

²⁸⁷ Berichte über den deutsche Kriegerfriedhöfe im Auslande. September 1928, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 9, Heft 2, Januar 1929, s. 28.

²⁸⁸ Berichte über deutsche Kriegsgräberstätten, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 13, Heft 9, September 1933, s. 141.

²⁸⁹ Deutsche Gesandtschaft Warschau an die Ministerium für öffentlichen Arbeiten. Abteilung Kriegergräber, 25. September 1925, PA AA, sygn. 48003, strony niepaginowane.



Ryc. 116. Choroszcz „Babia Góra”. Tablica upamiętniająca Polaków służących w armii rosyjskiej, poległych w walkach 25 sierpnia 1915 r. i spoczywających na tym cmentarzu

Fot. M. Karczevska, kwiecień 2016 r.



Ryc. 117. Choroszcz „Babia Góra”. Współcześnie, rozplanowanie cmentarza wojennego jest całkowicie zatarte

Fot. M. Karczevska, kwiecień 2016 r.

obsadzenie mogił roślinami) ze środków VDK powinny zostać podjęte w najbliższym czasie²⁹⁰.

Pierwsze wzmianki o celowym niszczeniu mogił na Babiej Górze pochodzą z lat 30. XX w. Sporo informacji dostarcza notatka sekretarza konsulatu niemieckiego w Warszawie nazwiskiem Lerch, sporządzona 30 maja 1930 r. Urzędnik ten wizytował nekropole w Białymstoku i okolicy po serii zniszczeń dokonanych na cmentarzach wojennych. Opisując miejsce pamięci na Babiej Górze, wspomniał, że jest to jeden z cmentarzy wcześniej już zniszczonych przez mieszkańców. Głównym zarzutem było celowe rozsypywanie nasypów mogił, tak by przestały być czytelne na powierzchni wzgórza. Brakowało także wielu krzyży drewnianych. Strona niemiecka otrzymała wówczas zapewnienie białostockiego wojewody, że jeszcze wiosną wykonane zostaną prace naprawcze, w tym wykonanie betonowych obramowań mogił, na co zostały zarezerwowane fundusze. Udało się również uratować część krzyży drewnianych²⁹¹. Wydaje się, że obietnice urzędników wojewódzkich nie zostały zrealizowane, gdyż na powierzchni wzgórza nie zachował się nawet ułamek betonowego obramowania grobu.

Według miejscowej tradycji, elementy napowierzchniowe cmentarza na Babiej Górze zostały zniszczone po II wojnie światowej²⁹² (ryc. 117). Można jednak przypuszczać, że już wcześniej stan tej nekropoli był zły, a nietrwałe, drewniane oznakowania mogił i nasypy ziemne mogił sprzyjały zacieraniu pamięci o tym miejscu.

Dokumentacja ewidencja cmentarza sporządzona została w 1985 r.²⁹³ Od tego czasu cmentarz objęty jest ochroną jako obiekt zabytkowy.

²⁹⁰ Berichte über deutsche Kriegerfriedhöfe im Auslande. Juli 1927..., op. cit, s. 160.

²⁹¹ Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e. V an die Deutsche Gesandtschaft, Abteilung Kriegsgräberfürsorge. Betr.: Schändung deutscher Kriegerfriedhöfe in Skierniewice, Białystok und Kielce, Berlin, 1. Mai 1930, PA AA, 48007, strony niepaginowane.

²⁹² Informacja przekazana przez Jana Adamskiego.

²⁹³ B. Tomecka, Choroszcz Babia Góra, Karta cmentarza, WUOZ, nr ewid. 0040.

12.

Choroszcz II

Na cmentarzu rzymskokatolicko-prawosławnym w Choroszczy znajduje się mogiła zbiorowa 44 żołnierzy armii rosyjskiej²⁹⁴ (ryc. 118). Obecnie, jest ona nieczytelna na powierzchni cmentarza. Cechy terenu wskazują, że mogiła znajdować się wzdłuż północno-zachodniego odcinka muru cmentarnego. Jednym śladem jej istnienia może być współczesne ogrodzenie wykonane z metalowych rurek, zwieńczone krzyżem prawosławnym (ryc. 119). Prawdopodobnie, jakiś czas temu zostało ono przeniesione z nad pierwotnej lokalizacji i ustawione pod murem.

Na cmentarzu parafialnym w Choroszczy znajdowało się jeszcze jedno miejsce pamięci I wojny światowej. Na ścianach kaplicy cmentarnej p.w. Ducha Świętego upamiętniono nazwiska parafian poległych w powstaniu styczniowym, I wojnie światowej oraz wojnie polsko-bolszewickiej. W zamyśle, kaplica której budowę rozpoczęto w 1913 r. miała być pomnikiem ku czci powstańców styczniowych, wystawionym z okazji 50. rocznicy powstania. Wybuch I wojny światowej przerwał budowę, ukończoną dopiero w 1924 r. Na ścianach kaplicy umieszczono freski z listami parafian poległych w latach 1863 oraz 1914 – 1920.

Z terenu parafii choroskiej upamiętnieni zostali żołnierze służący w armii carskiej, polegli podczas I wojny światowej²⁹⁵:

ANISIEWICZ BOLESŁAW
BOŁTRUCZYK KONSTANTY
GOGOLEWSKI ANTONI
HAJDOWSKI WOJCIECH
HAJDUK STANISŁAW
IWASZCZUK MICHAŁ
JEROŃCZYK JÓZEF
KRANC WINCENTY
KUCZYŃSKI ALEKSANDER
KOSSAKOWSKI ADAM
KOŚCIUCZYK ANTONI
[początek nazwiska nieczytelny] ...ESKI ANTONI
ŁUKASZEWICZ WINCENTY
ŁUCEJKO BRONISŁAW
MIKULSKI ANTONI
OKRUSZKO BRONISŁAW

²⁹⁴ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisowania zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

²⁹⁵ J. Adamski, Załącznik do karty ewidencyjnej zabytku architektury i budownictwa: Kaplica cmentarna p.w. Zmartwychwstania Pana Jezusa, b.d., WUOZ, nr ewid. 3369.



Ryc. 118. Choroszcz, ulica Piaskowa. Lokalizacja cmentarza rzymskokatolicko-prawosławnego z mogiłą zbiorową żołnierzy armii carskiej, obecnie zatartą na powierzchni nekropolii

N: 53°8'9.2", E: 22°58'25.33"; dz. geod. nr 270/2 i 270/13



Ryc. 119. Choroszcz, ulica Piaskowa, cmentarz rzymskokatolicko-prawosławny. Współczesne ogrodzenie pochodzące być może znad mogiły zbiorowej 44 żołnierzy armii rosyjskiej, przeniesione znad grobu i ustawione pod murem cmentarnym

Fot. M. Karczewska,
kwiecień 2016 r.

PANAS STANISŁAW
POPKO JÓZEF
ROGOWSKI ALEKSANDER
ROJECKI ADAM
RALICKI ROMUALD
SADOWSKI STANISŁAW
SIERKO FRANCISZEK
SOKÓŁ KONSTANTY
SZYMAŃSKI MICHAŁ
ŚLIWONIK FRANCISZEK
ŚWISŁOCKI [brak imienia]
TRYSKUĆ ANTONI
WASILEWSKI FRANCISZEK
WRÓBLEWSKI BRONISŁAW
WRÓBLEWSKI WŁADYSŁAW
ZALEWSKI PAWEŁ
ŻAKOWSKI BOLESŁAW
ŻENDZIAN PIOTR
[nazwisko nieczytelne] BRONISŁAW
[nazwisko nieczytelne] WŁADYSŁAW

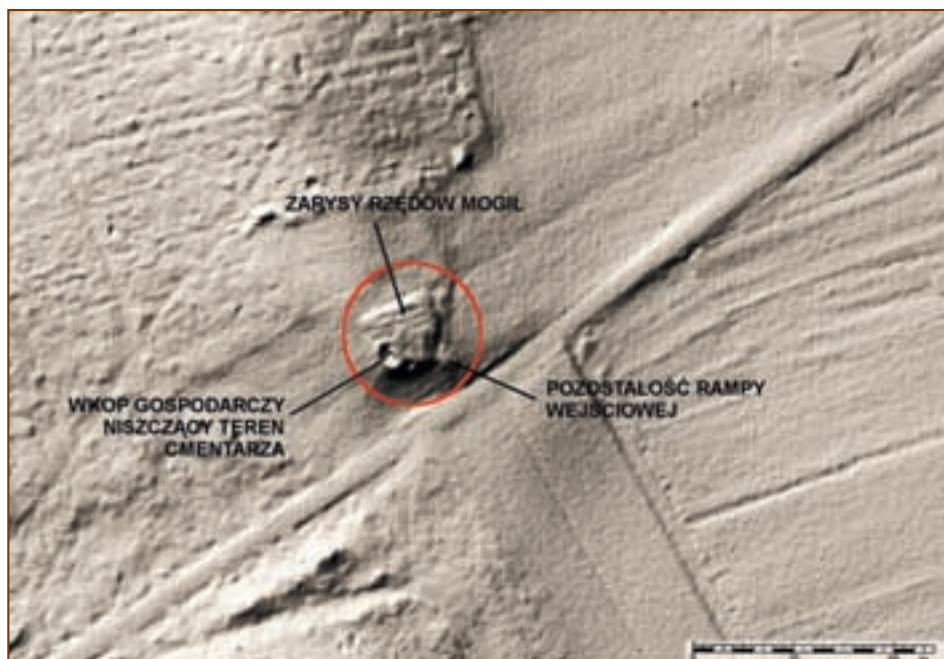
Freski upamiętniające poległych zostały zamalowane w 1985 r. podczas remontu kaplicy²⁹⁶. Ich zniszczenie jest olbrzymią stratą dla dziedzictwa oraz pamięci lokalnej. Idea kaplicy jako pomnika ku czci parafian poległych w walkach była realizacją ogólnoeuropejskiego trendu dążącego do lokalnego upamiętniania bohaterów wojennych. Było to szczególnie istotne dla rodzin żołnierzy Wielkiej Wojny, których szczątki spoczywały na cmentarzach z dala od rodzinnych miejscowości. Tego typu kaplice były cenotafami – symbolicznymi mogiłami poległych, miejscami bardzo ważnymi dla osieroconych rodzin.

²⁹⁶ Ibidem.



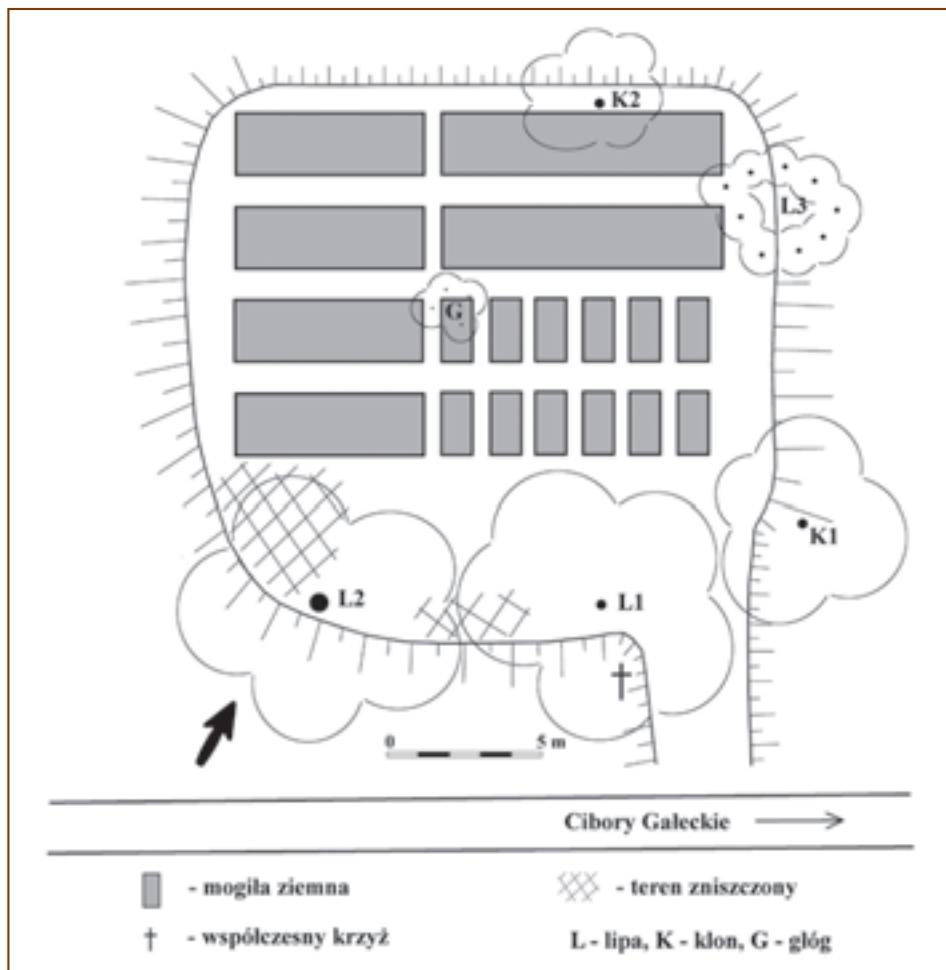
Ryc. 121. Cibory Gąleckie I, gm. Zawady. Położenie cmentarza wojennego oznaczone na planie scaleniowym gruntów wsi

Źródło: Plan gruntów szlacheckiej wsi Cibory Gąleckie w gminie Chlebotki, pow. Łomżyńskim województwie Białostockim położonych scalonych na mocy orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemiańskiej w Białymstoku z 31 marca 1927 r., w zasobach Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Białymstoku



Ryc. 122. Cibory Gąleckie I, gm. Zawady. Obraz numerycznego modelu terenu z widocznym wzgórzem cmentarnym

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 123. Cibory Galeckie I, gm. Zawady. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego

Oprac. M. Karczewska, M. Karczewski, wrzesień 2016 r.

Pierwotnie, teren cmentarza był otoczony niskim ogrodzeniem z drutu kolczastego, stanowiącym przede wszystkim ochronę przed zwierzętami. Jak wykazują analogie z terenu Prus Wschodnich, ogrodzenia tego typu miały wysokość około 120 cm i były wtopione w żywopłot. W 1927 r. stan zachowania cmentarza był kontrolowany przez przedstawicieli Volksbundu. Stwierdzono wówczas, że drut kolczasty z ogrodzenia zniknął, groby zostały zadeptane, a większa część zarysów mogił była już nieczytelna³⁰⁰. Według lokalnej tradycji potwierdzonej krótką notatką z 1922 r.³⁰¹, w okresie

³⁰⁰ Ibidem.

³⁰¹ Neue Auslandsverbindungen und Berichte über den Zustand deutscher Kriegerfriedhöfe im Auslande. November 1921 (Schluß), „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 2, Heft 8, August 1921, s. 90.



Ryc. 124. Cibory Gałeckie I, gm. Zawady. Cmentarz wojenny położony jest na wzgórzu, na południowy zachód od wsi, przy drodze do wsi Jaworki

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.

międzywojennym teren wzgórza miał być obsadzony ozdobnymi krzewami sprowadzonymi z Niemiec. W tym czasie, nekropola była odwiedzana przez matki i żony poległych żołnierzy armii niemieckiej, które zabierały ze sobą do domu po garści ziemi, w której spoczywają ich bliscy³⁰².

Obecnie, na porośniętej wysoką trawą powierzchni cmentarza można dostrzec słaboczytelne zarysy czterech rzędów mogił, podzielonych wąską aleją na dwie kwatery. W południowo-wschodniej części nekropoli znajduje się dwanaście mogił jednostkowych (1,1 x 2 m) ulokowanych w dwóch pierwszych rzędach. Pozostałą część wschodniej oraz całą zachodnią kwaterę zajmują mogiły zbiorowe o wymiarach 6 x 2 m (kwatery zachodnia) oraz 9 x 2 m (kwatery wschodnia). Przyjmując jako wskazówkę występowanie mogił jednostkowych w południowo-wschodniej części cmentarza, możemy przypuszczać, że po tej stronie alei spoczywają żołnierze armii niemieckiej. Na lewo od alei, w mogiłach zbiorowych złożono żołnierzy armii carskiej (ryc. 122, 123).

Zachodni i południowo-zachodni skraj cmentarza został zniszczony wkopami gospodarczymi (ryc. 123). Granice wzgórza cmentarnego porasta starodrzew: trzy lipy, w tym jedna wielopienna, dwa klony: dwupienny i trójpienny oraz głogi. Na podstawie średnicy pierśnic, wiek lip można oszacować na: L1 – około 110 lat; L2 – około 70.

³⁰² www.zawady.pl/index.php/9-szkolenia/2-cibory, dostęp 5.09.2016 r.



Ryc. 125. Cibory Gałęckie I, gm. Zawady. Współczesny, metalowy krzyż wystawiony przez mieszkańców przy wejściu na wzgórze z cmentarzem wojennym

Fot. M. Karczewska, wrzesień 2016 r.

14.

Cibory Gałęckie II (gm. Zawady)

Cmentarz wojenny określany jako „leśny” (*Waldfriedhof*), najprawdopodobniej żołnierzy armii niemieckiej, położony jest około 430 m na północ od wsi, w lesie, 25 m na zachód od drogi gruntowej prowadzącej na pola (ryc. 126). Został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 127).

Cmentarz założono na planie kwadratu o wymiarach wewnętrznych 11,5 x 12,5 m, otoczono rowem o szerokości 150 cm i zachowanej głębokości 35-50 cm oraz niskim wałem powstałym z odrzucania na zewnątrz piasku podczas kopania rowu (ryc. 128, 129). Wejście na teren nekropoli znajduje się w części wschodniej, od strony drogi gruntowej.

Liczba pochowanych tutaj żołnierzy jest nieznana. Wymiary cmentarza wskazują na możliwość założenia maksymalnie pięciu rzędów mogił po sześć-osiem grobów w rzędzie, co w przybliżeniu wynosi 30-48 osób. W obliczeniach

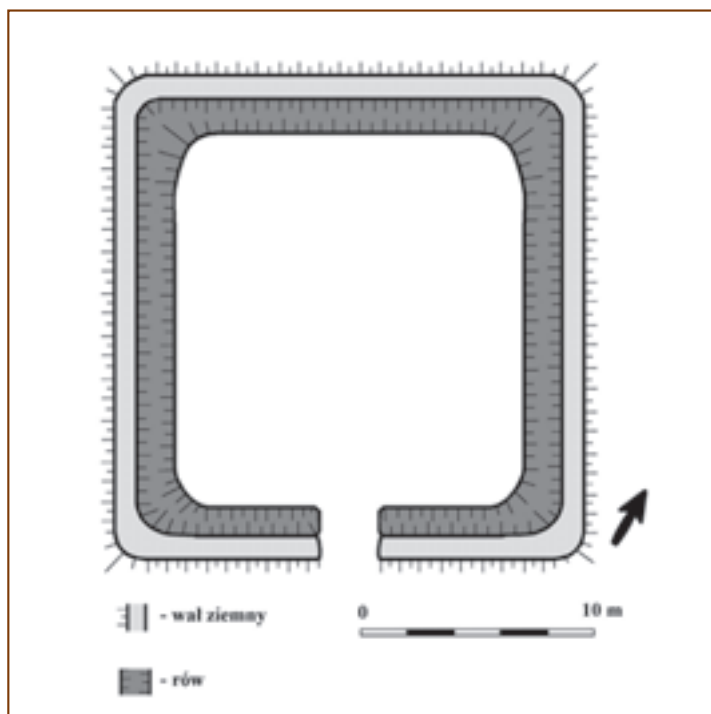


Ryc. 126. Cibory Gałęckie II, gm. Zawady. Położenie cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej



Ryc. 127. Cibory Galeckie II, gm. Zawady. Obraz numerycznego modelu terenu z czytelnym zarysem wału ziemnego oraz rowu. Wejście na teren cmentarza znajduje się przy południowo-wschodnim narożniku nekropoli

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 128. Cibory Galeckie II, gm. Zawady. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego

Oprac. M. Karczevska,
M. Karczevska, wrzesień 2016 r.

nie wzięto pod uwagę możliwości występowania mogił zbiorowych. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że spoczywają tutaj lub w przewadze żołnierze armii niemieckiej. Świadczy o tym forma jaką nadano nekropoli oraz zainteresowanie strony niemieckiej jej stanem zachowania w okresie międzywojennym.



Ryc. 129. Cibory Galeckie II, gm. Zawady. Granicę cmentarza stanowi rów oraz niski wał powstały w wyniku odrzucania na zewnątrz piasku z rowu. Wnętrze nekropolii jest całkowicie zatarte, bez zachowanych śladów mogił

Fot. M. Karczewska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 130. Cibory Galeckie II, gm. Zawady. Teren cmentarza i rów otaczający nekropole

Fot. M. Karczewska, wrzesień 2016 r.

Niewiele wiadomo na temat wyglądu cmentarza. Był on wizytowany w 1927 r. przez przedstawicieli Volksbundu³⁰³. Na podstawie uwag dotyczących stanu zachowania wiadomo, że nekropola pierwotnie ogrodzona była drutem kolczastym, co było często stosowanym zabezpieczeniem leśnych cmentarzy przed dzikimi zwierzętami. Wizytatorzy odnotowali, że ogrodzenie nie istnieje, a większość nasypów mogił jest rozdeptana i niemal niewidoczna.

Obecnie, teren cmentarza porasta las. Wnętrze jest całkowicie zatarte, bez śladów mogił (ryc. 130).

³⁰³ Stand der Kriegergräberfürsorge, PA AA 47996, strony niepaginowane; Berichte über deutsche Kriegerfriedhöfe im Auslande. Juni 1927 (Schluß), „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, J. 7, Heft 9, September 1927, s. 148.

15.

Cibory-Krupy (gm. Zawady)

Cmentarz wojenny położony jest około 1,5 km na północny-wschód od Grabowa Starego³⁰⁴ i około 1,6 km na północny-zachód od wsi Cibory-Marki, w lesie zwanym Opielaki, przy skrzyżowaniu dróg gruntowych (ryc. 131). W materiałach archiwalnych nekropola funkcjonuje pod nazwą miejscowości Grabowo Stare³⁰⁵; obecnie, pod względem administracyjnym położona jest na gruntach wsi Cibory-Krupy. Cmentarz został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 132).



Ryc. 131. Cibory-Krupy, gm. Zawady. Położenie cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej

N: 53°8'10.85", E: 22°34'12.6"; dz. geod. nr 1, 3

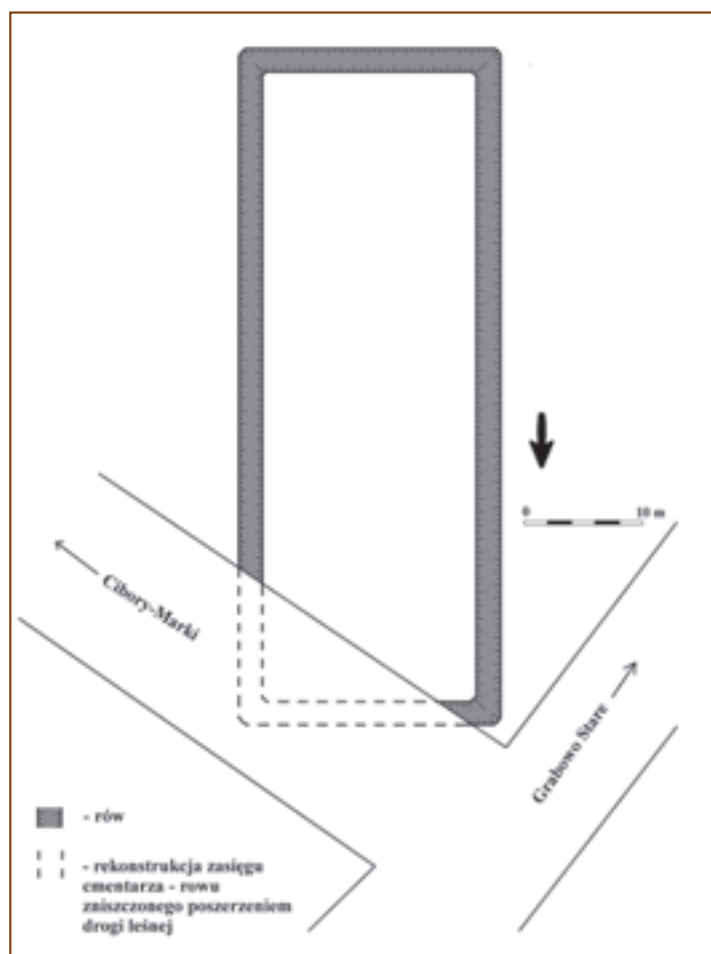
³⁰⁴ Na mapie topograficznej wieś Grabowo Stare jest błędnie podpisana jako Grabowo Nowe.

³⁰⁵ Deutsche Gesandtschaft Warschau an das Auswärtige Amt. Anlage, s. 200, Berlin, 5. Mai 1927, PA AA, sygn. 47996, strony niepaginowane.



Ryc. 132. Cibory-Krupy, gm. Zawady. Obraz numerycznego modelu terenu z czytelnym zarysem wału ziemnego oraz rowu. Północno-wschodnia część nekropoli została zniszczona podczas poszerzania drogi leśnej

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 133. Cibory-Krupy, gm. Zawady. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego

Oprac. M. Karczevska,
M. Karczevska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 134. Cibory-Krupy, gm. Zawady. Las Opielaki, w którym znajduje się cmentarz wojenny z czasów I wojny światowej. Poszerzenie drogi leśnej na potrzeby transportu kruszywa ze żwirowni zniszczyło północno-wschodni narożnik nekropolii

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.

Cmentarz został założony na planie wydłużonego prostokąta o wymiarach ok. 57 x 22 m (ryc. 132, 133), otoczony rowem o zachowanej głębokości 60 cm (ryc. 135, 136). Pierwotnie, przy rowie prawdopodobnie znajdował się także wał ziemny powstały w trakcie kopania rowu. Mogiły o ziemnych nasypach, oznakowane były drewnianymi krzyżami. W okresie międzywojennym cmentarz był ogrodzony drutem kolczastym, podobnie jak większość leśnych nekropolii. Już w 1927 r. przedstawiciele Volksbundu odnotowali, że ogrodzenie jest mocno zniszczone. Istotny jest fakt, iż już wówczas, około 10 lat po założeniu cmentarza, niemal wszystkie nasypy mogił – poza jednym grobem – były nieczytelne³⁰⁶.

Obecnie, północno-wschodni narożnik cmentarza jest zniszczony w wyniku poszerzania drogi leśnej prowadzącej do nowopowstałej żwirowni (ryc. 133, 134). Prawdopodobnie właśnie w tej strefie, od strony drogi znajdowało się wejście na teren nekropolii.

³⁰⁶ Ibidem.



Ryc. 135. Cibory-Krupy, gm. Zawady. Rów wyznaczający granice cmentarza wojennego

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 136. Cibory-Krupy, gm. Zawady. Południowo-zachodni narożnik cmentarza
wyznaczony przez rów o zachowanej głębokości około 60 cm

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.

16.

Czarna Wieś Kościelna (gm. Czarna Białostocka)

Na cmentarzu parafialnym w Czarnej Wsi Kościelnej (ryc. 137) znajduje się mogiła zbiorowa lub kwatery w której spoczywa jedenastu żołnierzy armii carskiej³⁰⁷. Jej elementy napowierzchniowe zostały całkowicie zatarte w krajobrazie oraz pamięci mieszkańców. Współcześnie nie jest możliwe wskazanie miejsca złożenia pochówku w obrębie nekropolii.



Ryc. 137. Czarna Wieś Kościelna, gm. Czarna Białostocka. Lokalizacja cmentarza parafialnego na którym w 1915 r. pochowanych zostało jedenastu żołnierzy armii carskiej

N: 53°18'3.78"; E: 23°14'7.54"; dz. geod. nr 7

³⁰⁷ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber, op. cit. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

17.

Daniłowo Małe (gm. Łapy)

Cmentarz wojenny jedenastu żołnierzy armii niemieckiej³⁰⁸ znajduje się około 800 m na północny wschód od wsi, po zachodniej stronie szosy Daniłowo Duże – Łapy-Pluśniaki (ryc. 138). Współcześnie, cmentarz jest nieczytelny na powierzchni gruntu, wał oraz nasypy mogił zostały zniszczone, a teren nekropoli jest użytkowany rolniczo. Szczątki żołnierzy nie zostały ekshumowane.

Cmentarz określany jako położony „w lasku brzozowym pod wsią”³⁰⁹. Po II wojnie światowej drzewa wycięto, a teren wokół cmentarza wykorzystywano jako wiejskie pastwisko.

Cmentarz był rozmieszczony na planie prostokąta, z dłuższym bokiem równoległym do szosy, otoczony wałem i rowem. Wewnątrz znajdowały się mogiły jednostkowe³¹⁰, pierwotnie zapewne oznakowane krzyżami. Po II wojnie światowej na terenie nekropoli znajdował się jeden krzyż.³¹¹ Pod koniec lat 90. XX w. ówczesny właściciel terenu zniszczył elementy napowierzchniowe cmentarza.



Ryc. 138. Daniłowo Małe, gm. Łapy. Lokalizacja cmentarza wojennego jedenastu żołnierzy armii niemieckiej

N: 52°57'6.62", E: 22°53'33.09"; dz. geod. nr 51, 56

Mapa topograficzna w skali 1:100.000, pas 37, słup 36 Bielsk, Wojskowy Instytut Geograficzny 1937 r.

³⁰⁸ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem], PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

³⁰⁹ Stand der Kriegergräberfursorge, PA AA, sygn. 47996, strony niepaginowane.

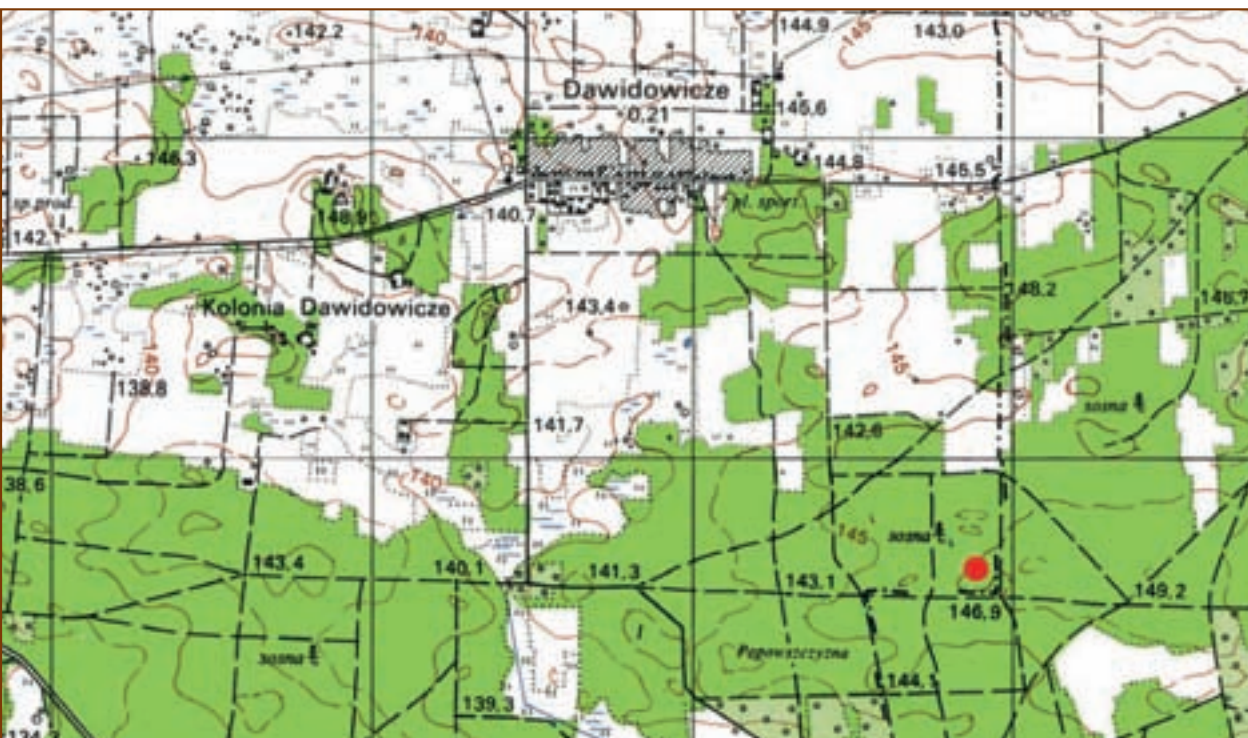
³¹⁰ Ibidem.

³¹¹ Wspomnienia p. Ireny Dziemian, mieszkanki Daniłowa Dużego, 17.09.2016 r. Archiwum Ośrodka Badań Europy Środkowo Wschodniej.

18.

Dawidowicze (gm. Zabłudów)

Cmentarz wojenny położony jest około 1,5 km na południowy-wschód od skraju wsi Dawidowicze, w lesie zwanym Popowszczyzna, u zbiegu dwóch dróg leśnych (ryc. 139). Został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 140).



Ryc. 139. Dawidowicze, gm. Zabłudów. Lokalizacja cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej

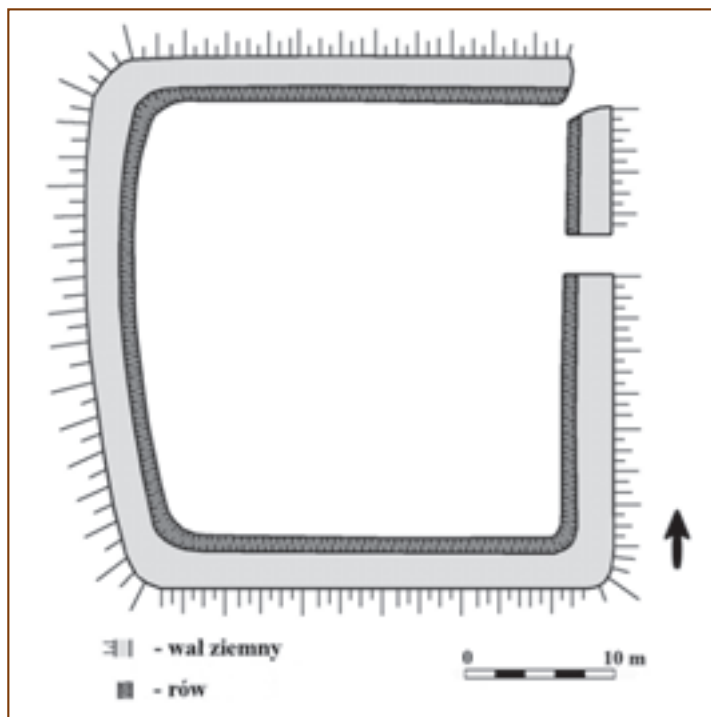
N: 52°55'46.85", E: 23°22'26.25"; dz. geod. nr 358/1 i 358/2

Cmentarz został założony na planie nieforemnego prostokąta o wymiarach 31 x 36 m, z wygiętą zachodnią krawędzią (ryc. 140, 141). Granicę nekropoli stanowi wał ziemny, którego podstawa ma obecnie około 2,3 metrów szerokości oraz rów o szerokości około 1,5 metra, utworzony od strony wnętrza nekropoli (ryc. 142, 143, 144). Wał jest w znacznym stopniu zerodowany, a różnica poziomów pomiędzy najwyższym zachowanym poziomem wału a dnem rowu wynosi około 50 cm. Wejście na teren cmentarza prowadzi rampą (przerwą w wale i rowie) o szerokości 2,5 m znajdująca się w środkowej części wschodniej krawędzi cmentarza, od strony drogi leśnej prowadzącej ze wsi. Drugie wejście znajduje się w północno-wschodnim narożniku nekropoli (ryc. 141).



Ryc. 140. Dawidowicze, gm. Zabłudów. Obraz numerycznego modelu terenu cmentarza z czytelnym zarysem wału ziemnego oraz rowu. Rampy wejściowe na teren cmentarza znajdują się w północno-wschodnim narożniku oraz we wschodniej krawędzi nekropoli

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 141. Dawidowicze, gm. Zabłudów. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego

Oprac. M. Karczewska,
M. Karczewski, marzec 2017 r.

Wnętrze cmentarza jest całkowicie zatarte; na powierzchni czytelne są nieliczne wkopy, które mogą być pozostałością po pracach ekshumacyjnych³¹² lub też mogły powstać w innych okolicznościach i czasie. Kwestia ta wymaga wyjaśnienia w toku dalszych badań.

³¹² Porównaj uwagi na temat zakresu i sposobu prowadzenia prac ekshumacyjnych w okresie międzywojennym w rozdziale V. Okres międzywojenny.



Ryc. 142. Dawidowicze, gm. Zabłudów. Wał ziemny i rów w północno-wschodnim narożniku cmentarza

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 143. Dawidowicze, gm. Zabłudów. Wał ziemny i rów wzdłuż południowej krawędzi cmentarza

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 144. Dawidowicze, gm. Zabłudów. Wał ziemny i rów w południowo-wschodnim narożniku cmentarza

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.

19.

Gąsówka-Osse (gm. Łapy)

We wsi znajduje się niewielki cmentarz wojenny na którym spoczywa sześciu żołnierzy armii niemieckiej³¹³. Na miejsce pochówku wykorzystano przestrzeń przy rozstajnych drogach prowadzących do wsi Gąsówka – Skwarki i Płonka Kościelna, wokół żeliwnego krzyża wystawionego pod koniec XIX w. (ryc. 145). Z wykazu prac niezbędnych do wykonania na tym cmentarzu, pochodzącym z wiosny 1927 r. wiemy, że teren nekropoli był ogrodzony drewnianym płotem. Nasypy mogił były ziemne, bez obramowania. Pod koniec lat 20. XX w. część z nich była słabo czytelna i postulowano ich nadsypanie³¹⁴.



Ryc. 145. Gąsówka-Osse, gm. Łapy. Lokalizacja cmentarza wojennego sześciu żołnierzy armii niemieckiej

N: 52°58'33.79", E: 22°49'30.49"; dz. geod. nr 54/2.

³¹³ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem], PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane

³¹⁴ Stand der Kriegergräberfursorge, PA AA, sygn. 47996, strony niepaginowane.



Ryc. 146. Gąsówka-Osse, gm. Łapy. Wokół krzyża wystawionego na rozstajach dróg pochowanych jest sześciu żołnierzy armii niemieckiej poległych latem 1915 r. Mieszkańcy wsi pamiętają, że jeszcze kilkanaście lat temu stało tu kilka krzyży. Do dzisiaj przetrwało pionowe ramię drewnianego krzyża znad jednej z mogił (oznaczone kolorem czerwonym)

Fot. M. Karczevska, kwiecień 2016 r.

Cmentarz wojenny, znajdujący się w ważnym punkcie wsi, wokół przydrożnego krzyża podzielił los innych takich miejsc. Stał się „niewidoczny”, zapomniany, a niszczycielskie działanie czasu dokonało reszty. Dzisiaj, o tym, że wokół krzyża są pochowani żołnierze z czasów Wielkiej Wojny pamiętają najbliżsi mieszkańcy. Materialnym śladem cmentarza jest jedno zachowane pionowe ramię drewnianego krzyża oraz wiekowe już świerki rosnące wzdłuż granic nieznacznego wyniesienia na którym znajduje się nekropola (ryc. 146).

20.

Grabowo Nowe (gm. Zawady)

Mogiła zbiorowa ośmiu żołnierzy armii niemieckiej, określona jako polowa (*Feldgrab*), położona „900 metrów na zachód od wsi”³¹⁵. Miejsce pochówku zatarte w terenie i pamięci mieszkańców.

³¹⁵ Ibidem.

2 I.

Grabowo Stare (gm. Zawady)

Cmentarz wojenny na którym spoczywa ośmiu żołnierzy armii niemieckiej oraz osiemnastu żołnierzy armii carskiej³¹⁶. Nekropola znajduje się około 175 m na zachód od północnego skraju wsi, w lesie, przy drodze która obecnie prowadzi w kierunku łąk (ryc. 147). Cmentarz położony jest na wydzielonej geodezyjnie działce z drogą dojazdową kończącą się na wysokości nekropoli. Wyodrębnienie działki nastąpiło zapewne w okresie międzywojennym. Po II wojnie światowej teren należał do wspólnoty wiejskiej i służył jako dzikie wysypisko śmierci. Mieszkańcy wspominają, że w tym miejscu natrafiano czasami na kości ludzkie. W latach 90. XX w. działka przeszła na własność gminy Zawady. Teren uprzątnięto przy użyciu ciężkiego sprzętu³¹⁷; wtedy właśnie mogło dojść do zatarcia napowierzchniowych elementów nekropoli: wału, śladów mogił.

Obecnie, jedyną możliwość potwierdzenia lokalizacji nekropoli mogą dać badania archeologiczne.



Ryc. 147. Grabowo Stare, gm. Zawady. Lokalizacja cmentarza wojennego żołnierzy armii niemieckiej i carskiej

N: 53°8'0.87", E: 22°32'42.72"; dz. geod. nr 90 i 91 (droga do cmentarza)

³¹⁶ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

³¹⁷ Relacja Piotra Grabowskiego przekazana przez Pawła Wilczewskiego, którym serdecznie dziękuję za pomoc.

22.

Gródek

Cmentarz wojenny położony jest 440 m na wschód od ulicy Szkolnej, na północno-wschodnim skraju lasu, na stoku doliny rzeki Supraśli (ryc. 148). Spoczywa tutaj 62 żołnierzy armii niemieckiej i 30 żołnierzy armii carskiej³¹⁸.

Nekropola została starannie zaplanowana: rozmieszczona na planie prostokąta wzdłuż osi północ-południe, z zaokrągloną częścią północną i wejściem od południa (ryc. 149, 150). Granice cmentarza wyznacza rów i wał ziemny (ryc. 152). Pierwotnie, teren nekropoli był dodatkowo otoczony drewnianym płotem, z wejściem przez bramkę³¹⁹. Mimo znacznego zatarcia mogił oraz zarosnięcie terenu przez samosiewy drzew i krzewów, rozplanowanie nekropoli jest czytelne.

Od wejścia – przerwy w wale i rowie, oś cmentarza stanowił aleja o szerokości 2,5 m (ryc. 151). W odległości metra od wejścia, na wschód i zachód od alei rozpoczyna się strefa mogił jednostkowych, w których pochowano



Ryc. 148. Gródek. Lokalizacja cmentarza wojennego 62 żołnierzy armii niemieckiej i 30 żołnierzy armii rosyjskiej

N: 53°6'13.19", E: 23°39'51.64"; dz. geod. nr 1156

³¹⁸ Ibidem.

³¹⁹ Deutsche Gesandtschaft Warschau an die Ministerium für öffentlichen Arbeiten. Abteilung Kriegergräber, 25. September 1925, PA AA, sygn. 48003, strony niepaginowane.



Ryc. 149. Gródek. Obraz numerycznego modelu terenu cmentarza wojennego i najbliższej okolicy

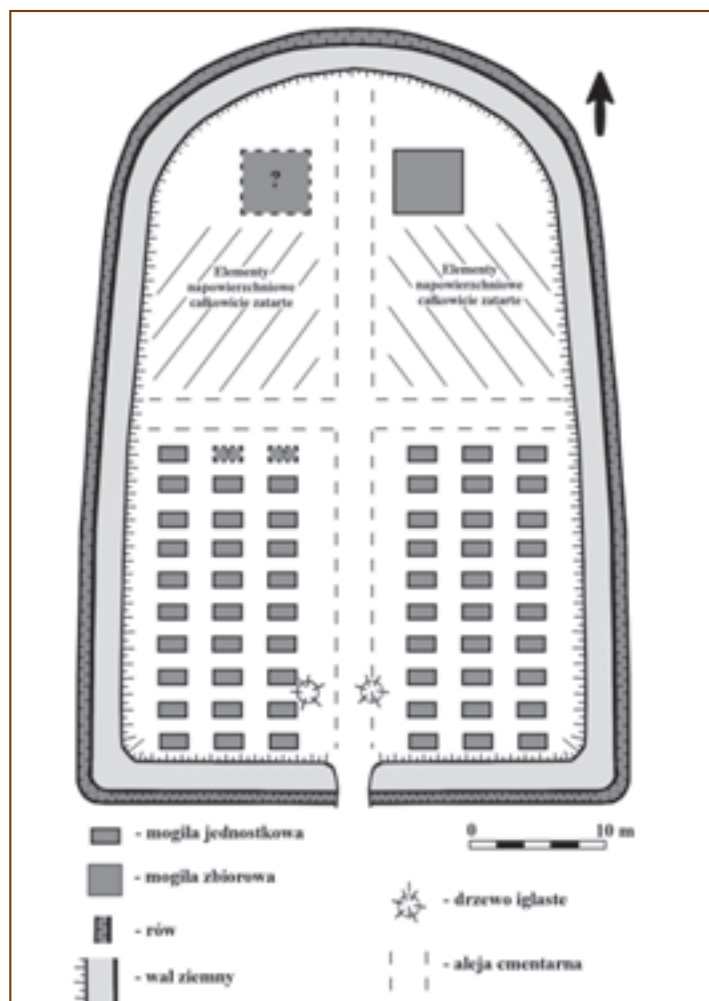
Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki

żołnierzy armii niemieckiej (ryc. 153). Mogiły tworzą trzy rzędy równoległe do alei, po dziesięć grobów w każdym rzędzie, co daje 60 mogił. Liczba ta jest niemal zgodna z zachowaną w dokumentach liczbą pochowanych żołnierzy armii niemieckiej. Możemy przypuszczać, że tak jak na innych cmentarzach, w dwóch przypadkach w jednej mogile spoczęło dwóch żołnierzy.

Za strefą mogił jednostkowych być może wytyczona została alejka poprzeczna do głównej, rozdzielająca część „niemiecką” i „rosyjską” nekropoli. Obecny stan zarośnięcia tej strefy krzewami nie daje pewności w tej kwestii.

W północnej części nekropoli założone zostały prawdopodobnie dwie zbiorowe mogiły żołnierzy carskich. Jedna z nich, we wschodniej części cmentarza jest doskonale czytelna, mimo częściowego zniszczenia wkopami lisich nor. Zachowana wysokość nasypu mogiły wynosi 70 cm. Można się spodziewać, że zachowując symetrię rozplanowania cmentarza, po drugiej, zachodniej stronie alei powinna znajdować się druga taka mogiła. Niestety, zniszczenia spowodowane działalnością dzikich zwierząt spowodowały, że bez rozpoznania archeologicznego potwierdzenie tej hipotezy jest niemożliwe. Zakładając istnienie dwóch mogił zbiorowych żołnierzy armii carskiej, w każdej z nich spoczywałoby po piętnaście osób.

Teren cmentarza jest obecnie porośnięty samosiewami drzew, krzewów i roślinnością zielną (ryc. 151). Regularność układów części z nich wskazuje, że wielopienne zarośla grabowe rosnące wzdłuż alei głównej oraz pomiędzy



Ryc. 150. Gródek. Plan cmentarza wojennego żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej

Oprac. M. Karczevska,
M. Karczewski, wrzesień 2016 r.

rzędami mogił jednostkowych są pozostałościami niskich żywopłotów podkreślających rozplanowanie cmentarza. Starodrzewem są też dwie sosny rosnące przy alei głównej, w odległości 4,5 m od wejścia. Wiek sosen na podstawie wymiarów pierśnic został określony na około 90 lat.

Cmentarz wojenny w Gródku ze względu na znaczną liczbę pochowanych na nim żołnierzy miał status cmentarza honorowego (*Ehrenfriedhof*). Z tego powodu, w okresie międzywojennym był odwiedzany przez przedstawicieli Volksbundu, a uwagi dotyczące stanu zachowania przesyłano do polskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych³²⁰. W 1927 r. odnotowano, że cmentarzy był już wcześniej restaurowany ze środków niemieckich, jednak od tego czasu sosnowe krzyże przegniły, na przeważającej liczbie mogił są przewrócone, a pozostałe niedługo także upadną. W wytycznych do remontu

³²⁰ Ibidem.



Ryc. 151. Gródek. Cmentarz wojenny z czasów I wojny światowej. Widok od wejścia do wnętrza cmentarza: na wprost aleja główna, po obu stronach kwatery mogił jednostkowych żołnierzy armii niemieckiej

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 152. Gródek. Cmentarz wojenny z czasów I wojny światowej. Wał ziemny i rów w południowej części cmentarza

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 153. Gródek. Cmentarz wojenny z czasów I wojny światowej. Mogiły jednostkowe żołnierzy armii niemieckiej w południowo-zachodniej części cmentarza

Fot. M. Karczewska, wrzesień 2016 r.

wskazano potrzebę uczytelnienia terenu cmentarza, obsadzenia nekropoli roślinami ozdobnymi oraz ustawienia w centralnej części kamienia z pamiątkową inskrypcją. Zalecono również dosypanie wału ziemnego³²¹. W materiałach archiwalnych nie natrafiono dotychczas na informacje o przeprowadzeniu tych prac. Ich najtrwalszym śladem byłby kamienny obelisk, jednak obecny stan cmentarza nie skłania do przyjęcia hipotezy o przeprowadzeniu zaplanowanych wówczas prac.

³²¹ Berichte über deutsche Kriegerfriedhöfe im Auslande. Juli 1927 (Schluß), op. cit, s. 163.

23.

Grzybowce (gm. Gródek)

Cmentarz wojenny położony jest około 1,2 km na północny-wschód od zwartej zabudowy wsi, w lesie sosnowo-brzozowym, na stoku wybitnego wału terenowego (ryc. 154). Nekropola założona została na wschód od drogi leśnej, współcześnie całkowicie zatartej. Cmentarz został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 155).

Cmentarz założono na planie prostokąta o wymiarach 20 x 25 m (ryc. 155, 156). Granice nekropoli zostały wyznaczone w zróżnicowany sposób, z wykorzystaniem cech ukształtowania terenu. Od północny i północnego wschodu stromizna zbocza spowodowała, że zrezygnowano z sypania wału i ograniczono się do wykopania rowu o zachowanej szerokości około 1,5 i głębokości 65 cm. Z pozostałych stron granicę cmentarza wyznacza rów i wał usypany na zewnątrz (ryc. 157). Podstawa wału ma obecnie około 3,7 m szerokości, zaś rowu około 2 m szerokości. Różnica poziomów pomiędzy najwyższym zachowanym poziomem wału a dnem rowu wynosi 95 cm. Wejście na teren cmentarza prowadzi rampą (przerwą w wale i rowie) o szerokości 4 m znajdująca się w południowej krawędzi cmentarza (ryc. 156).



Ryc. 154. Grzybowce, gm. Gródek. Lokalizacja cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej

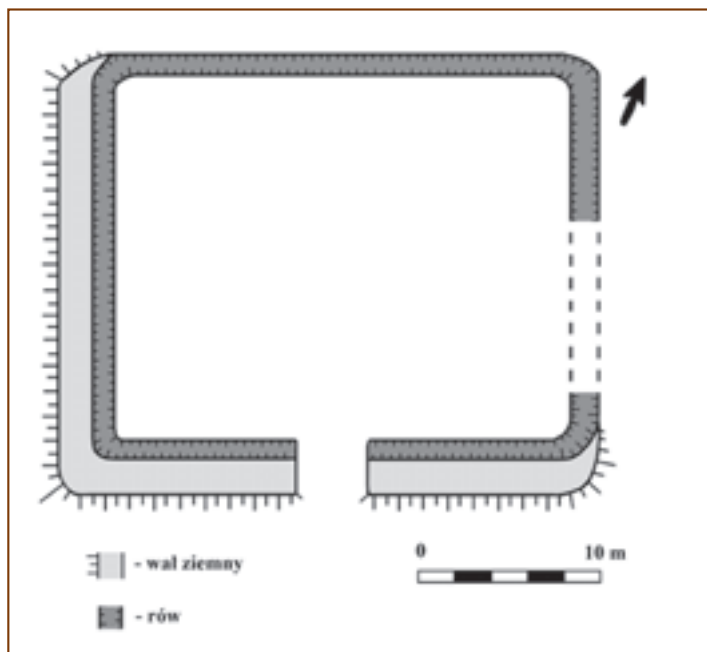
Część wschodniej granicy cmentarza została zniszczona – zniwelowana, prawdopodobnie w wyniku działania sił przyrody (ryc. 158).

Wnętrze cmentarza jest całkowicie zatarte; brak widocznych nasypów mogił. Teren cmentarza nie został zalesiony, we wnętrzu rosną jedynie samosiewy brzoź i jałowców (ryc. 157, 158).



Ryc. 155. Grzybowce, gm. Gródek. Obraz numerycznego modelu terenu cmentarza z czytelnym zarysem wału ziemnego oraz rowu. W południowej krawędzi cmentarza znajduje się wejście. Część granicy nekropoli od strony południowo-wschodniej jest zniszczona

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 156. Grzybowce, gm. Gródek: Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego. Granice nekropoli od północno-zachodu, zachodu i południa wyznacza rów i wał ziemny, od północy i północnego wschodu jedynie rów. Część wschodniej granicy cmentarza jest zniszczona

Oprac. M. Karczeńska,
M. Karczewski, marzec 2017 r.



Ryc. 157. Grzybowce, gm. Gródek. Zachodnia krawędź cmentarza wyznaczona przez wał ziemny i rów wykopany od strony wnętrza cmentarza

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 158. Grzybowce, gm. Gródek. Południowo-zachodni narożnik cmentarza. Wał jest w tym miejscu niski, mocno zerodowany, piasek z rozsypującego się wału częściowo zasypał rów

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.

24.

Hieronimowo (gm. Michałowo)

Mogiła żołnierza poległego w 1915 r. miała znajdować się w parku dworskim, na głównej alei, pomiędzy dworem a stawem (ryc. 159). Jedynym źródłem mówiącym o tym pochówku jest dokumentacja ewidencyjna mogiły wykonana w 1990 r.³²² Niestety, autorka nie podała źródła informacji. Pochówek żołnierski w parku dworskim jest możliwy, jednak jego lokalizacja na osi widokowej założenie dworsko-parkowego, a przede wszystkim na środku wykorzystywanej wówczas alei spacerowej wydaje się mniej prawdopodobna (ryc. 160). Nie jest znane pochodzenie poległego żołnierza. Właścicielami majątku była wówczas ewangelicka rodzina Ramm³²³, możliwe więc, że pochowali na swoim terenie żołnierza armii niemieckiej. Obecnie, weryfikacja lokalizacji mogiły i hipotezy o pochodzeniu poległego jest niemożliwa.



Ryc. 159. Hieronimowo, gm. Michałowo. Domniemana lokalizacja mogiły z czasów I wojny światowej na terenie parku dworskiego

N: 52°59'57.76", E: 23°33'16.35"; dz. geod. nr 38

³²² Z. Cybulko, Hieronimowo. Karta cmentarza z I wojny światowej, WUOZ, nr ewid. 0468.

³²³ L. Nos, Monografia gminy Michałowo, Białystok 1996, s. 135.



Ryc. 160. Hieronimowo, gm. Michałowo. Domniemana lokalizacja mogiły żołnierza poległego w 1915 r.

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.

25.

Jałówka (gm. Supraśl)

Cmentarz wojenny położony jest około 3 km na północny-wschód od zabudowań wsi Jałówka, w oddziale 38 LKP Puszcza Knyszyńska, pomiędzy nasypem torowiska nieczynnej kolejki wąskotorowej zbudowanej w czasie I wojny światowej a drogą leśną prowadzącą do przysiółka Zacisze (ryc. 161, 164). Cmentarz został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 162).

Cmentarz założono na planie prostokąta o wymiarach 30 x 32 m (ryc. 163). Granicę nekropoli stanowi mocno zerodowany wał ziemny o szerokości podstawy około 1,5 m oraz rów o szerokości około 1 metra (ryc. 165). Różnica poziomów pomiędzy najwyższym zachowanym poziomem wału a dnem rowu wynosi 37-40 cm. Wejście na teren cmentarza znajdowało się najprawdopodobniej we wschodniej krawędzi nekropoli, od strony drogi leśnej. Współcześnie, ze względu na znaczny stopień zniszczenia wału i rowu, nie udało się go zidentyfikować. Wnętrze cmentarza jest całkowicie zatarte, a teren cmentarza zalesiony.

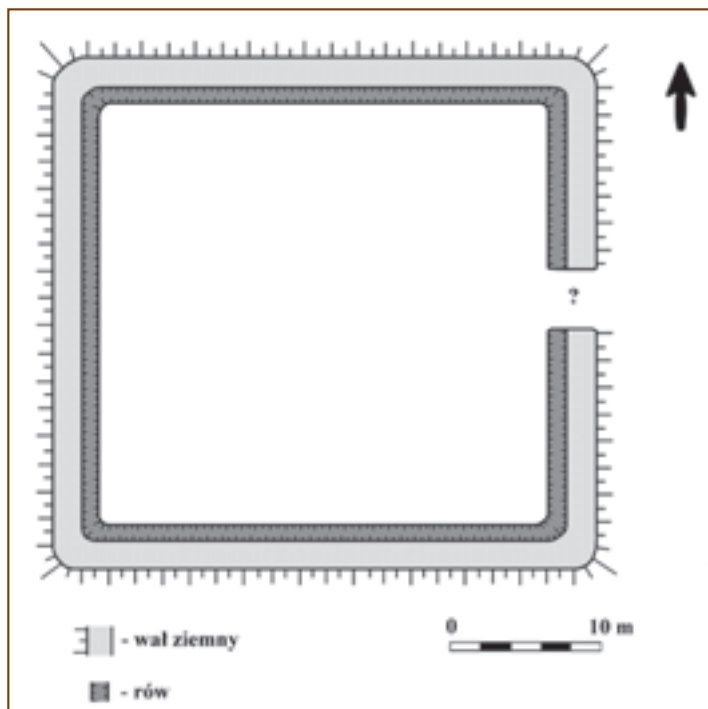


Ryc. 161. Jałówka, gm. Supraśl. Lokalizacja cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej



Ryc. 162. Jałówka, gm. Supraśl. Obraz numerycznego modelu terenu cmentarza ze słaboczytelnym zarysem wału ziemnego oraz rowu. Na północ od cmentarza widoczny jest nasyp torowiska kolejki wąskotorowej z czasów I wojny światowej

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniem autorki



Ryc. 163. Jałówka, gm. Supraśl. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego. Wał ziemny i rów wyznaczające granice cmentarza są słabo zachowane, miejscami nieczytelne

Oprac. M. Karczeńska,
M. Karczewski, marzec 2017 r.



Ryc. 164. Jałówka, gm. Supraśl. Nasyp torowiska kolejki wąskotorowej zbudowanej w czasie I wojny światowej. Cmentarz położony jest pomiędzy torowiskiem a drogą leśną

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 165. Jałówka, gm. Supraśl. Południowo-wschodni narożnik cmentarza wyznaczony niskim wałem i rowem.

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.

26.

Kaniuki (gm. Zabłudów)

Mogiła dwóch żołnierzy armii carskiej³²⁴ znajdowała się na wschodnim skraju wsi, na północ od drogi do wsi Cieluszki (ryc. 166). Żołnierze zmarli w lazarecie, urządzonym w jednym z domów. Pochowano ich w prowizorycznej trumnie wykonanej z rozpołowionej dłubanki. Mogiłę oznaczono drewnianym krzyżem. Po powrocie w bieżeństwa, brat kowala, Grzegorz Daniluk wystawił betonowy nagrobek. Inskrypcja była prosta, upamiętniająca nieznanych żołnierzy armii rosyjskiej. Jakiś czas po zakończeniu II wojny światowej mieszkańcy wsi rozpoczęli pobieranie piasku z okolicy mogiły, coraz bardziej podkopując pomnik. Z czasem nagrobek przewrócił się, ślady mogiły zostały zatarte (ryc. 167). Zdawało się, że w okolicy tego miejsca natrafiano na kości ludzkie³²⁵.



Ryc. 166. Kaniuki, gm. Zabłudów. Lokalizacja mogiły dwóch żołnierzy armii carskiej

N: 52°53'54.21", E: 23°18'56.29"; dz. geod. nr 202

³²⁴ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem], PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

³²⁵ Wspomnienia Włodzimierza Naumiuka. Rozmowa z 13 września 2016 r. w archiwum Ośrodka Badań Europy Środkowo Wschodniej.



Ryc. 167. Kaniuki, gm. Zabłudów. Miejsce, w którym znajdowała się mogiła dwóch żołnierzy armii carskiej. Po II wojnie światowej, w okolicach grobu rozpoczęto pobieranie piasku. Z czasem, nagrobek przewrócił się i został zapomniany

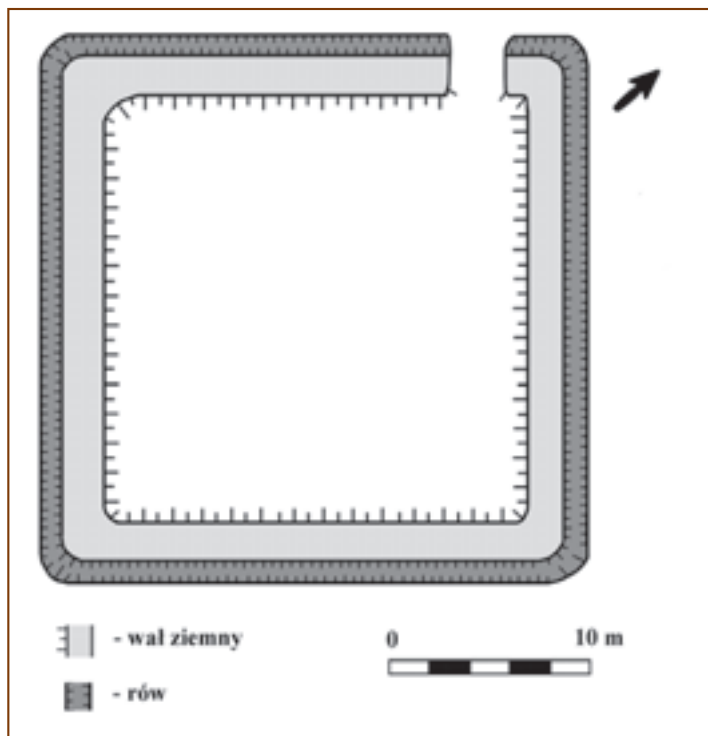
Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.

27.

Klewinowo (gm. Juchnowiec Kościelny)

Cmentarz wojenny położony jest około 500 m na południowy-wschód od wsi, na uroczysku zwanym Mogiłki (ryc. 168). Został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 169).

Cmentarz założono na planie kwadratu o długości boku 25 m (ryc. 170). Granicę nekropoli stanowi wydatny wał ziemny o szerokości podstawy około 2,7 m oraz rów o szerokości około 1,5 metra (ryc. 171, 172, 173). Różnica poziomów pomiędzy najwyższym zachowanym poziomem wału a dnem rowu wynosi 48-50 cm. Wejście na teren cmentarza w postaci rampy ziemnej znajduje się w północno-zachodniej krawędzi nekropoli, od strony drogi leśnej. Wnętrze cmentarza jest całkowicie zatarte, a teren zalesiony.



Ryc. 170. Kłewinowo, gm. Juchnowiec Kościelny. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego. Granice nekropoli wyznacza rów i wał ziemny, z wejściem po rampie znajdującym się przy północno-zachodnim narożniku nekropoli

Oprac. M. Karczevska,
M. Karczewski, marzec 2017 r.



Ryc. 171. Kłewinowo, gm. Juchnowiec Kościelny. Południowy narożnik cmentarza z dobrze czytelnym, wydatnym wałem ziemnym i rowem po jego zewnętrznej stronie

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 172. Klewinowo, gm. Juchnowiec Kościelny. Południowy narożnik cmentarza oraz wał ziemny i rów wzdłuż południowo-zachodniej granicy nekropoli

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 173. Klewinowo, gm. Juchnowiec Kościelny. Szeroki wał ziemny i płytki rów we wschodnim narożniku cmentarza

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.

28.

Konopki-Klimki I (gm. Zawady)

Cmentarz wojenny na którym spoczywa 216 żołnierzy 2. Batalionu Rezerwowego Pułku Piechoty nr 2 (*Reserve-Infanterie-Regiment nr 2*)³²⁶ oraz 31 żołnierzy armii carskiej³²⁷ poległych w dniach 10-12 sierpnia 1915 r. Położony jest około 1,3 km na zachód od wsi, w lesie zwanym Piaszczyska, po północnej stronie drogi wiodącej do polany Nowiny (ryc. 174, 175). Nekropola została założona na planie wydłużonego trapezu o wymiarach 47 x 25 x 44 x 18 m, otoczona wydatnym wałem o szerokości podstawy około 2,5 m oraz rowem o szerokości



Ryc. 174. Konopki-Klimki I, gm. Zawady. Lokalizacja cmentarza wojennego żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej

N: 53°9'11.95", E: 22°34'47.03"; dz. geod. nr 129

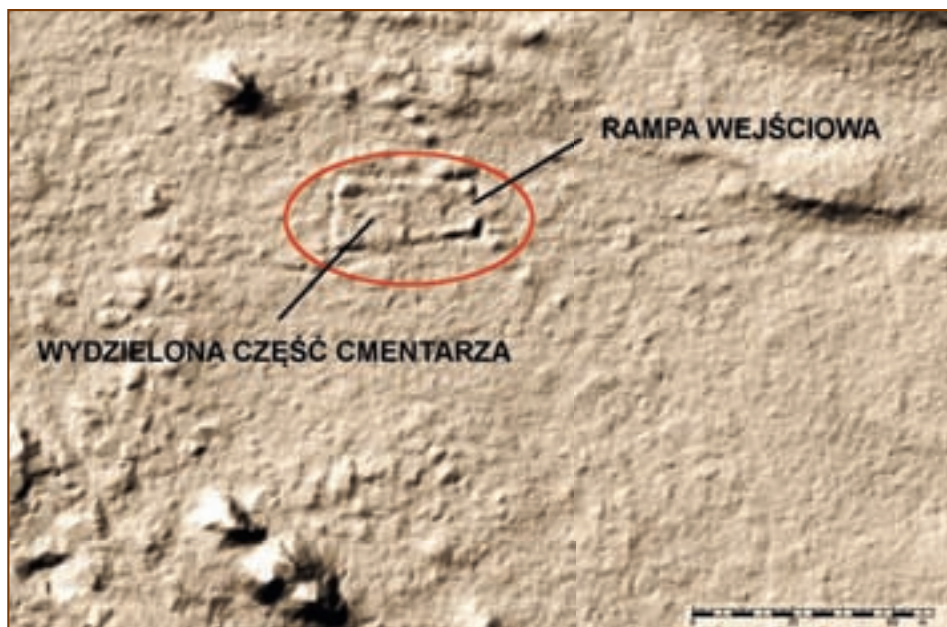
³²⁶ Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge, e. V. Berlin an das Auswärtige Amt, Berlin, 20.07.1925, PA AA, sygn. 48002, strony niepaginowane.

³²⁷ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.



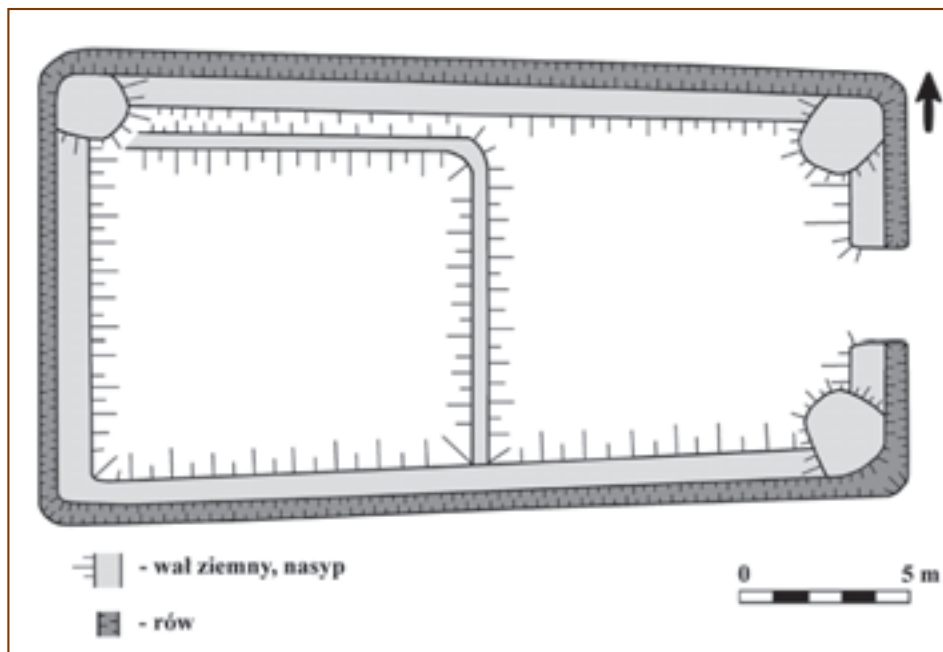
Ryc. 175. Konopki Klimki I, gm. Zawady. Położenie cmentarza wojennego na mapie scaleniowej z 1929 r. Numer działki geodezyjnej jest współcześnie taki sam, jak w okresie międzywojennym. Zmieniono jedynie klasyfikację użytkową gruntów

Źródło: Plan gruntów wsi Konopki-Klimki w gminie Chlebiotki powiecie Łomżyńskim województwie Białostockim położonej scalonych na mocy orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Białymstoku z 17 marca 1929 r. w zasobach Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej



Ryc. 176. Konopki-Klimki I, gm. Zawady. Obraz numerycznego modelu terenu z widocznym zarysem wału i rowu cmentarza

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 177. Konopki-Klimki I, gm. Zawady. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej

Oprac. M. Karczewska, M. Karczewski, wrzesień 2016 r.

około 1,5 metra (ryc. 176, 177). Różnica poziomów pomiędzy najwyższym zachowanym poziomem wału a dnem rowu wynosi 37-40 cm. Zachodnia część cmentarza została dodatkowo wydzielona kolejnym wałem ziemnym, jednak niższym od tych wydzielających cały cmentarz (ryc. 177). Wejście do wydzielonej części wiedzie rampą wzdłuż jej północnej krawędzi. Trzy narożniki cmentarza – oba północne oraz południowo-wschodni zostały podkreślone konstrukcjami ziemnymi, które obecnie manifestują się jako wybitne, piaszczyste pagórki (ryc. 179, 180).

Powierzchnia cmentarza jest obecnie pozbawiona śladów mogił, zatartych przez czas i orkę leśną. Informacji o rozplanowaniu i wyglądzie nekropoli dostarczają materiały archiwalne. Pierwsze doniesienie pochodzi z 1921 roku. Stwierdzono wówczas, że cmentarz jest w dobrym stanie, jednak brakuje ogrodzenia³²⁸. W lipcu 1925 r. Volksbund przesłał do niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych informację o złym stanie zachowania nekropoli. Drewniane krzyże były wówczas przegniłe, a część inskrypcji słabo czytelna. Brakowało także ogrodzenia. Postulowano szybkie przystąpienie do prac naprawczych³²⁹.

³²⁸ Neue Auslandsverbindungen und Berichte über den Zustand deutscher Kriegerfriedhöfe im Auslande. September 1921 (Schluß), „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 2, Heft 5, Mai 1922, s. 54.

³²⁹ Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge, e. V. Berlin an das Auswärtige Amt, Berlin, 20.07.1925, PA AA, sygn. 48002, strony niepaginowane.



Ryc. 178. Konopki-Klimki I, gm. Zawady. Cmentarz wojenny żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej, stan pod koniec lat 20. XX w. Na pierwszym planie drewniane krzyże na mogiłach zbiorowych; w tle wysoki krzyż, być może stojący w wydzielonej części nekropoli

Źródło: Hermann, Eine Fahrt zu deutschen Kriegsgräberstätten in Polen, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 18, Heft 12, Berlin, Dezember 1938, s. 185

Wiosną następnego, 1926 r. ponowiono monit, podkreślając, że lada moment, inskrypcje będą utracone³³⁰. Wydaje się, że dopiero wówczas ministerstwo zajęło się tą sprawą. Dwa tygodnie później wpłynęło pismo Niemieckiego Poselstwa w Warszawie, potwierdzające m.in., że faktycznie, na gruntach wsi Konopki-Klimki znajduje się jeden³³¹ cmentarz wojenny, wymagający remontu³³². Renowację i ogrodzenie nekropoli wykonały władze polskie z funduszy Volksbundu

³³⁰ Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge, e. V. Berlin an das Auswärtige Amt, Berlin, 11 März 1926, PA AA, sygn. 48004, strony niepaginowane.

³³¹ Cmentarz wojenny określany w niniejszym opracowaniu jako Konopki-Klimki II wówczas jeszcze nie istniał. Por. Konopki-Klimki II w katalogu.

³³² Deutsche Gesandtschaft Warschau an das Auswärtige Amt, Berlin, 26 März 1926, PA AA, sygn. 48004, strony niepaginowane.



Ryc. 179. Konopki-Klimki I, gm. Zawady. Południowo-wschodni narożnik cmentarza widziany z drogi leśnej. Wyraźnie czytelny jest wysoki wał i rów stanowiące granicę nekropoli

Fot. M. Karczewska, wrzesień 2016 r.

dwa lub trzy lata później³³³. W 1938 r. cmentarz w Konopkach-Klimkach był wizytowany przez współpracownika Volksbundu. Wykonał on wówczas fotografię wnętrza nekropoli (ryc. 178). Zdjęcie zrobiono z południowo-wschodniego narożnika, nieopodal wejścia. Widoczne są dwa rzędy długich mogił zbiorowych rozdzielonych aleją. Pochówki znakowano masywnymi, drewnianymi krzyżami. Główna część nekropoli jest widoczna na drugim planie: wysoki krzyż w otoczeniu krzyży nagrobnych stoi nieco wyżej, w wydzielonej, południowo-zachodniej części nekropoli. Na skraju cmentarza widoczny jest wał ziemny i betonowe słupki, na których rozciągnięta została siatka ogrodzeniowa. Teren jest zaniedbany: porośnięty wysoką trawą, część krzyży jest przechylona. Fotografia była jedną z ilustracji tekstu postulującego konieczność podjęcia dalszych prac, głównie budowy trwałych, betonowych obramowań grobów oraz wymiany krzyży drewnianych na betonowe³³⁴.

Cmentarz położony jest na wydzielonej działce geodezyjnej. Podział taki powstał w okresie międzywojennym, najpewniej po 1933 r.

³³³ Volksbundarbeit auf deutschen Kriegsgräberstätten. November 1929, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 10, Heft 1, Januar 1930, s. 14-15.

³³⁴ Hermann, Eine Fahrt zu deutschen Kriegsgräberstätten in Polen, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 18, Heft 12, Berlin, Dezember 1938, s. 185.



Ryc. 180. Konopki-Klimki I, gm. Zawady. Północno-wschodni narożnik cmentarza wojennego z czytelnym pagórkiem – pozostałością konstrukcji umieszczonych w trzech narożnikach nekropoli

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 181. Konopki-Klimki I, gm. Zawady. Północno-wschodni narożnik wydzielonej części cmentarza. Jej powierzchnia wznosi się nieznacznie wyżej pozostałej części nekropoli

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.

29.

Konopki-Klimki II (gm. Zawady)

Cmentarz znajduje się 500 m na północny-zachód od wsi, w lesie zwanym Bieliczka (ryc. 182). Spoczywa na nim około 60-70 żołnierzy obu walczących na tym terenie armii. Nekropola nie posiada jednoznacznie wyznaczonych granic ani rozplanowania typowego dla cmentarzy Wielkiej Wojny, gdyż powstała w okresie międzywojennym w wyniku ekshumacji i przeniesienia szczątków z cmentarza znajdującego się na gruntach wsi Targonie-Krytuły, w linii prostej około 1 km na północny-wschód od obecnego miejsca spoczynku (ryc. 182, 183). W Targoniach, granica cmentarza pokrywała się z przebiegiem cieką opływającego wieś od zachodu. Jak wspominają mieszkańcy, bezpośrednią przyczyną ekshumacji szczątków były obawy mieszkańców o czystość wody³³⁵.



Ryc. 182. Konopki-Klimki II i Targonie-Krytuły, gm. Zawady. **1** – lokalizacja cmentarza wojennego żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej w Konopkach-Klimkach II; **2** – lokalizacja dawnego cmentarza w Targoniach-Krytułach, z którego szczątki zostały ekshumowane i przeniesione do Konopek-KlimekII

1: N: 53°9'38.32", E: 22°35'47.1"; dz. geod. nr 58 i 171 (droga); 2: N: 53°10'8.97", E: 22°36'10.13"; dz. geod. nr 61/1

³³⁵ Informacje przekazane przez Jarosława Wądołowskiego, któremu serdecznie dziękuję za okazaną pomoc.



Ryc. 183. Konopki Klimki II, gm. Zawady. Wyznaczona geodezyjnie działka cmentarna wraz z drogą na mapie scaleniowej z 1929 r. świadczy o przeniesieniu szczątków z cmentarza w Targoniach-Krytułach w latach 20. XX w.

Źródło: Plan gruntów wsi Konopki-Klimki w gminie Chlebiotki powiecie Łomżyńskim województwie Białostockim położonej scalonych na mocy orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Białymstoku z 17 marca 1929 r. w zasobach Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej

Na powierzchni czytelne są pozostałości nasypów czterech mogił zbiorowych; największa o wymiarach 7,5 x 5,5 m, najmniejsza 5,5 x 5 m (ryc. 184).

Cmentarz jest ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków oraz ewidencji miejsc pamięci. Pod koniec II wojny światowej na terenie nekropoli stały dwa drewniane krzyże³³⁶. Mieszkańcy wspominają, że w latach 60. XX w. społeczność szkolna porządkowała nekropole, stawiano znicze³³⁷. Współcześnie także można dostrzec na cmentarzu dowody na pamięć mieszkańców, czego wyrazem są krzyże ułożone z kamieni polnych na mogiłach (ryc. 187).

Obecnie, cmentarzem opiekuje się Gmina Zawady. W październiku 2013 r. teren został ogrodzony, zaś w centralnej części ustawiono pomnik z inskrypcją „Tu spoczywają żołnierze niemieccy polegli w I wojnie światowej”³³⁸ (ryc. 185). Około 2 m na zachód od obelisku znajduje się współczesny krzyż. Ślady mogił zbiorowych są obecnie słabo czytelne, można jednak dostrzec, że ogrodzenie obejmuje zbyt małą przestrzeń i częściowo stoi na pochówkach (ryc. 186).

³³⁶ Informacje przekazane przez Pawła Wilczewskiego, któremu serdecznie dziękuję za okazaną pomoc.

³³⁷ Informacje przekazane przez Jarosława Wądołowskiego.

³³⁸ Prace sfinansowane zostały ze środków Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Gminy Zawady.



Ryc. 184. Konopki-Klimki II, gm. Zawady. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej

Oprac. M. Karczewska,
M. Karczewski, wrzesień 2016 r.



Ryc. 185. Konopki-Klimki II, gm. Zawady. Pomnik z pamiątkową inskrypcją wzniesiony na cmentarzu w 2013 r.

Fot. M. Karczewska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 186. Konopki-Klimki II, gm. Zawady. Zarysy mogił zbiorowych czytelnych na powierzchni cmentarza. Współczesne ogrodzenie nie obejmuje całego terenu nekropoli

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 187. Konopki-Klimki II, gm. Zawady. Dowód pamięci – krzyż z kamieni polnych ułożony przez mieszkańców na jednej z mogił zbiorowych

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.

30.

Konopki-Pokrzywnica (gm. Zawady)

W ujawnionych materiałach archiwalnych cmentarz w Konopkach-Pokrzywnicy wzmiankowany jest raz, w 1921 roku, gdy przedstawiciele Volksbundu sprawdzali stan zachowania nekropoli Wielkiej Wojny w okolicach Białegostoku i Łomży³³⁹. Niestety, w przypadku omawianego miejsca pochówku odnotowano jedynie fakt wizytacji, nie podając żadnych szczegółów. W pamięci mieszkańców nie zachowały się informacje na temat tej nekropolii. Nie natrafiono też na jej lokalizację w wyniku analizy obrazów numerycznego modelu terenu.

31.

Kruszewo (gm. Choroszcz)

Mogiła wojenna w której spoczywa nieznana liczba żołnierzy armii carskiej (?) położona jest na południowy-wschód od zwartej zabudowy wsi, pomiędzy drogą do wsi Izbiszcze a doliną Narwi (ryc. 188). Obecnie mogiła znajduje się na terenie prywatnej posesji. Ma formę tumulusa, jednak kopiec i jego otoczenie zostały w znacznym stopniu zniszczone przez czas i współczesne zagospodarowanie terenu. Być może, mogiła pierwotnie otoczona była rowem i wałem ziemnym, jak znaczna część tego typu grobów. W centralnej części nasypu stoi wysoki, drewniany krzyż łańciski, z całą pewnością wtórny. Mogiła jest porośnięta bzem lilakiem. Przed kopcem, zapewne wykorzystując cmentarny charakter miejsca, pochowano żołnierza armii polskiej poległego 14 września 1939 r. (ryc. 189).

Brakuje bezpośrednich dowodów potwierdzających, że spoczywają tutaj żołnierze armii rosyjskiej. Do wniosków takich upoważnia forma, jaka nadana została mogile. Groby zbiorowe, przykryte wysokimi nasypami, administracja niemiecka organizująca pochówki poległych obu armii, wznosiła zdecydowanie częściej w przypadku pochówków nieznanymi żołnierzy armii rosyjskiej. Obserwacja ta oraz nieujęcie mogiły w wykazach cmentarzy wojennych prowadzonych przez stronę niemiecką potwierdza przypuszczenie, że mamy do czynienia z grobem żołnierzy armii carskiej.

³³⁹ Neue Auslandsverbindungen und Berichte über den Zustand deutscher Kriegerfriedhöfe im Auslande. September 1921 (Schluß), s. 54.



Ryc. 188. Kruszewo, gm. Choroszcz. Lokalizacja mogiły zbiorowej żołnierzy armii carskiej (?) poległych w sierpniu 1915 r.

N: 53°6'32.35", E: 22°50'16.97"; dz. geod. nr 106



Ryc. 189. Kruszewo, gm. Choroszcz. Mogiła zbiorowa żołnierzy armii rosyjskiej widoczna od strony doliny Narwi. Na pierwszym planie grób żołnierza polskiego poległego we wrześniu 1939 r.

Fot. M. Karczewska, kwiecień 2016 r.

32.

Leśniki (gm. Tykocin)

Mogiła zbiorowa żołnierzy poległych w 1915 r. położona jest w północnej części wsi, przy drodze polnej prowadzącej do zabudowań kolonijnych (ryc. 190).

Grób ma formę tumulusa rozmieszczonego na planie prostokąta o wymiarach 5 x 11 m i zachowanej wysokości około 50 cm (ryc. 191). Być może, pierwotnie zbocza kopca były licowane kamieniami polnymi, o czym świadczą zachowane głązy narzutowe przy południowo-zachodnim skraju mogiły. Teren wokół grobu był ogrodzony, być może siatką rozpiętą na metalowych słupkach, w których zachowały się dwa.

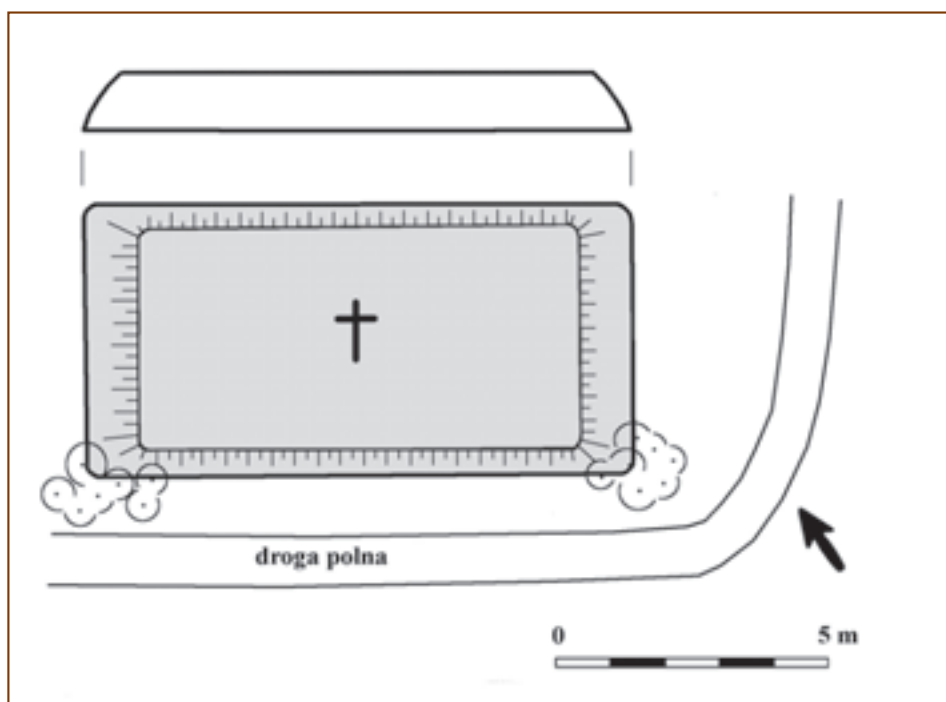
Kopiec jest porośnięty samosiewkami dzięki róży, malin i chwastami, których przybywa z roku na rok (ryc. 192, 193). W południowych narożnikach mogiły rosną dwa wiąz o pokroju krzaczastym, stanowiące pozostałość roślinności posadzonej tuż po wzniesieniu kopca (ryc. 193). Świadectwem



Ryc. 190. Leśniki, gm. Tykocin. Lokalizacja mogiły zbiorowej żołnierzy armii carskiej (?) poległych w 1915 r.

pamięci o tym cmentarzu jest chyłący się ku upadkowi drewniany krzyż ustawiony na szczycie kurhanu (ryc. 194).

W istniejących dokumentach istnieją rozbieżności dotyczące pochodzenia poległych. Według danych gromadzonych przez Wojewodę Podlaskiego, w mogile spoczywa 28 żołnierzy armii rosyjskiej³⁴⁰, zaś według karty cmentarza w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku jest to cmentarz nieokreślonej liczby żołnierzy armii niemieckiej³⁴¹. Forma mogiły wskazywałaby raczej na zbiorowy pochówek żołnierzy armii rosyjskiej. Dodatkowo, brak informacji o tym miejscu w wykazach cmentarzy i mogił wojennych sporządzonych przez administrację niemiecką potwierdza tę obserwację. Co prawda, przy ich sporządzaniu kierowano się zasadą ujmowania wszystkich cmentarzy urządzonych przez stronę niemiecką, jednak korelacja tych dokumentów z wynikami badań terenowych, wskazuje, że jeśli w zestawieniach pojawiają się braki, to dotyczą one przede wszystkim cmentarzy, na których spoczywają tylko żołnierze armii rosyjskiej.



Ryc. 191. Leśniki, gm. Tykocin. Szkic sytuacyjny oraz przekrój mogiły zbiorowej żołnierzy armii carskiej (?)

Oprac. M. Karczewska, M. Karczewski, kwiecień 2016 r.

³⁴⁰ Ewidencja grobów wojennych województwa podlaskiego w archiwum Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. Dziękuję Elżbiecie Ufnal z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego za pomoc oraz uwagi dotyczące cmentarzy z czasów I wojny światowej.

³⁴¹ B. Tomecka, Leśniki. Karta cmentarza, WUOZ, nr ewid. 0592.



Ryc. 192. Leśniki, gm. Tykocin. Widok żołnierskiej mogiły w połowie lat 90. XX w.

Fot. B. Tomecka, Leśniki. Karta cmentarza, WUOZ, nr ewid. 0592



Ryc. 193. Leśniki, gm. Tykocin. Obecny wygląd mogiły zbiorowej żołnierzy poległych latem 1915 r. W południowych narożnikach mogiły rosną dwa wiązy o pokroju krzaczastym, stanowiące pozostałość roślinności posadzonej tuż po wzniesieniu kopca

Fot. M. Karczewska, maj 2016 r.



Ryc. 194. Leśniki, gm. Tykocin. Jedynym śladem pamięci o mogile żołnierzy poległych latem 1915 r. jest drewniany, chylący się ku upadkowi krzyż

Fot. M. Karczevska, maj 2016 r.

33.

Łapy I

Na cmentarzu rzymskokatolickim w Łapach odnajdujemy dwa miejsca pamięci związane z wydarzeniami I wojny światowej (ryc. 195).

Jednym z nich jest mogiła cywila Bolesława Markowskiego, mieszkańca Łap, który zginął 15 lutego / 28 lutego³⁴² 1915 r. podczas bombardowania łapskiego węzła kolejowego przez niemiecki sterowiec³⁴³. Tych, którzy ponieśli śmierć w tym ataku, łapska społeczność uczciła kosztownymi jak na owe czasy, żeliwnymi tablicami nagrobnymi. Mogiła Bolesława Markowskiego ujęta jest betonową opaską; nad nią prosty metalowy krzyż. Na nagrobku leży tablica z inskrypcją (ryc. 196):

„BOLESŁAW / MARKOWSKI / ZABITY BOMBĄ / Z GERMAŃSKIEGO / AEROPLANA / 15 LUTEGO 1915 R. / W 33 ROKU ŻYCIA”.



Ryc. 195. Łapy. Lokalizacja cmentarza parafialnego z mogiłą osoby cywilnej zabitej w 1915 r. oraz miejscem pochówku żołnierzy armii niemieckiej

N: 52°58'54.89", E: 22°53'15.37"; dz. geod. nr 601

³⁴² W inskrypcji podana została data według kalendarza juliańskiego. W 1915 r. należało dodać trzynaście dni, aby otrzymać datę według kalendarza gregoriańskiego.

³⁴³ Mogiła drugiej ofiary bombardowania znajduje się na cmentarzu we wsi Łapy-Osse. Por. rozdział VII. Katalog cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim, pkt 35.



Ryc. 196. Łapy I, cmentarz rzymskokatolicki, parafialny. Mogiła cywila, Bolesława Markowskiego, który zginął 15 /28 lutego 1915 r. podczas bombardowania węzła kolejowego przez niemiecki sterowiec. Na mogile znajduje się tablica z inskrypcją: BOLESŁAW / MARKOWSKI / ZABITY BOMBĄ / Z GERMAŃSKIEGO / AEROPLANA / 15 LUTEGO 1915 R. / W 33 ROKU ŻYCIA

Fot. M. Karczevska, kwiecień 2016 r.

34.

Łapy II

Na łapskim cmentarzu rzymskokatolickim znajduje się także mogiła lub mogiły pięciu żołnierzy armii niemieckiej³⁴⁴. Obecnie nie są one czytelne, zapewne miejsce to zostało wykorzystane pod nowe pochówki. Niewiele też możemy powiedzieć na temat wyglądu mogił. Z opisu stanu w jakim znajdowała się kwatera, sporządzonym w maju 1927 r. wiadomo, że nasypy mogił były ziemne, zaś całość ogrodzona, zapewne drewnianym, niewysokim płotem³⁴⁵. Jej stan był wówczas niezadawalający: mogiły były słabo czytelne, a ogrodzenie wymagało naprawy. Ze względu na fakt, iż cytowany dokument był podstawą do planowania i przeprowadzania remontów grobów i cmentarzy wojennych, nie możemy wykluczyć, że w obrębie łapskiej kwatery wykonano pod koniec lat 20. XX w. drobne prace naprawcze.

³⁴⁴ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisowania zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane

³⁴⁵ Stand der Kriegergräberfursorge, PA AA, sygn. 47996, strony niepaginowane.

Często stosowaną praktyką na podlaskich cmentarzach wyznaniowych było wykorzystywanie miejsc pochówków żołnierzy z czasów Wielkiej Wojny do grzebania poległych z kolejnych zmaganiach: w wojnie 1920 r. oraz II wojnie światowej. Nie mamy dowodów na takie działanie w przypadku kwatery pierwszowojennej na cmentarzu w Łapach. Można jednak postawić hipotezę, że to właśnie kwatera wojenna z czasów Wielkiej Wojny dała początek „Grobowi Nieznanego Żołnierza”. Obecnie, poległych podczas Wielkiej Wojny upamiętnia na łapskim cmentarzu krzyż granitowy z pamiątkową inskrypcją: „POLEGŁYM / W I WOJNIE ŚWIATOWEJ / 1914-1918”. Jest on jednym z sześciu krzyży wchodzących w skład „Grobu Nieznanego Żołnierza”, wystawionych w 2008 r. (ryc. 197).



Ryc. 197. Łapy. Krzyż upamiętniający poległych podczas I wojny światowej, wchodzący w skład „Grobu Nieznanego Żołnierza” na cmentarzu parafialnym

35.

Łapy–Osse (gm. Łapy)

W Łapach-Ossych, na zabytkowym cmentarzu ewangelicko-prawosławnym znajduje się mogiła cywilnej ofiary wojny (ryc. 198). Pochowano w niej 23. letniego mieszkańca Łap, wyznania prawosławnego, który zginął 15 / 28 lutego 1915 r.³⁴⁶ podczas bombardowania łapskiego dworca przez niemiecki sterowiec. Na nagrobku znajduje się epitafium: „ИВАНЪ ВЛАДИМИРОВИЧЪ / РАГЕЛЬ / УБИТЪ БОМБОЙ / СЪ ГЕРМАНСКАГО / АЕРОПЛАНА / 15 ФЕВРАЛЯ 1915 Г. / НА 23 ГОДУ ЖИЗНИ”³⁴⁷ (ryc. 199). Żeliwna tablica jest identyczna, jak ta z grobu Bolesława Markowskiego, zabitego w tych samych okolicznościach, spoczywającego na cmentarzu rzymskokatolickim. Prawdopodobnie wynikało to z faktu, iż obaj zabici byli jednymi z pierwszych ofiar Wielkiej Wojny w tych okolicach i łapska społeczność uczciła ich pamięć, fundując takie same epitafia, różniące się, w zależności od wyznania zmarłych, symbolami religijnymi i językiem inskrypcji.



Ryc. 198. Łapy-Osse. Lokalizacja cmentarza ewangelicko-prawosławnego z mogiłą osoby cywilnej zabitej w 1915 r.

N: 52°58'54.89", E: 22°53'15.37"; dz. geod. nr 140/1

³⁴⁶ W inskrypcji podana została data według kalendarza juliańskiego. W 1915 r. należało dodać trzynaście dni, aby otrzymać datę według kalendarza gregoriańskiego.

³⁴⁷ Iwan Władimirowicz Ragel zabity bombą z germańskiego aeroplanu 15 lutego 1915 r. w 23. roku życia.



Рис. 199. Łapy-Osse. Żeliwna płyta z pamiątkową inskrypcją na mogile Iwana Władimirowicza Ragela, cywila, który poniósł śmierć podczas bombardowania węzła kolejowego przez niemiecki sterowiec pod koniec lutego 1915 r.

36.

Łupianka Stara (gm. Łapy)

Cmentarz wojenny na którym spoczywa dziesięciu żołnierzy armii niemieckiej³⁴⁸ znajduje się około kilometra na południe od wschodniego skraju wsi, na wschodnim skraju lasu otaczającego gospodarstwo kolonijne zwane Car³⁴⁹ (ryc. 200). Jego elementy napowierzchniowe są niemal całkowicie zatarte. Jednymi śladami wskazującymi na istnienie cmentarza pozostają słabo czytelne zarysy mogił zbiorowych (ryc. 201). Według mieszkańców wsi, jeszcze trzy dekady temu istniał zwyczaj zapalania w tym miejscu zniczy na „grobach żołnierzy”, jednak nie pamiętano już wówczas, z którą z wojen należy łączyć poległych.



Ryc. 200. Łupianka Stara, kolonia Car, gm. Łapy. Lokalizacja cmentarza wojennego żołnierzy armii niemieckiej

N: 52°58'54.89", E: 22°53'15.37"; dz. geod. nr 171/10 i 171/18

³⁴⁸ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

³⁴⁹ Lokalizacja cmentarza była możliwa dzięki informacjom uzyskanym od mieszkańców Łupianki Starej. Archiwum projektu Heritage and Threat (HeAT) Ośrodka Badań Europy Środkowo-Wschodniej.



Ryc. 201. Łupianka Stara, kolonia Car, gm. Łapy. O istnieniu w tym miejscu cmentarza wojennego świadczą słabo czytelne zarysy mogił oraz pamięć mieszkańców o znajdujących się tutaj grobach żołnierskich

Fot. M. Karczewska, kwiecień 2016 r.

37.

Nowe Chlebiotki (gm. Zawady)

Cmentarz położony jest około 1 km na południe od wsi Stare Chlebiotki³⁵⁰, w lesie, w siodle terenu pomiędzy dwoma piaszczystymi wzgórzami, u podnóża „Krzywej Góry” (ryc. 202). Został zapewne założony na obszarze odlesionym. Cały drzewostan porastający obecnie teren nekropoli jest młodszy. Cmentarz rozmieszczono na planie zbliżonym do prostokąta, z dłuższym bokiem o przebiegu wschód-zachód oraz wejściem umieszczonym od zachodu, w pobliżu południowo-zachodniego narożnika (ryc. 203, 204). Granice cmentarza wyznaczono rowem oraz wałem (ryc. 205), powstałym w wyniku wybierania piasku podczas kopania rowu i odrzucania go na zewnątrz cmentarza (ryc. 206). Zachowane wymiary: wału – maksymalna szerokość podstawy 2,3 – 2,6 m, wysokość 0,3 – 0,5 m; rowu: szerokość 1,5 m, głębokość 0,4 m.

³⁵⁰ W dokumentach z okresu międzywojennego cmentarz figuruje pod nazwą miejscowości Stare Chlebiotki. Współczesny obręb geodezyjny to Nowe Chlebiotki. Nekropola została ujęta w katalogu pod aktualną nazwą miejscowości.



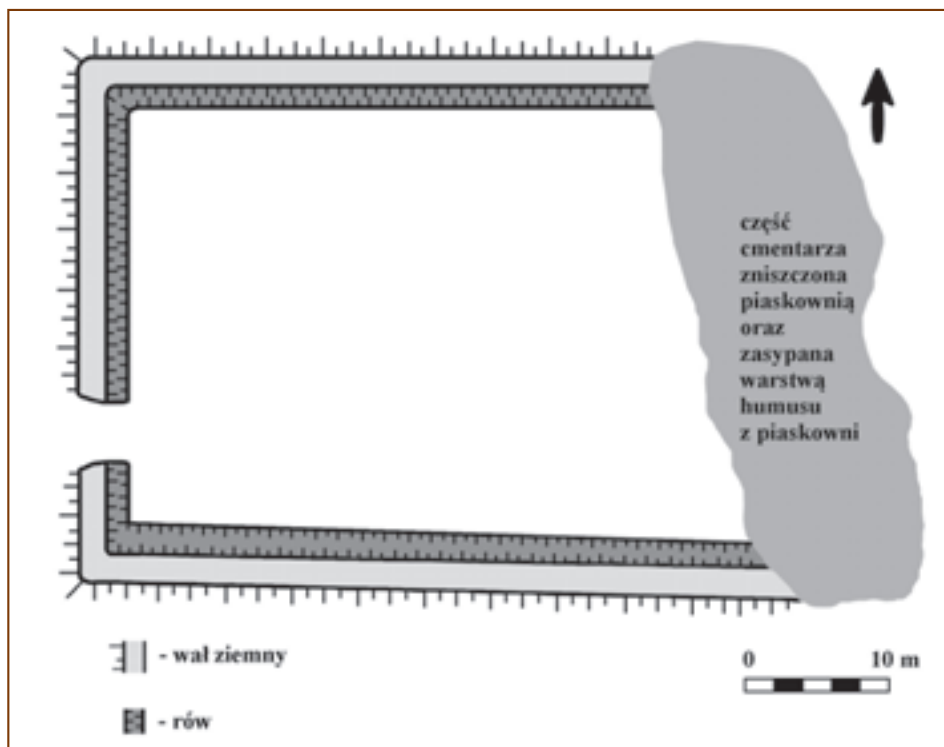
Ryc. 202. Nowe Chlebiotki, gm. Zawady. Lokalizacja cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej

N: 53°9'28.38", E: 22°33'38.45"; dz. geod. nr 116/3



Ryc. 203. Nowe Chlebiotki, gm. Zawady. Obraz numerycznego modelu terenu cmentarza i najbliższej okolicy z oznaczonymi strefami zniszczeń powstałych pod koniec lat 30. XX w.

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 204. Nowe Chlebiotki, gm. Zawady. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego pod „Krzywą Górą”

Oprac. M. Karczewska, M. Karczewski, wrzesień 2016 r.

Wschodnia część cmentarza, prawdopodobnie na długości około 10 m mierząc wzdłuż dłuższego boku, została zniszczona przez wybieranie piasku w latach 30. XX w. lub nawet później (ryc. 207). Piasek wożono furami na potrzeby budowy nowego, murowanego kościoła parafialnego w Nowych Chlebiotkach³⁵¹. W pamięci mieszkańców nie przetrwały informacje o odnajdywaniu w tym miejscu szczątków ludzkich.

Ślady mogił na powierzchni cmentarza zostały całkowicie zatarte (ryc. 205), częściowo przez czas, częściowo w wyniku przejazdów wozów z piaskiem oraz zasypiania części terenu humusem podczas eksploatacji piaskowni. Można jedynie przyjąć, iż podobnie jak na innych cmentarzach regionu, mogiły – jednostkowe lub zbiorowe – przykryte były nasypami z piasku, utrwalonymi trawą oraz oznakowane drewnianymi krzyżami z inskrypcjami.

Na cmentarzu spoczywają żołnierze polegli późnym latem 1915 r. Dokładna liczba oraz pochodzenie poległych nie są znane. Forma cmentarza oraz wzmianka o kontroli jego stanu zachowania przeprowadzonej przez

³⁵¹ Informacje uzyskane od mieszkańca wsi Stare Chlebiotki w dniu 16.09.2016 r. Archiwum Ośrodka Badań Europy Środkowo-Wschodniej w Białymstoku.



Ryc. 205. Nowe Chlebotki, gm. Zawady. Widok cmentarza z doskonale czytelnymi granicami w postaci wału ziemnego i rowu

Fot. M. Karczewska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 206. Nowe Chlebotki, gm. Zawady. Zachodnia granica cmentarza wyznaczona przez rów i wał. Piasek wydobyty podczas kopania był odrzucany na zewnątrz cmentarza, tworząc nasyp ziemny

Fot. M. Karczewska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 207. Nowe Chlebotki, gm. Zawady. Wschodnia część cmentarza została zniszczona pod koniec lat 30. XX w. w wyniku pobierania piasku. Obecnie, wybieżysko piaskowni służy jako nielegalne wysypisko śmieci

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.

przedstawicieli Volksbundu w 1921 r.³⁵² świadczy, że z pewnością pochowano tutaj żołnierzy armii niemieckiej. Brak informacji w materiałach archiwalnych oraz całkowite zatarcie śladów mogił nie pozwala na potwierdzenie, czy spoczywają tutaj także żołnierze armii carskiej.

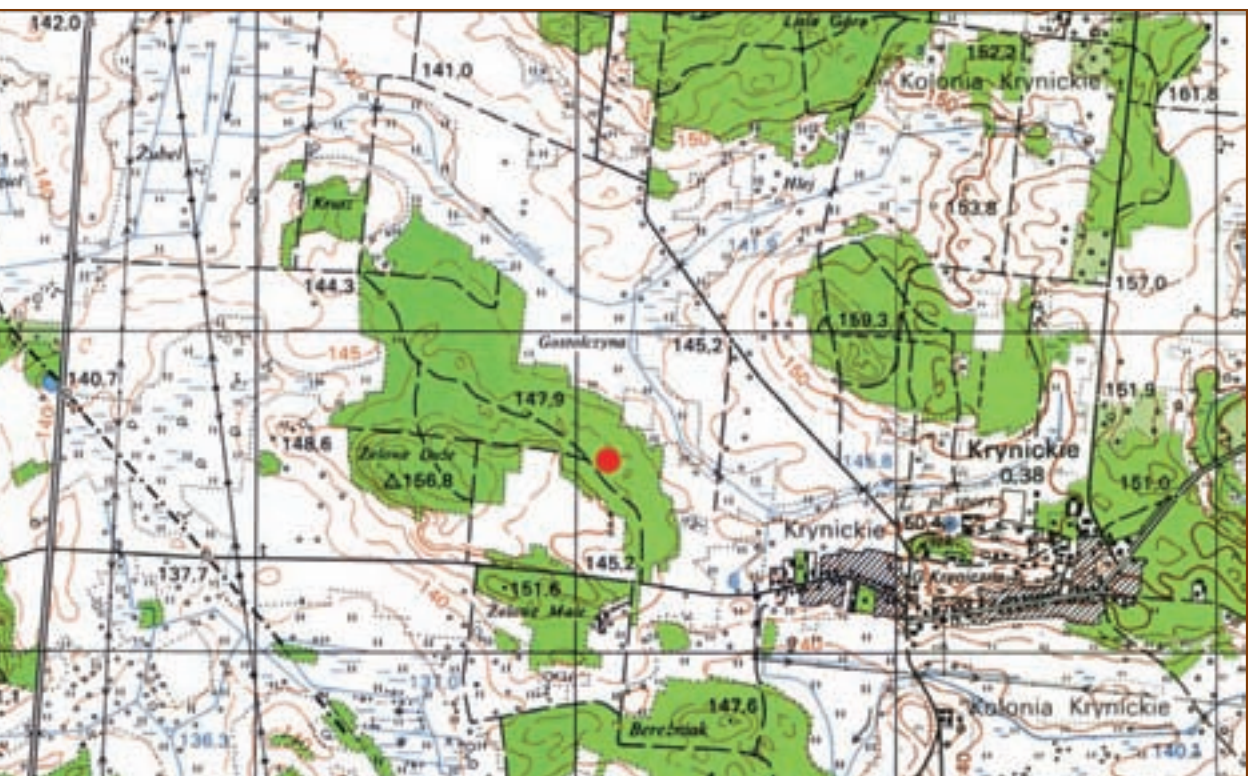
³⁵² Neue Auslandsverbindungen und Berichte über den Zustand deutscher Kriegerfriedhöfe im Auslande. Oktober 1921 (Schluß), s. 78.

38.

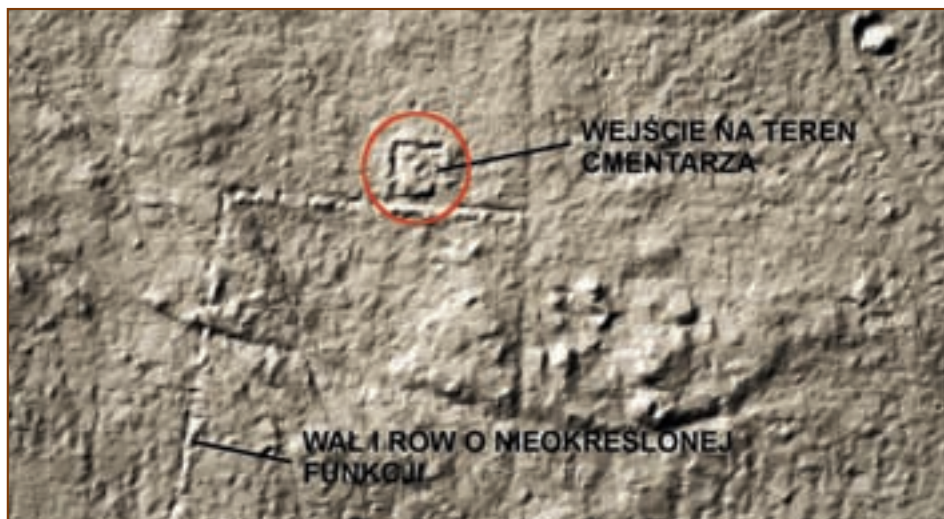
Nowosady (gm. Zabłudów)

Cmentarz wojenny położony jest w lesie sosnowym pomiędzy wsiami Nowosady i Krynickie, w bliższej odległości do drugiej z tych miejscowości (około 700 na północny-zachód od zachodniego skraju zabudowań wsi), jednak pod względem administracyjnym na gruntach wsi Nowosady (ryc. 208). Został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 209).

Cmentarz założono na planie kwadratu o długości boku 20 m (ryc. 209, 210). Granicę nekropoli stanowi dobrze zachowany wał ziemny o szerokości podstawy około 3 m oraz rów o szerokości około 1,5 metra (ryc. 211, 212). Różnica poziomów pomiędzy najwyższym zachowanym poziomem wału a dnem rowu wynosi 50 cm. Wejście na teren cmentarza znajduje się we wschodniej krawędzi, od strony drogi leśnej (ryc. 213). Wnętrze cmentarza jest całkowicie zatarte, a teren cmentarza zalesiony.

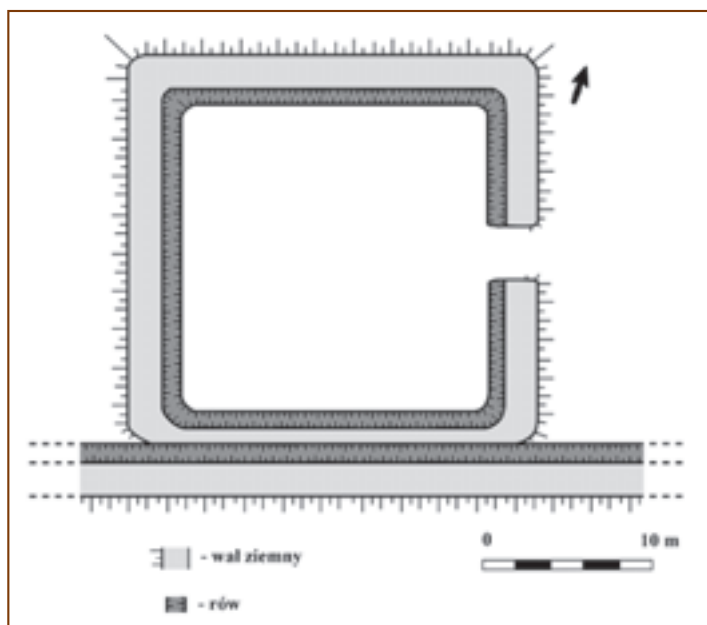


Ryc. 208. Nowosady, gm. Zabłudów. Lokalizacja cmentarza wojennego. Nekropola położona jest bliżej wsi Krynickie, jednak teren ten należy do gruntów wsi Nowosady



Ryc. 209. Nowosady, gm. Zabłudów. Obraz numerycznego modelu terenu z widocznym zarysem wału i rowu cmentarza. Od południa cmentarz styka się z wałem i rowem o nieokreślonej funkcji

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 210. Nowosady, gm. Zabłudów. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego. Granice nekropoli wyznacza rów i wał ziemny, z wejściem po rampie we wschodniej krawędzi, od strony drogi leśnej

Oprac. M. Karczevska,
M. Karczewski, marzec 2017 r.

Bezpośrednio od południa cmentarz przylega do rowu i wału – struktury o nieokreślonej funkcji ciągnącej się prosto, ze wschodu na zachód, od drogi leśnej, na długości 92 m, a następnie skręcającej pod kątem prostym i biegnącej na południe na długości 109 m. Wydaje się, że obiekt ten jest zachowany w całości, a jego przebieg nie został zatarty sposobem użytkowania terenu (ryc. 210, 211).



Ryc. 211. Nowosady, gm. Zabłudów. Południowo-wschodni narożnik cmentarza z widocznym wałem i rowem. Na drugim planie wał i rów o nieokreślonej funkcji, prawdopodobnie wzniesiony w tym samym czasie co cmentarz

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 212. Nowosady, gm. Zabłudów. Północno-wschodni narożnik cmentarza wojennego

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 213. Nowosady, gm. Zabłudów. Rampa wejściowa – przerwa w wałe i rowie we wschodniej krawędzi cmentarza

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.

39.

Pajewo (gm. Tykocin)

Cmentarz wojenny żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej znajduje się obecnie pomiędzy pasem drogi S8 a drogą pomocniczą Radule-Jeżewo Stare, około 1 km na północ od wsi Pajewo, na wschodnim skraju Lasu Pajewskiego (ryc. 214, 215). Spoczywa na nim 55 żołnierzy armii niemieckiej³⁵³ oraz 39 żołnierzy armii rosyjskiej, w tej liczbie prawdopodobnie także Polacy. W 1920 r. pochowano tutaj oficera polskiego. Miał on oddzielny grób, z imieniem i nazwiskiem wypisanym na drewnianej tabliczce³⁵⁴.



Ryc. 214. Pajewo, gm. Tykocin. Lokalizacja cmentarza wojennego, na którym spoczywa 55 żołnierzy armii niemieckiej oraz 39 żołnierzy armii carskiej

N: 53°8'23.23", E: 22°46'19.78"; dz. geod. nr 127, 128/1

³⁵³ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem], PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

³⁵⁴ A. Czajkowski, Historia parafii Kobylin. Tom III. Parafia Kobylin w czasie wojen. Od wojen polsko-szwedzkich w 1655 r. do wybuchu II wojny światowej w 1939 r., Kobylin 1971, maszynopis. s. 115.



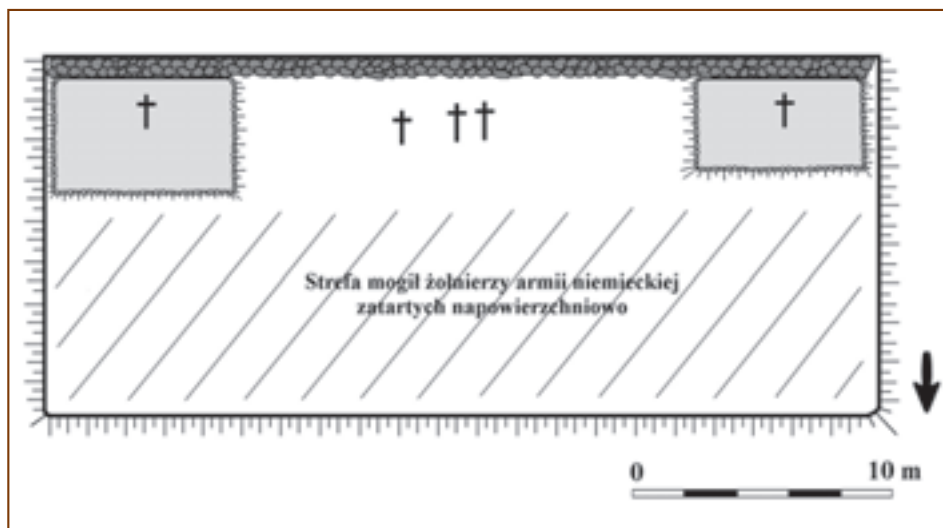
Ryc. 215. Pajewo, gm. Tykocin. Teren cmentarza wojennego przedstawiony na mapie scaleniowej z 1933 r.

Źródło: Plan gruntów wsi Pajewo w gminie Stelmachowo, powiecie Wysoko Mazowieckim, województwie Białostockim położonej, scalonych na mocy orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Białymstoku z 15 października 1930 r. i Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Wysokiem Mazowieckiem z 17 sierpnia 1933 r. w zasobach Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Białymstoku

W 2011 roku, podczas budowy drogi S8 na wysokości wsi Pajewo natrafiono na cmentarz wiejski, datowany przez archeologów prowadzących wykopaliska na XVI-XVIII w. Pierwotnie, znajdował się on na skraju lasu, nieopodal głównej drogi przebiegającej przez Pajewo, prowadzącej na północ, do Tykocina lub na południe, do Suraża i Brańska. Wytyczenie w XIX wieku nowej drogi z Białegostoku do Jeżewa spowodowało, że cmentarz znalazł się na skraju głównego szlaku komunikacyjnego. Możemy przypuszczać, że nie został on całkowicie zatarty w krajobrazie lub pamięci mieszkańców przed I wojną światową. Założenie cmentarza wojennego na zachodnim skraju starej, lokalnej nekropoli³⁵⁵ było realizacją wytycznych wskazujących najlepsze miejsca do lokowania żołnierskich pochówków.

Cmentarz założono na sztucznym wyniesieniu rozmieszczonym na planie wydłużonego prostokąta, górującym nad terenem wiejskiej nekropoli (ryc. 216, 217). W skrajach umieszczono kopce o nasypach licowanych kamieniami polnymi, pod którymi pochowano 39 nieznanymi żołnierzami armii rosyjskiej. Żołnierze armii niemieckiej mieli mogiły jednostkowe, z ziemnymi nasypami, oznakowane drewnianymi krzyżami z inskrypcjami. Cmentarz był ogrodzony

³⁵⁵ Stanowisko Pajewo, obszar AZP nr 37-83, nr stanowiska na obszarze 124, nr stanowiska w miejscowości 45. Ratownicze badania archeologiczne w obrębie inwestycji: Przebudowa drogi krajowej nr 8, do parametrów drogi S-8 na odcinku Jeżewo-Białystok. Opracowanie wyników badań, red. B. Zgodziński, Łódź 2012 r. w archiwum WUOZ Białystok, nr inw. 586/A.



Ryc. 216. Pajewo, gm. Tykocin. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego z 1915 r. Żołnierze armii carskiej są pochowani w dwóch mogiłach zbiorowych w południowych narożnikach cmentarza, zaś żołnierze armii niemieckiej w grobach jednostkowych znajdujących się na płaskiej obecnie przestrzeni na północ od kopców

Oprac. M. Karczevska, M. Karczewski, maj 2016 r.

z jednej strony murem kamiennym, a z pozostałych stron płotem drewnianym.³⁵⁶ Mur zachował się do dzisiaj.

Obecnie, na terenie cmentarza czytelne są dwa kurhany – mogiły żołnierzy armii rosyjskiej (ryc. 218, 219). Na kopcach oraz w strefie pomiędzy nimi ustawionych zostało pięć metalowych krzyży. Na południowo-wschodniej mogile, na krzyżu umieszczona jest tabliczka z inskrypcją: „TU SPOCZYWA / 39 ŻOŁNIERZY POLSKICH / z ARMII CARSKIEJ / POLEGŁYCH w ROKU 1915 / CZEŚĆ ICH PAMIĘCI” (ryc. 220). Teren przed mogiłami żołnierzy armii rosyjskiej jest obecnie wyrównany, a ślady grobów żołnierzy armii niemieckiej są nieczytelne. Prawdopodobnie tworzą one trzy-cztery rzędy mogił jednostkowych. Można domniemywać, odwołując się do rozplanowania i wystroju innych nekropoli na których spoczywają żołnierze obu armii, że w przestrzeni pomiędzy kopcami mogił żołnierzy armii rosyjskiej stały dwa wysokie, drewniane krzyże: łaciński i prawosławny.

Wejście na teren cmentarza znajdowało się w dłuższej, południowej krawędzi. Jeszcze przed modernizacją drogi S8, gdy nekropola znajdowała się w większej odległości od pasa jezdni niż obecnie, w zboczu nasypu znajdowały się betonowe schody. Obecnie, teren cmentarza jest ogrodzony metalową siatką, z wejściem w tylnej części nekropoli.

³⁵⁶ Volksbundarbeiten auf deutschen Kreigerfriedhöfen. Polen einsch. Galizien, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 12:1930, Heft 187, s. 87.



Ryc. 217. Pajewo, gm. Tykocin. Żołnierze armii rosyjskiej spoczywają w dwóch mogiłach zbiorowych, ulokowanych na skrajach cmentarza. Przestrzeń przed nimi jest strefą grobów jednostkowych żołnierzy armii niemieckiej

Fot. M. Karczevska, maj 2016 r.



Ryc. 218. Pajewo, gm. Tykocin. Mogiła zbiorowa żołnierzy armii carskiej w południowo-zachodnim narożniku cmentarza

Fot. M. Karczevska, maj 2016 r.



Ryc. 219. Pajewo, gm. Tykocin. Druga – południowo-wschodnia mogiła żołnierzy armii carskiej, oznaczona współczesnym, metalowym krzyżem z inskrypcją

Fot. M. Karczewska, maj 2016 r.



Ryc. 220. Pajewo, gm. Tykocin. Na jednej z mogił zbiorowych żołnierzy armii carskiej umieszczona została tabliczka z inskrypcją upamiętniającą poległych żołnierzy armii carskiej

Fot. M. Karczewska, maj 2016 r.

40.

Podozierany (gm. Gródek)

Cmentarz wojenny położony jest około 1,8 km na północny-zachód od zachodniego skraju zabudowań wsi Podozierany, w lesie sosnowym, około 20 m od drogi łączącej zabudowania kolonijne Podozieran (ryc. 221). Został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 222). Nekropola położona jest na wydzielonej działce geodezyjnej należącej obecnie do Gminy Gródek. Może to świadczyć o wyodrębnieniu terenu z cmentarzem jeszcze w okresie międzywojennym i przejęciu go przez właściciela publicznego.

Cmentarz założono na planie trapezu (dłuższe boki 50 m; krótsze 36 i 41 m) (ryc. 223). Granicę nekropoli stanowi rów i mocno zniszczony wał ziemny odrzucony do wnętrza nekropoli. Szerokości zachowanej podstawy wału to około 2 m, szerokość rowu około 1,5 metra (ryc. 224, 225). Różnica poziomów pomiędzy najwyższym zachowanym poziomem wału a dnem rowu wynosi 54 cm. Wejście na teren cmentarza najprawdopodobniej znajdowało się w południowej krawędzi nekropoli, od strony drogi leśnej. Współcześnie, ze względu na znaczny stopień zniszczenia wału i rowu nie udało się go zidentyfikować. Wnętrze cmentarza jest porośnięte lasem. Na jego powierzchni czytelne są liczne wkopy

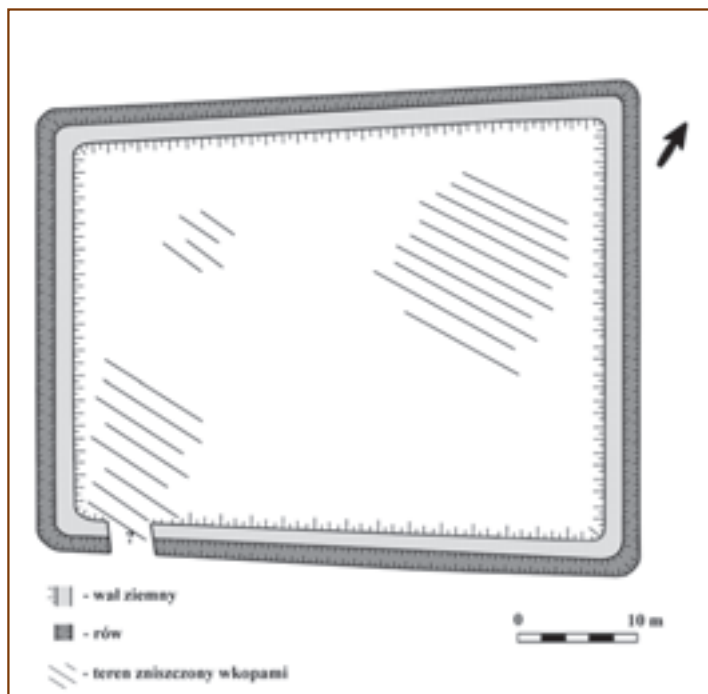


Ryc. 221. Podozierany, gm. Gródek. Lokalizacja cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej



Ryc. 222. Podozieran, gm. Gródek. Obraz numerycznego modelu terenu z widocznym zarysem wału i rowu cmentarza

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniem autorki



Ryc. 223. Podozieran, gm. Gródek. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego. Granice nekropoli wyznacza słabo czytelny wał ziemny i rów

Oprac. M. Karczevska,
M. Karczewski, marzec 2017 r.



Ryc. 224. Podozierany, gm. Gródek. Granicę cmentarza stanowi rów i wał ziemny powstały z wybierania piasku, odrzucony do wnętrza nekropoli

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 225. Podozierany, gm. Gródek. Północno-wschodni narożnik cmentarza wojennego z najlepiej zachowanym odcinkiem wału ziemnego

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.

i wybierzyska (ryc. 226). Ich wymiary są zróżnicowane, zaś rozkład nieregularny. Na tej podstawie nie jest możliwe określenie ich funkcji. Mogą to być ślady po kopaniu jam śmietniskowych, np. do dołowania padłych zwierząt gospodarskich. Nie można też wykluczyć, że są to pozostałości po pracach ekshumacyjnych³⁵⁷.

³⁵⁷ Porównaj uwagi na temat zakresu i sposobu prowadzenia prac ekshumacyjnych w okresie międzywojennym w rozdziale V. Okres międzywojenny.



Ryc. 226. Podozierany, gm. Gródek. Wnętrze cmentarza pokryte jest licznymi wybierzyskami. Ich forma i rozmieszczenie nie pozwalają na jednoznaczne określenie funkcji

Fot. M. Karczewska, marzec 2017 r.

4I.

Podzałuki (gm. Gródek)

Mogila wojenna żołnierzy armii niemieckiej z czasów I wojny światowej. Jedynym, zachowanym w materiałach archiwalnych śladem jej istnienia jest notatka z 1933 r. W wykazie cmentarzy wizytowanych pomiędzy 26 marca a 23 kwietnia tegoż roku w okolicach Białegostoku przez przedstawicieli Volksbundu, pod nazwą „Podziałucki” zanotowano, że nasyp i zarys mogiły są w dobrym stanie, podobnie jak inskrypcje, brakuje natomiast ogrodzenia³⁵⁸. Zainteresowanie stanem zachowania tego grobu ze strony administracji niemieckiej wskazuje, że spoczywali w nim żołnierze armii niemieckiej. Ich liczba jest nieznana. Współcześnie, mieszkańcy nie pamiętają, aby we wsi lub w najbliższej okolicy istniała mogiła, którą można by utożsamiać z pochówkiem z czasów I wojny światowej.

³⁵⁸ Verzeichnis der besuchten Friedhofsanlagen am 26/3-23/4 1933, PA AA, sygn. 48010, strony niepaginowane.

42.

Ruszczyany (gm. Choroszcz)

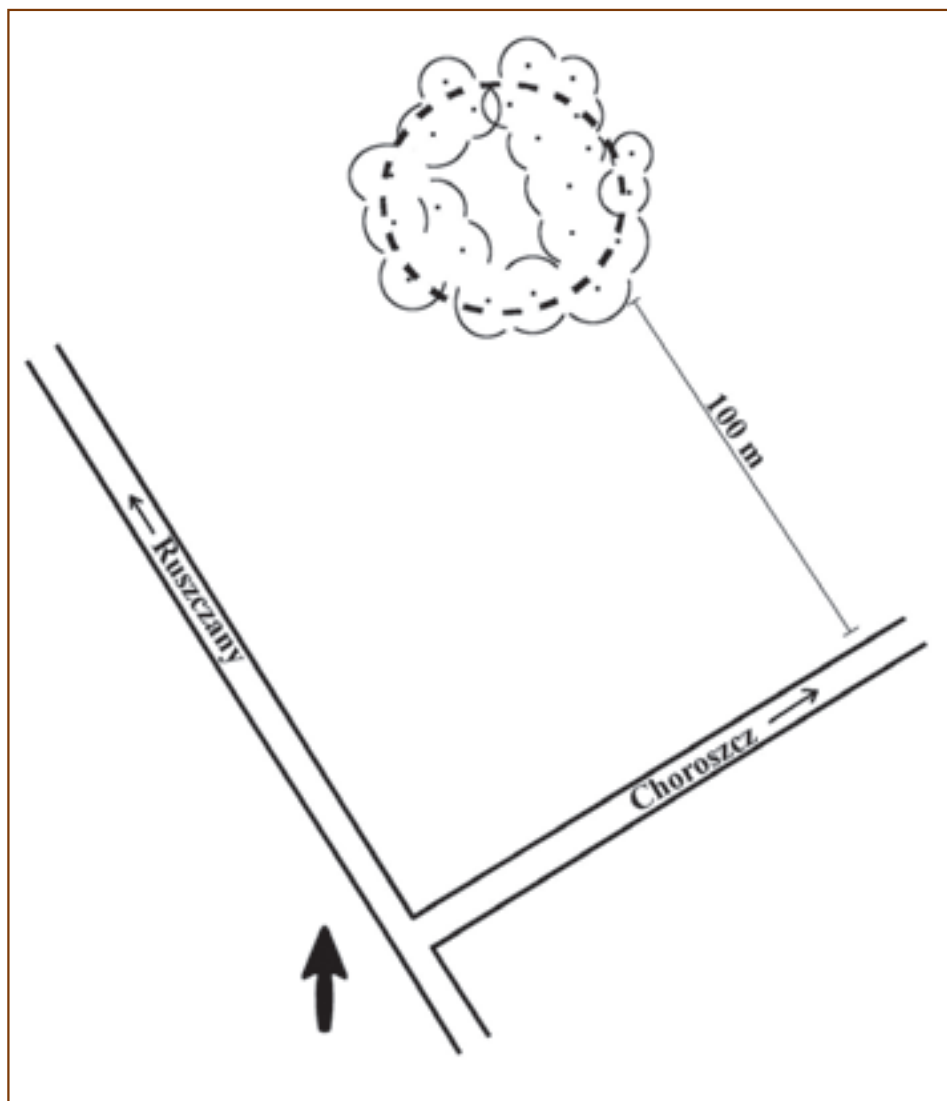
Cmentarz (?) żołnierzy armii rosyjskiej poległych latem 1915 r. położony jest na wschód od wsi Ruszczyany, około 100 m na północny-zachód od drogi polnej wiodącej do Choroszczy (ryc. 227). Być może nekropola została założona na planie zbliżonym do koła, co sugeruje szkic sporządzony w 1993 r. na potrzeby dokumentacji konserwatorskiej³⁵⁹ (ryc. 228). Współcześnie, z założenie zachowały się głogi nasadzone prawdopodobnie wokół mogiły (ryc. 229) oraz znajdujący się między nimi regularny układ kamieni polnych (ryc. 230).



Ryc. 227. Ruszczyany, gm. Choroszcz. Lokalizacja cmentarza wojennego (?) żołnierzy armii carskiej

N: 53°8'45.47", E: 22°57'51.69"; dz. geod. nr 410/2

³⁵⁹ B. Tomecka, Ruszczyany. Karta cmentarza, WUOZ, nr ewid. 0536.



Ryc. 228. Ruszczy, gm. Choroszcz. Szkic lokalizacji oraz czytelnych granic cmentarza wykonany w 1993 r. w trakcie prac ewidencyjnych

Oprac. B. Tomecka, Ruszczy. Karta cmentarza, WUOZ, nr ewid. 0536 z korektą autorki

Cmentarz nie posiada żadnych typowych cech tego typu założeń, poczynając od lokalizacji. Na starszych mapach widać, że miejsce to przylega bezpośrednio do pojedynczego zabudowania, dzisiaj nieistniejącego. Być może, to, co uważane jest za pozostałości nekropoli stanowi relikty zabudowań gospodarczych lub sadu / ogrodu. Weryfikacja tej hipotezy nie jest niemożliwa bez przeprowadzenia badań archeologicznych.



Ryc. 229. Ruszczany, gm. Choroszcz. Cmentarz wojenny żołnierzy armii rosyjskiej położony na wschód od wsi, przy nieistniejącym gospodarstwie

Fot. M. Karczevska, maj 2016 r.



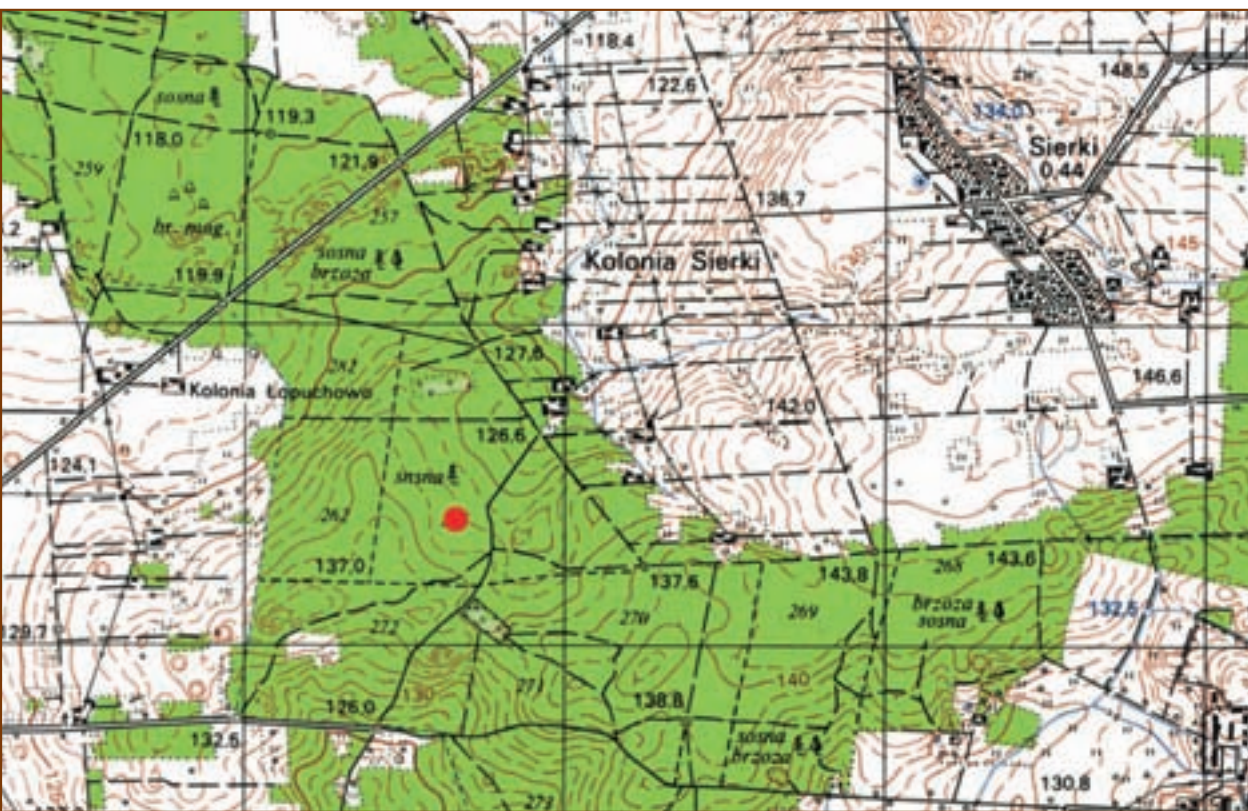
Ryc. 230. Ruszczany, gm. Choroszcz. Regularny układ kamieni polnych być może stanowiących pozostałość obramowania mogiły

Fot. M. Karczevska, maj 2016 r.

43.

Sierki (gm. Tykocin)

Cmentarz wojenny położony jest 2 km na południowy-zachód od centrum wsi, w lesie pomiędzy zabudową kolonijną wsi Sierki i Łopuchowo (ryc. 231). Został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 232). Nekropolę założono na planie prostokąta o wymiarach 33 x 14,5 m (ryc. 233). Granice cmentarza stanowi rów o szerokości około 150 cm i zachowanej głębokości 25-30 cm oraz niewysoki wał powstały poprzez odrzucenie na zewnątrz piasku podczas kopania rowu (ryc. 234). Wejście na teren nekropoli znajduje się przy południowo-zachodnim narożniku (ryc. 235, 236). Obecnie, teren cmentarza jest porośnięty lasem, podobnie jak jego otoczenie. Ślady mogił są całkowicie zatarte, dlatego rekonstrukcja rozplanowania cmentarza, bez rozpoznania metodą archeologiczną, jest niemożliwa.

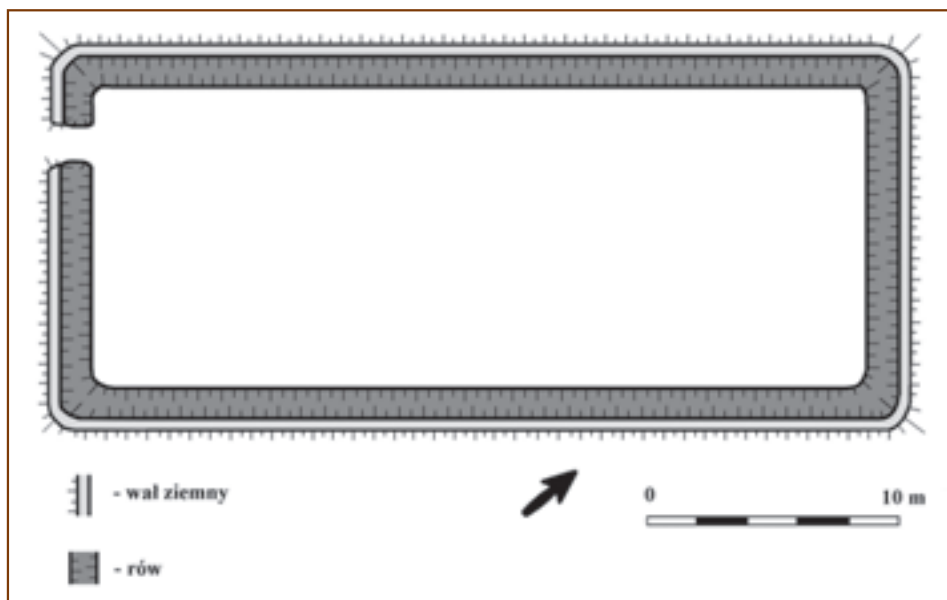


Ryc. 231. Sierki, gm. Tykocin. Lokalizacja cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej



Ryc. 232. Sierki, gm. Tykocin. Obraz numerycznego modelu terenu cmentarza wojennego i najbliższej okolicy. Teren nekropolii jest czytelny w postaci prostokątnego zarysu rowu i wału

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniem autorki



Ryc. 233. Sierki, gm. Tykocin. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego. Granice nekropolii wyznacza rów i niski wał, z wejściem przy południowo-zachodnim narożniku

Oprac. M. Karczewska, M. Karczewski, wrzesień 2016 r.



Ryc. 234. Sierki, gm. Tykocin. Granicę cmentarza wojennego stanowi rów i niewysoki wał ziemny. Wnętrze nekropoli jest całkowicie zatarte; obecnie, teren cmentarza porasta las

Fot. M. Karczewska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 235. Sierki, gm. Tykocin. Południowo-zachodni narożnik cmentarza z czytelnym rowem i wałem (czerwoną linią oznaczono wewnętrzną krawędź rowu)

Fot. M. Karczewska, wrzesień 2016 r.

Liczba i pochodzenia żołnierzy spoczywających na tym cmentarzu nie została ustalona. Na 30 października 1925 r. datowany jest dokument wymieniający cmentarze wojenne, między innymi nekropolę w Sierkach, na których przeprowadzone zostały prace remontowe³⁶⁰. Korespondencja ta, nawiązująca do sprawozdania polskiego Ministerstwa Robót Publicznych wskazuje, że prace prowadzone były na cmentarzach, na których spoczywają przede wszystkim żołnierze armii niemieckiej polegli w 1915 r. Nie możemy wykluczyć, że w Sierkach pochowano także żołnierzy armii carskiej, jednak brak pewnych informacji uniemożliwia przyjęcie takiego twierdzenia za pewne.



Ryc. 236. Sierki, gm. Tykocin. Wejście na teren cmentarza wojennego przy południowo-zachodnim narożniku nekropoli w postaci przerwy w rowie i wale

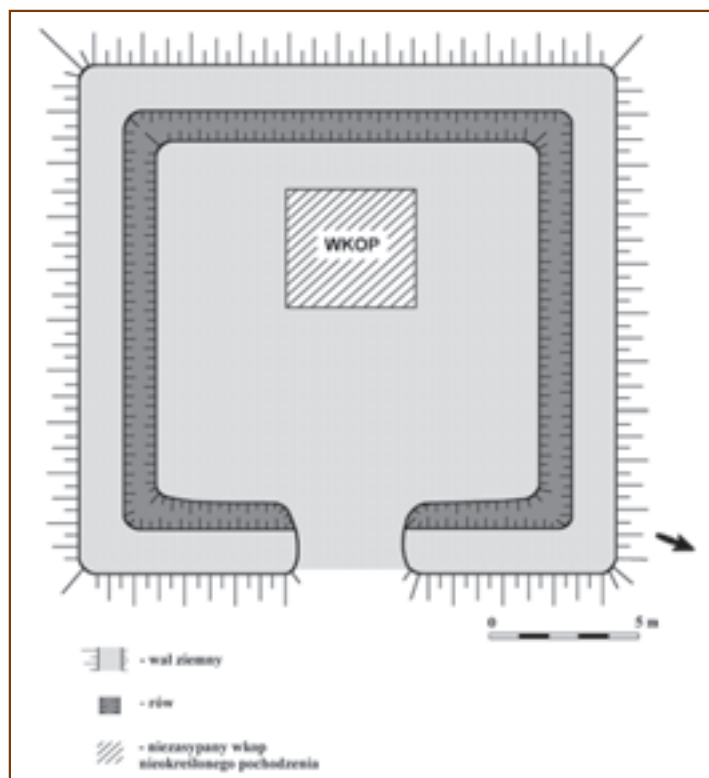
Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.

³⁶⁰ Deutsche Gesandtschaft Warschau, 25. Oktober 1925, PA AA, sygn. 48003, strony niepaginowane.



Ryc. 238. Sluczanka, gm. Gródek. Obraz numerycznego modelu terenu z widocznym zarysem wału i rowu cmentarza oraz dużego wkopu nieokreślonego pochodzenia

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 239. Sluczanka, gm. Gródek. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego. Granice nekropoli wyznacza wybitny wał ziemny i rów. Wejście na teren cmentarza znajduje się we wschodniej krawędzi nekropoli

Oprac. M. Karczevska,
M. Karczewski, marzec 2017 r.



Ryc. 240. Słuczanka, gm. Gródek. Widok ogólny cmentarza wojennego z czytelnym wałem, rowem oraz wypiętrzonym, płaskim terenem, na którym złożone zostały pochówki

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 241. Słuczanka, gm. Gródek. Północno-wschodnia część cmentarza z widocznym wałem ziemnym, rowem oraz wypiętrzoną centralną częścią nekropoli

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.

leśnej. Wnętrze cmentarza jest nieznacznie wypiętrzone, płaskie. Niewielka powierzchnia nekropoli wskazuje, że pochowano tutaj niezbyt dużą liczbę poległych.

Wnętrze cmentarza jest całkowicie zatarte, pozbawione śladów mogił. Naprzeciwko rampy wejściowej, bliżej zachodniej krawędzi nekropoli znajduje się dużych rozmiarów (około 13 m²) niezasypyany wkop (ryc. 239, 242). Jego pochodzenie jest niemożliwe do jednoznacznego określenia. Nie można wykluczyć, że stanowi pozostałość po przeprowadzonej ekshumacji, być może jedynie częściowej³⁶¹ lub też mógł powstać w innych okolicznościach i czasie. Kwestia ta wymaga wyjaśnienia w toku dalszych badań.



Ryc. 242. Słuczanka, gm. Gródek. Centralną część cmentarza wojennego stanowi niewielkie wypiętrzenie, mogące pomieścić kilkanaście pochówków lub mogiłę zbiorową

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.

³⁶¹ Porównaj uwagi na temat zakresu i sposobu prowadzenia prac ekshumacyjnych w okresie międzywojennym w rozdziale V. Okres międzywojenny.

45.

Stare Krzewo (gm. Zawady)

Cmentarz wojenny żołnierzy poległych w 1915 r. Znajdował się na wschodnim skraju wsi, po południowej stronie szosy Jeżewo Stare – Mężenin. W okresie międzywojennym lokalizacja cmentarza była oznaczona na mapie (ryc. 243). O nekropoli zachowała się jedna wzmianka pochodząca z 1927 r., dotycząca stanu zachowania: „przeważająca część nasypów mogił jest zniszczona”.³⁶² Na tej podstawie możemy wnioskować o istnieniu co najmniej kilku-kilkunastu mogił jednostkowych lub zbiorowych. Zainteresowanie strony niemieckiej tą nekropolią wskazuje, że spoczywają tutaj żołnierze tej armii. Zniszczenie cmentarza potwierdzają mieszkańcy wsi. Niedługo po zakończeniu II wojny światowej pracowali oni przy wożeniu piasku do budowy szosy. Podczas ręcznego kopania surowca natrafiali na kości ludzkie, szczątki mundurów, łuski. Wyjaśniono dzieciom, skąd pochodzą te szczątki, jednak czasy i sytuacja polityczna nie skłaniały do podejmowania innych działań, niż kontynuowanie niszczenia³⁶³.

Ślady piskowni są nadal czytelne w krajobrazie wsi (ryc. 244, 245). Niewykluczone, że część pochówków zachowała się.



Ryc. 243. Stare Krzewo, gm. Zawady. Lokalizacja cmentarza wojennego żołnierzy poległych w 1915 r.

N: 53°6'44.11", E: 22°36'14.97"; dz. geod. nr 55, 57

Źródło: Mapa topograficzna w skali 1:100.000, pas 36, słup 35 Tykocin, Wojskowy Instytut Geograficzny 1931 r.

³⁶² Stand der Kriegergräberfursorge, PA AA, sygn. 47996, strony niepaginowane.

³⁶³ Rozmowa w mieszkańcem wsi Stare Krzewo, 7.09.2016 r. w archiwum Ośrodka Badań Europy Środkowo-Wschodniej.



Ryc. 244. Stare Krzewo, gm. Zawady. Mapa scaleniowa gruntów wsi Stare Krzewo z 1937 r. z zaznaczoną ołówkiem strefą zniszczoną (zasięgiem piaskowni)

Źródło: Pierworys gruntów wsi Krzewo Stare w gminie Chlebiotki, powiecie łomżyńskim województwie białostockim położonej scalonych na mocy orzeczenia [brak tekstu]. Z zasobów Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Białymstoku



Ryc. 245. Stare Krzewo, gm. Zawady. Nieczynna piaskownia, w miejscu cmentarza wojennego. Szczątki poległych były odkrywane w latach 50. XX w. podczas pobierania piasku do budowy pobliskiej szosy

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.

46.

Stelmachowo I (gm. Tykocin)

Cmentarz wojenny żołnierzy armii niemieckiej położony jest po wschodniej stronie drogi z Jeżewa Starego do Tykocina, w otoczeniu lasu (ryc. 246, 247). Spoczywa na nim 44 żołnierzy armii niemieckiej³⁶⁴ poległych w sierpniu 1915 r. Cmentarz założony został na planie czworokąta. Nekropola była wizytowana we wrześniu 1925 r.³⁶⁵ celem sprawdzenia jej stanu zachowania. Na podstawie uwag zawartych w krótkim raporcie możemy zrekonstruować jej pierwotny wygląd. Mogiły były przykryte nasypami ziemnymi, być może wzmocnionymi trawą. Żołnierze spoczywali w grobach jednostkowych i zbiorowych, po dwóch-trzech w jednej mogile. W 1925 r. odnotowano, że część nasypów mogił jest niewidoczna, rozmyta, zaś wszystkie pokryte bujnymi chwastami. Teren cmentarza był ogrodzony drewnianym płotem, z bramką.

Obecnie, przestrzeń nekropoli jest wyrównana, zarysy mogił i innych elementów cmentarza są nieczytelne (ryc. 248, 249). W części centralnej znajduje się granitowy nagrobek z krzyżem oraz pamiątkową inskrypcją: „TU SPOCZYWAJĄ / ŻOŁNIERZE / Z WOJNY 1915 r / CZEŚĆ ICH PAMIĘCI” (ryc. 250).



Ryc. 246. Stelmachowo, gm. Tykocin. Lokalizacja cmentarza wojennego 44 żołnierzy armii niemieckiej

N: 53°9'54.37", E: 22°45'28.44"; dz. geod. nr 232

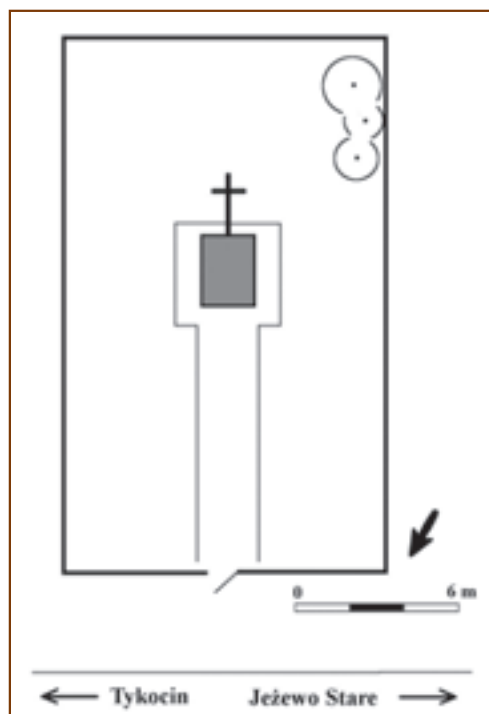
³⁶⁴ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

³⁶⁵ Deutsche Gesandtschaft Warschau an die Ministerium für öffentlichen Arbeiten. Abteilung Kriegergräber, 25. September 1925, PA AA, sygn. 47995, strony niepaginowane.



Ryc. 247. Lokalizacja cmentarza wojennego na gruntach majątku Stelmachowo na mapie topograficznej z okresu międzywojennego

Źródło: Mapa topograficzna w skali 1:100.000. Wojskowy Instytut Geograficzny, Warszawa 1931, pas 35, słup 36, arkusz Tykocin



Ryc. 248. Stelmachowo, gm. Tykocin. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego żołnierzy armii niemieckiej

Oprac. M. Karczewska, M. Karczewski, wrzesień 2016 r.



Ryc. 249. Stelmachowo, gm. Tykocin. Cmentarz wojenny na którym spoczywa 44 żołnierzy armii niemieckiej poległych w sierpniu 1915 r.

Fot. M. Karczevska, maj 2016 r.



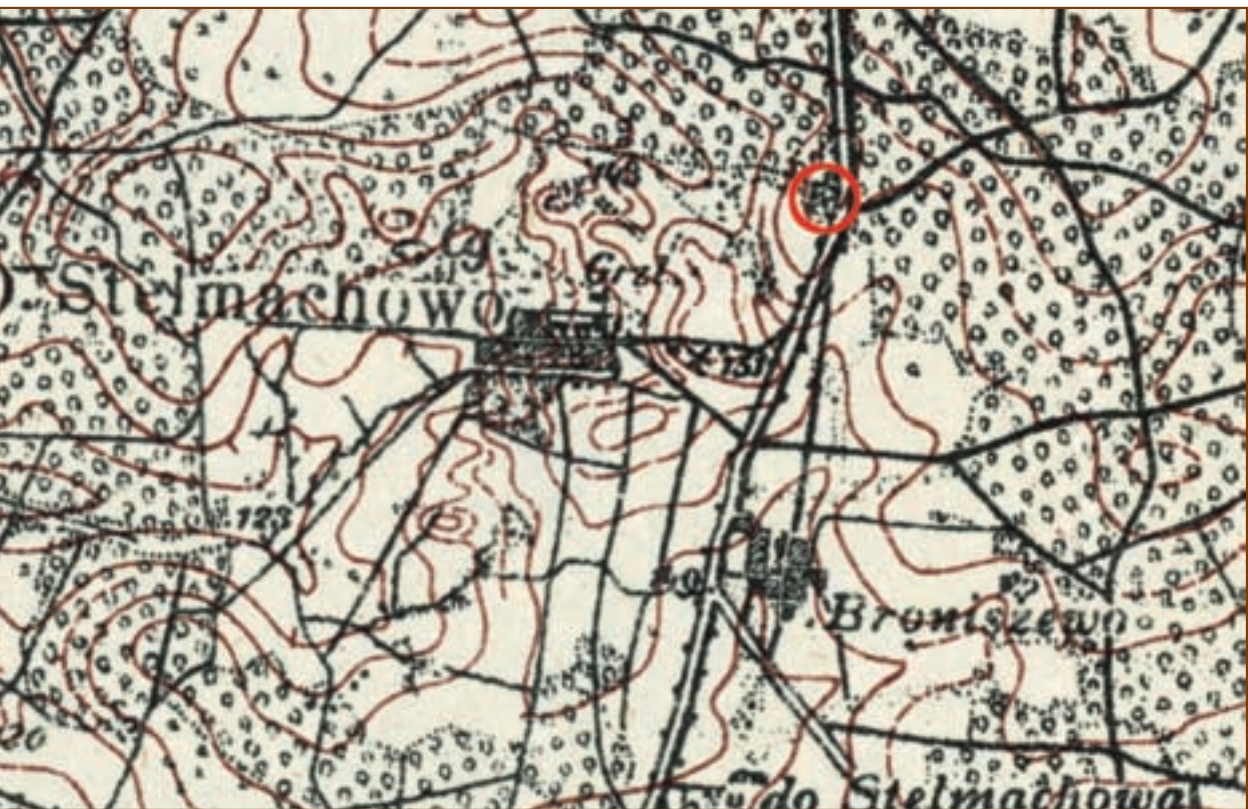
Ryc. 250. Stelmachowo, gm. Tykocin. Teren cmentarza wojennego jest obecnie wyrównany; ślady mogił nie są czytelne. W centralnej części nekropoli wzniesiono pomnik z pamiątkową inskrypcją: „TU SPOCZYWAJĄ / ŻOŁNIERZE / Z WOJNY 1915 R. / CZEŚĆ ICH PAMIĘCI”

Fot. M. Karczevska, maj 2016 r.

47.

Stelmachowo II (gm. Tykocin)

Na cmentarzu folwarku Stelmachowo (ryc. 251) pochowanych zostało dwóch żołnierzy armii niemieckiej³⁶⁶ poległych w sierpniu 1915 r. Nekropola znajdowała się na północny-wschód od zabudowań majątku, po zachodniej stronie drogi Jeżewo Stare-Tykocin. Po II wojnie światowej na terenie cmentarza wzniesiono budynek szkolny, niszcząc zapewne część grobów. Parę lat temu został on rozebrany, a na jego miejscu zbudowano dom.



Ryc. 251. Stelmachowo, gm. Tykocin. Wycinek mapy topograficznej z 1928 r. z lokalizacją cmentarza folwarcznego, na którym pochowanych zostało dwóch żołnierzy armii niemieckiej.

Źródło: Mapa topograficzna w skali 1:100.000, pas 37, słup 35 Tykocin, Wojskowy Instytut Geograficzny 1928 r.

³⁶⁶ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

48.

Strękowa Góra (gm. Zawady)

Cmentarz wojenny położony jest około 300 metrów na zachód od północnego skraju wsi, w rozstaju dróg gruntowych prowadzących do przeprawy przez Narew i w pola (ryc. 252, 253). Spoczywa na nim 39 żołnierzy armii niemieckiej i dwunastu żołnierzy armii carskiej³⁶⁷. Dotychczas, cmentarz ten uchodził za miejsce spoczynku jedynie żołnierzy armii niemieckiej. Do lat 80. XX wieku przetrwały dwa drewniane krzyże przykryte daszkami, z inskrypcjami informującymi o poległych żołnierzach z pułków piechoty nr 371 i 373 (*Infanterie-Regiment 371. Infanterie-Regiment 373*) (ryc. 254). Trzeci z zachowanych krzyży był mniejszy, bez inskrypcji.



Ryc. 252. Strękowa Góra, gm. Zawady. Lokalizacja cmentarza wojennego żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej

N: 53°13'5.35", E: 22°32'32.97"; dz. geod. nr 202

³⁶⁷ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.



Ryc. 253. Strękowa Góra, gm. Zawady. Zasięg działki geodezyjnej z cmentarzem wojennym na mapie scaleriowej z lat 30. XX w. Ówczesny kształt terenu cmentarza różni się od wyznaczonego współcześnie

Źródło: Pierworys gruntów wsi Strękowa Góra w zasobach Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Białymstoku.

Nekropola została rozmieszczona na planie czworokąta, ogrodzona siatką na betonowych słupkach. Elementami związanymi z pierwotnym wyglądem nekropoli są cztery lipy w wieku: L1 – około 80 lat; L2 – około 90 lat; L3 – około 110 lat; L4 – około 90 lat. Krzyż wykonany z pnia i konaru drzewa oparty o jedną z lip, zapewne nie pochodzi z okresu organizacji cmentarza (ryc. 259). Obecnie, granice nekropoli są w znacznej części zatarte. Jedynie wzdłuż wschodniej krawędzi zachowały się dwa betonowe słupki pierwotnego ogrodzenia. Na tej podstawie można przyjąć, że zasięg cmentarza jest mniejszy niż wyznaczony przez współczesne ogrodzenie. Rozplanowanie cmentarza jest zatarte, na powierzchni brak śladów mogił (ryc. 255, 256). Pamiątkowy obelisk został wystawiony podczas ostatniej renowacji cmentarza przeprowadzonej w 2015 r. Inskrypcja upamiętnia jedynie żołnierzy armii niemieckiej, co wynikało z ówczesnego stanu wiedzy³⁶⁸ (ryc. 257, 258).

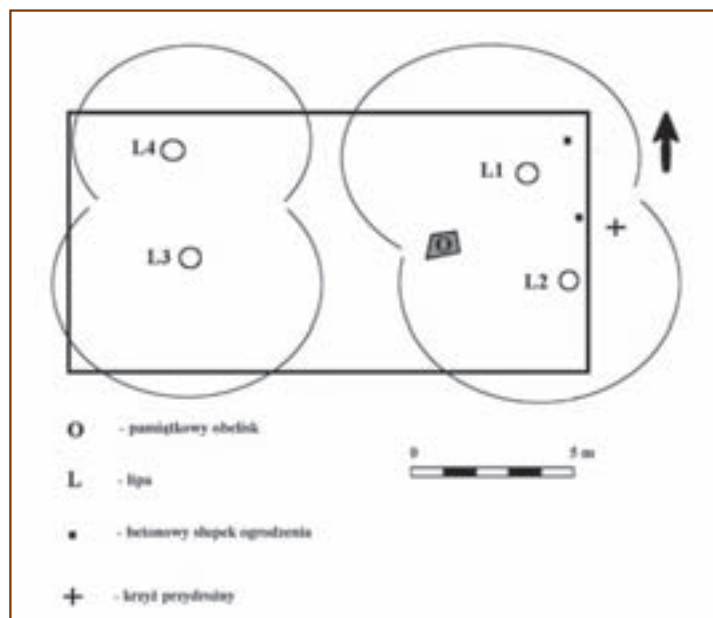
Cmentarz wojenny w Strękowej Górze jest objęty ochroną prawną przez wpis do rejestru zabytków województwa podlaskiego (nr rej. 273 z 10.03.1987 r.).

³⁶⁸ Zabytkowe cmentarze i mogiły województwa łomżyńskiego, oprac. E. Szerszeń, Warszawa 1991, s. 53.



Ryc. 254. Strękowa Góra, gm. Zawady. Trzy drewniane krzyże nagrobne przetrwały do lat 80. XX wieku. Dwa z nich pochodziły znad mogił żołnierzy armii niemieckiej z 371. i 373. Pułku Piechoty

Źródło: M. Gmitter, D. Gromski, Cz. Kielboń, E. Sadowska, Strękowa Góra. Karta cmentarza, WUOZ, nr ewid. 0669



Ryc. 255. Strękowa Góra, gm. Zawady. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej

Oprac. M. Karczevska,
M. Karczewski, wrzesień 2016 r.





Ryc. 256. Strękowa
Góra, gm. Zawady.
Widok cmentarza
wojennego założonego
na rozstaju dróg
wiejskich

Fot. M. Karczevska,
wrzesień 2016 r.



Ryc. 257. Strękowa Góra, gm. Zawady. Na powierzchni cmentarza nie zachowały się ślady mogił. Jego granice wyznaczają lipy posadzone w czterech narożnikach

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 258. Strękowa Góra, gm. Zawady. Obelisk z pamiątkową inskrypcją został ustawiony podczas prac renowacyjnych w 2015 r. Upamiętnia jedynie spoczywających tutaj żołnierzy armii niemieckiej

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 259. Strękowa Góra, gm. Zawady. Krzyż wykonany z pnia i konaru drzewa jest starszym, jednak zapewne nie pierwotnym elementem cmentarza

Fot. M. Karczevska,
wrzesień 2016 r.

49.

Supraśl I

Mogiła żołnierza lub żołnierzy armii niemieckiej znajdowała się na cmentarzu prawosławnym, obecnie rzymskokatolickim w Supraślu (ryc. 260). Niewiele wiadomo o samym pochówku. Z notatek dotyczących stanu zachowania cmentarzy wojennych sporządzonych w 1925 r. i 1933 r. możemy wnioskować, że był to jeden grób, nie wiadomo czy jednostkowy czy zbiorowy, wydzielony z przestrzeni cmentarza drewnianym płotem. Mogiła oznakowana była krzyżem z inskrypcją. W 1925 r. zanotowano, że ogrodzenie zniknęło, mogiła jest rozmyta, a krzyż spróchniały³⁶⁹. Osiem lat później, zapewne po przeprowadzonych pracach remontowych, w notatce z wizytacji cmentarzy w okolicach Białegostoku przez przedstawicieli Volksbundu czytamy, że kopiec i obrys mogiły oraz inskrypcja są w dobrym stanie³⁷⁰. Obecnie, napowierzchniowe ślady mogiły są zatarte, a wskazanie lokalizacji na terenie nekropoli jest niemożliwe.



Ryc. 260. Supraśl. Lokalizacja dawnego cmentarza prawosławnego, obecnie rzymskokatolickiego z mogiłą wojenną żołnierzy armii niemieckiej

N: 53°12'29.8", E: 23°19'42.43"; dz. geod. nr 481

³⁶⁹ Deutsche Gesandtschaft Warschau an die Ministerium für öffentlichen Arbeiten. Abteilung Kriegergräber, 25. September 1925, PA AA, sygn. 47995, strony niepaginowane.

³⁷⁰ Verzeichnis der besuchten Friedhofsanlagen am 26/3-23/4 1933, PA AA, sygn. 48010, strony niepaginowane.

50.

Supraśl II

Po 1927 r. na jeden z supraskich cmentarzy przeniesiono szczątki żołnierza armii niemieckiej pochowanego wcześniej w mogile polowej znajdującej się „300 metrów od rzeki”³⁷¹. Ze względu na zły stan zachowania grobu i możliwość jego całkowitego zatarcia został on przeniesiony na „najbliższy”³⁷² cmentarz. Brak innych informacji uniemożliwia wskazanie, na której z supraskich nekropoli znajduje się ten pochówek. Jego elementy napowierzchniowe zostały zatarte, gdyż na żadnym z cmentarzy nie zachowały się ślady mogił z Wielkiej Wojny.

51.

Suraż

Na cmentarzu parafialnym w Surażu (ryc. 261) spoczywa siedemnastu żołnierzy armii rosyjskiej³⁷³. Pierwotnie, pochowano ich w mogiłach polowych w okolicach miasta, a następnie, w drugiej fazie organizacji cmentarzy wojennych, ciała ekshumowano i przeniesiono na cmentarz. Mogiła znajduje się w miejscu Grobu Nieznanego Żołnierza³⁷⁴, upamiętniającego żołnierzy poległych w latach 1914-1918 oraz 1920 r. (ryc. 262). Niemal 40 lat temu, w 1978 r., umieszczono tutaj tablicę z inskrypcją poświęconą 60. rocznicy odzyskania niepodległości. Wcześniej, w tym miejscu znajdował się skromny, betonowy obelisk z inskrypcją „CZEŚĆ POLEGŁYM / NIEZNANYM ŻOŁNIERZOM / ZA WOLNOŚĆ OJCZYZNY”³⁷⁵. Treść ta, pośrednio wskazuje na pamięć o spoczywających tutaj żołnierzach Wielkiej Wojny.

W 2003 r. założenie uzupełniono pamiątkową tablicą poświęconą nieznanemu żołnierzowi polskiemu, poległemu w bitwie suraskiej w 1920 r.

³⁷¹ *Berichte über deutsche Kriegerfriedhöfe im Auslande. Juni 1927 (Schluß)*, op. cit, s. 162.

³⁷² Ibidem.

³⁷³ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisowania zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

³⁷⁴ Informacja przekazana przez Wiktora Litwińczuka, któremu serdecznie dziękuję za pomoc.

³⁷⁵ Pozostałości obelisku znajdują się za pomnikiem, przy murze cmentarnym.



Ryc. 261. Suraz. Lokalizacja cmentarza parafialnego z mogiłą wojenną żołnierzy armii rosyjskiej

N: 52°56'17.51", E: 22°56'31.33"; dz. geod. nr 227/1



Ryc. 262. Suraz, cmentarz parafialny. Mogiła siedemnastu żołnierzy armii rosyjskiej oraz polskiego żołnierza poległego w 1920 r. W 1978 r. rozszerzono symbolikę tego miejsca o upamiętnienie wszystkich poległych o wolność ojczyzny

Fot. M. Karczewska, kwiecień 2016 r.

52.

Suszcza (gm. Michałowo)

Cmentarz wojenny położony jest około 1,6 km na północ od zabudowań wsi Suszcza, w lesie sosnowym, bezpośrednio na północ od drogi leśnej łączącej szosy: Suszcza-Planty oraz Suszcza-Odnoga-Kuźmy (ryc. 263). Został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 264).

Nekropolę założono na planie wydłużonego prostokąta o wymiarach 40 x 95 m (ryc. 265). Granicę cmentarza stanowi rów o szerokości około 2 m i dobrze zachowany wał ziemny o szerokości podstawy około 3,2 m (ryc. 266, 267). Różnica poziomów pomiędzy najwyższym zachowanym poziomem wału a dnem rowu wynosi 75 cm. Wejście na teren cmentarza znajduje się we wschodniej krawędzi nekropoli, tuż przy południowo-wschodnim narożniku. Część południowej granicy cmentarza została zniszczona; zasypano rów i zniwelowano wał w efekcie urządzenia przejazdu dla maszyn leśnych wjeżdżających w głąb lasu (ryc. 268). Wnętrze cmentarza jest całkowicie zatarte, a teren cmentarza zalesiony.

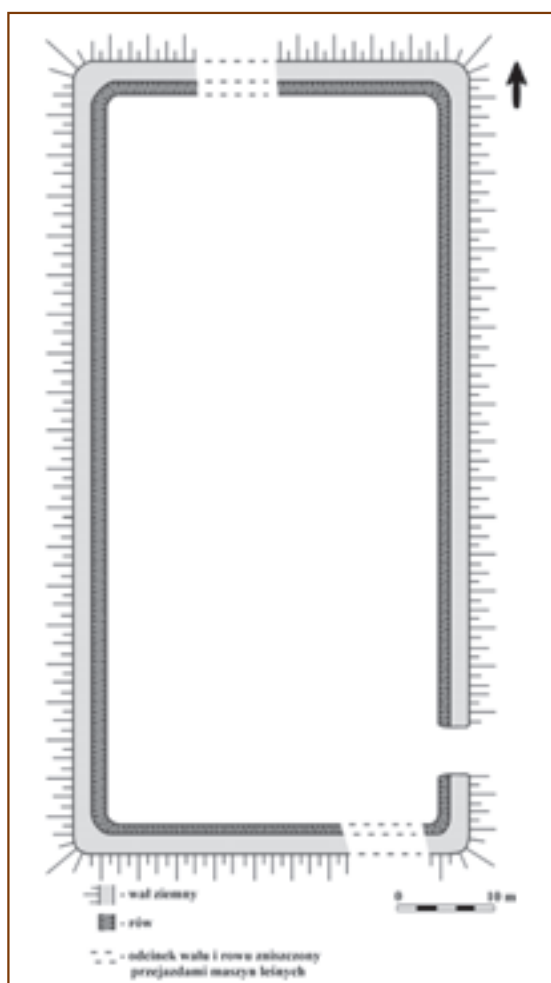


Ryc. 263. Suszcza, gm. Michałowo. Lokalizacja cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej



Ryc. 264. Suszecz, gm. Michałowo. Obraz numerycznego modelu terenu z widocznym zarysem wału i rowu cmentarza

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 265. Suszecz, gm. Michałowo. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego. Granice nekropoli wyznacza rów i wał ziemny, z wejściem po rampie przy południowo-wschodnim narożniku. Część południowej granicy cmentarza została zniszczona przez ciężki sprzęt przejeżdżający tędy w głąb lasu

Oprac. M. Karczewska, M. Karczewski, marzec 2017 r.



Ryc. 266. Suszcza, gm. Michałowo. Rów i wał ziemny wzdłuż wschodniej granicy cmentarza

Fot. M. Karczewska, marzec 2017 r.



Ryc. 267. Suszcza, gm. Michałowo. Północno-wschodni narożnik cmentarza z widocznym wybitnym wałem ziemnym; na drugim planie wewnątrz nekropoli porośnięte lasem sosnowym

Fot. M. Karczewska, marzec 2017 r.



Ryc. 268. Suszcza, gm. Michałowo. Południowo-wschodni narożnik cmentarza wojennego: po lewej stronie czytelna rampa wejściowa na teren nekropoli; południowa granica cmentarza jest częściowo zniszczona: wał i rów zostały zniwelowane przez przejeżdżający ciężki sprzęt

Fot. M. Karczewska, marzec 2017 r.

53.

Szafranki (gm. Tykocin)

Cmentarz wojenny znajduje się na południowo-wschodnim skraju wsi, około 100 za zabudowaniami, w lesie. Krótszy bok jest równoległy do drogi gruntowej z Szafranek do wsi Łazy Duże i Słomianka (ryc. 269).

Nekropoli już w momencie założenia nadano rangę cmentarza honorowego, ze względu na znaczną liczbę pochowanych tutaj poległych. Ogółem, spoczywa tutaj 673 żołnierzy: 336 z armii niemieckiej i 337 z armii carskiej³⁷⁶.

Cmentarz rozmieszczono na planie prostokąta o wymiarach 60/61,5 x 25/27,5 m (ryc. 270, 271). Granicę stanowi wydarty wał dochodzący do 127 cm wysokości i 550 cm szerokości (ryc. 272, 273, 274). Rów o szerokości 150 cm i około 40 cm zachowanej głębokości biegnie jedynie wzdłuż północno-zachodniej krawędzi nekropoli. Rozplanowanie cmentarza zostało starannie zakomponowane. Główną oś stanowi aleja równoległa do dłuższych boków nekropoli. Prowadzi ona od wejścia znajdującego się od strony drogi gruntowej, w północnej części cmentarza. Po obu jej stronach znajduje się dwadzieścia (w części na wschód od alei) lub dziewiętnaście (w części na zachód od alei) mogił zbiorowych o długości od 750 do 900 cm każda. Mogiły mają szerokości od 180 do 200 cm. Ich układ jest symetryczny. W części zachodniej, w miejscu gdzie powinna znajdować się siedemnasta mogiła, teren jest płaski, pozbawiony nasypu. Być może, w ten sposób symbolicznie podkreślono część cmentarza, w której pochowano poległych oficerów. O tym, że w południowo-zachodniej części nekropoli znajdują się groby oficerskie wspominał mieszkaniec Szafranek³⁷⁷. Dwie mogiły: dwudziesta w części zachodniej i ósma w części wschodniej zostały podzielone na mniejsze groby (ryc. 271). Statystycznie, w jednej mogile zbiorowej powinno spoczywać około 17-20 poległych żołnierzy.

Obecnie, nasypy mogił, wzniesione z luźnego piasku są częściowo zatarłe. Najlepiej czytelne, o zachowanej wysokości około 40 cm są te położone w południowej części cmentarza (ryc. 275, 276).

Cmentarz honorowy w Szafrankach został założony wiosną 1916 r. W pamięci mieszkańców przetrwały wspomnienia o tym wydarzeniu³⁷⁸. Matka jednego z nich, pracowała przy sypaniu wałów cmentarza. Opowiadała synowi, że poległych żołnierzy przywożono do Szafranek z ekshumowanych polowych mogił ze znacznego obszaru, najdalej spod Wizny. Odzież

³⁷⁶ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisowania zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

³⁷⁷ Wspomnienia Karola Nowackiego, mieszkańca Szafranek. Zapis rozmowy z 14.09.2016 r. w archiwum Ośrodka Badań Europy Środkowo-Wschodniej.

³⁷⁸ Ibidem.



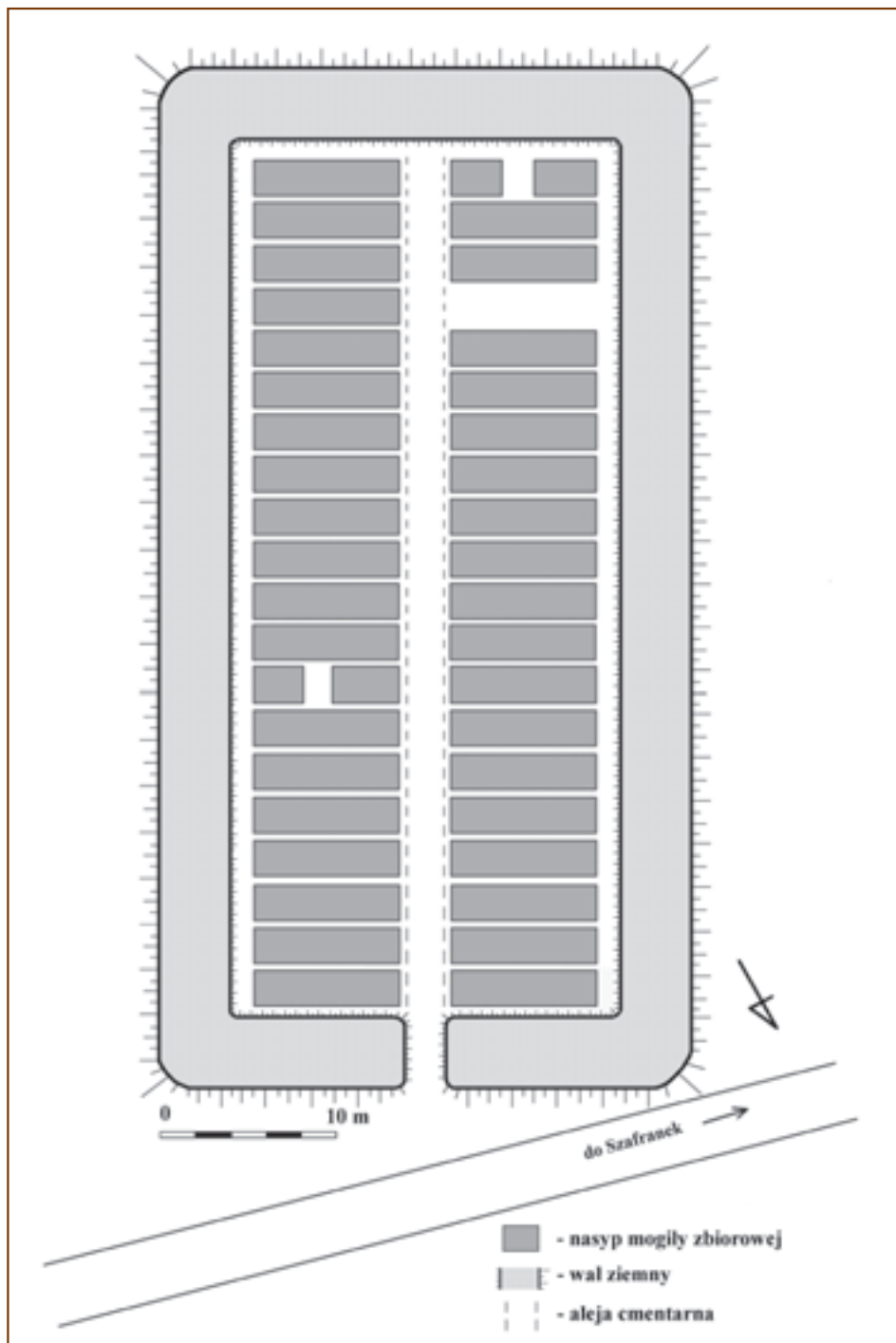
Ryc. 269. Szafranki, gm. Tykocin. Lokalizacja cmentarza wojennego 673 żołnierzy obu walczących armii, poległych latem 1915 r.

N: 53°14'18.72", E: 22°38'10.57"; dz. geod. nr 214



Ryc. 270. Szafranki, gm. Tykocin. Obraz numerycznego modelu terenu cmentarza wojennego i najbliższej okolicy

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniem autorki



Ryc. 271. Szafranki, gm. Tykocin. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej



Ryc. 272. Szafranki, gm. Tykocin. Widok cmentarza wojennego od strony południowej, z dobrze czytelnymi wałami

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 273. Szafranki, gm. Tykocin. Wał i rów wzdłuż zachodniej krawędzi cmentarza

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 274. Szafranki, gm. Tykocin. Północno-zachodni narożnik cmentarza
widoczny z drogi gruntowej Szafranki-Słomianka

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 275. Szafranki, gm. Tykocin. Nasypy mogił zbiorowych w południowej części cmentarza

Fot. M. Karczevska, wrzesień 2016 r.



Ryc. 276. Szafranki, gm. Tykocin. Mogiły oficerów armii niemieckiej w południowej części cmentarza wojennego

Fot. M. Karczewska, wrzesień 2016 r.

na zwłokach była przeszukiwana przez specjalnych urzędników. Szukano dokumentów i innych przedmiotów pomagających w identyfikacji poległych. Odnalezione rzeczy były zabierane. Ciała owinięte w białe płótno, układano jedno przy drugim, w mogiłach zbiorowych, głowami w kierunku południowym. Przy wejściu, w północnej części cmentarza pochowani zostali żołnierze armii carskiej, w głębi – żołnierze armii niemieckiej.

Karol Nowacki z Szafranek wspomina:

„Nad grobami nasypane było, na grobach krzyże, koniecznie musiały być dębowe, koniecznie dębowe. Napisy były na nich wypalane, czarne, litery bardzo duże, aż z daleka było widać, aż z drogi. Napisy na tych poprzecznych ramionach. Na jednej mogile tak od dróżki w jedną i drugą stronę to po kilka krzyży było, nawet 4-5. Krzyże były duże, ale największe, tak około metra to tam dalej, na grobach, gdzie oficerowie leżeli”³⁷⁹.

Wiadomo też, że teren cmentarza był ogrodzony metalową siatką rozpiętą na betonowych słupkach.

Już w okresie międzywojennym nekropola zaczęła popadać w ruinę. Teren cmentarza był miejscem zabaw dzieci, które używały wysokich krzyży do zabaw w jazdę na koniu; wypasano też tam bydło. Motyw dziecięcych zabaw, na które przyzwalał, a przynajmniej nie zabraniał dorośli pojawia się zarówno we wspomnieniach mieszkańców³⁸⁰, jak też w dokumentach z okresu

³⁷⁹ Ibidem.

³⁸⁰ Ibidem.

międzywojennego³⁸¹. W 1925 r. w notatce o stanie nekropoli zapisano, że wał otaczający cmentarz jest częściowo uszkodzony, nasypy mogił rozmyte, wiele z nich jest nieczytelnych. Ze względu na fakt, iż cmentarz jest położony tuż przy wsi, służy „jako plac zabaw dla dzieci, a czasami także jako pastwisko”³⁸². Dwa lata później sporządzona została krótka notatka o rozpoczęciu prac remontowych tej nekropoli³⁸³.

Latem 1930 r. przedstawiciele Poselstwa Niemieckiego w Warszawie wizytowali kolejny raz cmentarz w Szafrankach. Powodem była próba nawiązania współpracy pomiędzy stroną niemiecką a białostockim Urzędem Wojewódzkim w zakresie remontów cmentarzy wojennych. Nie wiadomo jednak, czy podjęto wówczas prace remontowe na tym cmentarzu.

Mieszkańcy Szafranek wspominają, że podczas okupacji hitlerowskiej w czasie II wojny światowej musieli porządkować teren cmentarza. Głównym zadaniem było uczytelnienie zarysów mogił oraz alejek i przejść pomiędzy grobami, a także nadsypanie kopców mogił³⁸⁴. W okresie powojennym cmentarz pozostawał zapomniany przez władze, mimo kilkukrotnych zgłoszeń ze strony mieszkańców wsi.

54.

Targonie – Krytuły (gm. Zawady)

Cmentarz ekshumowany w okresie międzywojennym. Szczątki zostały przeniesione na grunty wsi Konopki-Klimki. Porównaj 29. Konopki-Klimki II.

³⁸¹ Deutsche Gesandtschaft Warschau an die Ministerium für öffentlichen Arbeiten. Abteilung Kriegergräber, 25. September 1925, PA AA, sygn. 47995, strony niepaginowane.

³⁸² Ibidem.

³⁸³ Berichte über deutsche Kriegerfriedhöfe im Auslande. Juli 1927 (Schluß), op. cit, s. 165.

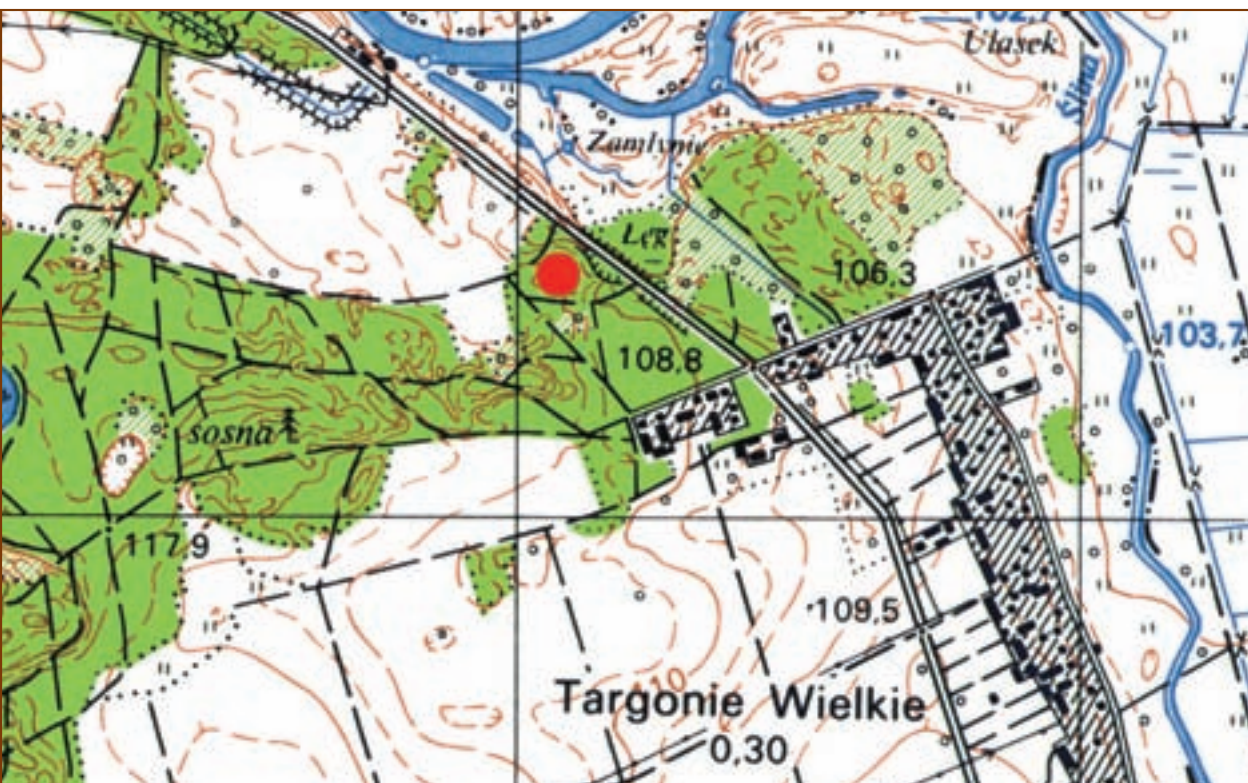
³⁸⁴ Wspomnienia Karola Nowackiego, op. cit.

55.

Targonie Wielkie (gm. Zawady)

Cmentarz wojenny położony jest około 370 metrów na północny-zachód od północnego skraju wsi Targonie Wielkie, w lesie sosnowym, około 50 m na południowy-zachód od szosy prowadzącej do wsi Łaś Toczyłowo (ryc. 277). Został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 278).

Nekropole założono na planie prostokąta o wymiarach 36 x 26 m (ryc. 279). Granicę cmentarza stanowi wał ziemny o szerokości podstawy około 2 m i rów o szerokości około 1,5 m (ryc. 280). Różnica poziomów pomiędzy najwyższym zachowanym poziomem wału a dnem rowu wynosi 45 cm. Wejście na teren cmentarza znajduje się prawdopodobnie w północno-zachodniej krawędzi nekropoli, tuż przy narożniku. Granice nekropoli zostały częściowo zniszczone wkopami gospodarczymi. Wnętrze cmentarza jest całkowicie zatarłe, a teren zalesiony i zaśmiecony (ryc. 281).

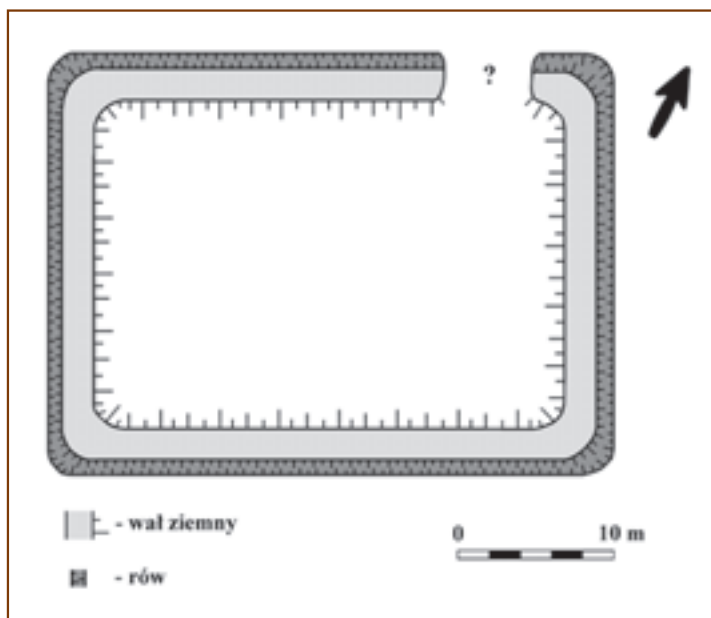


Ryc. 277. Targonie Wielkie, gm. Zawady. Lokalizacja cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej. Cmentarz położony jest na gruntach należących do dwóch wsi: Targonie Wielkie i Łaś Toczyłowo, w większej części do pierwszej z tych miejscowości



Ryc. 278. Targonie Wielkie, gm. Zawady. Obraz numerycznego modelu terenu cmentarza z czytelnym zarysem wału ziemnego oraz rowu. Północno-wschodni skraj cmentarza jest słabiej czytelny ze względu na liczne wkopy oraz zasypianie rowu warstwą śmieci, przykrytą humusem leśnym

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 279. Targonie Wielkie, gm. Zawady. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego

Oprac. M. Karczewska,
M. Karczewski, kwiecień 2016 r.



Ryc. 280. Targonie Wielkie, gm. Zawady. Wał ziemny i rów wzdłuż północnej krawędzi cmentarza

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.



Ryc. 281. Targonie Wielkie, gm. Zawady. Południowa granica nekropoli: widoczny jest dobrze zachowany wał ziemny powstały podczas kopania rowu i odrzucania piasku do wnętrza cmentarza. Teren cmentarza jest wykorzystywany jako dzikie wysypisko śmieci

Fot. M. Karczevska, marzec 2017 r.

56.

Topilec (gm. Turośń Kościelna)

Cmentarz wojenny położony jest w centrum wsi, w dawnym ogrodzie parafialnym, na skraju doliny Narwi (ryc. 282). Planując jego lokalizację, z całą pewnością wzięto pod uwagę walory krajobrazowe doliny Narwi, rozpościerającej się przed frontem nekropoli.

Na cmentarzu złożono dziewiętnastu żołnierzy armii niemieckiej, w tym trzech oficerów, ze 150. Regimentu Piechoty (*Ermländisches Infanterie Regiment*) oraz dziesięciu żołnierzy armii rosyjskiej (spoczywających jako nieznani żołnierze), poległych 25 sierpnia 1915 r. Niemiecki *Ermländisches Infanterie Regiment* był formowany na terenie Prus Wschodnich, w Olsztynie. W jego skład wchodził także żołnierz pochodzenia polskiego. Potwierdzają to inskrypcje na obelisku cmentarza w Topilcu, gdzie wśród poległych żołnierzy armii niemieckiej było co najmniej czterech o polskim pochodzeniu.

Cmentarz założono na planie wydłużonego owalu, o dłuższej osi wzdłuż linii północny zachód – południowy wschód, otoczono murem z kamieni polnych szerokości 50 cm, z wejściem od południa (ryc. 283, 284). Pierwotnie, na terenie cmentarza, wzdłuż muru rosło około dwudziestu jesionów, przy bramie wiąz. Starodrzew został wycięty w 2006 r. (ryc. 285)³⁸⁵.

Nekropola określana była jako „*Kameradengrab im Pfarrgarten*”³⁸⁶, co może wskazywać, że wszyscy spoczywający tutaj żołnierze złożeni zostali we wspólnej mogile. Jest to jedynie domniemanie na podstawie użytego określenia³⁸⁷, gdyż obszar cmentarza został wyrównany podczas prac renowacyjnych przeprowadzonych w 2006 r. Tym samym zatarte zostały wszelkie ewentualne ślady mogił czytelne w mikrorzeźbie terenu, które pozwoliłyby na rekonstrukcję rozplanowania nekropoli. Wydaje się, że w pierwotnym położeniu – na osi bramy, jednak obrócony o 45 stopni, zachowany jest pamiątkowy obelisk, wykonany z betonu w formie sześcianu zwieńczonego niskim, czterospadowym daszkiem (ryc. 286). Na trzech bokach obelisku znajdują się listy poległych żołnierzy armii niemieckiej oraz wymienieni zbiorczo żołnierze armii rosyjskiej (ryc. 288, 289, 290). Na czwartej ścianie wykonano ornament w formie Krzyża Żelaznego oraz podano datę śmierci i informację, iż polegli żołnierze armii niemieckiej pochodzili ze 150. regimentu piechoty (ryc. 287). Ta strona pierwotnie była przednią stroną monumetu, zwróconą ku wejściu.

³⁸⁵ B. Tomecka, Topilec. Karta cmentarza, WUOZ, nr ewid. 0553.

³⁸⁶ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

³⁸⁷ W dokumentach dotyczących cmentarnictwa wojennego słowa „*Kameradengrab*” używano najczęściej do określenia mogiły zbiorowej.



Ryc. 282. Topilec, gm. Turośń Kościelna. Lokalizacja cmentarza wojennego żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej

N: 53°4'15.05", E: 22°56'12.98"; dz. geod. nr 147

Pomyłka w ustawieniu obelisku nastąpiła w grudniu 2006 r., podczas prac związanych z renowacją cmentarza. Naprawiono wówczas mur z kamieni polnych, wycięto starodrzew, wyrównano teren, odnowiono pomnik. Wprowadzono także nowy element w wystroju cmentarza – wykuty z żelaza miecz ustawiony na prawo od pomnika. Stał on w miejscu przeznaczonym na krzyż prawosławny, symbolizujący spoczywających na tym cmentarzu żołnierzy armii rosyjskiej (ryc. 291). Zachowanie pierwotnej symboliki sprzyjałoby opiece nad cmentarzem, gdyż wieś zamieszkała jest w przewadze przez wyznawców prawosławia. Przy wejściu na cmentarz ustawiono tablicę informacyjną³⁸⁸.

³⁸⁸ W treści tablicy odnajdujemy szereg błędów, które mogą być jednak zweryfikowane przez osoby odwiedzające nekropole. Podana została błędna liczba spoczywających żołnierzy. Autor tekstu poświęcił też sporo miejsca na hipotetyczne rozważania dotyczące daty i okoliczności śmierci spoczywających tutaj żołnierzy, dochodząc do wniosków całkowicie rozmiijających się z faktami historycznymi (por. M. v Gallwitz, op. cit.). Tymczasem data śmierci żołnierzy jest podana na obelisku znajdującym się na cmentarzu.

Inskrypcje z obelisku:

I.

INF. REGT. 150

25. AUG. 1915

II.

UFFZ. K. NICKEL u. H. MIELKE

ERS. R. H. COBUS, MUSK. J. GUSKI

H. LEYNK, BERNH. WULFF

M. MANKOWSKI, F. JANCYSKI

E. RONNEBURGER, F. MORSOCK

VON DER 5. KOMP.

III.

MUSK. J. LANGE, O. SCHIMION

M. KONITZER, JOH. KNEIPP

ERS. RES. HERM. SIEMERS

WEHRM. EMIL PFLIEGER

VON DER 5. KOMP.

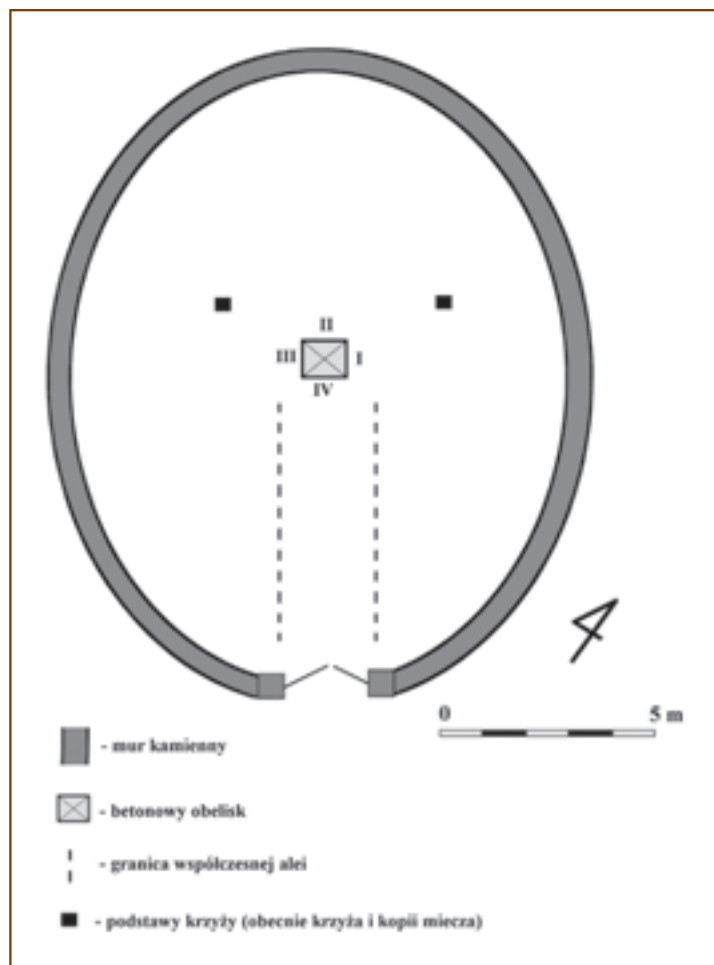
IV.

UFFZ. HERM. OTTO V. D. 11. K.

MUSK. WILH. KRUSE V. D. 6. K.

LDSTM. O. SCHUHMACHER 9. K.

10 UNBEKANNTE RUSSEN



Ryc. 283. Topilec, gm. Turośń Kościelna. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej

Oprac. M. Karczewska,
M. Karczewski, kwiecień 2016 r.



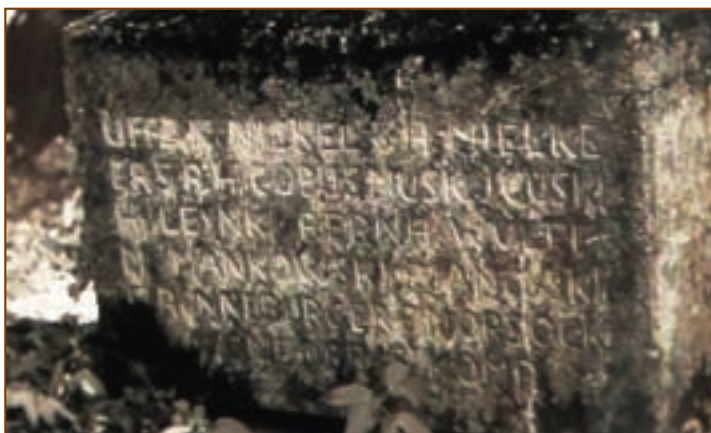
Ryc. 284. Topilec, gm. Turośń Kościelna. Cmentarz wojenny dziewiętnastu żołnierzy armii niemieckiej i dziesięciu żołnierzy armii rosyjskiej poległych 25 sierpnia 1915 r. Cmentarz założony został na skraju doliny Narwi, w dawnym ogrodzie parafialnym

Fot. M. Karczevska, kwiecień 2016 r.



Ryc. 285. Topilec, gm. Turośń Kościelna. Pierwotnie, wzdłuż muru cmentarnego rości jesiony. Starodrzew został wycięty w 2006 r.

Źródło: B. Tomecka, Topilec. Karta cmentarza, WUOZ, nr ewid. 0553



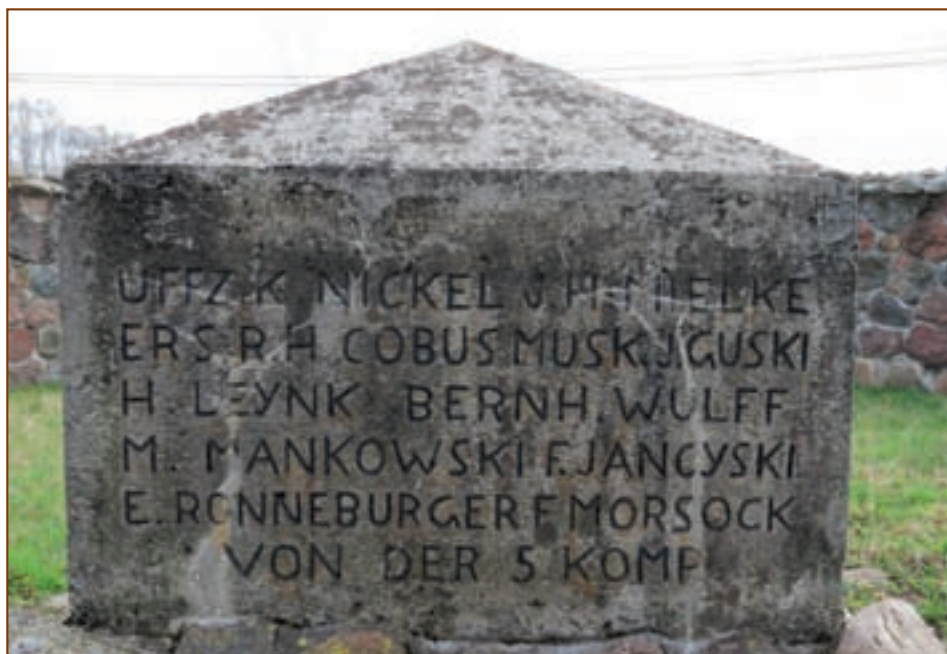
Ryc. 286. Topilec, gm. Turośń Kościelna. Pamiątkowy obelisk z cmentarza wojennego, stan w 1993 r.

Źródło: B. Tomecka, Topilec. Karta cmentarza, WUOZ, nr ewid. 0553



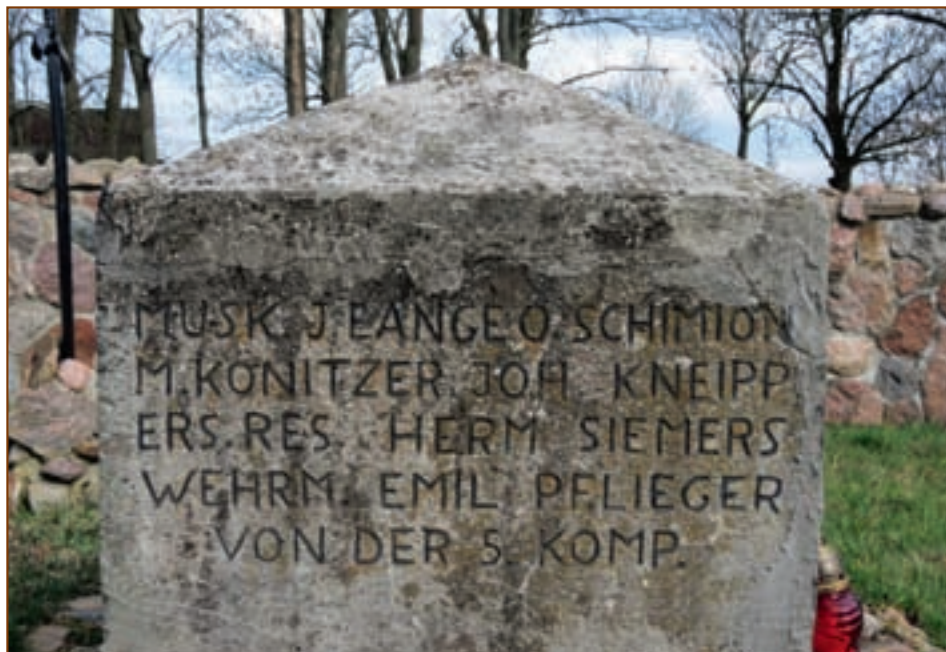
Ryc. 287. Topilec, gm. Turośń Kościelna. Przednia (I) strona obelisku pamiątkowego na cmentarzu wojennym, zawierająca informacje o jednostce, z której pochodzili żołnierze armii niemieckiej oraz datę ich śmierci

Fot. M. Karczewska, kwiecień 2016 r.



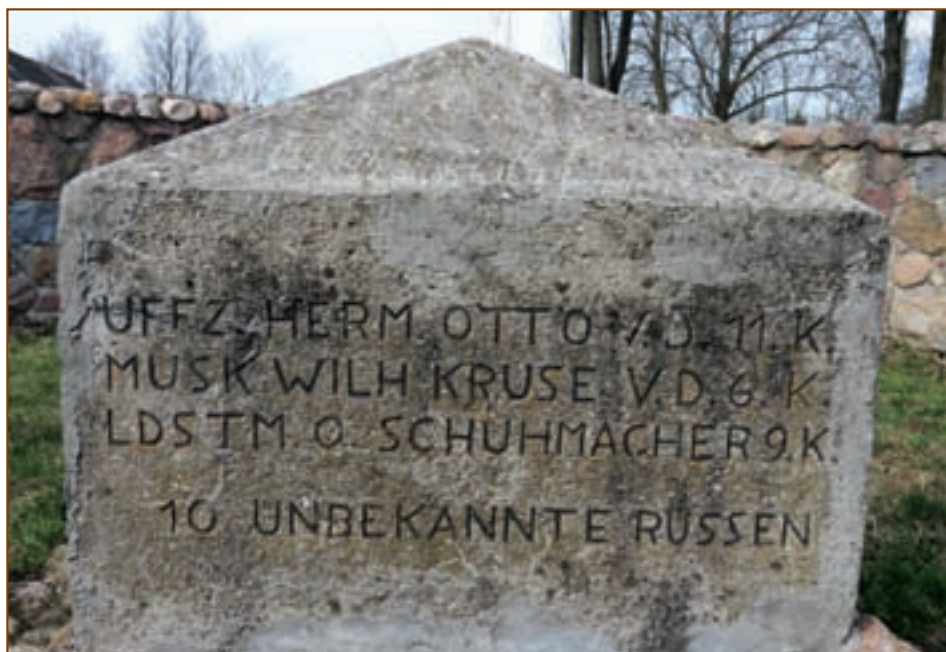
Ryc. 288. Topilec, gm. Turośń Kościelna. Druga strona (II) obelisku pamiątkowego na cmentarzu wojennym z listą poległych żołnierzy armii niemieckiej

Fot. M. Karczewska, kwiecień 2016 r.



Ryc. 289. Topilec, gm. Turośń Kościelna. Trzecia strona (III) obelisku pamiątkowego na cmentarzu wojennym z listą poległych żołnierzy armii niemieckiej

Fot. M. Karczewska, kwiecień 2016 r.



Ryc. 290. Topilec, gm. Turośń Kościelna. Czwarta strona (IV) obelisku pamiątkowego na cmentarzu wojennym z listą poległych żołnierzy armii niemieckiej oraz informacją o dziesięciu nieznanym żołnierzach armii rosyjskiej

Fot. M. Karczewska, kwiecień 2016 r.



HIER RUHT
DAS GLIEDER
VON
LDS TH. C. SCHUMACHER
V. UNTERKANTE FÜRSEH



Ryc. 291. Topilec, gm. Turośń Kościelna. Wnętrze cmentarza wojennego. Prace renowacyjne przeprowadzone zostały w 2006 r. Wprowadzono wówczas sztuczny element wystroju nekropoli w postaci miecza, usytuowanego po prawej stronie pamiątkowego obelisku. Pierwotnie stał w tym miejscu krzyż prawosławny, symbolizujący miejsce pochówku żołnierzy armii rosyjskiej. Obelisk oraz symetrycznie ustawione dwa krzyże, łaciński i prawosławny, były stałymi elementami wielu cmentarzy wojennych na których spoczywają żołnierze obu armii

Fot. M. Karczevska,
kwiecień 2016 r.

57.

Tykocin

Na cmentarzu rzymskokatolickim, parafialnym znajdują się mogiły dwóch żołnierzy armii niemieckiej³⁸⁹ (ryc. 292). W sprawozdaniu ze stanu zachowania grobów wojennych sporządzonym w 1925 r. zanotowano, że ogrodzenie kwatery nie istnieje, a nasypy mogił są niemal nieczytelne³⁹⁰. Do 2016 r. na tykocińskim cmentarzu znajdowała się niewielka mogiła, uznawana za miejsce pochówku żołnierzy z czasów I wojny światowej³⁹¹ (ryc. 293). W 2016 r. oprawa grobu został wyremontowana, a współczesna inskrypcja poświęcona jest żołnierzom poległym w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. (ryc. 294).



Ryc. 292. Tykocin. Lokalizacja cmentarza parafialnego, na którym pochowanych zostało dwóch żołnierzy armii niemieckiej poległych w 1915 r.

N: 53°12'19.1", E: 22°47'25.71"; dz. geod. nr 2097

³⁸⁹ Verzeichnis der Kriegerfriedhöfe und Feldgräber. Wojewodschaft Białystok [pisownia zgodna z oryginałem]. PA AA, sygn. 48079, strony niepaginowane.

³⁹⁰ Deutsche Gesandtschaft Warschau an die Ministerium für öffentlichen Arbeiten. Abteilung Kriegergräber, 25. September 1925, PA AA, sygn. 47995, strony niepaginowane.

³⁹¹ Ewidencja grobów wojennych województwa podlaskiego w archiwum Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.



Ryc. 293. Tykocin. Nagrobek na mogile żołnierzy poległych podczas I wojny światowej, wystawiony w 1968 r. przez mieszkańców Tykocina

Fot. archiwum Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa



Ryc. 294. Tykocin. Pomnik nagrobny wzniesiony w 2016 r. w miejscu mogiły żołnierzy I wojny światowej, poświęcony żołnierzom poległym w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r.

Fot. M. Karczewska, wrzesień 2016 r.

58.

Waliły (gm. Gródek)

Cmentarz wojenny położony jest około 2 km na południe od południowo-wschodniego skraju wsi Waliły, około 500 m na południe od drogi łączącej Waliły-Stacje z Królowym Mostem, w lesie sosnowym (ryc. 295). Został odkryty w wyniku analizy obrazu numerycznego modelu terenu (ryc. 296).

Nekropole założono na planie kwadratu o długości boku 18 m (ryc. 297). Granicę cmentarza stanowi wał ziemny, którego podstawa ma obecnie około 4 metrów szerokości oraz rów o szerokości około 1,5 metra, utworzony od strony wnętrza nekropoli (ryc. 298). Różnica poziomów pomiędzy najwyższym zachowanym poziomem wału a dnem rowu wynosi około 1,5 metra (ryc. 299). Wejście na teren cmentarza prowadzi rampą (przerwą w wale i rowie) o szerokości 3,5 m znajdująca się w środkowej części zachodniej krawędzi cmentarza (ryc. 300). Wnętrze cmentarza jest nieznacznie wypiętrzone, płaskie. Niewielka powierzchnia nekropoli wskazuje, że pochowano tutaj niezbyt dużą liczbę poległych. Wnętrze cmentarza jest całkowicie zatarte, pozbawione śladów mogił.

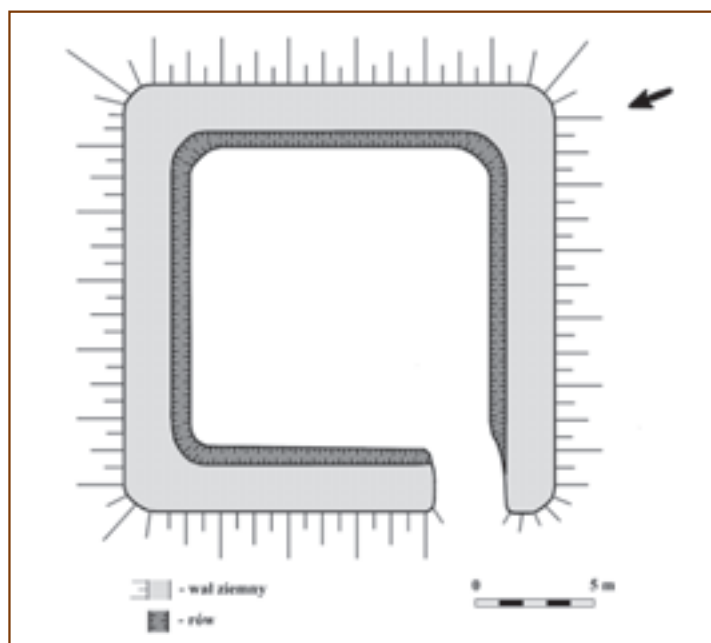


Ryc. 295. Waliły, gm. Gródek. Lokalizacja cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej



Ryc. 296. Waliń, gm. Gródek. Obraz numerycznego modelu terenu cmentarza z czytelnym zarysem wybitnego wału ziemnego oraz rowu. Rampa wejściowa na teren cmentarza znajduje się w zachodniej krawędzi nekropoli, od strony duktu leśnego

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autorki



Ryc. 297. Waliń, gm. Gródek. Szkic współczesnego rozplanowania cmentarza wojennego

Oprac. M. Karczewska,
M. Karczewski, marzec 2017 r.



Ryc. 298. Walify, gm. Gródek. Widok ogólny cmentarza wojennego z dobrze czytelnym wałem ziemnym, rowem oraz centralną częścią nekropoli

Fot. M. Karczewska, marzec 2017 r.



Ryc. 299. Walify, gm. Gródek. Północno-wschodni narożnik cmentarza wojennego z wybitnym wałem ziemnym i głębokim rowem otaczającymi wnętrze nekropoli

Fot. M. Karczewska, marzec 2017 r.



Ryc. 300. Walify, gm. Gródek. Widok cmentarza wojennego od północnego-zachodu. Po prawej stronie czytelna jest szeroka rampa wejściowa prowadząca do wnętrza nekropoli

Fot. M. Karczewska, marzec 2017 r.

59.

Załuki (gm. Gródek)

Cmentarz żołnierzy armii niemieckiej zlokalizowany był „przy drodze piaskowej z Królowego Mostu do Gródka, w odległości około 1 km od Załuków”³⁹². Współcześnie, droga ta straciła znaczenie komunikacyjne. Na odcinku od Królowego Mostu do skrzyżowania z szosą Załuki-Sofipol biegnie traktem leśnym, dalej w kierunku Gródka została całkowicie zatarta.

Na tym niewielkim cmentarzu spoczywało pięciu żołnierzy armii niemieckiej. W połowie lat 20. XX w. nasypy mogił jednostkowych były niemal niewidoczne, brakowało ogrodzenia, nekropola „chyliła się ku upadkowi” – jak zanotowali przedstawiciele Volksbundu. Z tego powodu w 1927 r. zaproponowano skomasowanie pochówków we wspólnej mogile zbiorowej, ogrodzenie jej nowym płotem, obsadzenie roślinnością i oznakowanie krzyżem drewnianym z inskrypcją upamiętniającą wszystkich spoczywających tutaj żołnierzy³⁹³. Nie wiadomo, czy zalecone prace zostały przeprowadzone.

Współcześnie, elementy napowierzchniowe cmentarza zostały całkowicie zatarte w krajobrazie oraz pamięci mieszkańców i nie jest możliwe wskazanie lokalizacji nekropoli.

³⁹² Deutsche Gesandtschaft Warschau an die Ministerium für öffentlichen Arbeiten. Abteilung Kriegergräber, 25. September 1925, PA AA, sygn. 47995, strony niepaginowane.

³⁹³ Berichte über deutsche Kriegerfriedhöfe im Auslande. Juli 1927 (Schluß), op. cit., s. 165.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Białymstoku (APB):

Akta miasta Białegostoku, sygn. 16.

Archiwum Państwowe w Ełku (APE):

Zarząd Powiatowy Szczuczyński, sygn. 212.

Archiwum Państwowe w Lublinie (APL):

Urząd Wojewódzki Lubelski, sygn. 403.

Archiwum Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Białymstoku (PODGiK)

Pierworys gruntów wsi Krzewo Stare w gminie Chlebiotki, powiecie łomżyńskim województwie białostockim położonej scalonych na mocy orzeczenia [brak tekstu], 1937 r.

Pierworys gruntów wsi Strękowa Góra [arkusz uszkodzony, brak opisu]

Plan gruntów szlacheckiej wsi Cibory Gołeckie w gminie Chlebiotki, pow. Łomżyńskim województwie Białostockim położonych scalonych na mocy orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Białymstoku z 31 marca 1927 r.

Plan gruntów wsi Konopki-Klimki w gminie Chlebiotki powiecie Łomżyńskim województwie Białostockim położonej scalonych na mocy orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Białymstoku z 17 marca 1929 r.

Plan gruntów wsi Pajewo w gminie Stelmachowo, powiecie Wysoko Mazowieckim, województwie Białostockim położonej, scalonych na mocy orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Białymstoku z 15 października 1930 r. i Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Wysokiem Mazowieckiem z 17 sierpnia 1933 r.

- Archiwum Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej (APDBG):
Клировая Впгомость за 1912 годъ, sygn. B.04/1912
- Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Białymstoku (AUSCB):
Księga zgonów parafii ewangelickiej, bez sygnatury i paginacji.
- Archiwum Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge Kassel (VDK):
Umbettungsbericht, Białystok, ul. Zwierzyniecka und evan. fried. ul. Pulkowa, 14.11.2001 z późniejszymi uzupełnieniami; materiały bez sygnatur i paginacji.
- Politisches Archiv des Auswärtigen Amts Berlin (PA AA):
Deutsche Kriegergräber in Polen. Organisation der Kriegergräberfürsorge, Juli 1923 – März 1926, sygn. 47995.
Deutsche Kriegergräber in Polen. Organisation der Kriegergräberfürsorge, März 1926 – 1928, sygn. 47996.
Deutsche Kriegergräber in Polen. Organisation der Kriegergräberfürsorge, 1928 – Oktober 1930, sygn. 47997.
Deutsche Kriegergräber und Denkmäler in Polen und polnische in Deutschland, Oktober 1924 – März 1925, sygn. 48001.
Deutsche Kriegergräber und Denkmäler in Polen und polnische in Deutschland, April 1925 – Juli 1925, sygn. 48002.
Deutsche Kriegergräber und Denkmäler in Polen und polnische in Deutschland, August 1925 – November 1925, sygn. 48003.
Deutsche Kriegergräber und Denkmäler in Polen und polnische in Deutschland, Januar 1926 – Mai 1926, sygn. 48004.
Deutsche Kriegergräber und Denkmäler in Polen und polnische in Deutschland, 1927 – 1929, sygn. 48006.
Deutsche Kriegergräber und Denkmäler in Polen und polnische in Deutschland, Februar 1929 – Dezember 1930, sygn. 48007.
Deutsche Kriegergräber in Polen, Juni 1933 – Februar 1934, sygn. 48010.
Deutsche Kriegergräber in Polen. Februar 1934 – Dezember 1934, sygn. 48011.
Deutsche Kriegergräber in Polen, Januar 1938 – Juli 1939, sygn. 48014.
Polen. Nebenakten, Kriegergräber nr 5, 1937 – 1939, sygn. 48079.
- Staatsbibliothek ze Berlin, Preußischer Kulturbesitz, Kartenabteilung:
Białystok, Stadtplan, sygn. X 48590.
Białystok, Stadtplan, sygn. X 48591.
- Urząd Wojewódzki w Białymstoku:
Ewidencja grobów wojennych województwa podlaskiego, bez sygnatury i paginacji.
- Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku (WUOZ):
Adamski J., Załącznik do karty ewidencyjnej zabytku architektury i budownictwa: Kaplica cmentarna p.w. Zmartwychwstania Pana Jezusa, nr ewid. 3369.
Cybulko Z., Białystok, ul. Świerkowa – Zwierzyniecka. Karta cmentarza ewangelickiego, nr ewid. 0432.
Cybulko Z., Białystok-Starosielce. Karta cmentarza prawosławno-katolickiego, nr ewid. 0487.
Cybulko Z., Hieronimowo. Karta cmentarza z I wojny światowej, nr ewid. 0468.

- Cybulko Z., Pawluczuk M., Bobrowa. Karta cmentarza, nr ewid. 0575.
Deutscher Friedhof belegungsplan, Marz 1944, nr ewid. 4344.
Dokumentacja ewidencyjna cmentarza ewangelickiego w Białymstoku, oprac. M. Dolistowska, A. Dolistowski, M. Jankowska, zweryfikował J. Maroszek, Białystok 1980.
Gmiter M., Gromski D., Kielboń Cz., Sadowska E., Strękowa Góra. Karta cmentarza, nr inw. 0669.
Kotyńska J., Białystok, ul. Wasilkowska. Dawny cmentarz ewangelicko-augsburski. Karta cmentarza, nr ewid. 0014.
Lapidarium cmentarza ewangelicko-augsburskiego w Białymstoku, ul. Wasilkowska. Nadzór plastyczny i rewaloryzacja art. rzeźb. Jerzy Grygorczuk, Białystok 1994.
Lapidarium cmentarza ewangelicko-augsburskiego w Białymstoku, ul. Wasilkowska. Nadzór plastyczny i rewaloryzacja art. rzeźb. Jerzy Grygorczuk, Białystok 1995.
Stanowisko Pajewo, obszar AZP nr 37-83, nr stanowiska na obszarze 124, nr stanowiska w miejscowości 45. Ratownicze badania archeologiczne w obrębie inwestycji: Przebudowa drogi krajowej nr 8, do parametrów drogi S-8 na odcinku Jeżewo-Białystok. Opracowanie wyników badań, red. B. Zgodziński, Łódź 2012 r. nr inw. 586/A.
Tomecka B., Choroszcz Babia Góra, Karta cmentarza, nr ewid. 0040.
Tomecka B., Leśniki. Karta cmentarza, nr ewid. 0592.
Tomecka B., Ruszczany. Karta cmentarza, nr ewid. 0536.
Tomecka B., Topilec. Karta cmentarza, nr ewid. 0553.

Źródła drukowane

- Bestimmungen betreffend die Gräberlisten, den 10. Dezember 1915*, „Amtsblatt für den Verwaltungsbezirk der Etappe der 9. Armee, J. 1, nr 6, Białystok, 11. Januar 1916.
Bonatz P., *Einfriedung für Friedhöfe*, „Krieger-Ehrung”, nr 3:1917, s. 3.
Bonatz P., *Grabdenkmäler*, „Krieger-Ehrung”, nr 2:1917, s. 3-4.
Das Königlich Preussische Reserve-Infanterie-Regiment nr. 46 im Weltkrieg. Nach den amtlichen Kriegstagebüchern und Berichten von Mitkämpfern, bearbeitet von Oberstleutnant d. Res. a. D. Oscar Jesco v. Puttkamer, Misdroy 1938.
Das Reserve-Infanterie-Regiment nr. 232 in Ost und West. Nach den amtl. Kriegstagebüchern, persönlichen Aufzeichnungen und Erinnerungen bearbeitet von Erich v. Bartenwerffer, Oberst a.D. und Dr. phil. Alfred Herrmann, Oberst d.R.a.D. Aus der Schriftenfolge „Erinnerungsblätter deutscher Regimenter”, Teil I, Celle 1927.
Der Friedhof an der Front. Anweisung zur Anlage und Ausgestaltung unserer Kriegerfriedhöfe. Herausgegeben von der Etappen-Inspektion 6. Künstlerische Beratungsstelle für Kriegergräber der 6. Armee, September 1917, strony nienumerowane.

- Die Kriegergräberfürsorge der deutschen Heeresverwaltung*, [w:] Kriegergräber im Felde und daheim, München 1917.
- Depken G. W., *Kriegergrabstätten im Osten. Zweite Besichtigungsreise 15. Januar bis 13. Februar 1916*, druk ulotny bez daty i miejsca wydania.
- Janssen U., *Die Ausgestaltung der Gräber im Felde*, [w:] Kriegergräber im Felde und daheim, „Jahrbuch des Deutschen Werkbundes”, 1916/17, München 1917, s. 13-15, Bildes.
- Konwencja w sprawie polepszenia losu rannych wojskowych w armiach w polu będących*, Genewa, 22 sierpnia 1864 r.
- Konwencja genewska o polepszeniu losu chorych i rannych w armjach czynnych*, podpisana dnia 27 lipca 1929 r. Ratyfikowana zgodnie z ustawą z dn. 28 stycznia 1932 r. – Dz. U. R. P. nr. 24, POZ. 79), [w:] *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów, wstęp i opracowanie* L. Gelberg, PWN, Warszawa 1954, t. I.
- Kriegergräber. Beiträge zu der Frage: Wie sollen wir unsere Kriegergräber würdig erhalten*. Heft 2: Anpflanzungen, Februar 1916.
- Kriegergräber. Beiträge zu der Frage: Wie sollen wir unsere Kriegergräber würdig erhalten*. Heft 3: Holzkreuze, b.d., Berlin.
- Kriegergräber im Felde und daheim*, München 1917.
- Leitsätze über Kriegergräber*, Kriegergräber im Felde und daheim, „Jahrbuch des Deutschen Werkbundes”, 1916/17, München 1917, s. 11.
- Paul B., *Kriegergräber im Osten*, Kriegergräber im Felde und daheim, „Jahrbuch des Deutschen Werkbundes”, 1916/17, München 1917, s. 9.
- Rządowy projekt ustawy o grobach i cmentarzach wojennych*. Uchwała Rady Ministrów 2.01.1933 r., pismo Ministra Spraw Wewnętrznych z 18.01.1933 r., N. S. B. 23/3/33, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Okres III. Sesja zwyczajna r. 1932/1933. Druk nr 667.
- Seeger von, K., *Das Denkmal des Weltkriegs*, Stuttgart 1930.
- Straumer H., *Die Beschriftung hölzerner Grabzeichen*, „Krieger-Ehrungen”, nr 2:1917, s. 6.
- Tätigkeitsbericht der Etappen-Inspektion 12. Oktober – Dezember 1916*, Militär-Verwaltung Białystok-Grodno.
- Tätigkeitsbericht der Etappen-Inspektion 12. Januar-März 1917*, Militär-Verwaltung Białystok-Grodno.
- Traktat pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi i Niemcami*, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 roku, Dz. U. 1920, nr 35, poz. 200.
- Unsere Kriegergräber. Vortrag gehalten am 1. April 1917 im Soldatenheim Lomza (Nordpolen) vom Gräberverwaltungs-offizier*, Leutnant der Landwehr Ernst Schmidt, Strassburg 1917.
- Verordnung für das unter deutscher Verwaltung stehende Gebiet von Russisch-Polen rechts der Weichsel betreffend Einführung des Gregorianischen Kalenders und der mitteleuropäischen (deutschen) Zeit, sowie der sogenannten Gelatage* [Rozporządzenie dla Obszarów Polski Rosyjskiej, stojących pod zwierzchnictwem niemieckiem na prawym brzegu Wisły, tyjące się wprowadzenia

Kalendarza Gregoriańskiego i czasu środkowoeuropejskiego (niemieckiego) jakoteż co do zniesienia tak nazywanych galówek], „Amtsblatt für den Verwaltungsbezirk der Etappe der 9. Armee”, nr 16, J. 1, Białystok, 28. Februar 1916, s. 99.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 26 stycznia 1927 r. w sprawie opublikowania Międzynarodowej Konwencji Genewskiej z 6 lipca 1906 r. O polepszeniu losu rannych i chorych w armjach czynnych. Na mocy artykułu 2 ustawy z 23 lipca 1926 r. (Dz. U. R. P. nr 83, poz. 452).

Prasa

Berichte über deutsche Kriegerfriedhöfe im Auslande. Juni 1927 (Schluß), „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, J. 7, Heft 9, September 1927, s. 148.

Berichte über deutsche Kriegerfriedhöfe im Auslande. Juli 1927 (Schluß), „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, J. 7, Heft 10, Oktober 1927, s. 160.

Berichte über den deutsche Kriegerfriedhöfe im Auslande. September 1928, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 9, Heft 2, Januar 1929, s. 28.

Berichte über deutsche Kriegsgräberstätten, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 13, Heft 9, September 1933, s. 141.

Białystok wzniesie pomnik poległym i usunie upokarzające ślady wrzemu najazdu, „Dziennik Białostocki”, nr 64, 5 marca 1924 r., s. 4.

Brandes W., *Ehrenfriedhöfe im Osten*, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 9, Heft 8, August 1929, s. 121.

Bromme M., *Die Soldatenriedhöfe in Polen*, „Garten und Landschaft”, J. 60, H. 6, Juni 1958, s. 154-157.

Cmentarz pod radiem, „Dzień dobry Białystok. Dodatek do Gazety Współczesnej”, nr 132 z 28.08.2001 r.

Cordes, *Kriegssachschäden. Entschädigung für Gegenstände von Kunst- und Sammlerwert*, „Die Kunst für alle: Malerei, Plastik, Graphik, Architektur”, J. 59: 1943-1944, s. 137-139.

Cyniczny morderca przed wojskowym sądem doraźnym, „Dziennik Białostocki”, R. 16, nr 18: 18.01.1934.

Danilecki T., *Biurowiec na cmentarzu?*, „Gazeta Wyborcza”, nr 234/1571 z 7.10.1997 r.

Danilecki T., *Białbud nie zbuduje?*, „Gazeta Wyborcza”, nr 235/1572 z 8.10.1997 r.

Danilecki T., *Biurowiec tak, parking nie*, „Gazeta Wyborcza”, nr 236/1573 z 9.10.1997 r.

E.D. (Berlin), *Deutsche Kriegsgräber in Polen*, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 13, Heft 10, Oktober 1933.

- Ekshumacja na Wygodzie*, „Gazeta Współczesna”, nr 56 z 20.03.2002 r.
- Ekshumacja przy Świerkowej*, „Dzień dobry Białystok. Dodatek do Gazety Współczesnej”, nr 133 z 29.08.2001 r.
- Ekshumacja w Lesie Zwierzyńskim*, „Kurier Poranny”, nr 200 z 28.08.2001 r.
- Entweihung eines deutschen Kriegerfriedhofs. Ein hingerichteter Mörder wird unter gefallenen Helden beerdigt*, „Deutsche Rundschau in Polen”, nr 21, Bromberg, Sonnabend, den. 27. Januar 1934, 58. Jahrg., s. 1.
- „Gazeta Białostocka”, r. IV, nr 3 (78), 3 (16 maja) 1915 r.
- Gomoll W. C., *Die ewige Wache*, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 21, Heft 1, Januar 1941, s. 4.
- Groby niemieckie w Polsce*, Kurier Warszawski, nr 76, 19 marca 1926 r.
- H., *Das Luftbombardement von Bialystok*, „Der Krieg im Wort und Bild”, Heft 31: 1914/1915, s. 242-243.
- Hermann, *Eine Fahrt zu deutschen Kriegsgräberstätten in Polen*, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 18, Heft 12, Berlin, Dezember 1938, s. 185.
- Jeszcze w sprawie „altanki” na Rynku Kościuszki*, „Dziennik Białostocki”, nr 66, 7 marca 1924 r., s. 4.
- Kossakowski E., *Głos szczerego patrioty. Czy stać Białystok na pomnik Wyzwolenia?*, „Dziennik Białostocki”, nr 61, 2 marca 1924 r., s. 4.
- Kronika miejscowa [Aeroplan niemiecki]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 2 (77), 26 kwietnia (9 maja) 1915 r., s. 14.
- Kronika miejscowa [Zgaszenie światła]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 2 (77), 26 kwietnia (9 maja) 1915 r., s. 14.
- Kronika miejscowa [Znowu latawce niemieckie]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 3 (78), 3 (16 maja) 1915 r., s. 21.
- Kronika miejscowa [Latawce niemieckie]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 6 (81), 24 maja (6 czerwca) 1915 r., s. 45.
- Kronika miejscowa [Naprzeciwko fontanny...]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 6 (81), 24 maja (6 czerwca) 1915 r., s. 45.
- Kronika miejscowa [Procesji nie będzie]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 6 (81), 24 maja (6 czerwca) 1915 r., s. 45.
- Kronika miejscowa [Latawce niemieckie nad Białymstokiem]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 4 (79), 10 (13 maja) 1915 r., s. 29.
- Kronika miejscowa [Latawiec niemiecki]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 8 (83), 7 (20) czerwca 1915 r., s. 62.
- Kronika miejscowa [Latawce niemieckie]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 9 (84), 14 (27) czerwca 1915 r., s. 69.
- Kronika miejscowa [Maski ochronne]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 9 (84), 14 (27) czerwca 1915 r., s. 70.
- Kronika miejscowa [Jeńcy niemieccy]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 10 (85), 21 czerwca (3 lipca) 1915 r., s. 78.
- Kronika miejscowa [Latawce niemieckie]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 10 (85), 21 czerwca (3 lipca) 1915 r., s. 78.

- Kronika miejscowa [Latawce niemieckie]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 11 (86), 28 czerwca (11 lipca) 1915 r., s. 86.
- Kronika miejscowa [Latawce niemieckie]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 12 (87), 5 (18) lipca 1915 r., s. 94.
- Kronika miejscowa [„Zeppelin” nad Białymstokiem]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 13 (88), 12 (25) lipca 1915 r., s. 102.
- Kronika miejscowa [Latawiec niemiecki]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 14 (89), 19 lipca (1 sierpnia) 1915 r., s. 110.
- Kronika miejscowa [Choroby zakaźne]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 15 (90), 26 lipca (8 sierpnia) 1915 r., s. 117.
- Kronika miejscowa [„Zeppelin” nad Białymstokiem]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 15 (90), 26 lipca (8 sierpnia) 1915 r., s. 118.
- Kronika ogólna [Informacje o żołnierzach...]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 9 (84), 14 (27) czerwca 1915 r., s. 71.
- Kronika ogólna [Grzebanie poległych]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 4 (79), 10 (23) maja 1915 r., s. 31.
- Kronika ogólna [Respiratory dla koni]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 10 (85), 21 czerwca (3 lipca) 1915 r., s. 79.
- Kühlewindt A., [Photo], „Königsberger Woche”, Jahrgang 8, nr. 19, 3. Februar 1916.
- Kuwalek R., *Nieistniejący cmentarz wojskowy w Lidzie*, „Ziemia Lidzka”, nr 15:1994.
- Mikulicz T., *Tajemnica cmentarza farnego nierozwiązana od czasów II wojny światowej*, „Gazeta Współczesna”, 25.07.2015 r.
- Neue Auslandsverbindungen und Berichte über den Zustand deutscher Kriegerfriedhöfe im Auslande. November 1921 (Schluß)*, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 2, Heft 8, August 1921, s. 90.
- Neue Auslandsverbindungen und Berichte über den Zustand deutscher Kriegerfriedhöfe im Auslande. September 1921 (Schluß)*, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 2, Heft 5, Mai 1922, s. 54.
- Neue Auslandsverbindungen und Berichte über den Zustand deutscher Kriegerfriedhöfe im Auslande. Oktober 1921 (Schluß)*, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 2, Heft 7, Juli 1922, s. 78.
- Pietroczyk U., *Odgrzebywanie śladów*, „Gazeta Wyborcza”, nr 199 z 27.08.2001 r.
- Pietroczyk U., *Jesteśmy czujni*, „Gazeta Wyborcza”, nr 207 z 5.09.2001 r.
- Piętno okupacji niemieckiej pozostanie zatem*, „Dziennik Białostocki”, nr 70, 11 marca 1924 r., s. 4.
- Polnischer Haß über das Grab hinaus*, „Berliner Börsen-Zeitung”, nr 197, Dienstag, 29. April 1930, s. 4.
- Skrytobójczy mord policjanta*, „Dziennik Białostocki”, R. 16, nr 5: 5.01.1934.
- Tiedje W., *Ulfert Janssen zum Gedenken*, „Technische Hochschule Stuttgart. Reden und Ausätze”, Band 25, 1958, s. 71-81.

- Volksbundarbeit auf deutschen Kriegsgräberstätten. November 1929*, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 10, Heft 1, Januar 1930, s. 14-15.
- Volksbundarbeiten auf deutschen Kreigerfriedhöfen. Polen einsch. Galizien*, „Kriegsgräberfürsorge. Mitteilungen und Berichte vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge E.V.“, Jahrgang 12:1930, Heft 1, s. 87.
- Ziemia Grodzieńska [Knyszyn]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 5 (80), 17 (30) maja 1915 r., s. 39.
- Ziemia Grodzieńska [Starosielce]*, „Gazeta Białostocka”, R. IV, nr 5 (80), 17 (30) maja 1915 r., s. 39.

Dzienniki, pamiętniki, relacje

- Bonatz P., *Leben und Bauen*, Stuttgart 1950.
- Czajkowski A., *Historia parafii Kobylin. Tom III. Parafia Kobylin w czasie wojen. Od wojen polsko-szwedzkich w 1655 r. do wybuchu II wojny światowej w 1939 r.*, Kobylin 1971, maszynopis w zbiorach Biblioteki Publicznej Gminy Kobylin Borzymy.
- Forward, march! Memoirs of a German Officer by Lieutenant Ernst Rosenhainer*, Shippensburg 2000.
- Gallwitz von, M., *Meine Führertätigkeit im Weltkrieg 1914/1916. Belgien-Osten-Balkan*, Berlin 1929.
- Ludendorff E., *Moje wojenne wspomnienia*, cz. 1: 1914-1916, Warszawa 2014.
- Otte [Hauptmann], *Reise in das Gebiet der Etappen-Inspektion 10 zum Zwecke der Kriegergräberfürsorge von 21.XI – 1.XII.1917*, rękopis w archiwum VDK.

Inne

- Dobroński A. Cz., *Białystok – miasto magiczne*, Białystok 2013.
- Partridge A., Korzeniowski R. (fotografie), *Otwórzcie bramy pamięci. Cmentarze wojenne z lat 1914 – 1918 w Małopolsce*, Lettra-Graphic, 2005.

Opracowania

- Bętkowski R., *Cmentarze i groby I wojny światowej na terenie Warmii i Mazur*, [w:] *Ochrona pamięci o ofiarach działań wojennych na Warmii i Mazurach*, red. P. Kardela, Olsztyn 2016, s. 7-31.
- Dąbrowski M., *Cmentarze wojenne z lat I wojny światowej w dawnym województwie lubelskim*, Lublin 2004.
- Dobroński A., *Białystok. Historia miasta*, Białystok 1998.
- Dobroński A., *Białystok. Historia miasta*, wyd. II uzupełnione, Białystok 2001.

- Drogomir J., *Budowa cmentarzy na terenie Galicji Zachodniej*, [w:] Cmentarze wojskowe z I wojny światowej w Galicji Zachodniej. Historia – dzień dzisiejszy. Konferencja Międzynarodowa 26-29 września 2002. Tarnów 2002.
- Drogomir J., *Polegli w Galicji Zachodniej 1914-1915 (1918). Wykaz poległych i zmarłych pochowanych na 400 cmentarzach wojskowych w Galicji Zachodniej*. Tom I, Tarnów 1999.
- Drogomir J., *Polegli w Galicji Zachodniej 1914-1915 (1918). Wykaz poległych i zmarłych pochowanych na 400 cmentarzach wojskowych w Galicji Zachodniej*. Tom II, Tarnów 2002.
- Drogomir J., *Polegli w Galicji Zachodniej 1914-1915 (1918). Wykaz poległych i zmarłych pochowanych na 400 cmentarzach wojskowych w Galicji Zachodniej*. Tom III, Tarnów 2005.
- Duda O., *Cmentarze I wojny światowej w Galicji Zachodniej*, Warszawa 1995.
- Figiel R., *Cmentarze wojenne z 1915 roku na terenie dawnego powiatu ostrowskiego – miejsca pamięci i pamięć miejsc*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, t. XXXI:2017, w druku.
- Frodyma R., *Cmentarze wojskowe z okresu I wojny światowej w rejonie Beskidy Niskiego i Pogórza*, Warszawa 1985.
- Karczevska M., *Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w krajobrazie powiatu giżyckiego*, [w:] Wielka Wojna na Mazurach 1914 – 1915. Studia z dziejów Frontu Wschodniego I wojny światowej, red. R. Kempa, Giżycko 2014, s. 381-392.
- Karczevska M., *Stan zachowania miejsc pamięci I wojny światowej na terenie powiatu giżyckiego*, [w:] Dziedzictwo Wielkiej Wojny w krajobrazie powiatu giżyckiego, red. R. Kempa, Giżycko 2015, s. 69 – 104.
- Karczevska M., *Cmentarze z czasów I wojny światowej w krajobrazie górnej Narwi*, [w:] Narwiański Park Narodowy. Krajobraz, przyroda, człowiek, red. P. Banaszuk, D. Wołkowycki, Białystok-Kurowo 2016, s. 297-308.
- Karczevska M., Karczewski M., *Cmentarz wielowyznaniowy na wzgórzu św. Marii Magdaleny w Białymstoku w świetle źródeł archeologicznych i historycznych*, „Białostockie Teki Historyczne”, t. 8:2010, s. 97 – 98.
- Karczevska M., Karczewski M., *Cmentarz wielowyznaniowy na wzgórzu św. Marii Magdaleny w Białymstoku. Historia miejsca*, Białystok-Poznań 2012.
- Karczevska M., Karczewski M., *Pro Patria. Miejsca pamięci I wojny światowej na przedpolu Twierdzy Osowiec*, Białystok 2015.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo podlaskie (białostockie). *Miasto Białystok*, red. M. Zgliński, A. Oleńska, Warszawa 2015.
- Knercer W., *Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim*, Warszawa 1995.
- Lechowski A., *Białystok w latach 1864-1939. Wojna i okupacja 1914-1919*, [w:] Historia Białegostoku, red. A.C. Dobroński, Białystok 2012, s. 319-330.
- Łach W. B., *Spółeczeństwo Prus Wschodnich wobec agresji rosyjskiej*, [w:] Wielka Wojna poza linią frontu, red. D. Grinberg, J. Snopko, G. Zackiewicz, Białystok 2013, s. 31-43.

- Łowczyński G., *Organizacja etapów wojska niemieckiego i administracja terenami okupowanymi na froncie wschodnim podczas wojny 1914-1918*, [w:] Studia nad Wielką Wojną. Tom III, Oświęcim 2013, s. 161 – 208.
- Mackiewicz J., *Cmentarze wojenne I wojny światowej w pow. augustowski, sejneńskim i suwalskim*, „Biuletyn konserwatora województwa podlaskiego”, z. 8-9: 2003, s. 177 – 243.
- Mościcki H., *Białystok. Zarys historyczny*, Białystok 1933.
- Nos L., *Monografia gminy Michałowo*, Białystok 1996.
- Oettingen U., *Cmentarze I wojny światowej w województwie kieleckim*, Warszawa- Kraków 1988.
- Pałosz J., *Śmiercią złączeni. O cmentarzach z I wojny światowej na terenach Królestwa Polskiego administrowanych przez Austro-Węgry*, Kraków 2012.
- Pawluczuk M., *Lapidarium cmentarza ewangelickiego w Białymstoku*, „Biuletyn konserwatorski województwa białostockiego”, 1996, s. 89-92.
- Perzyk B., *Twierdza Osowiec. 1882 – 1915*, Warszawa.
- Powierza M., *Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej na terenie Puszczy Białej*, Wyszaków 2007.
- Šarkov A., Selemenov V., *Soldatengräberanlagen aus dem Ersten Weltkrieg in Belarus*, Minsk 2010.
- Schubert J., *Austriackie cmentarze wojenne w Galicji z lat 1914-1918*, Kraków 1992.
- Snopko J., *Białystok w czasie pierwszej wojny światowej – nowe materiały do okresu okupacji niemieckiej (1915 – 1917)*, [w:] Szkice do dziejów Białegostoku, red. M. Kietliński, W. Śleszyński, Białystok 2003, s. 183 – 198.
- Sosnowski J. T., *Cmentarz farny w Białymstoku: historia, indeks pochowanych: w 125-lecie założenia cmentarza parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Białymstoku*, Białystok 2012.
- Szerszeń E. [oprac.], *Zabytkowe cmentarze i mogiły województwa łomżyńskiego*, Warszawa 1991.
- Tomecka B., Szczygieł-Rogowska J., *Cmentarz ewangelicki w Białymstoku przy ulicy Wasilkowskiej*, Białystok 2008.
- Tomkiel M., *Wojna mocarstw. Podlasie 1914-1915*, Fundacja Sąsiedzi 2015.
- Tomkiel M., Markowski M., *Bielsk 1915. Zapomniana bitwa*, Fundacja Sąsiedzi 2016.
- Zając I., *Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej z terenu powiatów: jarońskiego, lubaczowskiego, przemyskiego, przeworskiego w województwie podkarpackim*, Przemyśl 2001.

Strony internetowe

www.bialystok.miejscazhistoria.pl
www.cerkiew.wygoda.org
www.denkmalprojekt
www.gedichte.xbib.de
www.genealogy.net
www.slady.ipn.gov.pl
www.zawady.pl

Kartografia

Mapy topograficzne zostały opublikowane na podstawie licencji nr DMG-II.7522.117.2016_20_N z 3.11.2016 r. wydanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego.

Mapy scaleniowe z okresu międzywojennego zostały opublikowane na podstawie licencji nr ODGI.4322.1.26.2017_2002_P z 21.07.2017 r. wydanej przez Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Białymstoku.

Aneks I

Wykaz poległych żołnierzy
armii niemieckiej i rosyjskiej
oraz osób cywilnych
zmarłych w niewoli,
pochowanych w latach
I wojny światowej
na cmentarzu ewangelickim
w Białymstoku,
w dzielnicy Wygoda

Aneks sporządzony został na podstawie zapisów w księdze zgonów białostockiej parafii ewangelickiej za lata 1914 – 1919. Zakres informacji na temat poległych i zmarłych, zapisywany przez pastora był różny, zapewne zależny od tego, ile udało się ustalić na temat zmarłego. Znacznie pełniejsze są dane o żołnierzach armii niemieckiej zmarłych w lazaretach po wycofaniu się armii carskiej, chociaż i w tej grupie znajdują się przypadki żołnierzy niezidentyfikowanych z nazwiska.

W aneksie podane zostały dane w takiej formie, w jakiej zostały zapisane w księdze, przetłumaczone na język polski. O ile było to możliwe, rozwinięto jedynie skróty. Księga zgonów prowadzona była w dwóch językach, rosyjskim i niemieckim, część zapisów w ostatnim kwartale 1915 r. dokonana została w obu językach, w zależności od kategorii danych, np. nazwisko, jednostka wojskowa, data śmierci w języku rosyjskim, dane rodziny, przyczyna śmierci w języku niemieckim.

Od sierpnia 1914 r. zapisy prowadzone były w języku rosyjskim, dodawano w nawiasie nazwisko zapisane alfabetem łacińskim, datę podawano według kalendarza juliańskiego. Ostatniego takiego zapisu dokonano dla pogrzebu z 27 lipca (9 sierpnia) 1915 r.³⁹⁴. W dniu 13 (26) sierpnia 1915 r. pastor zaczął podawać datę podwójną, według starego i nowego stylu, a zapisy prowadzić tylko w języku niemieckim.

W okresie od września do października 1915 r. zapisów w księdze zgonów dokonywano w obu językach, wymiennie. W pojedynczych przypadkach podawane były też daty według dwóch kalendarzy. Trudno stwierdzić, jaka była przyczyna takiego postępowania, gdyż na całym obszarze zajętym przez armię niemiecką, już od marca 1915 r. obowiązywało rozporządzenie marszałka von Hindenburga dotyczące wprowadzenia dat według kalendarza gregoriańskiego. Zostało ono opublikowane w białostockim dzienniku urzędowym w lutym 1916 r.³⁹⁵

Pastor dokonujący zapisów w księdze zgonów podawał także przyczynę śmierci. Analizując te dane należy brać pod uwagę nieprecyzyjność określeń. Możemy się jedynie domyslać, że rany, które nie były śmiertelne same z siebie (np. postrzał w kolano), prowadziły do powikłań kończących się zgonem. Wydaje się też, że pod sporą liczbą śmiertelnych „rozstrojów żołądka” kryła się cholera lub dyzenteria (czerwonka).

Przy części nazwisk, zarówno żołnierzy armii niemieckiej, jednak przede wszystkim jeńców cywilnych wyznania prawosławnego podane zostały numery

³⁹⁴ W 1915 r. aby otrzymać datę według kalendarza gregoriańskiego należało dodać trzynaście dni do daty podanej według kalendarza juliańskiego.

³⁹⁵ Verordnung für das unter deutscher Verwaltung stehende Gebiet von Russisch-Polen rechts der Weichsel betreffend Einführung des Gregorianischen Kalenders und der mitteleuropäischen (deutschen) Zeit, sowie der sogenannten Gelatage [Rozporządzenie dla Obszarów Polski Rosyjskiej, stojących pod zwierzchnictwem niemieckim na prawym brzegu Wisły, tyżące się wprowadzenia Kalendarza Gregoriańskiego i czasu środkowoeuropejskiego (niemieckiego) jakoteż co do zniesienia tak nazywanych galówek], „Amtsblatt für den Verwaltungsbezirk der Etappe der 9. Armee”, nr 16, J. 1, Białystok, 28. Februar 1916, s. 99.

grobow, w których zostali oni pochowani. Plan cmentarza ewangelickiego sporządzony w marcu 1944 r. posiada naniesione numery na wszystkich zaznaczonych na nim mogiłach. Ich analiza prowadzi do wniosku, że nie jest to ta sama numeracja. Po niemal trzydziestu latach, część grobów została zapewne zatarta na powierzchni i te nie zostały ujęte na planie z 1944 r. Świadczą o tym puste przestrzenie pomiędzy mogiłami, szczególnie w południowo-wschodniej, najbardziej skrajnej części nekropoli. Numeracja grobów na planie nie jest ciągła: naniesiono mogiły od numeru 1 do 2.144 i od 3.000 do 3.346. Nieznany jest powód braku ponad 850 numerów grobów. Być może mogiły te zostały zatarte na powierzchni, a w ich miejsce wyznaczono nowe miejsca pod pochówki, idealnie symetryczne, którym nadano nowe numery, by uniknąć w przyszłości pomyłek.

W 1944 r. ponumerowane zostały wszystkie groby widoczne na powierzchni cmentarza. Zapewne układ numerów nie uległ radykalnej zmianie w stosunku do czasów Wielkiej Wojny, jednak wskazanie na jego podstawie lokalizacji grobów ludności prawosławnej może być obarczone błędem. Mając na uwadze powyższe zastrzeżenia można jedynie stwierdzić, że jeńcy ci byli chowani w wolnych miejscach, pomiędzy grobami ewangelików, w południowo-wschodniej części nekropoli. Być może to właśnie ich groby, którymi nie było komu się zajmować, zatarty się na powierzchni cmentarza i na planie wykonanym w 1944 r. oznaczono je jako puste przestrzenie.

Żołnierze armii carskiej wyznań reformowanych, polegli lub zmarli do połowy sierpnia 1915 r.

Daty śmierci zostały podane według kalendarza juliańskiego

1. **Karl Henris**, bombardier (бомбардир) 16. Brygady Artyleryjskiej, pochodził z Guberni Kurlandzkiej, luteranin, kawaler, żył 23 lata, zmarł 25 sierpnia 1914 r. z powodu tyfusu
2. **Ludwig Kelin**, starszy szeregowy (ефре́тор) 23. Niżowskiego Pułku Piechoty, pochodził z powiatu kolskiego Guberni Kaliskiej, luteranin, kawaler, żył 30 lat, zmarł 27 sierpnia 1914 r. w białostockim szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu odniesionych ran
3. **Anton Kolbe**, szeregowy (рядовой) Lejb-Gwardyjskiego Sankt-Petersburskiego Pułku Piechoty, żył 23 lata, zmarł 16 września 1914 r. w białostockim szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu tyfusu
4. **Jurij Kaal lub Kiel**³⁹⁶, szeregowy (рядовой) 84. Pułku Strzelców, urodził się w Kilonii w Niemczech, kawaler, żył 38 lat, zmarł w lazarecie polowym 21 listopada 1914 r. z powodu ran postrzałowych

³⁹⁶ Pastor zapisał w księdze zgonów dwie wersje nazwiska.

5. **Jean Jakowlewicz Finkis**, szeregowy (рядовой) 97. Liwlandzkiego Pułku Piechoty, pochodził z Guberni Kurlandzkiej, żonaty, żył 32 lata, zmarł 24 listopada 1914 r. z powodu odniesionych ran
6. **Piotr Dimitriew Err**, sanitariusz Wszechrosyjskiego Związku Ziemskiego [do Opieki nad Chorymi i Rannymi Żołnierzami], pochodził z guberni jekaterinburskiej, kawaler, żył 28 lat, zmarł 17 grudnia 1914 r. z powodu tyfusu
7. **Szczepan Kudinoff**, plutonowy (старший унтер-офицер) 30. Syberyjskiego Pułku Strzeleckiego, zmarł 31 grudnia 1914 r. z powodu ran postrzałowych
8. **Gustaw Gustawowicz Schmidt**, szeregowy (рядовой) 18. Suwalskiego Pułku Strzelców Imperium Rosyjskiego, pochodził z okolic Mariampola, kawaler, żył 32 lata, zmarł 16 stycznia 1915 r. w lazarecie polowym z powodu odniesionych ran
9. **Ernst Federdeck**, pochodził z guberni kurlandzkiej, żył 32 lata, zmarł 12 lutego 1915 r. w szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu odniesionych ran
10. **Roderick Dangavoŭ**, szeregowy (рядовой) 205. Szczemachinskiego Pułku Piechoty, pochodził z guberni kurlandzkiej, żył 23 lata, zmarł 15 lutego 1915 r. w szpitalu wojskowym urządzonym w fabryce Beckera z powodu duszności (krupa)
11. **Martin Lusta**, szeregowy (рядовой), pochodził z guberni inflanckiej, żył 34 lata, zmarł 17 lutego 1915 r. z powodu zakażenia ran postrzałowych
12. **Jurij Petrovicz Schurin**, szeregowy (рядовой) Lejb-Gwardyjskiego Pułku Jegrów Jego Wysokości, pochodził z guberni inflanckiej, kawaler, żył 22 lata, zmarł 28 lutego 1915 r. z powodu odniesionych ran
13. **Iwan Trzelis**, szeregowy (рядовой) 104. Drużyny Orłowskiej, luteranin, żył 28 lat, zmarł 28 lutego 1915 r. w białostockim lazarecie, z powodu ostrego zapalenia otrzewnej
14. **Jakob Karłowicz Fink**, starszy szeregowy 206. Saliańskiego Pułku Piechoty, urodził się na terenie powiatu akermасьkiego guberni besarabskiej, żonaty, żył 35 lat [?]³⁹⁷, zmarł 1 marca 1915 r. z powodu odniesionych ran
15. **Jeannot Eichwald Wilhelm Posn**, chorąży (прапорщик) 64. Kazańskiego Pułku Piechoty, pochodził z guberni kurlandzkiej, luteranin, kawaler, żył 27 lat, poległ w walkach pod Warszawą
16. **Johann Indrikow**, szeregowy (рядовой), 16. Finlandzkiego Pułku Strzelców, pochodził z guberni inflanckiej (liwońskiej), luteranin, żył 25 lat, zmarł 4 marca 1915 r. z powodu ran postrzałowych
17. **Leopold Bild**, starszy szeregowy (ефрейтор) 67. Tarutyńskiego Pułku Piechoty Wielkiego Herzoga Oldenburskiego, zmarł 18 marca 1915 r. z powodu odniesionych ran
18. **Cornelius Alert**, sanitariusz organizacji opiekuńczej [?], pochodził z guberni charkowskiej, mennonita, kawaler, żył 34 lata, zmarł 19 marca 1915 r. w 42. szpitalu polowym z powodu zapalenia płuc

³⁹⁷ Pierwsza cyfra jest zatarta.

19. **Christian Felter**, opołczeniec (ополченец) 104. Drużyny Orłowskiej, pochodził z Windawy (obecnie na Łotwie), żonaty, żył 34 lata, zmarł 24 marca w 48. polowym szpitalu z powodu tyfusu
20. **Karl Masing**, szeregowy (рядовой) (transport żywności) I Korpusu Armijnego Imperium Rosyjskiego, pochodził z guberni piotrogrodzkiej, żył 28 lat, zmarł 28 marca 1915 r. w 48. polowym szpitalu z powodu tyfusu
21. **Bauermann**, 94. Jenisejski Pułk Piechoty, data śmierci nieznana, pochowany 22 kwietnia 1915 r.
22. **Karl Krupp**, szeregowy (канонир) 24. Pułku Artylerii, zmarł w białostockim lazarecie 27 kwietnia 1915 r. z powodu obrażeń wewnętrznych
23. **Paul Aztin**, szeregowy (рядовой) 28. Drużyny Twerskiej, pochodził z guberni kurlandzkiej, żonaty, zmarł 13 maja 1915 r. w 48. polowym szpitalu z powodu tyfusu
24. **Klaus Janzen**, sanitariusz Wszechrosyjskiego Związku Ziemskiego [do Opieki nad Chorymi i Rannymi Żołnierzami] nr 190, luteranin, żonaty, miał dwoje dzieci, żył 27 lat, zmarł 1 czerwca 1915 r. w 48. polowym szpitalu z powodu tyfusu
25. **Franz Schönberg lub Schwenberg**, żołnierz 25. Drużyny Twerskiej, pochodził z guberni kurlandzkiej, luteranin, kawaler, żył 28 lat, zmarł 18 czerwca 1915 r. w szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża
26. **Georgij Jakowlewicz Graus**, opołczeniec (ополченец) 42. Pułku Strzelców Syberyjskich, pochodził z powiatu goldyngieńskiego w guberni kurlandzkiej, kawaler, żył 34 lata, zmarł 4 lipca 1915 r. w szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu odniesionych ran
27. **August Jurewicz Grossmann**, opołczeniec (ополченец) Lejb-Gwardyjskiego Pułku Grenadierów Jego Wysokości, żył 37 lat, zmarł 13 lipca 1915 r. w szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu odniesionych ran
28. **Jan Josefowicz Enno?**³⁹⁸, szeregowy (рядовой) Lejb-Gwardyjskiego Pułku Grenadierów Jego Wysokości, żonaty, żył 36 lat, zmarł 17 lipca 1915 r. z powodu „paraliżu serca”
29. **Nikolaus Andreewicz Pisaimer**, starszy szeregowy (ефрейтор) 14. Gruzińskiego Pułku Grenadierów, pochodził z guberni saratowskiej, chrześcijanin nieznanego wyznania, żonaty, żył 21 lat, zmarł 18 lipca 1915 r. z powodu odniesionych ran
30. **Karl Blumberg**, szeregowy (рядовой) 269. Noworżewskiego Pułku Piechoty, pochodził z guberni inflandzkiej, prawdopodobnie żonaty, żył 38 lat, zmarł 19 lipca 1915 r. w szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu odniesionych ran
31. **Karl Roks**, starszy szeregowy (ефрейтор) 269. Noworżewskiego Pułku Piechoty, pochodził z guberni inflandzkiej, luteranin, żonaty, żył 36 lat, zmarł 22 lipca 1915 r. w szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu odniesionych ran

³⁹⁸ W księdze zgonów po nazwisku wstawiono znak zapytania.

Żołnierze armii niemieckiej zmarli jako jeńcy wojenni

Daty śmierci zostały podane według kalendarza juliańskiego

32. **Hans Hack**, Landwehr-Infanterie-Regiment nr 31, pochodził z Niemiec, urodził się 22 czerwca 1880 r., żył 35 lat, zmarł 2 września 1914 r. w białostockim lazarecie z powodu odniesionych ran
33. **Nieznaný żołnierz** 2. Garde-Ulanen-Regiment, pochodził z Niemiec, żył 27 lat, zmarł 9 października 1914 r. w białostockim szpitalu Rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża z powodu postrzału w głowę
34. **Hans Georg Walter Gero Baron von Gersdorff**, porucznik (oberleutnant) 2. Garde-Ulanen-Regiment; rodzice: Jego Ekscelencja Generalleutnant Georg von Gersdorff; Jej Ekscelencja Lisbeth von Gersdorff z domu Siemens, urodził się 8 sierpnia 1890 r. w Berlinie, kawaler, żył 25 lat, zmarł 7 października 1914 r. w 50. szpitalu polowym (w części oficerskiej) z powodu odniesionych ran; ciało zostało ekshumowane 22 października 1914 r. z białostockiego cmentarza i przewiezione na cmentarz w Dreźnie
35. **Otto Hofmann**, szeregowy (Landwehrmann) Reserve-Infanterie-Regiment nr 232; pochodził z Riethnordhausen w Turynii³⁹⁹, żył 38 lat, zmarł 21 października 1914 r. w 51. szpitalu polowym z powodu odniesionych ran
36. **Albert Friedmann**, ochotnik (Freiwillige) Reserve-Infanterie-Regiment nr 232, pochodził z Mysłowic na Górnym Śląsku, żył 18 lat, zmarł w lazarecie polowym pod wsią Łazarze (obecnie gmina Rajgród)⁴⁰⁰ 29 października 1914 r. z powodu odniesionych ran
37. **August Slengant**, pochodził z Niemiec, żył 27 lat, zmarł 30 października 1914 r. w lazarecie polowym z powodu ran postrzałowych
38. **Johann Franz Klatje**, szeregowy (Landwehrmann), katolik, żonaty, żył 32 lata, zmarł 5 listopada 1914 r. z powodu ran postrzałowych⁴⁰¹
39. **Karl Meger**, szeregowy (Landsturmann), pochodził z Niemiec, żył 45 lat, zmarł w białostockim lazarecie 23 listopada 1914 r. z powodu ran postrzałowych

³⁹⁹ Według wykazu poległych 12. Kompanii, Otto Hoffmann poległ 22 października 1914 r. pod wsią Łazarze (ob. gm. Rajgród). Das Reserve-Infanterie-Regiment nr. 232 in Ost und West. Nach den amtl. Kriegstagebüchern, persönlichen Aufzeichnungen und Erinnerungen bearbeitet von Erich v. Bartenwerffer, Oberst a.D. und Dr. phil. Alfred Herrmann, Oberst d.R.a.D. Aus der Schriftenfolge „Erinnerungsblätter deutscher Regimenter“; www.denkmalprojekt, dostęp 14.03.2017 r.

⁴⁰⁰ Ibidem.

⁴⁰¹ Johann Klatje wymieniony został także w księdze zgonów parafii rzymskokatolickiej z informacją, że został pochowany na białostockim cmentarzu farnym. Porównaj aneks 2. Wykaz poległych żołnierzy armii rosyjskiej i niemieckiej oraz osób cywilnych zmarłych w niewoli, pochowanych w latach 1914-1915 na cmentarzu farnym w Białymstoku

40. **Paul Schulz**, ochotnik (Kriegsfreiwillige) Reserve-Infanterie-Regiment nr 232, pochodził z Roßlau w Saksonii, kawaler, żył 18 lat, zmarł 27 listopada 1914 r. z powodu ran postrzałowych; według wykazu strat osobowych puku nazwisko brzmiało Schulze, a zginął 22 października 1914 r. pod wsią Łazarze (obecnie gmina Rajgród)⁴⁰²,
41. **Gustav Levski**, pochodził z Niemiec, żył 34 lata, zmarł 27 listopada 1914 r. w lazarecie polowym z powodu ran postrzałowych
42. **Fritz Müller**, pochodził z Niemiec, żył 23 lata, zmarł w białostockim lazarecie 3 grudnia 1914 r. z powodu ran postrzałowych
43. **Paul Omma**, pochodził z Saksonii, kawaler, żył 29 lat, zmarł w białostockim lazarecie 18 grudnia 1914 r. z powodu ran postrzałowych
44. **Wilhelm Sach**, pochodził z Niemiec, żonaty, żył 30 lat, zmarł w białostockim lazarecie 11 stycznia 1915 r. z powodu ran postrzałowych
45. **Nieznany** żołnierz armii niemieckiej, data śmierci nieznana, pochowany 9 lutego 1915 r.
46. **Heinrich Prin**, zmarł w białostockim lazarecie 11 lutego 1915 r. z powodu ran postrzałowych
47. **Hermann Hampelmann**, zmarł w lazarecie 13 lutego 1915 r. z powodu ran postrzałowych
48. **Paul Matthaller**, kawaler, żył 23 lata, zmarł w lazarecie 20 lutego 1915 r. z powodu odniesionych ran
49. **Arthur Stachey**, żył 23 lata, zmarł w lazarecie 27 lutego 1915 r. z powodu ran postrzałowych
50. **Franz Merker**, syn Wilhelma, pochodził z Hamburga, kawaler, żył 21 lat, zmarł 6 marca 1915 r. w białostockim lazarecie z powodu ran postrzałowych
51. **Bruno Becker**, szeregowy (Landsturmann) 3. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 24, pochodził z Königsberg, ob. Kaliningrad, Obwód Kaliningradzki, Rosja, zmarł w białostockim lazarecie 9 marca 1915 r. z powodu ran postrzałowych
52. **Ludwig Ernst**, luteranin, zmarł 25 marca 1915 r. z powodu tyfusu
53. **Heinrich Kön**, luteranin, zmarł 25 marca z powodu ran postrzałowych
54. **Heinrich Ubhaus lub Uphand**⁴⁰³, 8. Komp. Landwehr-Infanterie-Regiment nr 4, żył 24 lata, zmarł 31 marca 1915 r. w białostockim lazarecie z powodu ran postrzałowych
55. **Alfred Wiesenbeck**, brak daty śmierci, zapisany w księdze zgonów pomiędzy marcem a kwietniem 1915 r.
56. **Richard Rüffert**, żył 23 lata, urodził się w 1892 r., zmarł 29 kwietnia 1915 r. w białostockim lazarecie z powodu ran postrzałowych
57. **Rudolf Kühl**, Infanterie-Regiment General-Feldmarschall von Hindenburg (2. Masurisches) nr 147, zmarł 22 czerwca 1915 r. z powodu rany postrzałowej

⁴⁰² Das Reserve-Infanterie-Regiment nr. 232 in Ost und West. Nach den amtl. Kriegstagebüchern, persönlichen Aufzeichnungen und Erinnerungen bearbeitet von Erich v. Bartenwerffer, Oberst a.D. und Dr. phil. Alfred Herrmann, Oberst d.R.a.D. Aus der Schriftenfolge „Erinnerungsblätter deutscher Regimenter“; www.denkmalprojekt.org, dostęp 14.03.2017 r.

⁴⁰³ W księdze zgonów zapisano dwa brzmienia nazwiska.

58. **Friedrich Geyer**, Infanterie-Regiment General-Feldmarschall von Hindenburg (2. Masurisches) nr 147, zmarł 23 czerwca 1915 r. z powodu rany postrzałowej
59. **Paul Horn**, 7. Komp. Infanterie-Regiment Graf Dönhoff (7. Ostpreußisches) nr 44, kawaler, żył 25 lat, zmarł 3 lipca 1915 r. z powodu rany postrzałowej
60. **Ludwig Reinhold**, Infanterie-Regiment nr 332, urodził się w Mühlhausen, w Turynii, żonaty, żył 38 lat, zmarł 24 lipca 1915 r. w białostockim lazarecie z powodu ran postrzałowych
61. **Paul Happe**, żołnierz, zmarł 27 lipca 1915 r. w miejskim szpitalu z powodu odniesionych ran

Żołnierze armii niemieckiej polegli lub zmarli po wycofaniu się armii carskiej

Jeżeli nie podano inaczej, daty śmierci zostały podane według kalendarza gregoriańskiego

62. **R. May**, podporucznik (Leutnant) 5. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 249, kawaler, zmarł 13 (26 sierpnia) 1915 r.⁴⁰⁴ z powodu ran postrzałowych
63. **Karl Klittich**, szeregowy (Musketier) Infanterie-Regiment nr 169, żył 20 lat, urodził się 18 lutego 1895 r. w Brötzingen, kawaler, zmarł 17 (30) sierpnia 1915 r.⁴⁰⁵ z powodu ran postrzałowych
64. **Wilhelm Schairer**, szeregowy (Musketier) 5. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 250, urodził się 24 maja 1894 r. w Sigmaringen, kawaler, żył 21 lat, zmarł 17 (30) sierpnia 1915 r.⁴⁰⁶ z powodu ran postrzałowych
65. **Wilhelm Timm**, rezerwista zapasowy (Ersatz Reservist) 9. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 90, pochodził z miejscowości Wismar w Meklemburgii – Pomorzu Zachodnim, urodził się 27 marca 1882 r., żonaty z Emmą z domu Lukmann, żył 33 lata, zmarł 18 (31) sierpnia 1915 r. z powodu odniesionych ran
66. **Karl Lüders**, rezerwista zapasowy (Ersatz Reservist) 6. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 90, zmarł 19 sierpnia (1 września) 1915 r. z powodu ran szarpanych
67. **Rustikus Hörnel**, szeregowy (Wehrmann) 10. Komp. Landwehr-Infanterie-Regiment nr 21, pochodził z miejscowości Niederschaeffolsheim we francuskim departamencie Dolny Ren, urodził się 28 marca 1877 r., żonaty, żył 38 lat, zmarł 19 sierpnia (1 września) 1915 r. z powodu odniesionych ran

⁴⁰⁴ W niektórych przypadkach pastor zapisywał daty śmierci według dwóch kalendarzy, juliańskiego i gregoriańskiego.

⁴⁰⁵ Ibidem.

⁴⁰⁶ Ibidem.

68. **Fritz Scholz**, podporucznik (Leutnant), urodził się 25 grudnia 1883 r., żonaty, żył 32 lata, zmarł 19 sierpnia (1 września) 1915 r. z powodu ran uda zadanych kulami szrapnelowymi; ciało zostało ekshumowane 22 października 1915 r. i przewiezione na cmentarz w Dreźnie
69. **Hermann Hesse**, starszy szeregowy (Gefreiter) 3. Komp. Reserve-Pionier-Bataillon nr 33, pochodził z powiatu West-Priegnitz w Meklemburgii, urodził się 8 listopada 1870 r., żonaty, żył 45 lat, zmarł 20 sierpnia (2 września) 1915 r. z lazarecie polowym nr 3 z powodu cholery
70. **August Rabbe**, podoficer (Unteroffizier) 9. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 90, pochodził z miejscowości Dütschow w Meklemburgii – Pomorzu Zachodnim, urodził się 27 marca 1884 r., żonaty z Ilse z domu Ganzlin, żył 31 lat, zmarł 1 września 1915 r.⁴⁰⁷ z powodu odniesionych ran
71. **Gendera**, szeregowy rezerwista (Reservist) 1. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 21, pochodził ze wsi Ulfrichsdorff, obecnie Czosnowo w województwie pomorskim, urodził się 24 sierpnia 1887 r., żonaty, żył 28 lat, zmarł 2 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych
72. **Christian Manger**, szeregowy (Kanonier) Reserve-Artillerie-Munitions-Kolonne, pochodził z miasta Wetter w Hesji, urodził się 30 marca 1890 r., kawaler, żył 25 lat, zmarł 3 września 1915 r. w szpitalu mieszczącym się w budynku Szkoły Handlowej z powodu ostrej infekcji żołądkowej
73. **Grambor**, podoficer (Unteroffizier), zmarł 3 września 1915 r., został pochowany w mogile nr 116
74. **Hirsch**, zmarł 3 września 1915 r., został pochowany w mogile nr 117
75. **Karl Georg Heinrich Friedel**, szeregowy (Musketier) 9. Komp. Infanterie-Regiment Großherzog von Sachsen (5. Thüringisches) nr 94, urodził się 27 lipca 1894 r., kawaler, żył 21 lat, zmarł 4 września 1915 r. w szpitalu mieszczącym się w budynku Szkoły Handlowej z powodu postrzału w brzuch
76. **Johann Holm**, 12. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 90, urodził się 20 czerwca 1884 r., żonaty z Klarą z domu Helms, żył 31 lat, zmarł 4 września 1915 r. z powodu postrzału w głowę
77. **Heinrich Simonsmeier**, 8. Komp. Infanterie-Regiment nr 330, zmarł 5 września 1915 r. z powodu ostrej infekcji żołądkowej
78. **Heinrich Weinhold**, szeregowy (Landsturmmann) 1. Komp. Landsturm-Infanterie-Bataillon Liegnitz, urodził się 22 czerwca 1875 r., pochodził z Deutmannsdorf, obecnie Zbylutów w woj. dolnośląskim, żonaty, żył 40 lat, zmarł 5 września 1915 r. z powodu zapalenia płuc
79. **Nieznaný żołnierz**, zmarł 5 września 1915 r.
80. **Kölln**, ochotnik (Kriegsfreiwillige) 9. Komp. Infanterie-Regiment nr 94, zmarł 6 września 1915 r. z powodu licznych ran postrzałowych
81. **Jakob Markowski**, 2. Komp. 1. Landsturm-Bataillon Osterode, pochodził ze wsi Pissanitzen, obecnie Pisanica, woj. warmińsko-mazurskie, żonaty z Julie z domu Woycznich, żył 40 lat, zmarł 6 września 1915 r. z powodu róży przyrannej; ciało zostało ekshumowane; prawdopodobnie przeniesione na cmentarz w rodzinnej wsi

⁴⁰⁷ Ibidem.

82. **Johann Heinrich Heissenbüttel**, szeregowy (Musketier) 2. Ers. Komp. Reserve Infanterie-Regiment nr 75, pochodził z miasta Geestemünde, zmarł 8 września 1915 r. z powodu grypy żołądkowej
83. **Günther Koch-Hagen**, podporucznik (Leutnant) Infanterie-Regiment nr 96, zmarł 8 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych kręgosłupa i brzucha
84. **Ernst Güttler**, 11. Komp. 2. Garde-Reserve-Regiment, zmarł 8 września 1915 r.
85. **Berger**, zmarł 8 września 1915 r.
86. **Hicle**, zmarł 8 września 1915 r.
87. **Paul Schlegel**, 3. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment, zmarł 8 września 1915 r.
88. **Becker**, oficer (Offizier), zmarł 8 września 1915 r.
89. **Kurt Sommer**, ochotnik (Kriegsfreiwillige) 5. Komp. Infanterie-Regiment nr 95, zmarł 9 września 1915 r. z powodu ostrej infekcji żołądkowej
90. **Hugo Jüng**, zapasowy rezerwista (Ersatz Reservist) 8. Komp. Landwehr-Infanterie-Regiment nr 17, urodził się 13 grudnia 1892 r., żył 23 lata, zmarł 9 września 1915 r.
91. **Heinrich Poppe**, szeregowy (Pionier) Ers. Pion. Batl. 9, syn Wilhelma, urodził się 2 kwietnia 1895 r. w Blumenthal w Niemczech, był ślusarzem, żył 20 lat, zmarł 9 września 1915 r.
92. **Rinas**, zmarł 9 września 1915 r.
93. **Julius Schellhorn**, 6. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 64, rolnik z Hildburghausen w Turynii, syn Gottfrieda, urodził się 8 października 1885 r., żył 30 lat, zmarł 10 września 1915 r.
94. **Artur Pulkowski**, ochotnik (Kriegsfreiwillige) 5. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 64, urodził się 30 lipca 1896 roku, syn Karla, kowal z Berlina, żył 19 lat; przywieziony 10 września 1915 r. przez nieznanego podoficera do białostockiego lazaretu w budynku Szkoły Handlowej, nieprzytomny, z postrzałem w głowę, zmarł tego samego dnia
95. **Heinrich Kasch**, szeregowy (Musketier) 4 Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 90, urodził się 2 grudnia 1893 r. w Rostoku, syn Karoline, artysta, żył 22 lata, zmarł 10 września 1915 r. z powodu czerwonki
96. **Löbb' lub Löbbe**, szeregowy (Pionier), urodził się 5 marca 1888 r., żył 27 lat, zmarł 10 września 1915 r. z powodu czerwonki
97. **Heinrich van Straalen**, szeregowy (Landsturmann) 4. Komp. Landsturmm-Infanterie-Regiment nr 3, urodził się 22 maja 1877 r. w Appeldorn, katolik, żona Katarina, robotnik za dniówkę, żył 38 lat, zmarł 10 września 1915 r. z powodu grypy
98. **Kurt Scharf**, 3. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 96, urodził się 26 lutego 1886 r. w Schlotheim w Turynii, żona Cilla z domu Kühm, robotnik leśny, żył 29 lat, zmarł 10 września 1915 r. z powodu złamania kości udowej
99. **Kubik**, Etappen-Kraftwagen-Park der 12. Armee, zmarł 10 września 1915 r.

100. **Friedrich Kassebaum**, 5. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 32, syn Anny Kraus, pochodził z Kassel, ogrodnik, zmarł 11 września 1915 r. z powodu czerwonki
101. **Ernst Spreewitz**, 4. Komp. Infanterie-Regiment nr 14, rolnik z Liebersdorf, obecnie Lubomin w woj. dolnośląskim, żonaty z Marie, zmarł 11 września 1915 r. z powodu czerwonki
102. **Scheukank**, zmarł 11 września 1915 r. z powodu czerwonki
103. **Friedrich Grahner**t, szeregowy (Musketier) 4. Komp. 2 Ers. Batl. Infanterie-Regiment nr 71, urodził się 3 lutego 1895 r. w Angelroda, w Turyn-gii, żył 20 lat, zmarł 11 września 1915 r. z powodu róży przyrannej urazu głowy
104. **Otto Saaber**, starszy szeregowy (Gefreiter) 2. Komp. Landwehr-Infante-rie-Regiment nr 4, pochodził z Berlina, zmarł 11 września 1915 r. z powo-du paralizu rdzenia kręgowego
105. **Morstadt**, szeregowy (Landsturmann) 9. Komp. 2. Garde Infanterie-Re-giment, zmarł 11 września 1915 r. z powodu postrzału w pierś
106. **Sduba**, Etappen-Kraftwagen-Park der 12. Armee, zmarł 11 września 1915 r.
107. **Kolondro**, zmarł 11 września 1915 r.; został pochowany w mogile nr 177 [?]
108. **Portheimer**, szeregowy (Grenadier), zmarł 12 września 1915 r. z powodu czerwonki
109. **Willy Pieger I**, rezerwista (Reservist) 6. Komp. Infanterie-Regiment nr 96, urodził się 17 grudnia 1888 r. w Gera w Turyn-gii, rolnik, żona Frie-da, żył 27 lat, zmarł 12 września 1915 r. z powodu czerwonki
110. **Hermann Wendefeuer**, szeregowy (Landwerhmann) 8. Komp. Landwehr-Infanterie-Regiment nr 4, urodził się 21 października 1883 r. w Tylży, żonaty z Marią, żył 32 lata, zmarł 12 września 1915 r. z powodu ran odniesionych przy wybuch granatu
111. **Günther Brehmer**, szeregowy (Musketier) 7. Komp. Infanterie-Regi-ment nr 94, zmarł 12 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych głowy
112. **Hans Schauerhammer**, sierżant (Vizefeldwebel) Radfahrer-Kompa-nie nr 58, pochodził z Lipska, kawaler, żył 22 lata, zginął 13/26 września 1915 r. z powodu postrzału w serce. Został pochowany w ogrodzie pasto-ra przy kościele ewangelickim w Białymstoku. Ciało zostało ekshumowa-ne 28 kwietnia 1916 r. i przewiezione na cmentarz w Lipsku
113. **Johannes Fauth**, Landwehr-Infanterie-Regiment nr 17, zmarł 13 wrze-snia 1915 r.
114. **Erhard Bischof**, ochotnik (Kriegsfreiwillige) 11. Komp. Reserve-Infante-rie-Regiment nr 64, urodził się 13 października 1898 r. w Berlinie-Trep-tow, kawaler, kupiec, matka Agnes z domu Warmm, w 1915 r. mieszkała w Berlinie, przy Winterfeldstrasse 30b, żył 17 lat, zmarł 15 września 1915 r.
115. **Georg-Emil Kottke**, szeregowy (Musketier) 11. Komp. Infanterie-Regiment nr 91, urodził się 5 grudnia 1893 r. w Itzehoe w Szlezwiku-Holsztynie, robot-nik leśny, żył 22 lata, zmarł 18 września 1915 r. z powodu zapalenia płuc

116. **Richard Bohl**, 5. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 64, urodził się 3 sierpnia 1886 r., ślusarz, żonaty z Martha, żył 29 lat, zmarł 19 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych kręgosłupa
117. **Heinrich Kück**, 1. Komp. Infanterie-Regiment nr 341, urodził się 6 marca 1886 r. w Heerstedt w Dolnej Saksonii, kawaler, robotnik, żył 29 lat, zmarł 19 września 1915 r. z powodu postrzału w głowę
118. **August Stolla**, szeregowy (Muskettier) 9. Komp. Landwehr-Infanterie-Regiment nr 349, katolik, zmarł 20 września 1915 r.
119. **Bernhard Behren lub Behrens**, szeregowy (Grenadier) 3. Komp. 2. Garde.-Reserve-Regiment, urodził się 15 lutego 1895 r. w Gandersheim w Dolnej Saksonii, żył 20 lat, zmarł 20 września 1915 r.
120. **Franz Bergner**, 4. Komp. 1. Ers. Btl. Infanterie-Regiment nr 27, pochodził z miasta Teuchern w Saksonii, zmarł 20 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych podudzia [dopisek w rubryce daty pogrzebu: 261]
121. **Hugo-Karl John**, 1. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 64, urodził się 27 kwietnia 1895 r. w Ordorf w Niemczech, malarz, żył 20 lat, zmarł 20 września 1915 r. z powodu postrzału w brzuch [dopisek w rubryce daty pogrzebu: 263]
122. **Aloiz Mischnik**, 11. Komp. Infanterie-Regiment nr 332, urodził się 25 grudnia 1886 r. w Berlinie, katolik, szlifierz, żonaty z Elizabeth z domu Tremblau, żył 29 lat, zmarł 21 września 1915 r. z powodu rany postrzałowej głowy [dopisek w rubryce daty pogrzebu: 265]
123. **Johann Skolka**, starszy szeregowy (Gefreiter) 9. Komp. Infanterie-Regiment nr 61, urodził się 9 lipca 1891 r., żył 24 lata, zmarł 21 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych biodra
124. **Konrad Steiger**, urodził się 28 września 1893 r., żył 22 lata, zmarł 21 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych pleców
125. **Friedrich Paski**, 3. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 12, urodził się 23 kwietnia 1883 r., żonaty, żył 32 lata, zmarł 22 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych pleców
126. **Willy Kynass**, szeregowy (Grenadier) 8. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 93, urodził się 10 października 1890 r., kawaler, żył 25 lat, zmarł 22 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych rdzenia kręgowego
127. **Emil Dempe**, 9. Komp. 1. Garde Res. Div. 2., Garde-Reserve-Regiment nr 2, urodził się 11 października 1895 r. w Breslau, ob. Wrocław, katolik, żył 20 lat, zmarł 22 września 1915 r. z powodu postrzału w nerki
128. **Johann Oppen**, szeregowy (Grenadier) 11. Komp. Grenadier-Regiment nr 5, urodził się 21 lutego 1895 r. w Prusach Wschodnich, kawaler, żył 20 lat, zmarł 22 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych głowy
129. **Franz Saliger**, 1. Komp. Garde-Reserve-Regiment nr 2, urodził się 17 sierpnia 1883 r. w Prusach Wschodnich, katolik, urzędnik bankowy, żona Katarina z domu Knorr, żył 32 lata, zmarł 22 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych kręgosłupa
130. **Paul Kolondro**, starszy szeregowy (Gefreiter) 7. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 231, urodził się 24 czerwca 1893 r. w Leschnitz, obecnie

- Leśnica w woj. opolskim, katolik, żył 22 lata, zmarł 23 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych ramienia
131. **Oscar Bornschein**, 7. Komp. Infanterie-Regiment nr 226, urodził się 5 grudnia 1888 r. w Weißenfels w Saksonii, żona Anna, żył 27 lat, zmarł 23 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych miednicy
132. **Johannes Groß**, 12. Komp. 8. Westpreußisches Infanterie-Regiment nr 175, urodził się 3 września 1888 r. w Heiligenstadt, katolik, ślusarz, żonaty z Kristine, żył 27 lat, zmarł 23 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych kręgosłupa
133. **Richard Gerhard Wiedera**, 7. Komp. 1. Garde-Reserve-Regiment nr 7, urodził się 13 kwietnia 1893 r., katolik, ślusarz, żył 22 lata, zmarł 23 września 1915 r. z powodu postrzału w nerki
134. **Willy Ackermann**, szeregowy (Musketier) 9. Komp. Infanterie-Regiment nr 94, urodził się 11 marca 1893 r. w mieście Gera w Turynii, kawaler, w cywilu produkował harmonijki ustne, żył 20 lat, zmarł 24 września 1915 r. z powodu postrzału w głowę
135. **Paweł Dzuber**, szeregowy (Grenadier) 9. Komp. Garde-Grenadier-Regiment nr 5, urodził się 12 marca 1894 r. w Prusach Wschodnich [?], katolik, kawaler, w cywilu budowniczy kominów, żył 21 lat, zmarł 24 września 1915 r. z powodu postrzału w głowę
136. **Karl Oestreicher**, urodził się 10 kwietnia 1878 r. w Gellen, katolik, robotnik, żona Fabrice z domu Brodowska, żył 37 lat, zmarł 26 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych prawego podudzia
137. **Franz Jekstadt**, ochotnik (Kriegsfreiwillige) Ers. Batl. Reserve-Infanterie-Regiment nr 64, urodził się 16 grudnia 1897 r. w Berlinie, żył 18 lat, zmarł 26 września 1915 r.
138. **Johann Rietz**, szeregowy (Wehrmann) 3. Komp. Landwehr-Infanterie-Regiment nr 21, urodził się 27 sierpnia 1879 r. w Pentkowitz, ob. Pętkowice, woj. pomorskie, katolik, żona Maria, żył 36 lat, zmarł 26 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych brzucha
139. **Willy Heinze Tischler**, szeregowy (Grenadier) 7. Komp. Garde-Grenadier-Regiment nr 5, urodził się 30 kwietnia 1895 r. w Berlinie, robotnik, kawaler, żył 20 lat, zmarł 26 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych głowy
140. **Gustav Heinrich Wilhelm Roß**, szeregowy (Musketier) 12. Komp. Infanterie-Regiment nr 61, urodził się 24 maja 1892 r. w Scharzow, ob. Skarszów Dolny, woj. pomorskie, żył 23 lata, zmarł 26 września 1915 r. z powodu czerwonki
141. **Andreas Böttner**, szeregowy (Musketier) 1. Komp. Infanterie-Regiment nr 96, urodził się 12 października 1895 r. w Schwebda w Niemczech, student seminarium duchownego, żył 20 lat, zmarł 28 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych kręgosłupa
142. **Adalbert Mikolajczak**, szeregowy (Musketier) 7. Komp. Infanterie-Regiment nr 175, urodził się 5 kwietnia 1894 r. w Wysławicach, ob. woj. wielkopolskie, górnik z zawodu, żył 21 lat, zmarł 28 września 1915 r. z powodu postrzału w kolano

143. **Gustav Hoffmann**, ochotnik (Kriegsfreiwillige), pielęgniarz Czerwonego Krzyża, data śmierci nieznana, pochowany 29 grudnia 1915 r. w mogile nr 137
144. **Alfons Juif**, 3. Komp. Infanterie-Regiment nr 121, urodził się 19 września 1897 r. w Kötzingen we Francji, katolik, rolnik, żył 18 lat, zmarł 29 września 1915 r. z powodu ran postrzałowych powłok brzusznych
145. **David Schneider**, podoficer (Unteroffizier) 10. Komp. Infanterie-Regiment nr 176, urodził się 20 kwietnia 1892 r. w Darmstadt, robotnik za dniówki, kawaler, żył 23 lata, zmarł 29 września 1915 r. z powodu postrzału w głowę
146. **Ernst Hanke**, szeregowy (Musketier) 3. Komp. Infanterie-Regiment nr 96, urodził się 25 października 1894 r. w Klettendorf, ob. Klecina, dzielnica Wrocławia, żył 21 lat, zmarł 29 września 1915 r. z powodu postrzału w głowę
147. **Karl Freier**, szeregowy (Landwehrmann) 5. Komp. Feldbahn-Betriebs-Kompagnie nr 105, urodził się 4 listopada 1876 r. w Crivitz, w Meklemburgii, ślusarz, żona Bertha, żył 39 lat, zmarł 30 września 1915 r. z powodu postrzału w brzuch
148. **Willy Hötzelmann**, 10. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 228, zmarł 30 września 1915 r.
149. **Willy Zühlke**, 12. Komp. Infanterie-Regiment nr 141, zmarł 1 października 1915 r. z powodu postrzału w głowę
150. **Wilhelm Haseldieck**, szeregowy (Grendier) 5. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 64, urodził się 18 października 1893 r. w Buer, w Nadrenii-Północnej Westfalii, ślusarz, kawaler, żył 22 lata, zmarł 2 października 1915 r. z powodu postrzału w głowę
151. **Alfred Mielatz**, 3. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 12, urodził się 30 listopada 1889 r. w Löwenbruch w Brandenburgii, portier, kawaler, żył 26 lat, zmarł 2 października 1915 r. z powodu postrzału w głowę
152. **Otto Ruppert**, 6. Komp. Infanterie-Regiment nr 128, zmarł 2 października 1915 r. z powodu czerwonki
153. **Otto Henkelmann**, 12 [?]. Komp. Infanterie-Regiment nr 128, zmarł 4 października 1915 r. z powodu postrzału w głowę
154. **Leo Schwartz**, 9. Komp. Infanterie-Regiment nr 141, pochodził z Osche, ob. Osie, woj. kujawsko-pomorskie, zmarł 4 października 1915 r. z powodu złamania podudzia
155. **Johann Glowinka**, podoficer (Unteroffizier) 7. Komp. Infanterie-Regiment nr 128, pochodził z Kielau, ob. Chilonia, dzielnica Gdyni, zmarł 6 października 1915 r. z powodu ran postrzałowych pleców
156. **Bernhard Erlenkamp**, szeregowy (Landwehrmann) 9. Komp. Infanterie-Regiment nr 231, pochodził z Sassenberg w Nadrenii-Północnej Westfalii, zmarł 6 października 1915 r. z powodu uszkodzenia jelit
157. **Max Schulze**, szeregowy (Musketier) 1. Komp. Infanterie-Regiment nr 176, zmarł 6 października 1915 r. z powodu postrzału w plecy
158. **Anton Fiycza**, szeregowy (Dragoner) 8. Esk. Oester Dragoner Reg. I. Kav. Schützen Abt. 9, Austriak, zmarł 6 października 1915 r. z powodu ran postrzałowych kręgosłupa

159. **Fr. Neumann**, starszy szeregowy (Gefreiter) 6. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 8, urodził się 19 listopada 1887 r. w Warnick, żył 28 lat, zmarł 8 października 1915 r. z powodu róży przyrannej; został pochowany w mogile nr 111
160. **Theodor Seidel**, Ettapen Kraftpark nr 9, zmarł 18 października 1915 r.
161. **Paul Joachim**, starszy szeregowy (Gefreiter) 9. Komp. Infanterie-Regiment nr 128, urodził się 15 października 1915 r. w Wriezen w Brandenburgii, żonaty, żył 20 lat, zmarł 13 listopada 1915 r. w lazarecie w budynku Szkoły Handlowej, został pochowany w mogile nr 144
162. **Gustav Römer**, podoficer (Unteroffizier) 3. Ers. Komp. 2. [...] Batt. nr 26, urodził się 2 lutego 1880 r. w Blankenfelde w Brandenburgii, żona Emma z domu Thiele, żył 35 lat, zmarł 14 października 1915 r. w lazarecie w budynku Szkoły Handlowej; został pochowany w mogile nr 145
163. **Traugott Handke**, starszy szeregowy (Gefreiter) 3. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 12, urodził się 1 listopada 1891 r. w Kleinleipisch, żonaty, żył 24 lata, zmarł 14 października 1915 r. z powodu zapalenia płuc; został pochowany w mogile nr 128
164. **Theodor Kessling**, starszy szeregowy (Gefreiter) 4. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 93, urodził się 22 marca 1889 r. w Köttinghausen, student filozofii, żonaty, zmarł 16 października 1915 r. w lazarecie polowym z powodu ran postrzałowych głowy; został pochowany w mogile nr 130
165. **Hans Pohlmann**, szeregowy (Musketier) 9. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 343, urodził się 27 stycznia 1891 r. w Ōrsdorf w Szlezwiku-Holsztynie, kowal, żonaty, zmarł 17 października 1915 r. z powodu ran postrzałowych biodra; został pochowany w mogile nr 92
166. **Karl Baumgarten**, rezerwista zapasowy (Ers. Reservist) 11. Komp. Reserve-Infanterie-Regiment nr 175, urodził się 18 czerwca 1890 r., żył 25 lat, zmarł 18 października 1915 r. z powodu róży przyrannej; został pochowany w mogile nr 91
167. **Richard Liese**, szeregowy (Musketier) 9. Komp. Infanterie-Regiment nr 12 lub 92, urodził się 9 listopada 1895 r. w Falkenthal w Brandenburgii, żonaty, żył 20 lat, zmarł 21 października 1915 r. w lazarecie w budynku Szkoły Handlowej z powodu róży przyrannej; został pochowany w mogile nr 93
168. **Paul Lindner**, sierżant (Vizefeldwebe) Eisenbahn-Betriebskompagnie nr 4, urodził się 28 lipca 1875 r. w Mülsen w Saksonii, urzędnik, żona Bertha z domu Görlitz, żył 40 lat, zmarł 22 października 1915 r. z powodu zapalenia wyrostka
169. **Wiesel**, szeregowy (Landsturmann) 4. Komp. Infanterie-Bataillon Glogau I, zmarł 2 listopada 1915 r.
170. **Karl Karbstein**, Ettapen-Telegraphen-Direktion 9. Armee, zmarł 8 listopada 1915 r. z powodu zatrucia dwutlenkiem węgla
171. **Konrad Wilde**, Ettapen-Telegraphen-Direktion 9. Armee, zmarł 8 listopada 1915 r. z powodu zatrucia dwutlenkiem węgla

172. **Josef Kumpf**, szeregowy (Musketier) 1. Komp. Landwehr-Infanterie-Regiment nr 17, urodził się 12 grudnia 1894 r. w Düsseldorfie, katolik, żonaty, żył 21 lat, zmarł 12 listopada 1915 r. z powodu licznych postrzałów w udo; został pochowany w mogile nr 81
173. **Bernhard Hachkemper**, szeregowy (Musketier) 9. Komp. Landwehr-Infanterie-Regiment nr 21, urodził się 24 października 1894 r. w Selm pod Dortmundem, żonaty, zmarł 13 listopada 1915 r. z powodu zapalenia płuc; został pochowany w mogile nr 146
174. **Ernst Winkler**, zmarł 22 listopada 1915 r.
175. **Paul Gericke**, Ettapen-Telegraphen-Direktion 9. Armee, urodził się w Berlinie, zmarł 22 grudnia 1915 r.
176. **Alwin Stolzel**, szeregowy (Wehrmann) Ettapen Munition-Kolonne nr 52, data śmierci nieznana, pochowany 7 stycznia 1916 r. w mogile nr 136
177. **Koÿ**, Ettapen Fuhrpark-Kolonne nr 2/VI, data śmierci nieznana, pochowany 31 stycznia 1916 r. w mogile nr 135
178. **Paul Weihrauch**, szeregowy (Pionier) Eisenbahn-Betriebskompagnie nr 49, pochodził z Wongrowitz, ob. Wągrowiec, woj. wielkopolskie, data śmierci nieznana, pochowany 6 lutego 1916 r. w mogile nr 134
179. **Leo Lambinett**, szeregowy (Pionier) Eisenbahn-Betriebskompagnie nr 49, data śmierci nieznana, pochowany 10 lutego 1916 r. w mogile nr 133
180. **Paul Otto Frank**, starszy szeregowy (Gefreiter) Ettapen Kraftpark nr 9, data śmierci nieznana, pochowany 25 marca 1916 r. w mogile nr 113
181. **Max Schawtschmidt**, data śmierci nieznana, pochowany 23 kwietnia 1916 r. w mogile nr 114
182. **Albert Kaczmarek**, Landsturm-Bataillon Hagenau II, pochodził z Drogoszewa, ob. woj. wielkopolskie, data śmierci nieznana, pochowany 24 kwietnia 1916 r. w mogile nr 115
183. **Walter Schulz**, Munition Kolonne 9. Et. Inspektion, zmarł 25 kwietnia 1916 r., został pochowany w mogile nr 96
184. **Paul Klütz**, szeregowy (Landsturmann) Landsturm-Infanterie-Bataillon Anklam (II.1), pochodził z Kortenhagen, ob. Kartno, woj. zachodniopomorskie, data śmierci nieznana, pochowany 12 maja 1916 r. w mogile nr 155
185. **August Schüler**, podoficer (Unteroffizier) 3. Komp. Armierung Bataillon nr 46, pochodził z Dessau w Saksonii, data śmierci nieznana, pochowany 4 czerwca 1916 r. w mogile nr 97
186. **Friedrich Dempf**, szeregowy (Landsturmann) 3. Komp. Landsturm-Bataillon Hagenau II, data śmierci nieznana, pochowany 9 czerwca 1916 r. w mogile nr 98

Jeńcy cywilni, uciekinierzy z Prus Wschodnich

Daty śmierci zostały podane według kalendarza juliańskiego

187. **Karl Ferdinand** [?] **Geisler**, poddany niemiecki, jeńiec, urodzony w Michałowie?, 31 sierpnia 1850 r., syn Karoliny, żona Matilde z domu Jahn, żył 64 lata, zmarł 14 września 1914 r. w białostockim więzieniu
188. **Emil Kehn**, jeńiec – „poddany pruski”, żył 20 lat i 4 miesiące, urodził się we wsi Pokaniewo, w obecnym powiecie siemiatyckim, zmarł 22 listopada 1914 r.
189. **Augusta Maciejczuk**, żyła 4 tygodnie, córka kobiety wziętej do niewoli, prawdopodobnie uciekinierki z Prus Wschodnich, zmarła w białostockim więzieniu 5 grudnia 1914 r.
190. **Gotfried Krüger**, jeńiec – uciekinier z Prus Wschodnich, pochodził ze wsi Łupki (obecnie gm. Pisz), żył 70 lat, zmarł w białostockim lazarecie 6 grudnia 1914 r.
191. **Luise Kopicka**, żyła 1 rok i 4 miesiące, jeńiec – uciekinierka z Prus Wschodnich, zmarła w białostockim więzieniu 13 grudnia 1914 r.
192. **Klara Lada**, żyła 2 lata, córka uciekinierki z Prus Wschodnich wziętej do niewoli, pochodziła ze wsi Snopki, obecnie w gminie Pisz, zmarła w białostockim więzieniu 18 grudnia 1914 r.
193. **Lina**, córka poddanej pruskiej wziętej do niewoli, Idy Marick, urodzona w mieście Johannsburg, obecnie Pisz, żyła 1,5 roku, zmarła 24 grudnia 1914 r. w szpitalu białostockiego więzienia
194. **Karl Falek**, żył 9 miesięcy, nieślubny syn uciekinierów – jeńców z Prus Wschodnich; ojciec Friedrich Falek, matka – nieznana z nazwiska mieszkanka wsi Snopki, obecnie w gminie Pisz; zmarł 26 grudnia 1914 r. w szpitalu białostockiego więzienia z powodu zapalenia płuc
195. **Martha Martiak**, żyła 1 rok i 6 miesięcy, córka Rudolfa Martiak i Ilze z domu Dudtek, urodziła się w Pieszku, zmarła 29 grudnia 1914 r. w szpitalu białostockiego więzienia
196. **Anna Dzudzek**, żyła 1 rok i 6 miesięcy, córka...⁴⁰⁸, prawdopodobnie uciekinierów-jeńców z Prus Wschodnich, zmarła 29 grudnia 1914 r. w szpitalu białostockiego więzienia
197. **Hedwig Lada**, żyła 1 rok, córka Augusta Lada, uciekiniera-jeńca z Prus Wschodnich, pochodziła ze wsi Piecki, obecnie w powiecie mrągowskim, zmarła 3 stycznia 1915 r. w szpitalu białostockiego więzienia z powodu rozstroju żołądka
198. **Anna Pelko**, żyła 3 lata, dziecko uciekinierów-jeńców z Prus Wschodnich, zmarła w białostockim więzieniu 4 stycznia 1915 r. z powodu rozstroju żołądka
199. **Heinrich Duda**, żył 1 rok, dziecko uciekinierów-jeńców z Prus Wschodnich, zmarł w białostockim więzieniu 4 stycznia 1915 r. z powodu rozstroju żołądka

⁴⁰⁸ W księdze zgonów, po słowie „córka” zostawiono puste miejsce.

200. **Ida Rubsinecka**, żyła 2 lata, córka Marii Rubsineckiej, uciekinierki z Prus Wschodnich, zmarła w białostockim więzieniu 6 stycznia 1915 r. z powodu rozstroju żołądka
201. **Jadwiga Frank**, żyła 9 miesięcy, córka Marii Frank, uciekinierki z Prus Wschodnich, zmarła w białostockim więzieniu 6 stycznia 1915 r. z powodu rozstroju żołądka
202. **Ernest Sojka**, żył 2 lata, syn Marii Sojka, uciekinierki z Prus Wschodnich, zmarł w białostockim więzieniu 8 stycznia 1915 r. z powodu rozstroju żołądka
203. **Rudolf Olszewski**, żył 4 lata, syn Augusta Olszewskiego, uciekiniera-jeńca z Prus Wschodnich, zmarł w białostockim więzieniu 9 stycznia 1915 r. z powodu rozstroju żołądka
204. **Richard Ruszynski**, żył 3 lata, syn Amalie Ruszynski, uciekinierki z Prus Wschodnich, zmarł w białostockim więzieniu 9 stycznia 1915 r. z powodu rozstroju żołądka
205. **Marie Falok**, żyła 5 lat, córka Friedricha Falok, uciekiniera-jeńca z Prus Wschodnich, zmarła w białostockim więzieniu 9 stycznia 1915 r. z powodu rozstroju żołądka
206. **Hedwig Rostek**, żyła 1 rok, córka Fridy Rostek, uciekinierki z Prus Wschodnich, zmarła w białostockim więzieniu 10 stycznia 1915 r. z powodu rozstroju żołądka
207. **Gustav Spark**, żył 1 rok, syn Wilhelminy Grukiewski, uciekinierki z Prus Wschodnich, zmarł w białostockim więzieniu 10 stycznia 1915 r. z powodu rozstroju żołądka
208. **Friedrich Gutowski**, żył 1 rok i 2 miesiące, syn Anny Gutowski, uciekinierki z Prus Wschodnich, zmarł w białostockim więzieniu 11 stycznia 1915 r.
209. **Marta Lada**, żyła 5 lat, córka Augusta Lada ze wsi Piecki, obecnie w powiecie mrągowskim, zmarła w białostockim więzieniu 12 stycznia 1915 r. z powodu rozstroju żołądka
210. **Frida Perwos**, żyła 1 rok, córka Marii Perwos, uciekinierki z Prus Wschodnich, zmarła w białostockim więzieniu 12 stycznia 1915 r. z powodu rozstroju żołądka
211. **Jan Rostek**, żył 7 lat, syn Luise Rostek, uciekinierki z Prus Wschodnich, zmarł w białostockim więzieniu 12 stycznia 1915 r.
212. **Marta Gorunz**, żyła 7 miesięcy, córka Karoliny Gorunz, uciekinierki z Prus Wschodnich, zmarła w białostockim więzieniu 15 stycznia 1915 r.
213. **Rudolf Klinek**, żył 2 lata, syn Natalie Klinek, uciekinierki z Prus Wschodnich w niewoli rosyjskiej, zmarł 18 stycznia 1915 r. w białostockim więzieniu
214. **Emma Tuszewska**, żyła 5 lat, córka Emmy Tuszewskiej, uciekinierki z Prus Wschodnich w niewoli rosyjskiej, zmarła 21 stycznia 1915 r. w białostockim więzieniu

215. **Margarita Bziel**, żyła 3 lata, córka Luisy Bziel, uciekinierki z Prus Wschodnich w niewoli rosyjskiej, zmarła 22 stycznia 1915 r. w białostockim więzieniu
216. **Daniel Kowalczyk**, żył 70 lat, uciekinier z Prus Wschodnich, zmarł 24 stycznia 1915 r. w białostockim lazarecie
217. **Rudolf Lada**, żył 4 lata, syn Augusta Lada, uciekiniera z Prus Wschodnich w niewoli rosyjskiej, zmarł 27 stycznia 1915 r. w białostockim więzieniu
218. **Julius Rostek**, żył 3 lata, syn Luise Rostek, uciekinierki z Prus Wschodnich w niewoli rosyjskiej, zmarł 27 stycznia 1915 r. w białostockim więzieniu
219. **Anna Frank**, żyła 1 rok, córka Marie Frank, uciekinierki z Prus Wschodnich w niewoli rosyjskiej, zmarła 27 stycznia 1915 r. w białostockim więzieniu
220. **Gustav Krzak**, żył 27 lat, uciekinier z Prus Wschodnich w niewoli rosyjskiej, zmarł 29 stycznia 1915 r.
221. **Max Grenda**, żył 20 lat, uciekinier z Prus Wschodnich w niewoli rosyjskiej, zmarł 29 stycznia 1915 r. z powodu tyfusu
222. **Karl Skowron**, żył 82 lata, uciekinier z Prus Wschodnich w rosyjskiej niewoli, zmarł 31 stycznia 1915 r. w białostockim więzieniu
223. **Franz Wieluda**, żył 39 lat, pochodził ze wsi Zollerndorf (obecnie Dziubiele w powiecie piskim, woj. warmińsko-mazurskie), zmarł 31 stycznia 1915 r. z powodu zapalenia płuc
224. **[nie nadano imienia]**, żył 2 godziny, nieochrzczony syn Adolfa i Marii Kowalik, uciekinierów z Prus Wschodnich w niewoli rosyjskiej, zmarł 31 stycznia 1915 r. w białostockim więzieniu z powodu „słabości przy urodzeniu”
225. **Jakob Anders**, syn Jakoba, uciekinier z Prus Wschodnich, wdowiec, żył 76 lat, zmarł 2 lutego 1915 r.
226. **Klara Mendzyk**, żyła 4 lata, córka Emmy Mendzyk, uciekinierki z Prus Wschodnich w niewoli rosyjskiej, zmarła 6 lutego 1915 r. w białostockim więzieniu
227. **Franz Kiel**, żył 57 lat, syn Martina Kiel, zmarł 7 lutego 1915 r. w białostockim więzieniu
228. **Luise Groncek**, żyła 2 lata, córka Karoliny Groncek, uciekinierki z Prus Wschodnich w niewoli rosyjskiej, zmarła 7 lutego 1915 r. w białostockim więzieniu
229. **Christoph Siemonszczyk**, żył 78 lat, zmarł 10 lutego 1915 r. z powodu „marazmu”⁴⁰⁹
230. **Emilie Berend**, córka Augusta i Julie, pochodziła z Johannisburga, ob. Pisz, woj. warmińsko-mazurskie, uciekinierka z Prus Wschodnich, żyła 60 lat, zmarła 29 września 1915 r. z powodu czerwonki

⁴⁰⁹ Łac. marasmus senilis uwiad starczy, starczy zanik sił, czyli naturalna śmierć osoby w podeszłym wieku.

Jeńcy cywilni wyznania prawosławnego, w tym robotnicy przymusowi

Daty śmierci zostały podane według kalendarza gregoriańskiego

231. **Olga Kosłowska**, żyła 55 lat, zmarła 19 września 1915 r.
232. **Nikolai Podborny**, żył 9 lat, zmarł 23 października 1915 r.
233. **Katarina Żogalo**, żyła 71 lat, zmarła 5 grudnia 1915 r.
234. **Anton Kristjanow**, żył 74 lata, zmarł 16 grudnia 1915 r.
235. **Iwan Lanzow**, żył 50 lat, zmarł 17 stycznia 1916 r.
236. **Anna Wawrinjuk**, żyła 56 lat, zmarła 23 stycznia 1916 r.
237. **Walentin Cichos**, robotnik cywilny 36. Batalionu, data śmierci nieznana, pochowany 19 marca 1916 r. w mogile nr 132
238. **Gregor Omeljanuk**, żył 43 lata, zmarł 22 kwietnia 1916 r.
239. **Jan Wiszniewski**, żył 66 lat, zmarł 21 czerwca 1916 r.
240. **Laurentius Tarassewitsch**, żył 67 lat, zmarł 25 sierpnia 1916 r.
241. **Thomas Rypinski**, żył 46 lat, zmarł 2 września 1916 r.
242. **Marianna Wroblewska** ze wsi Kłopoty pod Bielskiem, żyła 27 lat, zmarła 3 września 1916 r.
243. **Alexander Kowalczuk**, żył 67 lat, zmarł 25 września 1916 r.
244. **Wjera Maschagin**, żyła 30 lat, zmarła 5 października 1916 r.
245. **Katharina Guslinowicz**, żyła 74 lata, zmarła 19 października 1916 r.
246. **Alexander Ruschewski**, żył 49 lat, zmarł 16 grudnia 1916 r.
247. **Elena Kaseika**, żyła 90 lat, zmarła 21 grudnia 1916 r.
248. **Julius Ketzke**, żył 72 lata, zmarł 26 grudnia 1916 r.
249. **Ossip Bassej**, żył 85 lat, zmarł 14 stycznia 1917 r., został pochowany w mogile nr 1174
250. **Helene Sakowitsch**, żyła 33 lata, zmarła 17 stycznia 1917 r.
251. **Rafael Jacewitsch**, żył 42 lata, zmarł 6 lutego 1917 r., został pochowany w mogile nr 1315
252. **Simon Prokuraty**, żył 55 lat, zmarł 10 marca 1917 r., został pochowany w mogile nr 1427
253. **Helene Kleibuk**, żyła 23 lata, zmarła 10 marca 1917 r., została pochowana w mogile nr 1341
254. **Michael Kasarow**, żył 40 lat, zmarł 23 marca 1917 r., został pochowany w mogile nr 1521
255. **Ignac Barossewicz**, żył 70 lat, zmarł 24 marca 1917 r., został pochowany w mogile nr 1528
256. **Therese Golikow**, żyła 80 lat, zmarła 30 marca 1917 r., została pochowana w mogile nr 1575
257. **Josef Pezewicz**, żył 25 lat, zmarł 12 kwietnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 1639
258. **Nikolai Budzik**, żył 37 lat, zmarł 16 kwietnia 1917 r., został pochowany

- w mogile nr 1663
259. **Grigori Ganczeruk**, żył 58 lat, zmarł 10 maja 1917 r., został pochowany w mogile nr 1871
 260. **Grigori Samukiewicz**, żył 47 lat, zmarł 16 maja 1917 r., został pochowany w mogile nr 1850
 261. **Jan Budkiewicz**, żył 64 lata, zmarł 20 maja 1917 r., został pochowany w mogile nr 1861
 262. **Wincenty Jaroschewicz**, żył 28 lat, zmarł 24 maja 1917 r., został pochowany w mogile nr 1892
 263. **Genia Saroko**, ze wsi Rudki w powiecie nowogródzkim, żyła 4 miesiące, zmarła 29 maja 1917 r.
 264. **Basia Szczerbatow**, żyła 28 lat, zmarła 30 maja 1917 r., została pochowana w mogile nr 1920
 265. **Eduard Juralowitsch**, zmarł 30 maja 1917 r., został pochowany w mogile nr 1925
 266. **Konon Piotrowski**, żył 68 lat, zmarł 31 maja 1917 r., został pochowany w mogile nr 1926
 267. **Josef Wrublewski**, żył 27 lat, zmarł 8 czerwca 1917 r., został pochowany w mogile nr 1971
 268. **Wassilj Seumichow**, żył 24 lata, zmarł 18 czerwca 1917 r., został pochowany w mogile nr 2007
 269. **David Intsch**, żył 60 lat, zmarł 28 czerwca 1917 r., został pochowany w mogile nr 1042
 270. **Nikolai Alexandrow**, żył 52 lata, zmarł 29 czerwca 1917 r., został pochowany w mogile nr 1044
 271. **Ignaz Nabukies**, żył 65 lat, zmarł 4 lipca 1917 r., został pochowany w mogile nr 1069
 272. **Nikita Gryszko**, żył 60 lat, zmarł 4 lipca 1917 r., został pochowany w mogile nr 1071
 273. **Ignaz Plotnikow**, żył 46 lat, zmarł 5 lipca 1917 r., został pochowany w mogile nr 1070
 274. **Josef Korsun**, żył 84 lata, zmarł 5 lipca 1917 r., został pochowany w mogile nr 1073
 275. **Anastasia Solomianka z domu Bakun**, urodzona w Choroszczy, żyła 42 lata, zmarła 16 lipca 1917 r., została pochowana w mogile nr 1317
 276. **Ossip Sczurko**, żył 36 lat, zmarł 24 lipca 1917 r., został pochowany w mogile nr 972
 277. **Anisin Czernada**, żył 26 lat, zmarł 26 lipca 1917 r., został pochowany w mogile nr 1322
 278. **Jan Gubiniuk**, żył 55 lat, zmarł 26 lipca 1917 r., został pochowany w mogile nr 2362
 279. **Peter Jakroschinski**, żył 30 lat, zmarł 2 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 2404
 280. **Michael Geida**, zmarł 3 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 1752

281. **Leon Bagrin**, żył 31 lat, zmarł 5 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 2410
282. **Andrei Scherscheniow**, pochodził z powiatu nowoaleksandrowskiego guberni kowieńskiej, żył 35 lat, zmarł 5 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 2413
283. **Nikolai Lobai**, pochodził z okolic Kobrynia, żył 16 lat, zmarł 7 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 2424
284. **Kosma Wizewicz**, pochodził z okolic Grodna, żył 24 lata, zmarł 14 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 255
285. **Ossip Matoschko**, żył 38 lat, zmarł 15 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 2563
286. **Dimitri Olianow**, żył 26 lat, zmarł 17 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 2569
287. **Philipp Miloniacko**, żył 30 lat, zmarł 17 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 257
288. **Pawel Stepanowitsch [Maximowitsch?]**, żył 18 lat, zmarł 19 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 2590
289. **Marek Kobus**, żył 54 lata, zmarł 20 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 2585
290. **Gregor Konecki**, żył 75 lat, zmarł w obozie jenieckim w Świsłoczy 21 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 2901
291. **Daniel Limisa**, żył 23 lata, zmarł 25 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 2924
292. **Wasilij Kucharski**, urodził się 2 lipca [?] 1914 r., żył 4 lata, zmarł 25 sierpnia 1917 r.
293. **Martin Czayczyc**, żył 53 lata, zmarł 28 sierpnia 1917 r., został pochowany w mogile nr 2941
294. **Matwej Filipczuk**, żył 80 lat, zmarł 4 września 1917 r., został pochowany w mogile nr 2987
295. **Anton Tieluschewski**, żył 17 lat, zmarł 8 września 1917 r., został pochowany w mogile nr 3013
296. **Alexander Salawka**, żył 32 lata, zmarł 11 września 1917 r., został pochowany w mogile nr 2004
297. **Ignac Leszynski**, żył 57 lata, zmarł 12 września 1917 r., został pochowany w mogile nr 3046
298. **Simon Tichonow**, żył 25 lat, zmarł 15 września 1917 r., został pochowany w mogile nr 3064
299. **Alexander Multan**, żył 45 lat, zmarł 22 września 1917 r.
300. **Iwan Sudak**, jeńiec, robotnik cywilny 12. Batalionu Hajnówka, żył 20 lat, zmarł 24 września 1917 r.
301. **Alexandra Chrystianow z domu Koroczuk**, ze wsi Skorupy pod Białymstokiem, żyła 75 lat, zmarła 21 października 1917 r.
302. **Iwan Gumielow**, żonaty z Heleną z domu Sienkiewicz, żył 26 lat, zmarł 31 października 1917 r.

- 303. **Karp Paschkowicz**, urodził się 26 listopada 1873 r., żonaty z Hermine z domu Maier, żył 44 lata, zmarł 16 listopada 1917 r.
- 304. **Marianna Puchalska**, [poza dopiskiem jeniec prawosławny dodano „jeniec cywilny”], urodziła się w 1884 r., mąż Ernest Schlieff, żyła 33 lata i 2 miesiące, zmarła 22 listopada 1917 r.
- 305. **Teodor Bjelousow**, żył 2 lata, zmarł 30 listopada 1917 r.
- 306. **Sylvester Supruniuk**, żył 17 godzin, zmarł 7 grudnia 1917 r.
- 307. **Michal Mijakisch**, żył 64 lata, zmarł 9 grudnia 1917 r.

Aneks 2

Wykaz poległych żołnierzy
armii rosyjskiej i niemieckiej
oraz osób cywilnych zmarłych
w niewoli,
pochowanych w latach 1914-1915
na cmentarzu farnym
w Białymstoku

Aneks sporządzony został na podstawie zapisów w księdze zgonów białostockiej parafii rzymskokatolickiej za lata 1914 – 1915. Analizą objęte zostały zapisy z okresu do 1918 r., jednak od daty zajęcia Białegostoku przez wojskową administrację niemiecką, proboszcz przestał dokonywania w księdze wpisów o pochówkach żołnierskich. Ewidencję taką zapewne prowadziły niemieckie służby grobownicze. Wszyscy polegli żołnierze pochowani zostali na cmentarzu farnym. Łącznie, spoczywa tam 106 żołnierzy armii carskiej. W księdze zgonów zapisane zostały dane 73 z nich. W przewadze byli to Polacy wyznania rzymskokatolickiego.

W aneksie podane zostały dane w takiej formie, w jakiej zostały zapisane w księdze, przetłumaczone na język polski. Księga zgonów prowadzona była w języku rosyjskim, zaś daty podawane były według kalendarza juliańskiego. Zapisy nazwisk często dokonywane były w wersji fonetycznej, co mogło spowodować ich zniekształcenie. Część zapisów ze względu na stan zachowania księgi jest trudna do odczytania⁴¹⁰.

Żołnierze armii carskiej

1. **Roman Żukowski, syn Antoniego**, zapasowy szeregowy 15. Szlisselburskiego Pułku Piechoty, żył 35 lat, zmarł 8 sierpnia 1914 r. w Białymstoku z powodu zapalenia płuc
2. **Denis Żolondek [Żołądek?]**, szeregowy 64. Kazańskiego Pułku Piechoty, żył 44 lata, zmarł 17 sierpnia 1914 r. z powodu gruźlicy
3. **Ludwik Iwieński**, szeregowy 16. Ładożskiego Pułku Piechoty, żył 26 lat, zmarł 21 sierpnia 1914 r. z powodu odniesionych ran
4. **Karl Kneg**, starszy szeregowy 16. Ładożskiego Pułku Piechoty, luteranin, żył 26 lat, zmarł 23 sierpnia 1914 r. w białostockim szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu odniesionych ran
5. **Józef Królak**, szeregowy, żył 27 lat, zmarł 28 sierpnia 1914 r. z powodu odniesionych ran
6. **Antoni Dudziński, syn Franciszka**, szeregowy 23. Niżowskiego Pułku Piechoty Generał-Feldmarszałka Sałtykowa, żył 35 lat, zmarł 29 sierpnia 1914 r. z powodu odniesionych ran
7. **Józef Łoits**, szeregowy – sanitariusz 39. polowego szpitala zapasowego, żył 32 lata, zmarł 30 sierpnia w Białymstoku, w 50. polowym szpitalu zapasowym
8. **Stefan [?] Soroka, syn Stanisława**, szeregowy 63. Uglickiego Pułku Piechoty, żył 26 lat, zmarł 8 września 1914 r. w białostockim szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu rozstroju żołądka
9. **Antoni Kuszigar [?]**, szeregowy 48 [napis zniszczony] drużyny, żył 27 lat, zmarł 8 września 1914 r. w białostockim szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu odniesionych ran

⁴¹⁰ J. T. Sosnowski, Cmentarz farny w Białymstoku: historia, indeks pochowanych: w 125-lecie założenia cmentarza parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Białymstoku, Białystok 2012.

10. **Eduard Beleschinski, syn Adolfa**, szeregowy 96. Omskiego Pułku Piechoty, luteranin, żył 27 lat, zmarł 11 września 1914 r. w białostockim szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu odniesionych ran
11. **Jan Kabol, syn Laurentego**, kanonier (szeregowy) 2. Brygady Artyleryjskiej 23. Korpusu Armijnego, żonaty, żył 29 lat, zmarł 11 września 1914 r. w 41. zapasowym szpitalu polowym z powodu zapalenia mózgu
12. **Józef Zen**, szeregowy 2. Turkiestańskiego Pułku Strzelców, żył 30 lat, zmarł 12 września 1914 r. z powodu tyfusu
13. **Anton Witkowiczon**, szeregowy 6. Pułku Strzelców Syberyjskich, kawaler, żył 22 lata, zmarł 17 września 1914 r. z powodu tyfusu
14. **Choiński**, żołnierz, żył 25 lat, zmarł 18 września 1914 r. w białostockim szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu odniesionych ran
15. **Władysław Buszko, syn Józefa**, szeregowy 18. Zapasowego Polowego [?], żył 27 lat, zmarł 20 września 1914 r. z powodu kataru żołądka
16. **Stanisław Zapsudko**, syn Jerzego, 41. Pułk Strzelców Syberyjskich, żył 26 lat, zmarł 22 września 1914 r.
17. **Franz Drubinski**, szeregowy 3. Lejb-Gwardyjskiego Pułku Strzelców, żył 25 lat, zmarł 23 września 1914 r. z powodu ran
18. **Antoni Bukowski, syn Franciszka** [?], szeregowy 61. Włodzimierskiego Pułku Piechoty, żył 25 lat, zmarł 24 września 1914 r. z powodu zapalenia płuc
19. **Anton Andreev**, szeregowy 41. Pułku Strzelców Syberyjskich, żył 27 lat, zmarł 1 października 1914 r. w białostockim lazarecie w powodu ran postrzałowych
20. **Jan Rawski, syn Konstantego**, szeregowy 3. Brygady Artyleryjskiej, żył 24 lata, zmarł 2 października 1914 r. w białostockim lazarecie z powodu tyfusu
21. **Władysław Krupiński, syn Aleksandra**, szeregowy 41. Pułku Strzelców Syberyjskich, żył 24 lata, zmarł 3 października 1914 r. w białostockim lazarecie Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu odniesionych ran
22. **Walenty Sipowicz, syn Józefa**, szeregowy 15. Szlisselburskiego Pułku Piechoty Generał-Feldmarszałka Księcia Anikity Repnina, żył 32 lata, zmarł 5 października 1914 r. z powodu odniesionych ran [?]
23. **Jan Kornacki**, szeregowy 13. Bielozierskiego Pułku Piechoty Generał-Feldmarszałka Księcia Wołkońskiego, żył 26 lat, zmarł 6 października 1914 r. z powodu tyfusu
24. **Józef Krasowski, syn Jana**, szeregowy 43. Pułku Strzelców Syberyjskich, żył 22 lata, zmarł w białostockim lazarecie 7 października 1914 r. z powodu tyfusu
25. **Jan Piotrowski, syn Kazimierza**, starszy szeregowy białostockiego punktu ewakuacyjnego, żył 30 lat, zmarł 13 listopada 1914 r. w 40. zapasowym szpitalu polowym z powodu zapalenia płuc
26. **Walenty Drozdowski**, szeregowy 1. [?] Pułku, żył 27 lat, zmarł w białostockim lazarecie 18 listopada 1914 r. z powodu tyfusu
27. **Józef Kubidkin, syn Feliksa**, ochotnik pospolitego ruszenia, żył 38 lat, zmarł w 49. polowym szpitalu zapasowym 20 grudnia 1914 r. z powodu zapalenia płuc, powikłań po krupie

28. **Leon Szymczak**, szeregowy Kawalergardzkiego Pułku, kawaler, żył 30 lat, zmarł 27 grudnia 1914 r. z powodu zapalenia opon mózgowych
29. **Konstanty Galej, syn Jana**, ochotnik 77. Grodzieńskiej Drużyny Piechoty, żył 28 lat, zmarł 17 stycznia 1915 r. w lazarecie polowym z powodu uduszenia
30. **Stanisław Wojciechowicz** [?], szeregowy [?], żył 35 lat, zmarł 29 stycznia 1915 r.
31. **Stanisław Koroszewski, syn Mateusza**, ochotnik pospolitego ruszenia, żył 28 lat, zmarł 1 lutego 1915 r.
32. **Tadeusz** [?] **Matewyszcz, syn Antoniego**, szeregowy 173. Batalionu Zapasowego, żył 33 lata, zmarł 10 lutego 1915 r. w białostockim szpitalu Rosyjskiego Czerwonego Krzyża z powodu odniesionych ran
33. **Józef Jurewicz, syn Antoniego**, opołczaniec 16. Fortecznego Oddziału Roboczego, żył 27 lat, zmarł 15 lutego 1915 r. z powodu odniesionych ran
34. **Kandiński**, niestrojowej starszej kategorii Osowieckiej artylerii fortecznej, żył 28 lat, zmarł 16 lutego 1914 r. Szpitalu Mińskim w Białymstoku z powodu odniesionych ran
35. **Michał Ostaszewski, syn Józefa**, szeregowy 101. Permskiego Pułku Piechoty, żył 25 lat, zmarł 24 lutego 1915 r. z powodu odniesionych ran
36. **Wacław Kułakowski, syn Władysława**, szeregowy 76. Fortecznego Oddziału Roboczego, żył 22 lata, zmarł 26 lutego 1915 r. z powodu zapalenia opon mózgowych
37. **Jan Karezun** [?], **syn Józefa**, szeregowy 87. Neszlotskiego Pułku Piechoty, żył 30 lat, zmarł 7 lutego 1915 r. z powodu odniesionych ran
38. **Aleksander Tomaszewski**, szeregowy 169. Nowo-Trockiego Pułku Piechoty, żył 25 lat, zmarł 2 marca 1915 r. z powodu tyfusu
39. **Walerian Dyl, syn Pawła**, szeregowy 20. Pułku Strzelców, żył 30 lat, zmarł 4 marca 1915 r. z powodu odniesionych ran
40. **Jan Gaługa, syn Antoniego**, szeregowy 76. Fortecznego Oddziału Roboczego, żył 24 lata, zmarł 4 marca 1915 r. z powodu „paraliżu serca”
41. **Władysław Szymkowski**, szeregowy Lejb-Gwardyjskiego Sankt-Petersburskiego Pułku, żył 33 lata, zmarł 7 marca 1915 r. z powodu tyfusu
42. **Adam Kmol, syn Krystiana**, starszy podoficer (plutonowy) 206. Saliańskiego Pułku Piechoty, żył 26 lat, zmarł 9 marca 1915 r. z powodu odniesionych ran
43. **Adolf Wilejko**, szeregowy 21. Turkmeńskiego Pułku Strzelców, żył 22 lata, zmarł 11 marca 1915 r. z powodu ran postrzałowych
44. **Fiedka Fiedorcuk**, szeregowy w twierdzy Brześć Litewski, żył 27 lat, zmarł 18 marca 1915 r. z powodu ran postrzałowych
45. **Wacław Siemianowski, syn Karola**, szeregowy 76. Fortecznego Oddziału Roboczego, żył 25 lat, zmarł 23 marca 1915 r. z powodu tyfusu
46. **Bronisław Lenkiewicz, syn Józefa**, szeregowy 38. Tobolskiego Pułku Piechoty, żył 21 lat, zmarł 25 marca 1915 r. z powodu odniesionych ran
47. **Bronisław Bytukin**, szeregowy 226. Zemlańskiego Pułku Piechoty, żył 30 lat, zmarł 27 marca 1915 r. z powodu zapalenia płuc

48. **Franz Sodrik**, bombardier osowieckiej artylerii fortecznej, żył 34 lat, zmarł 4 kwietnia 1915 r. z powodu odniesionych ran
49. **Antoni Szymko**, szeregowy 41. zapasowego szpitala polowego, żył 35 lat, zmarł 5 kwietnia 1915 r. z powodu tyfusu
50. **Mieczysław Kowalski, syn Leonarda**, szeregowy 91. Dwińskiego Pułku Piechoty, żył 28 lat, zmarł 12 kwietnia 1915 r.
51. **Stanisław Pilep, syn Michała**, opołczeniec 47. Kałużskiej Drużyny Piechoty, żył 23 lata, zmarł 24 kwietnia 1915 r. z powodu odniesionych ran
52. **Edmund Korej, syn Henryka**, szeregowy 20. Pułku Strzelców Imperium Rosyjskiego, żył 22 lata, zmarł 3 maja 1915 r. z powodu odniesionych ran
53. **Bronisław Janerko**, szeregowy 77. Kompanii Twierdzy Osowiec, żył 31 lat, zmarł 27 kwietnia 1915 r. z powodu odniesionych ran
54. **Jan Sukerko**, opołczeniec, żył 38 lat, zmarł 10 maja 1915 r.
55. **Jan Piaskorski** [?], opołczeniec 26. Twerskiej Drużyny Piechoty, żył 30 lat, zmarł 16 maja 1915 r. z powodu odniesionych ran
56. **Jan Szymański, syn Józefa**, opołczeniec 388. Mińskiej Drużyny, żył 34 lata, zmarł 25 maja 1915 r.
57. **Leon Jarutis, syn Bonifacego**, opołczeniec 102. Orłowskiej Drużyny Piechoty, żył 36 lat, zmarł 16 czerwca 1915 r. z powodu odniesionych ran
58. **Jerzy Szater, syn Pawła**, opołczeniec 97. Orłowskiej Drużyny Piechoty, żył 36 lat, zmarł 26 czerwca 1915 r.
59. **Izydor Krygłow, syn Piotra**, szeregowy, miejski punkt ewakuacyjny N11, żył 39 lat, zmarł 27 czerwca 1915 r. z powodu zapalenia płuc
60. **Jan Metranowicz**, szeregowy 26. Mohylewskiego Pułku Piechoty, żył 27 lat, zmarł 7 lipca 1915 r.
61. **Wincenty Dymśa**, opołczeniec 26. Twerskiej Drużyny Piechoty, żył 24 lub 26 lat [dwa różne zapisy w księdze zgonów], zmarł 8 lipca 1915 r. z powodu tyfusu
62. **Piotr Sokólski, syn Pawła**, szeregowy 271. Krasnostalskiego [?] Batalionu Piechoty, żył 20 lat, zmarł 19 lipca 1915 r. w białostockim szpitalu z powodu odniesionych ran
63. **Adam Przemelski, syn Wiktora**, szeregowy 94. Jenisejskiego Pułku Piechoty, żył 26 lat, zmarł 21 lipca 1915 r. w twerskim lazarecie etapowym z powodu odniesionych ran
64. **Bolesław Lewkowicz, syn Konstantego**, szeregowy 94. Jenisejskiego Pułku Piechoty, żył 23 lata, zmarł 22 lipca 1915 r. w twerskim lazarecie etapowym z powodu odniesionych ran
65. **Sadun Adamczuk, syn Pawła**, opołczeniec 45. [?] Drużyny Piechoty, żył 33 lata, zmarł 24 lipca 1915 r. w 50. polowym szpitalu zapasowym z powodu odniesionych ran
66. **Dominik Tario, syn Innocentego**, szeregowy, sanitariusz 305, szpitala polowego, żył 38 lat, zmarł 24 lipca 1915 r. z powodu odniesionych ran
67. **Stanisław Łukowski, syn Antoniego**, opołczeniec 444. Pułku Piechoty, żył 33 lata, zmarł 26 lipca 1915 r. w 41. polowym szpitalu zakaźnym z powodu zatrucia trującymi gazami

68. **Antoni Sidor, syn Innocentego**, szeregowy 226. Zemlanskiego Pułku Piechoty, żył 31 lat, zmarł 26 lipca 1915 r. w białostockim Mińskim Szpitalu z powodu zatrucia trującymi gazami
69. **Kazimierz Kugun, syn Alfonsa**, opołczeniec 27. Twerskiej Drużyny Piechoty, żył 23 lata, zmarł 26 lipca 1915 r. w białostockim Mińskim Szpitalu z powodu „oddychania trującymi gazami”
70. **Wincenty Melegin**, opołczeniec 100. Orłowskiej Drużyny Piechoty, żył 26 lat, zmarł 26 lipca 1915 r. z powodu zapalenia płuc
71. **Antoni Żniński, syn Sylwestra**, opołczeniec 102. Drużyny Orłowskiej, żył 38 lat, zmarł 27 lipca 1915 r. z powodu zatrucia trującymi gazami
72. **Antoni Krekszunas, syn Jana**, opołczeniec 1. Drużyny Łomżyńskiej, żył 27 lat, zmarł 31 lipca 1915 r.
73. **Józef Zrobek, syn Walentego**, bombardier osowieckiej artylerii fortecznej, żył 31 lat, zmarł 31 lipca 1915 r.

Żołnierze armii niemieckiej w rosyjskiej niewoli

74. **Adalbert Gon**, jeniec niemiecki, żył 34 lata, zmarł 30 września 1914 r. w białostockim 50. polowym szpitalu zapasowym z powodu odniesionych ran
75. **Johann Klatje**, jeniec niemiecki, szeregowy, żył 33 lata, zmarł w białostockim lazarecie 5 listopada 1914 r. z powodu ran postrzałowych⁴¹¹
76. **Władysław Jankowski**, jeniec, 33. Infanterie-Regiment, żył 32 lata, zmarł 17 czerwca 1915 r. z powodu ran postrzałowych
77. **Anton Makowiak**, jeniec, żył 21 lat, zmarł 20 czerwca 1915 r. z powodu ran postrzałowych
78. **Isztwan Bodo** (Węgier), żył 24 lata, zmarł 13 lipca 1915 r. z powodu odniesionych ran
79. **Wasył Kucużak, syn Jana**, szeregowy 24. Reserve-Infanterie-Regiment, żył 43 lata, zmarł 14 lipca 1915 r. z powodu tyusu
80. **Peter Kintza**, niemiecki jeniec, żył 21 lat, zmarł 16 lipca 1915 r. z powodu ran postrzałowych

⁴¹¹ Johann Klatje wymieniony został także w księdze zgonów parafii ewangelickiej z informacją, że został pochowany na cmentarzu ewangelickim w dzielnicy Wygoda. Porównaj aneks 2. Wykaz poległych żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej oraz osób cywilnych zmarłych w niewoli, pochowanych w latach I wojny światowej na cmentarzu ewangelickim w Białymstoku, w dzielnicy Wygoda, pkt 38.

Żołnierze armii niemieckiej zmarli po wycofaniu się armii carskiej

81. **Joseph Reiner**, żołnierz armii niemieckiej, żył 27 lat, zmarł 31 sierpnia 1915 r.

Jeńcy cywilni, uciekinierzy z Prus Wschodnich

82. **Franz Dauko**, syn Łukasza, żył 66 lat, zmarł w białostockim więzieniu 2 września 1914 r. z powodu zapalenia płuc
83. **Roman Ternigow**, syn Alexandra Leonarda, żył 40 lat, zmarł 6 stycznia 1915 r.
84. **Jakudgura, syn Jana**, żył 26 lat, zmarł 10 stycznia 1915 r.
85. **Maria, córka Eleny Pietchewicz**, żyła 7 miesięcy, zmarła 12 stycznia 1915 r. z powodu „słabości”
86. **Lisa, córka Barbary Wojdałowicz**, żyła 1 rok, zmarła 28 stycznia 1915 r.
87. **Richard, syn Leona i Marii Neuley**, żył 2 lata, zmarł 21 października 1915 r. z powodu „pomoru”
88. **Dorota Willner**, matka Anny, Elizy i Albertyny, żyła 75 lat, zmarła 11 grudnia 1915 r. z powodu kataru żołądka